

PAPIESKI WYDZIAŁ TEOLOGICZNY WE WROCŁAWIU

Ks. Adam Mikulski

***POBOŻNOŚĆ ŚWIĘTOJÓZEFOWA W DZIELE NOWEJ EWANGELIZACJI
STUDIUM JÓZEFOLOGICZNO – PASTORALNE***

Praca doktorska z teologii pastoralnej
napisana przy Katedrze Nowej Ewangelizacji
pod kierunkiem
ks. prof. PWT dra hab. Bogusława Drożdża

WROCŁAW 2015

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	4
Bibliografia	8
Wstęp	28
 Rozdział I	
OSOBA ŚWIĘTEGO JÓZEF AW BIBLI I TRADYCJI KOŚCIOŁA	39
1. POWOŁANIE ŚWIĘTEGO JÓZEF A	40
2. ZAŚLUBINY JÓZEF A Z MARYJĄ	51
3. OJCOSTWO ŚWIĘTEGO JÓZEF A	62
 Rozdział II	
ŚWIĘTY JÓZEF PATRONEM KOŚCIOŁA POWSZECHNEGO	71
1. ŚWIĘTY JÓZEF W POBOŻNOŚCI I LITURGII KOŚCIOŁA	73
2. ŚWIĘTY JÓZEF OPIEKUNEM KOŚCIOŁA	85
3. ARTYSTYCZNY WYMIAR JÓZEFOWEGO PATRONATU	93

Rozdział III

JÓZEFOWE CECHY WSPÓŁCZESNEGO EWANGELIZATORA	109
1. JÓZEFOWA POBOŻNOŚĆ A WSPÓŁCZESNA BEZBOŻNOŚĆ	112
2. JÓZEFOWA CECHA RODZINNOŚCI A EGOISTYCZNA INDYWIDUALNOŚĆ.....	123
3. JÓZEFOWA PRACOWITOŚĆ A IDEOLOGIA SUKCESU I ZYSKU	135

Rozdział IV

ŚWIĘTOJÓZEFOWE FORMY APOSTOLSTWA

A DYNAMIZM NOWEJ EWANGELIZACJI	147
1. EWANGELIZACYJNE SŁOWO I MOWA MILCZENIA	149
2. POSTAWA WdzięCzności I Zadośćuczynienia	165
3. WIERNość MISYJNEMU WYBRANSTWU	177
ZakońCzenie	192
Aneks	195

WYKAZ SKRÓTÓW

- AAS – „Acta Apostolicae Sedis”. Città del Vaticano 1909-
- AK – „Ateneum Kapłańskie”. Włocławek 1909-
- An – Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu. *Aetatis notae Instrukcja duszpasterska o przekazie społecznym w dwudziestą rocznicę ogłoszenia Instrukcji Communio et progressio* (1992)
- Apar – Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów. *Aparecida V Ogólna Konferencja Episkopatów dokument końcowy Jesteśmy uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie* (2014)
- CA – Jan Paweł II. *Encyklika Centesimus annus w setną rocznicę encykliki Rerum novarum* (1991)
- CetP – Papieska Komisja do Środków Społecznego Przekazu. *Instrukcja duszpasterska Communio et progressivo o środkach społecznego przekazu*
- ChL – Jan Paweł II. *Adhortacja apostolska Christifideles laici o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II* (1988)
- Com – „Communio”. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny. Poznań 1981-
- CV – Benedykt XVI. *Encyklika Caritas in veritate o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie* (2009)
- DA – Sobór Watykański II. *Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem* (1965)
- DCE – Benedykt XVI. *Encyklika Deus caritas est o miłości chrześcijańskiej* (2005)

- DM – Sobór Watykański II. *Dekret o misyjnej działalności Kościoła Ad gentes divinitus* (1965)
- DPLiL – Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* (2001)
- DSP – Sobór Watykański II. *Dekret o środkach społecznego przekazu Inter mirifica* (1963)
- DWCH – Sobór Watykański II. *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim Gravissimum educationis* (1965)
- DWNP – *Dzieła wszystkie. Nauczanie papieskie Jana Pawła II*. Red. E. Weron, A. Jaroch. Poznań – Warszawa 1985-
- EEU – Jan Paweł II. *Adhortacja apostolska Ecclesia in Europa o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy* (2003)
- EG – Franciszek. *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie* (2013)
- EN – Paweł VI. *Adhortacja apostolska Evangelii nuntiandi o ewangelizacji w świecie współczesnym* (1975)
- FC – Jan Paweł II. *Adhortacja apostolska Familiaris consortio o zadaniach rodziny chrześcijańskiej* (1981)
- HV – Paweł VI. *Encyklika Humanae vitae o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego* (1968)
- IL – XIII Zwyczajne Zgromadzenie ogólne Synodu Biskupów. *Instrumentum laboris nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej* (2012)
- KDK – Sobór Watykański II. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (1965)
- KK – Sobór Watykański II. *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium* (1964)
- KKK – *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1992)

- KL – Sobór Watykański II. *Konstytucja o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium* (1963)
- KO – Sobór Watykański II. *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym Dei verbum* (1965)
- KNSK – Papieska Rada Iustitia et Pax. *Kompendium nauki społecznej Kościoła* (2005)
- KPK – Kodeks Prawa Kanonicznego (1983)
- KST – „Kaliskie Studia Teologiczne”. Kalisz 2002-
- LdA – Jan Paweł II. *List apostolski do artystów do tych, którzy z pasją i poświęceniem poszukują nowych epifanii piękna, aby podarować je światu w twórczości artystycznej* (1999)
- LdR – Jan Paweł II. *List do rodzin z okazji roku rodziny* (1994)
- LE – Jan Paweł II. *Encyklika Laborem exercens o pracy ludzkiej z okazji 90. Rocznicy encykliki Rerum novarum* (1981)
- LTP – *Leksykon teologii pastoralnej*. Red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fijałkowski. Lublin 2006.
- LF – Franciszek. *Encyklika Lumen fidei o wierze* (2013)
- MD – Jan Paweł II. *List apostolski Mulieris dignitatem z okazji roku maryjnego o godności i powołaniu kobiety* (1988)
- MP – Pius XII. *Encyklika Miranda prorsus o filmie, radiu i telewizji* (1957)
- NVI – Jan Paweł II. *List apostolski Novo millennio ineunte na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000* (2001)
- OR – „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie). Città del Vaticano 1980-
- PF – Benedykt XVI. *List apostolski Porta fidei* (2011)
- RC – Jan Paweł II. *Adhortacja apostolska Redemptoris Custos o świętym Józefie i jego posłannictwie w życiu Chrystusa i Kościoła* (1989)

- RH – Jan Paweł II. *Encyklika Redemptor hominis* (1979)
- RM – Jan Paweł II. *Encyklika Redemptoris missio o stałej aktualności posłania misyjnego* (1990)
- RN – Leon XIII. *Encyklika Rerum novarum o kwestii robotniczej* (1891)
- RPK – „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne”. Lublin 2009-
- SC – Benedykt XVI. *Adhortacja apostolska Sacramentum caritatis o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła* (2007)
- SiR – „Stalowskie Studia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II Społeczeństwo i Rodzina”. Stalowa Wola 2004-
- SJ – „Studia Józefologiczne”. Kalisz 1989-
- WaG – „Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej”. Gniezno 1977-
- WSP – „Warszawskie Studia Pastoralne”. Warszawa 2004-
- Vc – Jan Paweł II. *Adhortacja apostolska Vita consecrata o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i świecie* (1996)
- VS – Jan Paweł II. *Encyklika Veritatis splendor o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła* (1993)
- VD – Benedykt XVI. *Posynodalna adhortacja apostolska Verbum Domini o słowie Bożym w życiu i misji Kościoła* (2010)
- ZN KUL – „Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”. Lublin 1948-

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA

BULLE, ENCYKLIKI I ADHORTACJE PAPIESKIE

PIUS IX: *List apostolski Quemadmodum Deus* (8.12.1870). W: *Święty Józef. Patron na nasze czasy*. Red. A. Latoń Kalisz 2009 s. 5-6.

LEON XIII: *Encyklika Quamquam puries* (15.08.1889). W: *Święty Józef. Patron na nasze czasy*. Red. A. Latoń Kalisz 2009 s. 6-10.

BENEDYKT XV: *Dekret Bonum sane* (25.07.1920). W: *Święty Józef. Patron na nasze czasy*. Red. A. Latoń Kalisz 2009 s. 11-14.

PIUS XI: *Encyklika Casti connubii o małżeństwie chrześcijańskim* (31.12.1930). Warszawa 2000.

PAWEŁ VI: *Adhortacja apostolska Evangelii nuntiandi o ewangelizacji w świecie współczesnym* (8.12.1975). „Życie i Myśl” 26:1976 s. 74-110.

PAWEŁ VI: *Encyklika Humanae vitae o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego* (25.07.1968). Kraków 2003.

JAN PAWEŁ II:

Bulla Incarnationis misterium ogłaszająca Wielki Jubileusz Roku 2000 (29.11.1998). OR 20:1999 nr 1 s. 9-15.

Encyklika Redemptor hominis (4.03.1979). DWNP T. II, 1. s. 231-267.

Encyklika Laborem exercens o pracy ludzkiej z okazji 90. Rocznicy encykliki Rerum novarum (14.09.1981). OR 2:1981 nr 8 s. 7-16.

Encyklika Redemptoris missio o stałej aktualności posłania misyjnego (7.12.1990). OR 12:1991 nr 1 s. 4-37.

Encyklika Centesimus annus w setną rocznicę encykliki Rerum novarum (2.05.1991). OR 12:1991 nr 4 s. 4-30.

Encyklika Veritatis splendor o niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła (6.08.1993). OR 14:1993 nr 10 s. 4-47.

Adhortacja apostolska Familiaris consortio o zadaniach rodziny chrześcijańskiej (22.11.1981). OR 2:1981 nr 11 s. 7-19.

Adhortacja apostolska Christifideles laici o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II (30.12.1988). OR 9:1988 nr 12 s. 9-24.

Adhortacja apostolska Redemptoris Custos o świętym Józefie i jego posłannictwie w życiu Chrystusa i Kościoła (15.08.1989). OR 10:1989 nr 10-11 s. 3-7.

Adhortacja apostolska Vita consecrata o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie (25.03.1996). OR 17:1996 nr 4 s. 4-52.

Adhortacja apostolska Ecclesia in Europa o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele jako źródło nadziei dla Europy (28.06.2003). OR 24:2003 nr 7-8 s. 4-39.

BENEDYKT XVI:

Encyklika Deus caritas est o miłości chrześcijańskiej (25.12.2005). OR 27:2006 nr 3 s. 4-21.

Encyklika Caritas in veritate o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie (29.06.2009). OR 30:2009 nr 9 s. 4-35.

Adhortacja apostolska Sacramentum Caritatis o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła (22.02.2007). OR 28:2007 nr 4 s. 4-42.

FRANCISZEK:

Encyklika Lumen fidei o wierze (29.06.2013). Kraków 2013.

Adhortacja apostolska Evangelii gaudium o głoszeniu Ewangelii we współczesnym świecie (29.11.2013). Częstochowa 2013.

LISTY I ORĘDZIA PAPIESKIE

JAN PAWEŁ II:

List apostolski Mulieris dignitatem z okazji Roku Maryjnego o godności i powołaniu kobiety (15.08.1988) OR 9:1988 nr 8 s. 3-12.

Orędzie Papieża Jana Pawła II na Światowy Dzień Misyjny (19.05.1991). OR 12:1991 nr 7 s. 34-35.

Orędzie Ojca Świętego na XXV Światowy dzień środków społecznego przekazu (24.01.1991). OR 12:1991 nr 1 s. 37-38.

Orędzie Ojca Świętego na XXVII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (24.01.1993). OR 14:1993 nr 4 s. 5-7.

Orędzie na Światowy Dzień Misyjny (18.06.1993). OR 14:1993 nr 8-9 s. 6-7.

List do Rodzin z okazji Roku Rodziny 1994 (2.02.1994). OR 15:1994 nr 3 s. 4-35.

List z okazji 300. Rocznicy urodzin św. Alfonsa Marii Liguoriego (24.09.1996). OR 18:1997 nr 1 s. 12-14.

Orędzie Jana Pawła II na XXXII Światowy dzień środków społecznego przekazu (24.01.1998). OR 19:1998 nr 3 s. 4-5.

Orędzie Papieża na XXXIII Światowy Dzień Środków Społecznego przekazu (24.01.1999). OR 20:1999 nr 3 s. 9-10.

List apostolski Novo millennio ineunte na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 (6.01.2001). OR 22:2001 nr 2 s. 4-23.

List Ojca św. do kapłanów na Wielki Czwartek 2001 r. (25.03.2001). OR 22:2001 nr 5 s. 4-8.

Orędzie Ojca świętego na XVII Światowy Dzień Młodzieży (25.07.2001). OR 22:2001 nr 9 s. 6-8.

Orędzie Jana Pawła II na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (24.01.2002). OR 23:2002 nr 4 s. 6-7.

Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 2005 r. (8.09.2004). OR 26:2005 nr 3 s. 5-7.

BENEDYKT XVI:

List Apostolski w formie motu proprio Ubicumque et semper (21.09.2010). OR 32:2011 nr 1 s. 16-17.

Orędzie na 44. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu (24.01.2010). OR 31:2010 nr 3-4 s. 6-7.

HOMILIE PAPIESKIE

JAN PAWEŁ II:

Homilia podczas Mszy św. w kościele Del Gesu (Rzym, 31.12.1978). DWNP T. 1, 1. s. 211-213.

Homilia w czasie Mszy św. w Kolonii (Kolonja, 15.11.1980). DWNP T. III, 2 s. 611-616.

Homilia wygłoszona podczas Mszy św. w Fabriano (Fabriano, 19.03.1991). OR 12:1991 nr 2-3 s. 42-43.

Homilia podczas Mszy św. i beatyfikacja matki Pauliny (Florianopolis, 18.10.1991). OR 11:1991 nr 11 s. 23-25.

Homilia podczas Mszy św. na placu Bohaterów (Budapeszt, 20.08.1991). OR 12:1991 nr 9-10 s. 31-33.

Homilia podczas kanonizacji bł. Henryka de Osso y Cervello (Madryt, 16.06.1993). OR 14:1993 nr 8-9 s. 22-24.

Homilia papieska podczas Mszy św. dla rodzin (Rzym, 6.06.1993). OR 14:1993 nr 8-9 s. 29-31.

Homilia podczas Mszy św. przed sanktuarium św. Józefa (Kalisz, 4.06.1997). OR 17:1997 nr 7 s. 34-35.

Homilia podczas Mszy św. na stadionie Trans World Dome (Saint Louis, 27.01.1999). OR 20:1999 nr 4 s. 35-36.

Homilia podczas Mszy św. (Rzym, 22.10.2001). OR 22:2001 nr 1 s. 17-18.

Homilia podczas Mszy św. beatyfikacyjnej w Bazylice Watykańskiej (Rzym, 21.10.2001). OR 23:2002 nr 1 s. 51-53.

BENEDYKT XVI:

Homilia wygłoszona podczas Mszy św. (19.03.2006). OR 27:2006 nr 6-7 s. 58-59.

FRANCISZEK:

Homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie posługi Piotrowej (Rzym, 19.03.2013). OR 34:2013 nr 5 s. 18-19.

Homilia podczas Mszy św. dla członków bractw kościelnych (Rzym, 5.05.2013). OR 34:2013 nr 7 s. 6-7.

Homilia podczas czuwania modlitewnego na placu św. Piotra (Rzym, 4.10.2014). OR 35:2014 nr 10 s. 7-8.

Homilia podczas Mszy św. w Rizal Park (Manila, 18.01.2015). w: <http://www.radio-maryja.pl/kosciol/homila-papieza-franciszka-wygloszona-podczas-mszy-sw-w-rizal-park-w-manili/> (edycja: 19.01.2015).

PRZEMÓWIENIA PAPIESKIE

JAN PAWEŁ II:

Przemówienie podczas spotkani z robotnikami (Terni, 19.03.1981). DWNP T. IV, 1 s. 335-340.

Przemówienie do zarządców sanktuariów francuskich (Rzym, 22.01.1981). DWNP T. IV, 1 s. 68-70.

Przemówienie do uczestników zebrania plenarnego Kongregacji do spraw ewangelizacji narodów (Rzym, 16.10.1981). DWNP T. IV, 2 s. 182-185.

Przemówienie podczas spotkania z uczestnikami I Światowego Kongresu Duszpasterstwa Sanktuariów i Pielgrzymów (Rzym, 28.02.1992). OR 13:1992 nr 7 s. 35-36.

Przemówienie podczas spotkania z biskupami afrykańskimi (Poponguine, 21.02.1992) OR 13:1992 nr 5 s. 11-12.

Przemówienie wygłoszone na otwarciu obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej (San Domingo, 12.10.1992). OR 12:1992 nr 12 s. 22-31.

Przemówienie do uczestników plenarnego zgromadzenia Papieskiej Rady Iustitia et Pax (Rzym, 12.11.1992). OR 14:1993 nr 3 s. 30-31.

Przemówienie podczas audiencji dla biskupów słoweńskich (Rzym, 6.11.1993). OR 14:1993 nr 3 s. 16-18.

Przemówienie podczas spotkania z członkami Konferencji Episkopatu Hiszpanii (Madryt, 15.06.1993). OR 14:1993 nr 8-9 s. 17-18.

Przemówienie do przedstawicieli Włoskiej Federacji Tygodników Katolickich (Rzym, 28.11.1993). OR 14:1993 nr 3 s. 36-37.

Przemówienie do przedstawicieli świata pracy (Rzym, 19.03.1994). OR 15:1994 nr 5 s. 27-29.

Przemówienie podczas audiencji generalnej (Rzym, 20.04.1994). OR 15:1994 nr 8 s. 37-38.

Przemówienie podczas audiencji generalnej (Rzym, 15.06.1994). OR 15:1994 nr 9-10 s. 20-21.

Przemówienie podczas audiencji generalnej (Rzym, 7.09.1994). OR 15:1994 nr 11 s. 38-39.

Przemówienie podczas audiencji generalnej (Rzym, 1.06.1994). OR 15:1994 nr 9-10 s. 19-20.

Przemówienie podczas audiencji generalnej (Rzym, 19.03.1997). OR 18:1997 nr 6 s. 42-43.

Przemówienie do uczestników europejskiego kongresu poświęconego społecznej nauce Kościoła (Rzym, 20.06.1997). OR 18:1997 nr 10 s. 36-37.

Przemówienie podczas audiencji dla pielgrzymów z diecezji kaliskiej (Rzym, 6.11.1997). OR 19:1997 nr 12 s. 46-47.

Przemówienie podczas audiencji generalnej (Rzym, 2.12.1997). OR 18:1997 nr 2 s. 52-53.

Przemówienie podczas audiencji generalnej po podróży (Rzym, 10.02.1999). OR 20:1999 nr 4 s. 12-13.

Przemówienie do uczestników konferencji zorganizowanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia (Rzym, 31.10.1998). OR 20:1999 nr 3 s. 18-19.

Przemówienie do uczestników VII Zgromadzenia Papieskiej Akademii Pro Vita (Rzym, 3.03.2001). OR 22:2001 nr 5 s. 23-24.

Przemówienie podczas audiencji generalnej (Rzym, 6.12.2001). OR 22:2001 nr 3 s. 37-38.

Przemówienie podczas spotkania Jana Pawła II z uczestnikami zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu (Rzym, 1.03.2002). OR 23:2002 nr 6 s. 15-16.

Przemówienie do uczestników konferencji ACLI (Rzym, 27.04.2002). OR 23:2002 nr 7-8 s. 45-46.

Przemówienie podczas audiencji generalnej (Rzym, 1.05.2002). OR 23:2002 nr 6 s. 41-42.

Przemówienie podczas zgromadzenia plenarnego Komisji Episkopatów Unii Europejskiej (Rzym, 25.04.2002). OR 22:2002 nr 5 s. 29-30.

Przemówienie Papieża do uczestników sesji Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia (Rzym, 21.01.2005). OR 26:2005 nr 4 s. 28-29.

Przemówienie do przedstawicieli Fundacji Centesimus Annus Pro Pontifice (Rzym, 4.12.2004). OR 26:2005 nr 2 s. 51-53.

BENEDYKT XVI:

Przemówienie do uczestników Kongresu Diecezji Rzymskiej (Rzym, 6.06.2005). OR 26:2005 nr 9 s. 30-33.

Przemówienie do Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Pracowników Włoskich (Rzym, 22.01.2006). OR 27:2006 nr 4 s. 27-28.

Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Akademii Pro Vita (Rzym, 24.02. 2007). OR 28:2007 nr 5 s. 44-45.

Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Kultury (Rzym, 8.03.2008). OR 29:2008 nr 4 s. 35-36.

Przemówienie z okazji zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu (Rzym, 28.02.2011). OR 32:2011 nr 4 s. 16-18.

FRANCISZEK:

Przemówienie podczas audiencji generalnej (Rzym, 1.05.2013). OR 34:2013 nr 6 s. 44-45

Przemówienie podczas audiencji dla nowych ambasadorów przy Stolicy Apostolskiej (Rzym, 16.05.2013). OR 34:2013 nr 7 s. 13-14.

Przemówienie do członków włoskiego Ruchu na rzecz Życia (Rzym, 11.04.2014). OR 35:2014 nr 5 s. 27-28.

INNE WYPOWIEDZI PAPIESKIE

PAWEŁ VI: *Instrukcja pastoralna Communio et progressio* (23.05.1971). W: *Kościół o środkach komunikowania myśli*. Opr. J. Góral. K. Klauza. Częstochowa 1997 s. 174-274.

JAN PAWEŁ II. *Rozważanie podczas modlitwy Anioł Pański w dniu św. Rodziny* (Rzym, 28.12.1980). DWNP T. III, 2 s. 903-904.

JAN PAWEŁ II. *Przesłanie do uczestników „Święta Rodziny 93”* (Rzym, 5.06.1993). OR 14:1993 nr 8-9 s. 29-31.

JAN PAWEŁ II. *Przesłanie Papieża z okazji IX Sympozjum Biskupów Europejskich* (Rzym, 22.10.1996). OR 18:1997 nr 1 s. 20.

JAN PAWEŁ II. *Rozważanie przed modlitwą Regina caeli* (Rzym, 4.06.2000). OR 21:2000 nr 7-8 s. 30-31.

JAN PAWEŁ II. *Rozważania Ojca św. podczas modlitwy Anioł Pański* (Rzym, 18.03.2001). OR 22:2001 nr 5 s. 54.

JAN PAWEŁ II. *Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański* (Rzym, 23.12.2002). OR 23:2002 nr 2 s. 23.

JAN PAWEŁ II. *Rozważania przed modlitwą Anioł Pański* (Rzym, 21.10.2001). OR 23:2002 nr 1 s. 52-53.

BENEDYKT XVI. *Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański* (Rzym, 18.12.2005). OR 27:2006 nr 2 s. 13.

BENEDYKT XVI. *Przesłanie Ojca Świętego z okazji XIII sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych* (Rzym, 28.04.2007). OR 28:2007 nr 7-8 s. 5-7.

BENEDYKT XVI. *Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański* (Rzym, 19.12.2010). OR 32:2011 nr 2 s.11.

INNE DOKUMENTY STOLICY APOSTOLSKIEJ

PAPIESKA RADA DS. ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU. *Instrukcja duszpasterska o przekazie społecznym w dwudziestą rocznicę ogłoszenia Instrukcji Communio et progressivo*. OR 13:1992 nr 6 s. 50-59.

PAPIESKA RADA IUSTITIA ET PAX. *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*. Kielce 2005.

ORĘDZIE OJCÓW SYNODU DO LUDU BOŻEGO. OR 15:1994 nr 6-7 s. 45-53.

KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW: *Dyrektorium o pobożności i liturgii* (17.12.2001). Poznań 2003.

KONGREGACJA NAUKI WIARY. *Nota doktrynalna na temat pewnych aspektów ewangelizacji* (3.12.2007). OR 29:2008 nr 2 s. 50-55.

PAPIESKA KOMISJA DS. ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU: *Instrukcja pastoralna Communio et progressio* (23.05.1971). W: *Kościół o środkach komunikowania myśli*. Opr. J. Góral. K. Klauza. Częstochowa 1997 s. 174-274.

PAPIESKA RADA IUSTITIA ET PAX. *Kompendium nauki społecznej Kościoła*. Kielce 2005.

PAPIESKA KOMISJA DS. ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU: *Instrukcja duszpasterska o przekazaniu społecznym Aetatis novae* (22.02.1992). OR 13:1992 nr 6 s. 50-59.

SYNOD BISKUPÓW. *Kościół w Afryce i jego misja ewangelizacyjna u progu roku 2000*. OR 15:1994 nr 6-7 s. 14-23.

XIII ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE OGÓLNE SYNODU BISKUPÓW. *Orędzie Synodu Biskupów do ludu Bożego* (26.10.2012). OR 33:2012 nr 12 s. 28-36.

III NADZWYCZAJNE ZGROMADZENIE OGÓLNE SYNODU BISKUPÓW. *Orędzie ojców synodalnych do rodzin chrześcijańskich i wszystkich rodzin na świecie* (Rzym, 18.10.2014). OR 35:2014 nr 11 s. 5-7.

III NADZWYCZAJNE ZGROMADZENIE OGÓLNE SYNODU BISKUPÓW. *Relatio synodi – wyzwania duszpasterskie związane z rodziną w kontekście ewangelizacji* (Rzym, 18.10.2014). OR 35:2014 nr 11 s. 8-18.

Katechizm Kościoła Katolickiego. Poznań 2002.

Kodeks Prawa Kanonicznego. Poznań 1984.

DOKUMENTY SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

(Pallottinum – Poznań 2002)

Konstytucja o liturgii świętej Sacrosanctum Concilium (4.12.1963).

Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium (21.11.1964).

Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym Dei verbum (18.11.1965).

Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes (7.12.1965).

Dekret o środkach społecznego przekazu Inter mirifica (4.12.1963).

Dekret o apostołstwie świeckich Apostolicam actuositatem (18.11.1965).

Dekret o misyjnej działalności Kościoła Ad gentes divinitus (7.12.1965).

DOKUMENTY KOŚCIOŁA W POLSCE

KOMISJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW EPISKOPATU POLSKI. *Dekret w sprawie wspominania św. Józefa w Modlitwach eucharystycznych*. „Biuletyn Anamnesis” 19:2013 nr 3 s. 29-31.

KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*. W: *Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski*. Warszawa 2009.

KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *W trosce o człowieka i dobro wspólne*. W: *Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski*. Warszawa 2012.

KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *O wyzwaniach bioetycznych, przed którymi stoi współczesny człowiek*. W: *Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski*. Warszawa 2013.

LITERATURA PRZEDMIOTOWA:

ANDRZEJEWSKA E.: *Ks. Stanisław Józef Kłossowski (1726-1798). Kustosze sanktuarium św. Józefa w Kaliszu*. Kalisz 2010.

BARBAGLI P. P.: *Święty Józef w Ewangelii*. Kraków 1997.

BENEJAM – BONTEMS M. J.: *Źródło święty Józef z Bessillion*. „Kaliskie Studia Teologiczne” 8-9:2009-2010 s. 199-211.

BERNARD OD MATKI BOŻEJ.: *Święty Józef a człowiek współczesny*. Kraków 1948.

BOBER A.: *Mała antologia patrystyczna o św. Józefie*. W: *Święty Józef człowiek Jezusowi najbliższy*. Red. F. L. Filas. Kraków 1979 s. 393-429.

BOCHNIAK W.: *Modlitewnik Bractwa św. Józefa*. Legnica 1996.

BOKWA J.: *Aktualność Adhortacji Apostolskiej Redemptoris custos Jana Pawła II*. „Perspectiva Legnickie Studia Teologiczno – Historyczne” 10:2011 nr 2 s. 5-20.

BOSKO J.: *Ikonografia św. Józefa w sztuce sakralnej na Warmii*. W: *Św. Józef w wierze, kultcie, teologii i sztuce*. Red. J. Jezierski, K. Parzych – Blakiewicz, P. Rabczyński. Olsztyn 2012 s. 51-60.

BRANDLE F.: *Historia Józefa i jej wpływ na teologię świętojózefową według Ewangelii Mateusza*. „Ateneum Kapłańskie” 78:1986 z. 2-3 s. 227-238.

CAFFAREL H.: *Weź do siebie Maryję, twą małżonkę*. Kraków 1997.

CAPOVILLA L. F.: *Józef małżonek Maryi w duchowości Jana XXIII*. KST 6:2007 s. 7-16.

CARIRILLO OJEDA J. C.: *Święty Józef w nowej Hiszpanii XVII wieku*. AK 78:1986 z. 2-3 s. 304-309.

CASTILLA DE CORTAZAR B.: *Dziewicze macierzyństwo Najświętszej Maryi Panny i dziewicze ojcostwo świętego Józefa*. KST 6:2007 s. 41-53.

CANTERO S.A.: *Święty Józef, Patron wojska i Monarchii*. KST 8-9:2009-2010 s. 289-296.

- CHORZĘPA M.: *Przejawy kultu świętego Józefa w zabytkach sakralnych starego Krakowa*. „Studia Józefologiczne”. 1:1989 s. 105-120.
- CHMIELEWSKI M.: *Sylwetka duchowa św. Józefa z Nazaretu*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. Red. M. Chmielewski. Lublin 2003 s. 21-34.
- CHMIELEWSKI M.: *Nowa ewangelizacja a duchowość. Implikacje józefologiczne*. W: www.jozefologia.pl/starastrona/39Symposium/Ks.20MarekChmielewski.htm/2012/10/22 (edycja:16.09.2013).
- CYGANIK K.: *Kult św. Józefa w kościele sióstr Bernardynek w Krakowie*. „Szlak wiary” 6:2011 nr 1 s. 2-5.
- DEISS L.: *Józef, Maryja, Jezus*. Kraków 2002.
- DOZE A.: *Józef, odpowiedzialny za państwo Boże*. KST 8-9:2009-2010 s. 95-102.
- EFRAIM B.: *Józef, ojciec na nowe tysiąclecie*. Kraków 1998.
- ENICHLMAYR J.: *Znaczenie świętego Józefa dla duchowości współczesnej rodziny*. Lublin 2002.
- FILAS F. L.: *Święty Józef człowiek Jezusowi najbliższy*. Kraków 1979.
- FITYCH T.: *Trójca stworzona. Nauka o św. Józefie na Śląsku*. Lublin 1990.
- FOUCHER D.: *Józef z Nazaretu. Nasz Ojciec*. Kalisz 2002.
- GALOT J.: *Święty Józef*. Kraków 1997.
- GARNCZARSKI S.: *Nowenna ku czci św. Józefa w pieśniach wraz z litaniami na chór 2-głosowy autorstwa ks. Franciszka Walczyńskiego*. „Seminare” 33:2013 s. 372-376.
- GAUTHIER R.: *Litanie o świętym Józefie w XVII wieku*. AK 78:1986 z. 2-3 s. 310-315.
- GASNIER M.: *Józef milczący*. Poznań 2013.
- GADEK A.: *Tytuły chwały i wielkości świętego Józefa*. W: *Opiekun Dzieciątka Jezus. Wybór pism o św. Józefie*. Red. O. Filek. Łódź 2005 s. 23-34.
- GADEK A.: *Urzędy świętego Józefa*. W: *Opiekun Dzieciątka Jezus. Wybór pism o św. Józefie*. Red. O. Filek. Łódź 2005 s. 35-44.
- GADEK A.: *Przez Józefa do Jezusa i do Maryi*. W: *Ojciec i Opiekun. Kazanie o św. Józefie*. Red. O. Filek. Kraków 2008 s. 16-18.

- GIL CZ.: *Święty Józef Patron Wadowickiej Górki*. Kraków 2004.
- GOGOLA J. W.: *Józefologiczna myśl Sługi Bożego o. Anzelma Gądka OCD*. W: *Ojciec i Opiekun*. Red. O. Filek. Kraków 2008 s. 106-122.
- GOGOLA J. W.: *Św. Józef w duchowości życia konsekrowanego*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. Red. M. Chmielewski. Lublin 2003 s. 99-111.
- GROCHOWSKI S.: *Matka, Aniołowie, Józef*. W: *Matka Boska w poezji polskiej. Antologia*. T. 2. Red. M. Jasińska [i in.]. Lublin 1959 s. 23-24.
- HANC W.: *Historiozbawczy wymiar pracy w kontekście wzorczej postawy świętego Józefa*. KST 6:2007 s. 83-91.
- HANC W.: *Polskie Studium Józefologiczne*. KST 1:2002 nr 1 s. 296-311.
- HANC W.: *Kult świętego Józefa w kaliskim sanktuarium w wieku XVII*. „Studia Józefologiczne” 1:1989 s. 88-101.
- HERRAN L. M.: *Święty Józef mąż wiary*. Kraków 1999.
- JACYNIAK A.: *Święty Józef ikoną Boga Ojca*. KST 1:2002 s. 313-323.
- JACYNIAK A.: *Teologia cudownego obrazu*. W: *Święty Józef. Patron na nasze czasy*. Red. A. Latoń. Kalisz 2009 s. 339-349.
- JAN PAWEŁ II: *Homilia na uroczystość św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny*. W: *Homilie na niedziele i święta*. Red. P. Ptasznik. Kraków 2007 s. 706-709.
- JÓZWIAK F.: *Ojcostwo świętego Józefa w świetle przekazów ewangelijnych*. SJ 1:1989 s. 32-43.
- KALINOWSKI Z.: *Rozważania o świętym Józefie*. Warszawa 1979.
- KAPUSTA T. S.: *Święty Józef mistrzem naszej modlitwy*. Kraków 1997.
- KEMPIAK R.: *Józef – mąż Maryi. Rozważania biblijne*. Kraków 2004.
- KĘSZKA S., SPLITT J. A.: *Sancte Joseph Redemptoris Custos. Ora pro nobis. Kaliskie sanktuarium św. Józefa*. Kalisz 2012.
- KLAUZA K.: *Cień ojca w ikonie. Św. Józef w ikonologii chrześcijańskiej*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. Red. M. Chmielewski. Lublin 2003 s. 276-288.

KOLINKO R. M.: *Św. Józef wzorem niezastąpionej roli ojca w świetle adhortacji apostolskiej Jana Pawła II*. KST 1: 2002 s. 347-359.

KONECKI K.: *Św. Józef w reformie liturgicznej Soboru Watykańskiego II* w: D. Kwiatkowski. *Święty Józef patron – na nasze czasy. Waloryzacja kultu świętego Józefa w Diecezji Kaliskiej w świetle soborowego i posoborowego nauczania Kościoła*. Poznań 2011 s. 281-296.

KOPCIŃSKI J.: *Święty Józef wzorem dla współczesnego mężczyzny*. W: *Święty Józef w wierze, kulcie, teologii i sztuce*. Red. J. Jezierski, K. Parzych–Blakiewicz, P. Rabczyński. Olsztyn 2012 s. 185-198.

KOT P.: *Radości i smutki świętego Józefa. Motywy biblijne w Ewangelii Dzieciństwa według Michała Willmanna*. Legnica 2012.

KWIATKOWSKI D.: *Święty Józef – patron Kościoła naszych czasów. Waloryzacja kultu świętego Józefa w Diecezji Kaliskiej w świetle soborowego i posoborowego nauczania Kościoła*. Poznań 2011.

LATOŃ A.: *Święty Józef. Patron na nasze czasy*. Kalisz 2009.

LATOŃ A.: *Misja sanktuarium św. Józefa kaliskiego według Jana Pawła II*. KST 6:2007 s. 149-159.

LATOŃ A.: *Kierunki we współczesnej józefologii*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. Red. M. Chmielewski. Lublin 2003 s. 303-330.

LATOŃ A.: *Vademecum pielgrzyma do sanktuarium świętego Józefa Kaliskiego*. Kalisz 2006.

LLAMAS R.: *Św. Józef sam wobec tajemnicy*. KST 4:2005 s. 27-34.

ŁAWNICZAK A.: *Bractwo św. Józefa opiekuna rodzin przy kościele pw. Chrystusa Króla w Toruniu*. KST 8-9:2009-2010 s. 405-409.

ŁOPAT J.: *Obraz św. Józefa w pismach teologicznych św. Bonawentury*. KST 4:2005 s. 125-130.

MARIA F.: *Odkrywanie ojcostwa wraz ze św. Józefem*. KST 3:2004 s. 85-95.

MARIA J. J.: *Sześćdziesiąt lat czasopisma. Historia opieki św. Józefa nad Kościołem naszych czasów*. KST 8-9:2009-2010 s. 241-248.

MARTELET B.: *Józef z Nazaretu, mąż ufności*. Kraków 1997.

- MATUSIK M.: *Duch Świętej Rodziny z Nazaretu we wspólnocie ognisk światła i miłości*. KST 3:2004 s. 81-84.
- MATWIEJ M.: *Święta Rodzina z Nazaretu*. Kraków 2006.
- MIERZWIŃSKI B.: *Św. Józef jako orędownik i wzór mężczyzny i ojca*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. Red. M. Chmielewski. Lublin 2003 s. 161-185.
- MISIUREK J.: *Święty Józef w świetle polskiej teologii duchowości*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. Red. M. Chmielewski. Lublin 2003 s. 219-237.
- MOKRZYCKI B.: *Idźcie do Józefa! Medytacje na Uroczystość Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny*. Kraków 2009.
- MOKRZYCKI B.: *Święta Rodzina. Medytacje na Niedzielę Świętej Rodziny. Rok A,B,C*. Kraków 2006.
- MORENO A. G.: *Święty Józef w Aperecida*. KST 8-9:2009-2010 s. 249-262.
- PHILIPPE M. D.: *Tajemnica św. Józefa*. Warszawa 2011.
- PICCINO G.: *Patrocinium św. Józefa w dziejach kultu chrześcijańskiego*. KST 8-9:2009-2010 s. 213-222.
- PLOTA J.: *Kult św. Józefa w sanktuarium kaliskim*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. Red. M. Chmielewski. Lublin 2003 s. 239-254.
- POLAK E., PYTLARZ K.: *Cuda świętego Józefa. Świadectwa i modlitwy*. Kraków 2013.
- PYŁAK B.: *Święty Józef – Patron na nasze czasy*. Warszawa 2013.
- RONDOMAŃSKA Z. J.: *Kult św. Józefa w śpiewnikach kościelnych na Warmii*. W: *Św. Józef w wierze, kulcie, teologii i sztuce*. Red. J. Jezierski, K. Parzych-Blakiewicz, P. Rabczyński. Olsztyn 2012 s.75-88.
- ROSLAN J.: *Kreowanie postaci św. Józefa w powieści Cień ojca Jana Dobraczyńskiego*. W: *Św. Józef w wierze, kulcie, teologii i sztuce*. Red. J. Jezierski, K. Parzych-Blakiewicz, P. Rabczyński. Olsztyn 2012 s. 27-32.
- RZYMSKA A.: *Obraz świętego Józefa w powieści Romana Brandstaettera Jezus z Nazarethu*. W: *Św. Józef w wierze, kulcie, teologii i sztuce*. Red. J. Jezierski, K. Parzych-Blakiewicz, P. Rabczyński. Olsztyn 2012 s. 15-26.

- SOLIMEO P. M.: *Pójdźcie do Józefa!* Kraków 2008.
- SOTELO J. A. M.: *Historia i nabożeństwo do św. Józefa z Zapotlan il Grande, Jalisco*. KST 8-9:2009-2010 s. 263-275.
- SPENCER M. D.: *Św. Józef w pieśni kościelnej: kilka cech repertuaru pieśni z XX wieku ku czci św. Józefa*. KST 8-9:2009-2010 s. 323-335.
- SPLITT J. A.: *Z dziejów kaliskiego sanktuarium świętego Józefa*. KST 2:2003 s. 123-133.
- STOHR J.: *Józef sprawiedliwy, dziewicze zjednoczenie węzłem małżeńskim z Maryją*. KST 2:2003 s. 43-56.
- STÖHR J.: *Św. Józef i połączenie życia czynnego z kontemplacyjnym*. KST 8-9:2009-2010 s. 337-353.
- STOLAREK E.: *Święty Józef w poezji polskiej*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. Red. M. Chmielewski. Lublin 2003 s. 255-275.
- STOLAREK E.: *Obraz słowem malowany – Święty Józef w poezji polskiej*. Kalisz 2004.
- STOLAREK E.: *Człowiek wielkiego zawierzenia – święty Józef w poezji polskiej*. KST 4:2005 s. 65-78.
- STRADA L.: *Patron doskonały*. Kraków 1976.
- STRAMARE T.: *Syn Józefa z Nazaretu*. Kraków 1997.
- STRAMARE T.: *Małżeństwo Matki Bożej ze świętym Józefem*. KST 2:2003 s. 19-38.
- SUENENS L. J.: *Drogi święty Józefie*. Kraków 2003.
- TOKARSKA A.: *Święty Józef Patronem i Ojcem Zgromadzenia*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. Red. M. Chmielewski. Lublin 2003 s. 131-146.
- URBAŃSKI Z.: *Istota, podstawy teologiczne, przymioty i formy kultu św. Józefa*. „Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej” 4:1977 s. 77-84.
- WANAT B. J.: *Kult św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny u Karmelitów Bosych w Poznaniu*. Poznań 2008.
- WĄSOWICZ J.: *Akt oddania się w opiekę św. Józefowi kaliskiemu kapłanów więźniów KZ Dachau*. KST 4:2005 s. 131-142.

WILSKI T.: *Rola Ducha Świętego w życiu św. Józefa – ojcostwo w Duchu Świętym*. KST 1:2002 s. 335-345.

WOJTKOWSKI J.: *O kulcie św. Józefa w książkach polsko – niemieckich wydanych w XVII wieku*. AK 78:1986 z. 2-3 s. 286-290.

WOŹNIAK J.: *Kult św. Józefa w pismach Sługi Bożej Pauli Zofii Tajber i Zgromadzeniu Najświętszej duszy Pana Jezusa*. KST 8-9:2009-2010. s. 381-391.

ZARZYCKI S. T.: *Moralno – duchowa sylwetka św. Józefa z Nazaretu według św. Franciszka Salezego*. w: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. Red. M. Chmielewski. Lublin 2003 s. 35-58.

VERRI G.: *Opieka św. Józefa w pismach Sługi Bożego ks. Eugenio Reffo*. KST 8-9:2009-2010 s. 277-288.

VERLIDNE J. M.: *Z Tobą Józefie. Z Nazaretu do Nazaretu*. Poznań 2014.

LITERATURA POMOCNICZA:

ADAMCZYK G.: *Moralność w warunkach społeczeństwa konsumpcyjnego*. „Zeszyty naukowe KUL” 55:2012 nr 1 s. 61-78.

ARASZCZUK S.: *Główne myśli wprowadzenia do Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*. „Perspectiva” 3:2004 nr 1 s. 175-184.

BACZYŃSKI A.: *Przekaz i formacja wiary przez media*. W: *Teologia pastoralna nauką w służbie nowej ewangelizacji*. Red. Cz. Krakowiak, W. Przygoda, A. Kiciński, M. Wyrostkiewicz. Lublin 2010 s. 107-122.

BAŃDUR Z.: *Męczyzna na złom – czy jest potrzeba odrodzenia się pozycji ojca?* „Warszawskie Studia Pastoralne”. 1:2012 nr 15 s. 224-241.

BIERNAT T.: *O przemianach definiowania rodziny i ich konsekwencjach*. „Społeczeństwo i rodzina” 18:2009 nr 1 s. 28-39.

BRANDSTAETTER R.: *Jezus z Nazaretu*. Warszawa 1968.

BRZEZIŃSKI M.: *Życie duchowe rodziny*. w: *Rodzina jako Kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 332-345.

- CHMIELEWSKI M.: *Nowa ewangelizacja a duchowość*. W: www.jozefologia.pl/starastrona/39Symposium/Ks.20MarekChmielewski.htm/2012/10/22 (edycja: 16. 09.2013) (s. 3).
- CZUPRYN B.: *Desakralizacja rodziny a błąd antropologiczny*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 147-156.
- DOLA T.: *Misja ewangelizacyjna Kościoła*. „Communio” 33:2013 nr 4 s. 56-68.
- DOLA K.: *Krzyszów cysterski – Krzyszów Benedyktynski (1242-1946)*. „Perspectiva” 1:2002 nr 1 s. 40-60.
- DROŻDŻ B.: *Posługa społeczna Kościoła*. Legnica 2009.
- Encyklopedia biblijna*. Red. W. Chrostowski. Warszawa 2004.
- EWERTOWSKI S.: *Radykalizm chrześcijański niczym nie różni się od fundamentalizmu?* W: *Współczesne herezje*. Red. R. Hajduk. Olsztyn 2009 s. 79-90.
- FIJAŁKOWSKI M.: *Formacja katolików świeckich*. „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 56:2009 t. 1 s. 35-44.
- HAJDUK R.: *Apologetyka pastoralna*. Kraków 2009.
- HAJDUK R.: *Z powodu swego konserwatyzmu Kościół oddala się od współczesnych ludzi?* W: *Współczesne herezje*. Red. R. Hajduk. Olsztyn 2009 s. 105-125.
- JANKOWSKI S.: *Małżeństwo i rodzina w Piśmie Świętym*. Szczecin 2008.
- JAN PAWEŁ II: *Życie konsekrowane w Kościele*. W: *Zakonnicy i życie konsekrowane we wspólnocie chrześcijańskiej*. Red. E. Weron Poznań 1998.
- JAN PAWEŁ II: *Przekroczyć próg nadziei*. Lublin 1994.
- JAN PAWEŁ II. *Błogosławiona, która uwierzyła*. W: *Żywot Maryi*. Red. P. Słabek. Kraków 2012 s. 72-84.
- JAN PAWEŁ II. *Służebnica Pańska*. W: *Żywot Maryi*. Red. P. Słabek. Kraków 2012 s. 94-104.
- JAN PAWEŁ II. *Vicesimus quintus annus*. W: *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II*. Tom 1. Red. P. Słabek. J. Jękot. Kraków 1997 s. 142-160.
- JAROSIEWICZ A., SKOCZYLAS – STADNIK B.: *Krzyszów – Europejska perła baroku*. Legnica 2008.

- JASIAK R.: *Charyzmaty*. W: *Leksykon duchowości katolickiej*. Red. M. Chmielewski. Lublin – Kraków 2002 s. 112-115.
- KADRA REALIZATORÓW OGÓLNOPOLSKIEJ STRATEGII PROMOCJI RODZINY. *Gender cywilizacja śmierci*. Warszawa – Legnica 2013.
- KAMIŃSKI R.: *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*. Lublin 2007.
- KAMIŃSKI R.: *Powołanie katolików świeckich*. RPK 56:2009 t. 1. s. 9-17.
- KAMIŃSKI R.: *Teologia pastoralna(praktyczna) wśród dyscyplin teologicznych*. W: *Teologia pastoralna nauką w służbie nowej ewangelizacji*. Red. Cz. Krakowiak. W. Przygoda. A. Kiciński. M. Wyrostkiewicz. Lublin 2010 s. 21-37.
- KAWECKI W.: *Kościół i kultura w dialogu*. Kraków 2008.
- KĘSZKA S.: *Diecezja kaliska 1992-2012. Powstanie–organizacja–dzieła–wydarzenia (wybrane zagadnienia w zarysie)*. Kalisz 2013.
- KRZYWICKI M.: *Powołanie*. W: *Leksykon duchowości katolickiej*. Red. M. Chmielewski [i in.]. Lublin – Kraków 2002 s. 691-694.
- KUSZ E.: *Apostolstwo nie – hierarchiczne*. Com 32:2012 nr 2 s. 140-154.
- LAPPLE A.: *Od księgi Rodzaju do Ewangelii*. Kraków 1983.
- Leksykon teologii pastoralnej*. Red. R. Kamiński [i in.]. Lublin 2006.
- Leksykon duchowości katolickiej*. Red. M. Chmielewski [i in.]. Lublin – Kraków 2002.
- LONGOSZ S.: *Geneza pojęcia „rodzina Kościołem domowym” w tradycji patrystycznej*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wiczorek. Lublin 2010 s. 35-45.
- LUBOWICKI K.: *Duchowość małżeńska w nauczaniu Jana Pawła II*. Kraków 2005.
- LUFT A. A.: *Sztuka w Kościele*. W: *Powołanie człowieka. W służbie Ludowi Bożemu*. Poznań –Warszawa 1983. Red. B. Bejze, L. Balter s. 519-530.
- MADEJA S.: *Główne linie teologiczne Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*. „Seminare” 20:2004 s. 135-144.
- MAJDAŃSKI K.: *Będziecie moim świadkami*. Szczecin 1987.
- MAJKA J.: *Konieczność nowej ewangelizacji*. „Colloquium Salutis” 20:1988 s. 13-25.

- MAJKA J.: *Świadectwo chrześcijańskie jako element ewangelizacji*. W: *Ewangelizacja*. Red. J. Krucina. s. 77-97.
- MAJKA J.: *Katolicka nauka społeczna. Studium historyczno – doktrynalne*. Rzym 1986.
- METZGER B. M., COOGAN M. D.: *Słownik wiedzy biblijnej*. Warszawa 2004.
- MIERZWIŃSKI B.: *Mężczyzna we wspólnocie rodzinnej. Refleksje pastoralne*. „Poznańskie Studia teologiczne” 1:1981 t.3 s. 139-154.
- MILITELLO G.: *W Twoich mocnych ramionach*. Częstochowa 2013.
- MISIASZEK A.: *Wiara jest kwestią czysto prywatną*. W: *Współczesne herezje*. Red. R. Hajduk s. 91-103.
- NIEMCEWICZ A.: *Nowa ewangelizacja w kontekście apostołstwa ludzi świeckich*. WSP 17:2012 nr 3 s. 91-105.
- NYK P.: *Ideal świętości rodziny w Biblii*. W: *Rodzina u świętych Karmelu*. Red. J. W. Gogola Kraków 2013. s. 15-40.
- O’COLLINS G., FARRUGIA E.: *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych*. Kraków 2002.
- OZOROWSKI M.: *Małżeństwo i rodzina w nauczaniu Piusa XI*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 159-167.
- OŻÓG J.: *Dokumenty Kościoła*. W: *Święty Józef człowiek Jezusowi najbliższy*. Red. F. L. Filas. Kraków 1979 s. 431-444.
- PASSAMONTE G.: *Wybrane aspekty duchowości św. O. Pio z Pietrelciny*. KST 3:2004 s. 49-66.
- PASIERB J. S.: *Problematyka sztuki w postanowieniach Soborów*. „Znak” 16:1964 nr 126 s. 1459.
- PASZYŃSKI J.: *Ateizm jest bardziej racjonalny niż wiara w Boga?* W: *Współczesne herezje*. Red. R. Hajduk Olsztyn 2009. s. 9-24.
- PARZYSZEK C.: *Warunki i środki realizacji nowej ewangelizacji*. WSP 1:2012 nr 15 s. 47-64.
- POKRYWKA M.: *Antropologiczne podstawy moralności małżeństwa i rodziny*. Lublin 2011.
- POPIEL J.: *Zagadnienia sakralnego wyrazu sztuki chrześcijańskiej*. „Znak” 16:1964 nr 126 s. 1427-1429.
- PORTOGHESI P.: *Sztuka i nowa ewangelizacja*. OR 33:2012 nr 3 s. 46-48.

- PRZYCZYNA W.: *Ewangelizacja*. LTP s. 254-257.
- PRZYGODA W.: *Realizacja apostołatu społecznego świeckich w dzisiejszej Polsce*. RPK 56:2009 t.1 s. 19-34.
- PRZYGODA W.: *Funkcja królewska rodziny – apostołat w rodzinie i przez rodzinę*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 281-292.
- PYŻŁAK G.: *Rodzina miejscem i szkołą apostołstwa*. RPK 56:2009 t. 1 s. 69-78.
- RAHNER K., VOGRIMLER H.: *Mały słownik teologiczny*. Warszawa 1996.
- RATZINGER J.: *Jezus z Nazaretu. Dzieciństwo*. Kraków 2012.
- RATZINGER J.: *Nowa ewangelizacja*. OR 22:2001 nr 6 s. 29-36.
- RICCIOTTI G.: *Życie Jezusa Chrystusa*. Warszawa 1955.
- RYŁKO T.: *Powołanie do wspólnoty*. Warszawa – Poznań 1985.
- Słownik teologii biblijnej*. Opr. K Romaniuk. Poznań 1994.
- SOBCZYK A. J., KRUPA P. J.: *W kręgu duchowości świętorodzinnej*. Pelplin 2007.
- STĘPIEŃ J.: *Apostołstwo w ujęciu biblijnym*. W: *Powołanie do apostołstwa*. Red. T. Bielski. Poznań – Warszawa 1975. s. 103-113.
- STRAMARE T.: *Ewangelia tajemnic ukrytego życia Jezusa (Mateusz i Łukasz 1-2)*. Kalisz 2007.
- ŚW. TERESA OD JEZUSA. *Księga życia*. W: *Dzieła*. T.1. Wydawnictwo Karmelitów Bosych. Kraków 1987.
- STROBA J.: *Ewangelizacja w warunkach sekularyzacji*. Poznań 1988.
- ŚMIGIEL W.: *Uczestnictwo wiernych świeckich w budowaniu Kościoła – wspólnoty. Studium teologiczno – pastoralne w świetle nauczania Kościoła (1962-2009)* Lublin 2010.
- SZYMANEK E.: *Wykład Pisma świętego Nowego Testamentu*. Poznań 1990.
- Teologia pastoralna*. Red. R. Kamiński. T. 1: *Teologia pastoralna fundamentalna*. Lublin 2000.
- Teologia pastoralna*. Red. R. Kamiński. T.2: *Teologia pastoralna szczegółowa*. Lublin 2002.
- WAL J.: *Apostołat środowiskowy chrześcijan*. W: *Teologia pastoralna szczegółowa*. Red. R. Kamiński T. 2. Lublin 2002. s. 562-579.

- WERON E.: *Laikat i apostołstwo. Zarys teologii laikatu i apostołstwa ludzi świeckich*. Poznań 1999.
- WERON E.: *Powołanie i posłannictwo ludzi świeckich w świetle dokumentów kościelnych*. Poznań 1989.
- WERON E.: *Apostołstwo*. LTP s. 61-65.
- WIĘCKIEWICZ B.: *Katolicki model małżeństwa i rodziny oraz ich zagrożenia w nauczaniu Jana Pawła II*. SiR 20:2009 nr 3 s. 103-111.
- WIECZOREK W.: *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu papieża Piusa XII*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 169-187.
- WITASZEK G.: *Biblijno-teologiczne ujęcie rodziny jako Kościoła*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 19-34.
- WITEK S.: *Chrześcijańska wizja moralności*. Poznań 1982.
- WOJTYŁA K.: *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin 2001.
- WOJTYŁA K.: *Ewangelizacja w świecie współczesnym*. W: *Ewangelizacja*. Red. J. Krucina. Wrocław 1980. s. 29-43.
- WOLICKI M.: *Psychologiczne uwarunkowania i konsekwencje konsumpcjonizmu*. SiR 18:2009 nr 1 s. 8-13.
- WOLSKI K.: *Funkcja prorocka rodziny – katecheza w rodzinie*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 293-304.
- ZALEWSKI W.: *Zagadnienia biblijne. Jezus Chrystus*. Poznań – Warszawa – Lublin 1964.
- ZIELIŃSKI CH.: *Sztuka sakralna*. Poznań 1959.

WSTĘP

Osoba świętego Józefa, Oblubieńca Maryi i Opiekuna Syna Bożego, budzi żywe zainteresowanie wśród licznych chrześcijańskich teologów, jak również w szerokich kręgach wiernych. Ten cichy i pokorny pośród świętych staje się szczególnie bliski współczesnemu człowiekowi, który dzieli swój czas między obowiązki rodzinne i zawodowe. Jest jednak w tym, wydawałoby się nieefektywnym życiu Józefa z Nazaretu coś, co pociąga ludzkie serca, budzi szacunek, miłość, a przede wszystkim chęć do naśladowania. Tajemnica św. Józefa wypływa z ludzkiej sympatii i zaufania do Opiekuna Świętej Rodziny, a źródłem jej jest wielka świętość Józefa realizująca się poprzez żywy kontakt z Tym, który był Synem Bożym, a zarazem jego Bogiem i Stwórcą¹, dlatego Kościół musi nieustannie powracać do korzeni, które tkwią głęboko w ziemi Świętej Rodziny z Nazaretu². W tym kontekście papież Franciszek podczas wizyty apostolskiej w roku 2015 na Filipiny przypomniał, że Jezus miał ziemskiego opiekuna czyli świętego Józefa. Ponadto dodał, że dzisiejsza rodzina Boża, to znaczy Kościół, jest chroniona przez opiekuna Syna Bożego, aby wzrastała w nim kultura życia Rodziny z Nazaretu³.

Z Ewangelii dowiadujemy się, że św. Józef był człowiekiem prostym, skromnym i ubogim, chociaż pochodził z królewskiego rodu Dawida. Prosta była przede wszystkim jego dusza, a prostota jej nie oznaczała wcale, że nie umiał dostrzegać trudności i problemów swego życia w całej ich zawłości. Podchodził do nich śmiało i rozwiązywał je roztropnie, a dostrzeganie wszystkich aspektów życia świadczyło o jego mądrości⁴.

Jednakże w niebie św. Józef działa bardziej niż jakikolwiek inny święty jako pośrednik, ponieważ jego pośrednictwo ma szczególny charakter. Chociaż nie jest on tak jak Maryja pośrednikiem wszelkich łask i jego wstawiennictwo nie jest konieczne do udzielania łask ludziom, to jednak jego więź bliskości z Maryją i Zbawicielem nadaje temu wstawiennictwu wyjątkową wagę, ponieważ Józef jest Oblubieńcem Maryi⁵. Św. Jan Paweł II woła, aby „módląc się o to orędownictwo, bo jest ono ustawicznie potrzebne Kościołowi nie tylko dla obro-

¹ Z. KALINOWSKI. *Rozważania o świętym Józefie*. Warszawa 1979 s. 11.

² J. M. VERLIDNE. *Z Tobą Józefie. Z Nazaretu do Nazaretu*. Poznań 2014 s. 6.

³ FRANCISZEK. *Homilia podczas Mszy św. w Rizal Park* (Manila, 18.01.2015). w: <http://www.radio-maryja.pl/kosciol/homila-papieża-franciszka-wygłoszona-podczas-mszy-sw-w-rizal-park-w-manili/> (edycja: 19.01.2015).

⁴ E. POLAK, K. PYTLARZ. *Cuda świętego Józefa. Świadectwa i modlitwy*. Kraków 2013 s. 5.

⁵ J. GALOT. *Święty Józef*. Kraków 1997 s. 181.

ny przeciw pojawiającym się zagrożeniom, ale także i przede wszystkim dla umocnienia go w podejmowaniu zadania ewangelizacji świata i nowej ewangelizacji” (RC 29).

Wielu autorów podkreśla fakt, że „jego postać tak długo pozostająca w cieniu została teraz jakby na nowo odkryta”⁶. Temat pracy *Pobożność świętojózefowa w dziele nowej ewangelizacji. Studium józefologiczno - pastoralne* to przyczynek do tego, aby ukazać cechy świętego Józefa w świetle czasów współczesnych.

Należy więc zadać pytania, które pomogą nam opisać sylwetkę świętego Józefa w świetle nowej ewangelizacji. Czy pobożność wiernych oparta o kult św. Józefa może zdynamizować dzieło nowej ewangelizacji? W jaki sposób św. Józef może ewangelizować? Co w nim jest tak fascynującego, że przyciąga do Boga? Jakimi środkami ewangelizuje św. Józef? Czym szczególnie charakteryzuje się pobożność świętojózefowa?

Czy pobożność wiernych oparta o kult św. Józefa może przyczynić się do dzieła nowej ewangelizacji i w jaki sposób może tego dokonać? Pobożność chrześcijańska zwraca uwagę na dwa aspekty, które pomagają odkryć osobę św. Józefa. Pierwszym z nich jest relacja św. Józefa do Jezusa i Maryi, która tworzy model życia godny naśladowania, pomagający rozwijać w życiu chrześcijańskim wartości życia wewnętrznego. Po wtóre, zwrócić należy również uwagę na osobę św. Józefa, który właściwie rozumie zadanie głowy rodziny, będącego dawcą darów materialnych wobec swoich najbliższych⁷. Innym faktem stopniowego odkrywania osoby św. Józefa było wydarzenie, które miało miejsce 13 października 1917 roku w Fatimie podczas tzw. „cudu słońca”. Trzem pastuszkom Łucji, Hiacyncie i Franciszkowi ukazał się św. Józef z Dzieciątkiem Jezus w ramionach. Towarzyszyła mu Matka Boża ubrana na białe i okryta niebieskim płaszczem. Wydawało się, że św. Józef i Dzieciątko Jezus błogosławią światu czyniąc znak krzyża. Przesłanie tego wydarzenia uświadamia nam, że nadejdą czasy, kiedy św. Józef wyjdzie z cienia, aby u boku Maryi Panny mieć większy udział w objawieniu Zbawiciela i aby przynieść światu błogosławieństwo Ojca niebieskiego⁸.

W jaki sposób Józef z Nazaretu może ewangelizować? Ciekawe spostrzeżenia na temat św. Józefa wskazuje dokument poświęcony pobożności ludowej i liturgii. *Dyrektorium* pomaga nam odkryć na nowo osobę św. Józefa poprzez to, że „w ciągu wieków, a szczególnie w czasach współczesnych, refleksja teologiczna ukazała wyraźnie cnoty św. Józefa, wśród których jaśnieje wiara wyrażająca się w całkowitym i odważnym realizowaniu zbawczego planu Boga, dokładne i milczące posłuszeństwo woli Bożej, miłość i wierne przestrzeganie

⁶ GALOT. *Święty Józef*. s. 182.

⁷ *Tamże*. s. 184-185.

⁸ VERLIDNE. *Z Tobą Józefie*. s. 14.

Prawa, a także szczerą pobożność oraz nieugiętość w doświadczeniach, dziewicza miłość do Maryi, obowiązkowe wypełnianie ojcostwa, a w końcu działanie w ukryciu” (DPLiL 219). Można więc dostrzec pewną wskazówkę w wyżej przedstawionym stwierdzeniu. Szczerą pobożność św. Józefa doskonale wpisuje się w służbę ewangelizacji.

Co w nim jest tak fascynującego, że przyciąga do Boga? Ojcowie Kościoła stwierdzają u św. Józefa prawdziwe działanie Ducha Świętego, współrzędne do tego, które Duch Święty dokonał w Maryi poprzez Wcielenie. Św. Augustyn mówi, że „to co zdziałał Duch Święty, zdziałał to dla obojga, bowiem sprawiedliwy jest mąż i sprawiedliwa jest niewiasta, a Duch Święty spocząwszy na tych dwojgu sprawiedliwych dał Syna obojgu”⁹. To stwierdzenie prowadzi do odkrycia w Józefie z Nazaretu „zewnątrznego przejawu chrześcijańskiej duchowości, jak również właściwą postawę religijno–duchową chrześcijanina wobec Boga Trójosobowego, a także wobec drugiego człowieka i samego siebie. Innymi słowy to pobożność wynikająca z rozwoju cnót teologalnych, moralnych, a także darów Ducha Świętego”¹⁰.

Zatrzymajmy się na jednym aspekcie zagadnienia pobożności, a mianowicie na darach Ducha Świętego, czyli charyzmatach. W sensie ścisłym charyzmaty to szczególne dary Ducha Świętego, udzielane poszczególnym członkom wspólnoty chrześcijańskiej dla wspólnego dobra, zwłaszcza dla skutecznego głoszenia Ewangelii¹¹. *Soborowa Konstytucja o Kościele* wskazuje, że „Duch Święty prowadzi Lud Boży i przyozdabia cnotami, udzielając każdemu tak, jak chce specjalne łaski, przez które czyni ich zdolnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą skuteczną rozbudowę Kościoła” (KK 12). Można więc powiedzieć, że Józef Oblubieniec został obdarzony szczególnymi darami Ducha Świętego, niejako został przyozdobiony cnotami dla dobra wspólnoty, by skutecznie głosić Ewangelię.

Św. Jan Paweł II wskazuje, że „charyzmaty, czy to nadzwyczajne, czy też proste i pokorne dzięki Duchowi Świętemu działają zawsze, pośrednio lub bezpośrednio dla dobra Kościoła” (Chl 24). Dalej dodaje papież: „Także w naszych czasach oglądamy rozkwit różnych charyzmatów wśród świeckich mężczyzn i kobiet” (Chl 24). Natomiast św. Józef otrzymał od Boga to, czego Stwórca nie powierzył nikomu innemu na świecie z ludzi. Właśnie Józefowi

⁹ B. MARTELET. *Józef z Nazaretu, mąż ufności*. Kraków 1997 s. 195.

¹⁰ M. CHMIELEWSKI. *Pobożność*. W: *Leksykon duchowości katolickiej*. Red. M. Chmielewski. Lublin – Kraków s. 641.

¹¹ R. JASIAK. *Charyzmaty*. W: *Leksykon duchowości katolickiej*. s. 112. Św. Bonawentura twierdzi, że po Dziewicy Maryi Józef jest wzorem dla tych, którzy chcą przyjąć Chrystusa z pobożnością i czcią, ponieważ był pierwszym spośród tych, którzy przyjęli „oczami wiary” narodzonego Zbawiciela. Według Ojca Kościoła św. Józef posiadał szczególny dar Bożej pobożności, cnoty, która jest jednym z najszlachetniejszych darów Ducha Świętego. J. ŁOPAT. *Obraz św. Józefa w pismach teologicznych św. Bonawentury*. KST 4:2005 nr 1 s. 128.

Bóg powierzył swego Jednorodzonego Syna i Jego Matkę Maryję¹². Święty Jan Paweł II gorąco czciciel świętego Józefa podczas homilii w Kaliszu nakreślił w pewien sposób sytuację dzisiejszego człowieka i środki wspierające kulturę życia w kontekście Józefa z Nazaretu i jego opieki o cywilizację życia: „Dzisiaj świat stał się areną bitwy o życie. Trwa walka między cywilizacją życia a cywilizacją śmierci, dlatego tak ważne jest budowanie kultury życia, tworzenie dzieł i wzorców kulturowych, które będą podkreślały wielkość i godność ludzkiego życia, które będą promowały prawdziwą wizję osoby ludzkiej, życia małżeńskiego i rodzinnego”¹³. Te słowa są niejako świadectwem świętego człowieka, który poprzez znaki czasu wskazuje na rolę patrona Kościoła powszechnego w misji ewangelizacji świata.

Warto przyrzeć się definicjom ewangelizacji i nowej ewangelizacji w sensie ogólnym, ponieważ w dalszej części pracy będą wskazane szczegółowe aspekty tych zagadnień. Według *Instrumentum laboris* „ta podstawowa działalność Kościoła, jakim jest przekaz wiary skłania wspólnoty chrześcijańskie do jasnego wyodrębnienia podstawowych dzieł w życiu w wierze, a są nimi: miłość, świadectwo, głoszenie, celebrowanie, słuchanie, dzielenie się” (IL 92). Św. Jan Paweł II uważa, że „cała misja Kościoła koncentruje się i rozwija właśnie w ewangelizacji, ponieważ ona jest łaską i mandatem, który Jezus Chrystus powierzył mu na początku jego drogi dziejowej” (Chl 33).

Podstawowym założeniem działalności ewangelizacyjnej jest przede wszystkim myśl *Dekretu misyjnej działalności Kościoła*, który mówi, że „Kościół posłany przez Boga do narodów, aby był powszechnym sakramentem zbawienia z najgłębszej własnej potrzeby powszechności i posłuszny nakazowi swojego Założyciela, stara się głosić Ewangelię Chrystusa wszystkim ludziom” (DM 1). Podkreśla to również *Instrumentum laboris* dodając, że „Ewangelia miłości Boga do nas to powołanie do udziału w życiu Ojca w Jezusie i przez Ducha, jednocześnie dar przeznaczony dla wszystkich ludzi” (IL 28).

Należy wskazać dwie podstawowe cechy działalności Kościoła w przekazie wiary. Pierwszym jest według Jana Pawła II to, że „dzięki ewangelizacji możliwe jest budowanie i kształtowanie Kościoła jako wspólnoty wiary, a ściślej jako wspólnoty wiary wyznawanej przez przyjęcie słowa Bożego, sprawowanej w sakramentach i przeżywanej w miłości, będącej duszą chrześcijańskiego życia moralnego” (Chl 33). Magisterium Kościoła potwierdza, że „ewangelizować znaczy nie tylko wyklądać pewną doktrynę, ale głosić Pana Jezusa słowami i

¹² POLAK, PYTLARZ. *Cuda świętego Józefa*. s. 6.

¹³ JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas Mszy św. przed sanktuarium św. Józefa* (Kalisz, 4.06.1997). OR 18:1997 nr 7 s. 34.

czynami, a więc stać się narzędziem Jego obecności i działania w świecie”¹⁴. Jednakże postęga misyjna rodzi się niczym płomień miłości z kontemplacji Jezusa i z fascynacji Nim. Chrześcijanin, który kontempluje Jezusa Chrystusa, musi zachwycić się Jego blaskiem i świadczyć o swojej wierze w Chrystusa, a to z kolei jest źródłem łaski, która czyni człowieka głosicielem i apostołem¹⁵.

Drugim filarem działalności Kościoła w przekazie wiary jest podpowiedź papieża Franciszka w *Evangelii gaudium*, który w ciekawy sposób ujmuje ewangelizację w słowach mówiąc, że „radość Ewangelii napędza serce oraz całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem. Ci, którzy pozwalają, żeby ich zbawił, zostają wyzwoleni od grzechu, od smutku, od wewnętrznej pustki, od izolacji” (EG 1). Kieruje również zachętę „do wiernych chrześcijan, aby zaprosić ich do nowego etapu ewangelizacji naznaczonego ową radością, by ukazać drogi Kościoła w najbliższych latach” (EG 1). Ten dynamizm spotkania wymaga, aby ewangelizacja prowadziła do szczerego dialogu, który zmierza do zrozumienia racji i uczuć innych. Do serca człowieka nie można bowiem dotrzeć inaczej, jak tylko w postawie bezinteresowności, miłości i dialogu, tak aby głoszone słowo było nie tylko wypowiedane, ale znajdowało też właściwy oddźwięk w sercach słuchaczy¹⁶. Według św. Jana Pawła II człowiek „jest powołany, by rękami, umysłem i sercem współpracował w szerzeniu Królestwa Bożego na świecie, a odnosi się to szczególnie do tych, którzy są powołani do apostołstwa”¹⁷.

Ewangelizacja dokonuje się dzięki budowaniu i kształtowaniu Kościoła jako wspólnoty wiary, a także dzięki radości Ewangelii, która napędza serce i życie, tych którzy spotykają się z Chrystusem, dlatego jest to pewien model ewangelizacji. Podkreśla to również *Synod Biskupów*, który stwierdza, że „nowa ewangelizacja to prowadzenie ludzi naszych czasów do Jezusa, na spotkanie z Nim. Dzieło nowej ewangelizacji polega na ukazywaniu na nowo sercom i umysłom, niejednokrotnie roztargnionym i zdezorientowanym ludzi naszych czasów, a zwłaszcza nam samym, wiecznego piękna i nowości spotkania z Chrystusem”¹⁸. Równocześnie należy dodać, że „Kościół jest przestrzenią, którą Chrystus daje w historii, abyśmy mogli Go spotkać, jemu bowiem powierzył On swoje Słowo. Dzisiaj naszą powinnością jest konkretnie udostępniać doświadczenie Kościoła. Stwarzać coraz więcej źródeł, do których można

¹⁴ KONGREGACJA NAUKI WIARY *Nota doktrynalna na temat pewnych aspektów ewangelizacji* (Rzym, 3.12.2007). OR 29:2008 nr 2 s. 50.

¹⁵ JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas Mszy św.* (Rzym, 22.10.2001). OR 22:2001 nr 1 s. 17.

¹⁶ KONGREGACJA NAUKI WIARY. *Nota doktrynalna*. s. 52.

¹⁷ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (Rzym, 6.12.2001). OR 22:2001 nr 3 s. 38.

¹⁸ Ponadto „zmienione okoliczności społeczne, kulturalne, ekonomiczne, polityczne i religijne wymagają od nas czegoś nowego, abyśmy przeżywali w nowy sposób nasze wspólnotowe doświadczenie wiary i ją głosili, poprzez ewangelizację”. XIII ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE OGÓLNE SYNODU BISKUPÓW. *Orędzie Synodu Biskupów do ludu Bożego* (Rzym, 26.10.2012). OR 33:2012 nr 12 s. 29.

zapraszać spragnionych ludzi i tam umożliwiać im spotkanie z Jezusem, ponieważ odpowiedzialność za to spoczywa na wspólnotach chrześcijańskich, a także na każdym uczniu na”¹⁹. Wspólnotą chrześcijańską, w której dokonuje się ewangelizacja jest rodzina. Kościół dzięki rodzinie otwiera źródło życia, jakim jest spotkanie z Chrystusem. Jednakże warto zauważyć, że w dzisiejszym świecie rodzina zmagą się z różnymi przeszkodami.

Nigdy wcześniej rodzina nie uległa tak istotnym przeobrażeniom, w tak krótkim czasie i nie wzbudzała tak wielu gorących dyskusji, sporów i kontrowersji, jak to ma miejsce obecnie. Dziś daje się zauważyć, że dokonuje się swoista dekonstrukcja rodziny, która powoduje, że formy życia rodzinnego stają się coraz bardziej płynne oraz nietrwałe²⁰. Zauważa również ten problem Kościół, który w orędziu ojców synodalnych, podkreśla, że „osłabnięcie wiary i wartości, indywidualizm, zubożenie relacji, stres spowodowany gorączkowym rytmem, nie dopuszczającym refleksji, naznaczają również życie rodzinne”²¹.

Te wstępne uwagi pokazują problem, który należy rozwiązać poprzez refleksję naukową. Należy więc sięgnąć po odpowiednią literaturę, aby ukazać owocność ewangelizacji poprzez pobożność świętojózefową.

W pracy wykorzystamy podstawową literaturę wybranego zagadnienia, zajmującą się w szerokim sensie rolą św. Józefa w działalności ewangelizacyjnej. Magisterium Kościoła ujmuje ten temat w kilku dokumentach papieskich. Oficjalne wypowiedzi Kościoła otwiera encyklika *Quemadmodum Deus* z 8 grudnia 1870 roku papieża Piusa IX, encyklika *Quamquam pluries* z 15 sierpnia 1889 roku papieża Leona XIII oraz List apostolski *Motu proprio Bonum sane* z dnia 25 lipca 1920 roku papieża Benedykta XV. Należy zauważyć, że wydanie dwóch pierwszych wymienionych encyklik papieskich zbiega się z datą świąt maryjnych, wskazujących na ścisłe powiązanie Maryi z Józefem. Ponadto Pius XII ułożył *Modlitwę do św. Józefa Robotnika*, a Jan XXIII napisał *List apostolski o odnowieniu nabożeństwa do niebiańskiego patrona Kościoła*.

¹⁹ XIII ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE OGÓLNE SYNODU BISKUPÓW. *Orędzie Synodu Biskupów*. s. 29. Ks. Majka podkreśla, że „najczęściej mówiąc o nowej ewangelizacji ma się na myśli nowe metody głoszenia Ewangelii w zmieniających się warunkach kulturowych i cywilizacyjnych. Uważa się bowiem, że prawdy ewangeliczne, istotna treść ewangelicznego orędzia oraz podstawowe środki łaski są stałe i niezmiennie”. J. MAJKA. *Konieczność nowej ewangelizacji*. „Colloquium Salutis” 20:1988 s. 13.

²⁰ T. BIERNAT. *O przemianach definiowania rodziny i ich konsekwencjach*. SiR 18:2009 nr 1 s. 28. Ponadto autor przedstawia wiele faktów, które potwierdzają zmiany w definicji rodziny. *Tamże* s. 34.

²¹ III NADZWYCZAJNE ZGROMADZENIE OGÓLNE SYNODU BISKUPÓW. *Orędzie ojców synodalnych do rodzin chrześcijańskich i wszystkich rodzin na świecie* (Rzym, 18.10.2014). OR 35:2014 nr 11 s. 6. Ponadto Ojcowie synodali podkreślają, że „jedną z form największego ubóstwa obecnej kultury jest samotność, owoc nieobecności Boga w życiu osób i słabości relacji”. III NADZWYCZAJNE ZGROMADZENIE OGÓLNE SYNODU BISKUPÓW *Relatio synodi – wyzwania duszpasterskie związane z rodziną w kontekście ewangelizacji* (Rzym, 18.10.2014). OR 35:2014 nr 11 s. 9.

Są również dostępne źródła, w których papieże poprzez kazania, homilie i przemówienia nakreślają posłannictwo św. Józefa w dziejach Kościoła. Ukazują również wyjątkową pobożność, która przybiera nowoewangelizacyjny charakter. Do najważniejszych tekstów należą: homilia św. Jana Pawła II podczas Mszy św. przed Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu pt. *Rodzina wspólnotą życia i miłości*²², przemówienie Benedykta XVI pt. *Św. Józef spogląda z odwagą i ufnością w przyszłość*²³ oraz homilia Franciszka wygłoszona na rozpoczęcie posługi Piotrowej pt. *Bądźmy opiekunami stworzenia*²⁴.

Św. Jan Paweł II, wielki orędownik św. Józefa, napisał adhortację apostolską *Redemptoris Custos* o św. Józefie i jego posłannictwie w życiu Chrystusa i Kościoła. Wskazuje on wiele aspektów omawianego zagadnienia, dlatego warto przybliżyć jego strukturę, a w kolejnych paragrafach zwrócić uwagę na szczegóły tej adhortacji. Już we wprowadzeniu czytamy zamysł autora w słowach: „Powołany na opiekuna Zbawiciela, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie” (Mt 1,24). Znajdujemy tam również świadectwa zaczerpnięte z Ewangelii, opisujące małżeństwo Józefa z Maryją. W drugiej części zatytułowanej *Powiernik tajemnicy Boga samego*, czytamy o służbie ojcostwa, spisie ludności, narodzeniu w Betlejem, obrzezaniu, nadaniu imienia, ofiarowaniu w świątyni, ucieczce do Egiptu, pobycie Jezusa w świątyni, a także roli Józefa jako opiekuna i wychowawcy Jezusa w Nazarecie. Kolejnym tematem poruszonym przez św. Jana Pawła II jest komentarz do stwierdzenia zawartego w Biblii, iż Józef jest mężem sprawiedliwym. Następnym ważnym aspektem jest temat pracy, w którą wpisuje się miłość jako szczególna cnota opiekuna Zbawiciela. Ostatnie tematy poświęcone są prymatowi życia wewnętrznego i zadaniu, jakie ma do spełnienia św. Józef, który służy jako patron Kościoła naszych czasów.

Obok literatury źródłowej konieczne skorzystamy z literatury przedmiotowej, która wprost w wymiarze komentarzy i analiz poświęcone są osobie świętego Józefa.

Do literatury przedmiotowej zaliczymy dzieła autorów w postaci druków zwartych: P. P. Barbagli: *Święty Józef w Ewangelii* (Kraków 1997), Brat Efraim: *Józef ojciec na nowe tysiąclecie* (Kraków 1998), H. Caffarel: *Weź do siebie Maryję, twą małżonkę* (Kraków 1997)²⁵.

²² JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas Mszy św. przed sanktuarium św. Józefa*. OR 18:1997 nr 7 s. 34-36.

²³ BENEDYKT XVI. *Rozważanie przed modlitwa Anioł Pański* (Rzym, 19.12.2010). OR 32:2011 nr 2 s. 11.

²⁴ FRANCISZEK. *Homilia na rozpoczęcie posługi Piotrowej* (Rzym, 19.03.2013). OR 32:2013 nr 5 s. 18-19.

²⁵ L. DEISS. *Józef, Maryja, Jezus* Kraków 2002, J. ENICHLMAYR. *Znaczenie świętego Józefa dla duchowości współczesnej rodziny* Lublin 2002, D. FOUCHER. *Józef z Nazaretu. Nasz Ojciec* Kalisz 2002, F. L. FILAS. *Święty Józef człowiek Jezusowi najbliższy* Kraków 1979, J. GALOT. *Święty Józef* Kraków 1997, M. GASNIER. *Józef młczyący* Poznań 2013, L. M. HERRAN. *Święty Józef mąż wiary* Kraków 1999, B. MARTELET. *Józef z Nazaretu, mąż ufności* Kraków 1997, T. STRAMARE. *Syn Józefa z Nazaretu* Kraków 1997, L. J. SUENENS. *Drogi święty Józefie* Kraków 2003, P. M. SOLIMEO. *Pójdźcie do Józefa!* Kraków 2008, M. D. PHILIPPE. *Tajemnica św. Józefa* Warszawa 2011, T. STRAMARE. *Ewangelia tajemnic ukrytego życia Jezusa* Kalisz 2007, J. M. VERLINDE. *Z Tobą Józefie. Z Nazaretu do Nazaretu* Poznań 2014, T. S. KAPUSTA. *Święty Józef mistrzem naszej modlitwy* Kraków 1997, R.

Z kolei do dzieł literatury przedmiotowej pozycji zbiorowych zaliczymy: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*, pod redakcją M. Chmielewskiego (Lublin 2003), *Ojciec i Opiekun. Kazania o św. Józefie*, pod redakcją O. Fileka (Kraków 2008), *Święty Józef – patron na nasze czasy*, pod redakcją A. Latonia (Kalisz 2009)²⁶.

W zakres literatury przedmiotowej wchodzi również artykuły zaczerpnięte z Ogólnopolskiego Sympozjum Józefologicznego, które odbywały się co roku w Kaliszu, a zamieszczone zostały w „Kaliskich Studiach Teologicznych” oraz inne opracowania. W pierwszym tomie KST roku 2002 zamieszczono następujące opracowania: W. Hanc: *Polskie Studium Józefologiczne* s. 297-311; D. Foucher: *Józef, prawdziwy ojciec Jezusa i nasz ojciec*, s. 325-333. W tomie drugim KST z roku 2003 jest artykuł: J. A. Splitt: *Z dziejów kaliskiego Sanktuarium świętego Józefa*, s. 123-133. W tomie trzecim KST z roku 2004 znajdujemy następujące opracowania: T. Wilski: *Zagadnienie pełnej autentyczności ludzkiego ojcostwa św. Józefa (por. RC 21)*, s. 7-24; G. Passamonte: *Wybrane aspekty duchowości św. Pio z Pietrelciny: nabożeństwo do św. Józefa*, s. 49-66; B. Mierzwiński: *Aktualność postaci św. Józefa w Kościele domowym*, s. 67-79; M. Matusik: *Duch świętej Rodziny z Nazaretu we wspólnocie Ognisk Światła i Miłości*, s. 81-84; F. Maria: *Odkrywanie ojcostwa wraz ze św. Józefem*, s. 85-95. W tomie czwartym KST znajdujemy opracowania następujących autorów: E. Stolarek: *Człowiek wielkiego zawierzenia – święty Józef w poezji polskiej* s. 65-78; J. Wąsowicz: *Akt oddania się w opiekę św. Józefowi kaliskiemu kapłanów więźniów KZ Dachau*, s. 131-142. W szóstym tomie KST wymienić należy: L. F. Capovilla: *Józef małżonek Maryi w duchowości Jana XXIII*, s. 7-16; A. Latoń: *Misja sanktuarium św. Józefa kaliskiego według Jana Pawła II*, s. 149-159²⁷.

KEMPIAK. *Józef – mąż Maryi* Kraków 2004, M. MATWIEJ. *Święta Rodzina z Nazaretu* Kraków 2006, B. MOKRZYCKI. *Święta Rodzina* Kraków 2006, BERNARD OD MATKI BOŻEJ. *Święty Józef a człowiek współczesny*. Kraków 1948, B. MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* Kraków 2009, B. PYLAK. *Święty Józef – patron na nasze czasy* Warszawa 2013, B. J. WANAT. *Kult św. Józefa Oblubieńca NMP u Karmelitów Bosych w Poznaniu* Poznań 2008.

²⁶ *Opiekun Dzieciątka Jezus. Wybór pism o św. Józefie*. Red. O. Filek, Łódź 2005, *Św. Józef w wierze, kulcie, teologii i sztuce*. Red. J. Jezierski, K. Parzych-Blakiewicz, P. Rabczyński Olsztyn 2012.

²⁷ Ponadto ósmy tom KST jest w całości poświęcony św. Józefowi, ale warto wskazać najważniejsze opracowania: E. Llamas. *Teologia świętego Józefa i jego opieka nad Kościołem* s. 47-60, J. M. Verlinde. *Święty Józef prorokiem dla naszych czasów* s. 75-94, A. Doze. *Józef odpowiedzialny za państwo Boże* s. 95-102, G. Rovira. *Święty Józef patron pracy* s. 121-130, M. J. Benejam-Bontems. *Źródło święty Józef z Bessillion* s. 199-211, G. Piccino. *Patrocinium św. Józefa w dziejach kultu chrześcijańskiego* s. 213-222, A. G. Moreno. *Święty Józef w Aperecida*. S. 249-262, J. A. Monreal Sotelo. *Historia i nabożeństwo do św. Józefa w Zapotlan Il Grande, Jalisco* s. 263-275, G. Verri. *Opieka św. Józefa w pismach Sługi Bożego ks. Eugenio Reffo* s. 277-288, S. A. Cantero. *Święty Józef, patron wojska i monarchii. Religijne i ikonograficzne następstwo określenia go jako Redemptoris Custos* s. 289-296, J. Stohr. *Św. Józef i połączenie życia czynnego z kontemplacyjnym* s. 337-353, J. Woźniak. *Kult św. Józefa w pismach Sługi Bożej Pauli Zofii Tajber i Zgromadzeniu Najświętszej duszy Pana Jezusa* s. 381-391, A. Ławniczak. *Bractwo św. Józefa opiekuna rodzin przy kościele pw. Chrystusa Króla w Toruniu* s. 405-409.

Do innych opracowań należą: „Studia Józefologiczne” z roku 1989, w których znajdują się materiały z sympozjów józefologów w Kaliszu oraz „Wiadomości Archidiecezji Gnieźnieńskiej” wydane w 1977 roku, w których zaprezentowano artykuł: *Istota, podstawy teologiczne, przymioty i formy kultu św. Józefa*, autorstwa A. Z. Urbańskiego.

Przy pisaniu pracy autor będzie posługiwał się metodą dedukcyjno-krytyczną, która jest charakterystyczną dla badań teologicznych. W jej ramach autor korzystać będzie z metod cząstkowych, takich jak: analiza i krytyka tekstu, metody porównawczej oraz niektórych metod zarezerwowanych naukom biblijnym, w tym metody egzegezy interpretacji tekstu i teologii biblijnej. Należy również podkreślić, że dzięki tym metodom można wyprowadzić z Objawienia Bożego i Magisterium Ecclesiae podstawy do refleksji nad działalnością Kościoła współczesnego²⁸.

Problematyka zagadnienia zatytułowanego: *Pobożność świętojózefowa w dziele nowej ewangelizacji. Studium józefologiczno-pastoralne* zostanie ujęta w czterech rozdziałach. Pierwsze dwa rozdziały jako stricte józefologiczne, będą opierać się na Piśmie Świętym, Tradycji i wybranych tekstach Ojców Kościoła. Całość skomentujemy odwołując się do nauczania papieskiego. Dwa kolejne rozdziały zarysują aspekt ewangelizacyjny w kontekście pobożności świętojózefowej, przedstawiając cechy ewangelizatora i formy.

Pierwszy rozdział zatytułowany *Osoba św. Józefa w Biblii i Tradycji Kościoła* otwiera studium na główny temat dysertacji. Pierwszy paragraf pt. *Powołanie świętego Józefa* przyjrzy się powołaniu Oblubieńca Maryi na podstawie źródeł zaczerpniętych z tekstów patrologicznych oraz komentarzy biblijnych. Drugi paragraf pt. *Zaślubiny Józefa z Maryją* wskaże tematykę małżeństwa w kontekście prawa Starego Testamentu. Natomiast trzeci paragraf zatytułowany *Ojcostwo świętego Józefa* przedstawi podstawowe cechy Opiekuna Zbawiciela w kontekście świętej Rodziny.

Drugi rozdział pt. *Święty Józef patronem Kościoła powszechnego* będzie poświęcony zagadnieniu opieki św. Józefa nad Kościołem powszechnym. Pierwszy paragraf o tytule *Święty Józef w pobożności i liturgii Kościoła* przedstawi różne formy pobożności józefowej w liturgii, jak również poza liturgią, a paragraf drugi nosi tytuł *Święty Józef opiekunem Kościoła*. Trzeci paragraf pt. *Artystyczny wymiar józefologicznego patronatu* będzie poświęcony zagadnieniom z obszaru działalności artystycznej, poezji i literatury.

²⁸ Należy również zauważyć drugi aspekt teologii pastoralnej, w którym refleksję teologia pastoralna prowadzi w badaniach multidyscyplinarnych, interdyscyplinarnych i intradyscyplinarnych. R. KAMIŃSKI. *Teologia pastoralna (praktyczna) wśród dyscyplin teologicznych*. W: *Teologia pastoralna nauką w służbie nowej ewangelizacji*. Red. Cz. Krakowiak. W. Przygoda. A. Kiciński. M. Wyrostkiewicz. Lublin 2010 s. 25-26; R. KAMIŃSKI. *Wprowadzenie do teologii pastoralnej*. W: *Teologia pastoralna fundamentalna* T. 1. Red. R. Kamiński Lublin 2000 s. 25.

Kolejny rozdział pt. *Józefowe cechy współczesnego ewangelizatora* ma na celu stworzyć model ewangelizatora. Jest to niejako konsekwencja owej pobożności świętojózefowej, która realizuje się w postawie służby wobec nowej ewangelizacji. Należy wyróżnić trzy józefowe cechy współczesnego ewangelizatora w poszczególnych paragrafach. Pierwszy paragraf *Józefowa pobożność a współczesna bezbożność*, ma na celu ukazać rolę pobożności świętojózefowej wobec zagrożeń płynących z postawy współczesnego laicyzmu. Drugi paragraf zatytułowany *Józefowa rodzinność a egoistyczna indywidualność*. Zawiera on omówienie zagadnienia roli rodziny w kształtowaniu dojrzałej osobowości ewangelizatora w aspekcie życia Świętej Rodziny wobec zamknięcia się człowieka w egoizmie. Trzeci paragraf nosi tytuł *Józefowa pracowitość a ideologia sukcesu i zysku*. Wskażemy tutaj na to, że św. Józef poprzez pracę realizował służbę Ewangelii. Będzie to odpowiedź na zagrożenie ideologią sukcesu i zysku rozpowszechnioną w dzisiejszym świecie.

Czwarty rozdział pt. *Świętojózefowe formy apostołstwa a dynamizm nowej ewangelizacji* ukaże trzy szczególne sposoby działalności apostołskiej. Pierwszy paragraf pt. *Ewangelizacyjne słowo i mowa milczenia* to pierwsza forma działalności ewangelizacyjnej. To dzięki słowu Ewangelia dociera do człowieka, ale czasami potrzebne jest świadectwo milczenia, podobnie jak to czynił św. Józef. Drugi paragraf zatytułowany *Postawa wdzięczności i zadośćuczynienia* przedstawi drugą formę ewangelizacji św. Józefa. Zagadnienie zostanie ukazane w licznych dziełach apostołskich, jak również w życiu poszczególnych świętych, którzy naśladowali św. Józefa. Trzeci paragraf pt. *Wierność misyjnemu wybraństwu* przedstawi kolejną formę ewangelizacji świętojózefowej.

Praca zawiera również aneks ze zdjęciami przedstawiającymi św. Józefa w różnych miejscach na terenie Polski. Pierwszym obrazem jest wizerunek Świętej Rodziny z kaliskiego Sanktuarium św. Józefa. Obraz ten w 1767 roku został uznany za wizerunek słynący łaskami, a trzy lata później uznany za wizerunek cudowny. Natomiast w 1796 roku stał się obrazem ukoronowanym koronami papieskimi²⁹. Drugim obrazem, choć składającym się z wielu ilustracji, są piękne narracje biblijne opisujące wydarzenia z życia św. Józefa. Przedstawienie nosi tytuł *Radości i smutki świętego Józefa*. Znajdują się one w kościele pw. św. Józefa w Krzeszowie, obecnie na terenie diecezji legnickiej³⁰.

Postawiony problem w pracy pt. *Pobożność świętojózefowa w dziele nowej ewangelizacji. Studium józefologiczno – pastoralne*, prowadzi do tego, aby zauważyć osobę świętego

²⁹ Należy również dodać, że obraz Józefa kaliskiego jest pierwszym na świecie, w którym nałożono koronę także na skroń św. Józefa. Więcej na ten temat w: A. JACYNIAK. *Święty Józef ikoną Boga Ojca*. KST 1:2002 s. 317.

³⁰ P. KOT. *Radości i smutki świętego Józefa. Motywy biblijne w Ewangelii Dzieciństwa według Michała Willmanna*. Legnica 2012 s. 9.

Józefa w działalności ewangelizacyjnej Kościoła. W życiu świętego Józefa nie słowa odgrywają główną rolę, lecz działanie zgodne z wolą Bożą. Słowo, które Bóg wypowiada do świętego Józefa otwiera drogę jego wiary, którą chce przekazać innym, aby dotarła do każdego ludzkiego serca.

W przekazywaniu wiary pojawia się jednak wiele przeszkód, dlatego potrzebny jest przewodnik na drogach wiary. Doskonale dostrzega to papież Franciszek, który mówi, że „aby zweryfikować naszą odpowiedź na współczesne wyzwania, warunkiem nieodzownym jest skoncentrowanie spojrzenia na Jezusie Chrystusie, wytrwałe kontemplowanie i adorowanie Jego oblicza”³¹. Świadkiem i doskonałym przykładem tej szczególnej postawy kontemplacji i adoracji Jezusa jest święty Józef, głowa Najświętszej Rodziny Jezusa i Maryi.

³¹ Kontynuuje papież: „Tajemnica tkwi w spojrzeniu: i to jest trzeci dar, o który prosimy w naszej modlitwie”. FRANCISZEK. *Homilia podczas czuwania modlitewnego na placu św. Piotra* (Rzym, 4.10.2014). OR 35:2014 nr 10 s. 7.

I. OSOBA ŚWIĘTEGO JÓZEFA W BIBLI I TRADYCJI KOŚCIOŁA

Ewangelia o św. Józefie mówi niewiele i dlatego, aby przedstawić życie Patrona Kościoła Powszechnego należy spróbować opisać stan jego duszy. Należy wziąć za podstawę kilka epizodów, o których mówią nam opowieści ewangeliczne, a przede wszystkim istotne zasady życia duchowego według rozwoju łaski Bożej. To rozważanie nad różnymi wydarzeniami z życia Józefa i różnymi aspektami jego duszy, wskaże i naświetli rolę, jaką Józef odegrał i z jaką winien jeszcze odegrać w ekonomii zbawienia oraz znaczenia Jego doskonałości dla naszego życia chrześcijańskiego¹. Dwa ostatnie wieki przyniosły zainteresowanie osobą św. Józefa, Opiekuna Zbawiciela i dziewiczego Małżonka Najświętszej Maryi Panny. Ku czci św. Józefa powstawały nowe nabożeństwa, modlitwy i pieśni. Teologowie zastanawiali się nad rolą św. Józefa w historii zbawienia i w Kościele. Papieże wydawali różnego rodzaju dokumenty, w których sławili cnoty Patriarchy z Nazaretu, przywoływali jego orędownictwa i oddawali mu w opiekę cały Kościół².

W pierwszym rozdziale naszej pracy ukażemy naukę o osobie św. Józefa przekazaną w świetle Biblii i Tradycji Kościoła. Rozpoczynając od istoty powołania Patriarchy z Nazaretu, które realizuje się w trzech aspektach: aspekcie genealogii i pochodzenia Józefa z Nazaretu; wykonywanego zawodu i aspekcie drogi wiary prowadzącej do nazwania świętego Józefa „mężem sprawiedliwym”, nacechowanym przywilejem młodości. Kolejna kwestia to zaślubiny Józefa z Maryją i podstawy biblijne dotyczące małżeństwa oraz rola Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w życiu Kościoła. W trzecim paragrafie zanalizujemy powołanie Józefa do ojcostwa oraz

¹ GALOT. *Święty Józef*, s. 5.

² D. KWIATKOWSKI. *Święty Józef – patron Kościoła naszych czasów. Waloryzacja kultu świętego Józefa w Diecezji Kaliskiej w świetle soborowego i posoborowego nauczania Kościoła*. Poznań 2011 s. 39.

przyjrzymy się roli Opiekuna Zbawiciela, aby przedstawić przywilej Józefa z Nazaretu.

1. POWOŁANIE ŚWIĘTEGO JÓZEFA

Człowiek „zamysłem czystej dobroci w sposób całkowicie wolny” został stworzony przez Boga, by stać się uczestnikiem życia szczęśliwego z Bogiem. Bóg jest „w każdym czasie i w każdym miejscu bliski człowiekowi” (KKK 1), dlatego serce człowieka szuka prawdy i szczęścia, które prowadzi człowieka do Boga, a „Bóg nie przestaje przyciągać człowieka do siebie” (KKK 27). Sobór Watykański II w konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym wyraża pogląd, iż „szczególny charakter godności ludzkiej polega na powołaniu człowieka do łączności z Bogiem. Człowiek jest zaproszony do rozmowy z Bogiem już od chwili narodzin” (KDK 19).

Należy więc przyjrzeć się zagadnieniu stawiając pytania: czym jest powołanie, albo co jest istotą powołania? Powołanie w sensie ogólnym znaczy wybranie i wezwanie człowieka do pełnienia określonego zadania. Inaczej mówiąc powołanie jest uzdolnieniem człowieka do spełnienia wyznaczonego celu np. powołanie człowieka do życia w małżeństwie i rodzinie albo szczególnych zadań społecznych. To zagadnienie obecne jest również w Biblii i nauczaniu Kościoła. Znajdujemy w Piśmie świętym wiele opisów powołania konkretnych osób na przykład Abrahama w Księdze Rodzaju, Mojżesza w Księdze Wyjścia czy też w Nowym Testamencie uczniów, apostołów i wiele innych. W powołaniu określonej osoby można wyodrębnić kilka elementów. Pierwszym jest pojawienie się Boga i obecność Boga w życiu człowieka. Drugim elementem jest zlecenie określonego zadania i odpowiedź czyli, pójście za głosem Boga. Ostatnim jest bezgraniczne zaufanie Bogu i pomoc Boża w zrealizowaniu tego zadania³. Wymienione wyżej cechy powołania są pomocą, aby zilustrować powołanie świętego Józefa.

³ M. KRZYWICKI. *Powołanie*. W: *Leksykon duchowości katolickiej*. s. 691-692. Warto podkreślić ciekawy aspekt powołania, który bibliści poruszają, a mianowicie, że „z Abrahamem rozpoczyna się w historii ludzkości coś absolutnie nowego. To nowe polega z jednej strony na energicznej inicjatywie Boga, z drugiej strony na wytrwaniu pomimo wszystkich pokus w wierze i posłuszeństwie, które Abraham przyrzekł”. A. LAPPLE. *Od księgi Rodzaju do Ewangelii*. Kraków 1983 s. 167.

Korzystając z Pisma świętego i Tradycji Kościoła można opisać powołanie świętego Józefa w trzech aspektach. Pierwszy aspekt dotyczy pochodzenia świętego Józefa i genealogii spisanej w Ewangelii Dzieciństwa. Po drugie święty Józef realizujący powołanie przez pracę, jako rzemieślnik, i trzeci aspekt wyraża drogę wiary „męża sprawiedliwego” dopełniający się w powołaniu na Opiekuna Zbawiciela. Opierając się na przesłankach biblijnych można powiedzieć, iż „z biblijnej teologii powołania wynika, że jest ono aktem wolnego i odwiecznego wyboru Bożego, który ma na uwadze konkretne włączenie osoby w historię zbawienia, dlatego powołanie świętego Józefa należy rozumieć w oparciu o teksty biblijne Pisma Świętego mówiące o powołaniu proroków i apostołów, a także winno być odczytane podobnie jak powołanie Najświętszej Maryi Panny. Bóg powołując człowieka do określonych zadań, przewiduje także okoliczności ich wykonania”⁴.

Święty Jan Paweł II w adhortacji apostołskiej *Redemptoris Custos* ujmuje świętego Józefa i jego posłannictwo w życiu Chrystusa i Kościoła, rozpoczynając od słów: „Powołany na Opiekuna Zbawiciela, Józef uczynił tak, jak Mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie” (Mt 1,24). Podkreśla również czerpiąc inspirację z Ewangelii i tekstów Ojców Kościoła, że święty Józef, „który z miłością opiekował się Maryją i z radością poświęcił się wychowaniu Jezusa Chrystusa, także dziś strzeże i osłania mistyczne Ciało Chrystusa, Kościół, którego figurą i wzorem jest Najświętsza Dziewica” (RC 1).

Rola świętego Józefa została zapowiedziana w księgach Starego Przymierza, poprzez znaki i postaci, tworzące jakby jego historię uprzednią. Najbardziej znaną z owych postaci jest noszący to samo imię Józef Egipski. Papież Pius IX w swoim dekreście z 1870 roku ogłaszającym świętego Józefa Patronem Kościoła Powszechnego mówi, że „w Starym Testamencie Bóg ustanowił Józefa, syna patriarchy Jakuba, rządcy Egiptu, aby przechowywał zboże na pożywienie ludu swego. Gdy zaś wypełniły się czasy miłosierdzia Bożego nad ludźmi, gdy miał zesłać na ziemię Jednorodzonego Syna swego, wybrał innego Józefa, który pierwszy był tylko obrazem, i uczynił go panem i księżciem swego domu i skarbów swoich”⁵. Papież Leon XII w Encyklice *Quamquam pluries* komentuje myśl swego poprzednika dodając, że istnieją inne podobieństwa między nimi, a przede wszystkim to, że Józef znalazł łaskę u swego pana i był zaszczycony

⁴ R. KEMPIAK. *Józef – mąż Maryi*. Kraków 2004 s. 34.

⁵ P. M. SOLIMEO. *Pójdźcie do Józefa!* Kraków 2008 s. 9. A. LATOŃ. *Święty Józef. Patron na nasze czasy*. Kalisz 2009 s. 5.

szczególniejszą jego przychylnością. Kiedy go uczynił przełożonym nad swoim domem, dom ten z powodu Józefa został obdarzony wielkim szczęściem i błogosławieństwem. Następne podobieństwo polega na tym, że obleczony przed królem w najwyższą władzę, został postawiony na czele całego kraju. Kiedy wskutek nieurodzaju powstała drożyzna i głód, On w znakomity sposób zaopatrzył Egipt i graniczące z nim kraje, a król nazwał go wybawicielem świata. W Józefie egipskim można dostrzec obraz Józefa z Nazaretu, któremu Bóg powierzył opiekę nad ludem chrześcijańskim i całym Kościołem, którego broni i opiekuje się Nim⁶. Według biblistów cierpiący i zapomniany Józef zachował i pogłębił swoją bezgraniczną ufność w pomoc i Opatrzność Bożą. Czuł się niesiony i osłaniany łaskawą ręką Boga, która wszystko obróci w sprawiedliwe i dobre. Józef jest człowiekiem ogarniętym przez Ducha Bożego i nie zdaje się na ludzką inteligencję, a wyłącznie powierza siebie kierownictwu i prawdzie tego Bożego Ducha⁷.

Święty Bernard wyraża pogląd, że wyższość Oblubieńca Maryi nad pierwszym Józefem opiera się na wybraniu przez Boga w nadprzyrodzony sposób do wypełnienia planu w dziele Odkupienia. Dodaje także, że Józef z Nazaretu odziedziczył nie tylko imię, ale był współzawodnikiem w czystości, jego naśladowcą w nieskazitelności i osobistym uroku. Posiadał również umiejętność poznania tajemnic niebieskich i uczestnictwa w nich⁸. Józef z Nazaretu jest potomkiem patriarchów, ale równocześnie potomkiem króla Judy, choć nie pełnił żadnych królewskich funkcji. W ten sposób może całkowicie poświęcić się wypełnianiu funkcji patriarchalnych jako pan domu, w którym ma zamieszkać Mesjasz i Jego Matka, a przede wszystkim ma pełnić funkcję strażnika wiary w Obietnicę. Jest zarazem ostatnim strażnikiem wiary w Obietnicę stając się tym samym świadkiem realizacji Obietnicy⁹. Również św. Bonawentura wspomina o św. Józefie w swoich dwóch pismach. Doktor Seraficki stara się potwierdzić przynależność do domu Dawida, któremu Bóg przekazał obietnicę zbawienia. Równie ważne jest także wskazanie, że Józef który według ciała był synem Jakuba pochodził od Salomona¹⁰.

Święty Józef wypełnia szczególną rolę w Bożej ekonomii. W modlitwie litanijnej Kościół modli się przyzywając świętego Józefa jako „Ojca patriarchów”, wskazując na jego posłannictwo w historii zbawienia i ukazując związek między patriarchami i świętym Józefem. Ewangelia św. Mateusza przekazuje następujące słowa: „rodowód Jezusa

⁶ LATOŃ. *Święty Józef. Patron na nasze czasy*. s. 9.

⁷ LAPPLE. *Od księgi Rodzaju*. s. 204.

⁸ MARTELET. *Józef z Nazaretu*. s. 122.

⁹ B. EFRAIM. *Józef, ojciec na nowe tysiąclecie*. Kraków 1998 s. 57.

¹⁰ ŁOPAT. *Obraz św. Józefa w pismach teologicznych św. Bonawentury*. KST 4:2005 s. 126.

Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama” (Mt 1,10), a ewangelista Łukasz zapisuje rodowód sięgając aż do „Adama, Syna Bożego” (Łk 3,38), dlatego święty Józef łączy historię Jezusa z Abrahamem, ale także łączy przymierze z Adamem, by stać się ojcem Chrystusa, który spełnia wszystkie obietnice w Nowym Przymierzu¹¹.

Źródłem wiedzy biblijnej o świętym Józefie są pierwsze rozdziały Ewangelii Mateusza i Łukasza, które ukazują Józefa z Nazaretu na początku tajemnicy wcielenia. Józef uczestniczy w tym dziele tak samo jak Dziewica Maryja, oboje są w centrum ludzkości i dlatego stają się pierwszymi świadkami Ewangelii. Józef pochodzi z rodu Dawida, a więc mógłby wykazać swoje pochodzenie królewskie, ale wybiera ubóstwo i skromne życie w Nazarecie. Bóg wyznaczył Józefowi w misterium odnowy świata szczególne zadanie, które opiera się na rodowodzie Józefa, aby Syn Boży przyjął ten sam rodowód co święty Józef, dlatego jest on również spadkobiercą obietnic starotestamentalnych, które Bóg zapowiedział poczynawszy od Abrahama aż do Dawida¹². Życie świętego Józefa nabiera blasków, które oświetlają nie tylko osobę cieśli z Nazaretu, ale przedstawiają go jako wykonawcę całej świętości Starego Testamentu i jako inicjatora, wykonawcę świętości nowego Porządku. W nim bowiem skupia się Stary i Nowy Testament ze wszystkimi wielkościami i blaskami cnót patriarchalnych i ewangelicznych¹³.

Imię Józef, które „otrzymał od swojego ojca Jakuba syna Mattasza” podczas rytu obrzezania w ósmy dzień po narodzinach po hebrajsku znaczy gromadzący, cy¹⁴. Pochodzenie Józefa z rodu Dawida ma swoje konsekwencje w wydarzeniu opisującym podróż Rodziny z Nazaretu do Betlejem na spis ludności. Jednak ród Dawida był szczególnie wybrany przez Boga, aby dokonać zbawienia wśród ludu wybranego. Pismo święte opisuje potomków Dawida w wyjątkowy sposób, ukazując ich wyjątkowe cechy charakteru i piękna zewnętrznego. Wydaje się, że Józef z Nazaretu posiadał takie cechy¹⁵. Józef miał coś wyjątkowego. Jego pokrewieństwo z królami w oczach świata uważane było za wielką godność, a w oczach Boga za mało znaczące. Owo szlachectwo ducha czyniło go kimś szczególnym u Stwórcy, ponieważ fundamentem tej wielko-

¹¹ M. D. PHILIPPE. *Tajemnica św. Józefa*. Warszawa 2011 s. 13-14. Wielu autorów podkreśla, że genealogie w narodzie wybranym zajmowały główne miejsce, gdyż świadczyły o przynależności danej jednostki czy rodziny do ludu Przymierza. E. SZYMANEK. *Wykład Pisma świętego Nowego Testamentu*. Poznań 1990 s. 49.

¹² KEMPIAK. *Józef – mąż Maryi*. s. 17-21.

¹³ A. GADEK. *Tytuły chwały i wielkości świętego Józefa*. w: *Opiekun Dzieciątka Jezus*. Red. O. Filek. Łódź 2005 s. 34.

¹⁴ EFRAIM. *Józef, ojciec na nowe tysiąclecie*. s. 18. Imię Józef jest złożone z dwóch słów: „Jo” (Jeho, Jahwe) i z czasownika „jasaf” przydać, więc oznacza ono tyle, co Bóg przyda. W. ZALEWSKI. *Zagadnienia biblijne. Jezus Chrystus*. Poznań–Warszawa–Lublin 1964. s. 176.

¹⁵ H. CAFFAREL. *Weź do siebie Maryję, twą małżonkę*. Kraków 1997 s.12.

ści były dary łaski pochodzące od samego Boga. Patriarcha Józef otrzymał najwyższe posłannictwo od Boga, ponieważ był opiekunem Boga na ziemi. Posłannictwo to zawierało w sobie nie tylko godność, ale równocześnie dary i łaski potrzebne do spełnienia tego zaszczytnego zadania¹⁶.

Święty Józef jest człowiekiem o szczególnej wartości, a wynika to z jego powołania i godności, jaką obdarzył go Bóg. Korzystając ze słów Pisma świętego można stwierdzić, że „mąż wierny wielce chwalon będzie, a kto strzeże Pana swego uczczon będzie” (Prz 28,20) i dlatego święty Józef jest mężem prawdziwie wiernym, bo strzeże nie tylko przykazań Pańskich, ale powołany został, aby strzec Boga żyjącego na ziemi w Jezusie Chrystusie¹⁷. Powołanie świętego Józefa realizowało się poprzez wcielenie Syna Bożego, Jego poczęcie, narodzenie, a jego misja w myśl Ojca Niebieskiego i według planu miała być do czasu zasłonięta w zaciszu Nazaretu. Ojciec Niebieski wybrał do strzeżenia tej tajemnicy świętego Józefa i stał się niejako „sekretarzem” Ojca Niebieskiego. Sekretarzem czyli osobą, której powierza się tajemnice zakryte przed innymi¹⁸.

Drugim wymiarem uświęcenia na drodze powołania Józefa z Nazaretu jest praca fizyczna, którą wykonuje z miłością, współpracując z wolą Ojca, by zapewnić byt rodzinie z Nazaretu. Jego praca wyraża miłość do Boga Stwórcy i pragnienie oddania Mu chwały, dlatego jest to droga uświęcenia Józefa i jego rodziny. Święty Józef jest prawdziwym robotnikiem czyli przyjacielem Boga, który nie zatrzymuje się na materialnym wymiarze tego, co robi¹⁹. Ten wymiar nadprzyrodzony realizacji powołania przez pracę, ma sens wtedy kiedy „praca jako uczestnictwo nie tylko w dziele stworzenia, ale także odkupienia, stanowi podstawowy wymiar ludzkiej egzystencji. Ten kto znosi męczący trud pracy w łączności z Jezusem w pewnym sensie współpracuje z Synem Bożym, w jego odkupieńczym dziele i potwierdza, że jest uczniem Chrystusa, codziennie dźwigając krzyż swojej działalności, do której został powołany” (KNSK 179). Nie ma wątpliwości co do tego, że św. Józef był rzemieślnikiem, którego zawód Ewangelię wyrażają greckim słowem *tekon*. Św. Justyn w *Dialogu z Żydem Tryfonem* pisze: „Pan

¹⁶ A. GADEK. *Urzędy świętego Józefa*. W: *Opiekun Dzieciątka Jezus*. s. 35-44.

¹⁷ GADEK. *O znacności i godności świętego Józefa*. W: *Opiekun Dzieciątka Jezus*. s. 23.

¹⁸ *Tamże*. s. 29.

¹⁹ PHILIPPE. *Tajemnica św. Józefa*. s. 76. Jan Paweł II wskazuje, że „poprzez pracę człowiek staje się bardziej człowiekiem, dlatego pracowitość jest cnotą. Jednak, aby pracowitość pozwoliła człowiekowi rzeczywiście stawać się bardziej człowiekiem winna być ona zawsze wpisana w społeczny wymiar pracy”. Jan Paweł II. *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (Rzym, 1.05.2002). OR 23:2002 nr 6 s. 41.

Jezus pracował jako cieśla [...], wyrabiał pługi i jarzma dla wołów, ucząc sprawiedliwości i życia pracowitego”²⁰

Józef wśród mieszkańców Nazaretu był znany z zawodu, który wykonywał, a mianowicie był cieślą. Ten zawód był szeroko rozumiany jako rzemieślnik zajmujący się wszelkimi pracami w drewnie. W jego miasteczku zawód ten nie cieszył się poważaniem, ponieważ powoływano się na to, aby odeprzeć mesjańskie roszczenia Jezusa: „Czyż nie jest On synem cieśli?” (Mt 13,55). Ponieważ zaś sam Jezus przejął po Józefie to zajęcie, mówiono o Nim z tym samym lekceważeniem: „Czy nie jest to cieśla?” (Mk 6,3). Jednak Bóg wybiera zawód cieśli dla tego, który miał wychowywać Zbawiciela, obalając w ten sposób wartościowanie w myśleniu ludzi: „To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością u ludzi” (1 Kor 1,25)²¹. Praca rzemieślnika wykonywana w drewnie i w metalu pozwoliła Józefowi poznać cenę rzeczy i czasu, a także wartość ludzkiego trudu. W ten sposób zdobył nowe szlachectwo i nową mądrość. Ponadto, dzięki swojemu zawodowi, dzięki nieustannym spotkaniom z różnymi ludźmi, znajduje się w samym centrum relacji międzyludzkich. Ubogaca się w ten sposób jego patrzenie na człowieka, na jego potrzeby, dążenia i troski²². Ojcowie Kościoła opierając się o teksty Pisma świętego wskazywali, że Józef był rzemieślnikiem, „który ogniem obrabiał żelazo, przetapiając wszelkie moce tego świata własnym osądem, formując materię we wszelkie narzędzia na pożytek człowieka, aby czyniąc je użytecznymi do wszelkich dzieł życia wiecznego”²³. Niewątpliwie człowiekiem przepajającym poprzez pracę to, co ludzkie, tym, co boskie, przez Boga wybranym i powołanym do pełnienia opiekuńczej roli względem Nazaretańskiej Rodziny był św. Józef²⁴.

Błogosławiony Josemaria Escriva mówił, że „Józef był pierwszym chrześcijańskim robotnikiem, to znaczy człowiekiem, który w zbawczym kontakcie z Jezusem, oddanym mu przez Boga w opiekę, przeżył to pierwsze z zadań swojego powołania do świętości”²⁵. Podkreśla również, że poprzez normalność życia codziennego ukazuje się niezrównana wartość świętości świętego Józefa. W ten sposób ukazuje się ludzka strona Jego wielkiej osobowości. Ostatecznie to Chrystus, który przyszedł uświęcić wszystkie

²⁰ Natomiast św. Hilary z Poitiers w Komentarzu na Ewangelię Marka stwierdził, że opiekunem Jezus był istotnie synem rzemieślnika. W. HANC. *Historiozbawczy wymiar pracy w kontekście wzorczej postawy świętego Józefa*. KST 6:2007 s. 89.

²¹ GALOT. *Święty Józef*. s. 98. Por. CAFFAREL. *Weź do siebie Maryję*. s. 13.

²² CAFFAREL. *Weź do siebie Maryję*. s. 14.

²³ A. BOBER. *Mała antologia patrystyczna o św. Józefie*. W: *Święty Józef człowiek Jezusowi najbliższy*. Red. F. L. Filas. Kraków 1979 s. 416.

²⁴ HANC. *Historiozbawczy wymiar pracy*. KST 6:2007 s. 84.

²⁵ HERRAN. *Święty Józef*. s. 23.

rzeczywistości ludzkiej, wybrał pracę jako podstawę uświęcenia człowieka, dla której stworzył go w raju (por. Rdz 2,15)²⁶. Papież Benedykt XV ukazuje świętość cieśli z Nazaretu, mówiąc, że „skromny jednak ten stan i zawód na ziemi ozdobił święty Józef wielkimi cnotami, odpowiadającymi tej wielkiej godności, jaką piastował – Oblubieńca Niepokalanej Bogarodzicy i przybranego ojca Zbawiciela. Idąc tedy w ślady świętego Józefa, niechaj wszyscy nauczą się oceniać wartość przemijających dóbr doczesnych w świetle wieczności²⁷. Św. Jan Paweł II stwierdza, że „Jezus Chrystus nauczył się od Józefa zawodu cieśli i wykonywał go aż do rozpoczęcia swej publicznej misji, a ponadto w Nazarecie Jezus znany był jako syn Cieśli”²⁸.

Święty Mateusz w Ewangelii ukazuje istotną cechę powołania świętego Józefa – Jego całkowitą uległość, podatność wobec wskazówek pochodzących z nieba. Ta postawa może oznaczać, że Józef z Nazaretu działał z całkowitym wewnętrznym przekonaniem wobec planów Boga, a zarazem brał na siebie odpowiedzialność za to co czynił, ponieważ był sprawiedliwy. Kiedy przyszedł anioł, aby mu oznajmić jasno wolę Bożą, Józef całym sercem i z wszystkich sił przyjął ją i starał się wypełnić²⁹. To wewnętrzne przekonanie prowadzi Józefa do wiary, czyli daru od Boga. Dar ten Patriarcha Józef rozwija i pielęgnuje przez modlitwę, poddaje się woli Bożej i trwaniu przy Bogu w każdej sytuacji życia. Z pewnością dar ten przekazali mu jego rodzice, a z domu rodzinnego wyniósł znajomość prawd wiary, głęboką cześć wobec Stwórcy i szacunek dla Prawa zawartego w Starym Testamencie³⁰. Wiara Józefa była poddawana próbom. Józef jako młody człowiek z pewnością wyobrażał sobie swoje przyszłe małżeństwo w sposób bardzo zwyczajny. Gdy został zaskoczony tajemnicą macierzyństwa Maryi, w niepewności i z lękiem chciał ją opuścić. Z pomocą przychodzi Bóg posyłając anioła, który oznajmia Józefowi wolę samego Boga, przyjmując Małżonkę Maryję do siebie. Drugim wydarzeniem wyjątkowym w życiu Patriarchy jest sen, w którym Bóg nakazuje mu zabrać Matkę i Dziecię i uciekać przed Herodem do Egiptu³¹. Sobór Watykański II w *Lumen Gentium* stwierdza, że „Błogosławiona Dziewica szła naprzód w pielgrzymce wiary i utrzymała wiernie swe zjednoczenie z Synem aż do krzyża” (KK 58). Komentując te słowa Jan Paweł II stwierdza, że „u początku tego pielgrzymowania wiara Maryi spotyka się z wiarą Józefa. Jeśli po zwiastowaniu Elżbieta powiedziała o Niej „błogo-

²⁶ *Tamże*. s. 24.

²⁷ LATOŃ. *Święty Józef*. s. 12.

²⁸ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (Rzym, 20.04.1994). OR 15:1994 nr 8 s. 37.

²⁹ MARTELET. *Józef z Nazaretu*. s. 128.

³⁰ M. MATWIEJ. *Święta Rodzina z Nazaretu*. Kraków 2006. s. 105.

³¹ MATWIEJ. *Święta Rodzina z Nazaretu*. s.106. Zob. RC 3.

sławiona, która uwierzyła” (por. Łk 1,45), to w pewien sposób można by błogosławieństwo to odnieść również do Józefa. On odpowiedział na słowo Boga, choć nie słowami tak jak Maryja, natomiast „uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański”. To co uczynił Józef puentuje święty Jan Paweł II, było najczystszy posłuszeństwem wiary” (RC 4).

Przykładem osoby powołanej w Piśmie świętym jest Abraham, który przez wiarę poddaje się Bogu i odpowiada objawiającemu się Bogu „posłuszeństwem wiary” (KKK 143). Należy podkreślić, że od Abrahama rozpoczyna się dialog między Bogiem a człowiekiem, który już nigdy nie milknie, a który podejmują i kontynuują ludzie bogobojni Starego i Nowego Testamentu. Literatura dydaktyczna ukazuje Abrahama jako typ, wzór człowieka powołanego przez Boga. Tym niemniej podobnie czyni święty Józef ufny w słowo Boga kontynuuje drogę wiary Abrahama³².

Święty papież Jan Paweł II w swojej homilii wygłoszonej podczas uroczystości świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, czerpiąc z opisu powołania Abrahama, ukazuje w jego świetle osobę Józefa z Nazaretu i jego powołanie do szczególnej misji. Bóg pojawia się w życiu Abrahama dając mu obietnice: „wyjdź z twojej ziemi rodzinnej do kraju, który ci ukazę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślawię” (Rdz 12,1-2). Powołanie Abrahama to zapowiedź misji, którą Bóg powierzy Józefowi z Nazaretu, który był „mężem sprawiedliwym”. Droga powołania Józefa z Nazaretu rozpoczyna się podczas zwiastowania anielskiego, gdy Maryja za sprawą Ducha świętego staje się brzemienna. Bóg wkracza w życie Józefa przez tajemnicę Wcielenia³³. Dzieje Józefa mają swe źródło w historii jego przodków. Stwórca czyni Abrahama ojcem mnóstwa narodów, sprawia, że potomstwo jego będzie trwało wiecznie, dlatego Józef z Nazaretu kroczy podobną drogą powołania. Józef pozostaje wierny wobec Boga i przyjmuje fakt bycia ojcem Chrystusa³⁴. Sprawiedliwość to cecha nadana Józefowi w Ewangeliach, a zarazem jest to cecha charakterystyczna Jego osobowości. Wyjaśnienie tej postawy odnajdujemy w tekście biblijnym według świętego Mateusza: „Józef był człowiekiem sprawiedliwym” (Mt 1,19) i dlatego nie chciał narazić swej małżonki Maryi na zniesławienie. W Starym Testamencie „sprawiedliwy” oznaczał osobę, która podobała się Bogu i wypełniła Jego wolę. Odno-

³² Jednakże w pismach Ojców Kościoła podobnie jak w niezliczonych tekstach liturgicznych, główny akcent pada raczej na Izaaka niż na Abrahama. Izaak, który poddaje się woli Bożej nie biernie, lecz z osobistą gotowością wiary, stał się typem Mesjasza i Jego posłuszeństwa wobec Ojca niebieskiego. Warto nadmienić, że podobnie dzieje się w przypadku Jezusa i Józefa. LAPPLE. *Od księgi Rodzaju*. s. 176-179.

³³ JAN PAWEŁ II. *Homilia na uroczystość św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny*. W: *Homilie na niedziele i święta*. Red. P. Ptasznik. Kraków 2007 s. 706.

³⁴ D. FOUCHER. *Józef z Nazaretu. Nasz Ojciec*. Kalisz 2002 s. 19.

sząc to stwierdzenie do świętego Józefa można powiedzieć, że Józef był człowiekiem, który postępował według swego sumienia. W ten sposób przeciwstawiał się on wielu faryzeuszom, którzy utrzymywali, że są także sprawiedliwi, a nawet pierwsi wśród sprawiedliwych, ponieważ zachowują wszystkie, nawet najmniejsze przepisy prawa³⁵. „Sprawiedliwy” – słowo głęboko zakorzenione w duchowości żydowskiej, wyraża prawość moralną, szczerze przywiązanie do praktykowania Prawa, religijną wrażliwość całkowicie zwróconą ku Bogu. Inaczej mówiąc jest ona wiernością sobie i społeczności, do której się należy. Być sprawiedliwym to więcej niż tylko respektować drugiego, to umożliwić mu istnienie³⁶. Sprawiedliwość Józefa wyrażała absolutną prawość. Była to prawość człowieka, który nie tylko nie chciał oszukiwać innych, lecz unikał oszukiwania samego siebie oraz nie czynił nic, aby, gdyby to było możliwe, oszukać Boga. Józef nigdy nie pragnął ściągać na siebie ludzkich spojrzeń i właśnie dlatego jego cnota pozostawała w ukryciu, nieznana nikomu poza Maryją i Jezusem. Cechowała go całkowita przejrzystość duszy, która pozostawała w nieustannej zażyłości z Jezusem³⁷. Można użyć innego biblijnego słowa, które jest pokrewne ze słowem „sprawiedliwość”, a mianowicie, słowo „mądrość”, które wyraża najwyższy pokój i gorące pragnienie. Ta wyjątkowa cecha to dar Boga, wyrażony przez obecność Boga w sercu człowieka: „Ją to pokochałem, jej od młodości szukałem: pragnąłem ją sobie wziąć za oblubienicę i stałem się miłośnikiem jej piękna” (Mdr 8,2)³⁸. Mistrzowie życia wewnętrznego mówią, że człowiek wtedy osiąga szczyty rozwoju życia modlitwy, kiedy tak jest rozmiłowany w Bogu, że zawsze we wszystkim i natychmiast kieruje się wolą Bożą, a więc święty Józef jawi się nam jako człowiek nie tylko poddany woli Bożej, pogodzony z wolą Bożą, ale rozmiłowany w woli Bożej³⁹.

Analizując te trzy aspekty powołania Józefa z Nazaretu, które podaje nam Pismo Święte: pochodzenie z domu Dawida, rzemiosło oraz bycie człowiekiem sprawiedliwym dochodzimy do wniosku, że wpisują one Józefa w duchową tradycję Izraela zwaną tradycją „ubogich” czyli anawim. Nie chodzi tu jedynie o nędzarzy, osoby poszkodowane przez życie, chociaż pewien materialny niedostatek sprzyja postawie duchowej ludzi ubogich, ale o pokorę i bezgraniczne oddanie się Bogu i decyzję opierania się nie tylko na ludzkich siłach, lecz na zawierzeniu sile samego Boga. Słowo „ubóstwo” stało

³⁵ GALOT. *Święty Józef*. s. 109; Por. CAFFAREL. *Weź do siebie Maryję*. s. 14. Zob. KEMPIAK. *Józef – mąż Maryi*. s. 40.

³⁶ FOUCHER. *Józef z Nazaretu. Nasz Ojciec*. s. 84.

³⁷ *Tamże*. s. 113.

³⁸ CAFFAREL. *Weź do siebie Maryję*. s. 15.

³⁹ T. S. KAPUSTA. *Święty Józef mistrzem naszej modlitwy*. Kraków 1997 s.13.

się symbolem postawy duchowej człowieka przed Bogiem, a anawim tworzyli najbardziej religijną część Izraela⁴⁰. Stary Testament słowo anawim ujmuje następująco: „Szukajcie Pana, wszyscy pokorni ziemi, którzy wypełniacie Jego nakazy; szukajcie sprawiedliwości, szukajcie pokory, może się ukryjecie w dzień gniewu Pańskiego” (So 2,3). Toteż wyraża to postawę ufności złożonej w Bogu⁴¹. Powołanie Józefa z Nazaretu pozwala odkryć wyjątkowe cechy jego osobowości, które określają jego specyficzny profil, a są to: milczenie, religijność i młodość.

Osobowość ludzka świętego Józefa była doskonałym fundamentem dla rozwoju możliwości danych przez Ducha Świętego. Naturalność i prostota życia były w jego codziennych relacjach zapewne dostrzegalne przez wszystkich otaczających go ludzi. Ten nadprzyrodzony wymiar powołania Józefa z Nazaretu prowadzi do odkrycia jego życia opartego o cnoty teologalne, prowadzące do świętości, a zarazem jego wiara, ufna i niepodzielna, okazywana przez skuteczne poddanie się woli Bożej. Wiara prowadzi przez miłosierdzie do miłości wobec Boga, miłości oblubieńczej do Maryi i z miłością ojcowską do Jezusa. Zaś wiara i miłość w nadziei uwidacznia się w misji, którą posługuje się Bóg, aby odkupić człowieka⁴². Wyżej wymienione cnoty prowadzą do odkrycia w Józefie z Nazaretu wewnętrznej postawy wyrażonej przez milczenie. Cała jego osoba niesie w sobie wyjątkowy klimat milczenia, we wszystkim, co robi. Uczynki Józefa osłonięte milczeniem pozwalają odkryć klimat głębokiej kontemplacji (por. RC 25). Jan Paweł II dostrzega, że „całkowita ofiara z życia jaką złożył święty Patriarcha, podejmując trud powołania na Opiekuna Zbawiciela, ma swoje źródło w niezgłębionym życiu wewnętrznym. Ta postawa realizowana się w poddaniu się Bogu, byciu gotowym do poświęcenia się służbie Bogu w każdej sytuacji jest swoistą praktyką pobożności, która stanowi jeden z przejawów cnoty religijności” (RC 26). Józef po ludzku wydaje się zdziwiony, gdy anioł oznajmia mu, że dziecko, które ma urodzić Maryja będzie Zbawicielem narodu. Jednakże Jego serce zostało przygotowane na tę wiadomość, ponieważ jako pobożny Izraelita z żarliwością oczekiwał Zbawiciela. Jego duszę wyróżniała nadzieja mesjańska, która poprzez relacje z Jezusem stała się całkowicie nadprzyrodzona⁴³, dlatego jeden ze świętych, mający szczególne nabożeństwo do świętego Józefa mówi, że „wiara, miłość, nadzieja: są to główne osie życia św. Józefa i życia każdego

⁴⁰ KAPUSTA. *Święty Józef mistrzem naszej modlitwy*. s. 16.

⁴¹ G. O'COLLINS, E. FARRUGIA. *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych*. Hasło: *Anawim*. Kraków 2002 s. 21.

⁴² HERRAN. *Święty Józef*. s. 38.

⁴³ GALOT. *Święty Józef*. s. 163-164.

chrześcijanina. Oddanie świętego Józefa zdaje się być utkane z przenikających się wzajemnie wiernej miłości, czulej wiary i ufnej nadziei”⁴⁴.

Podsumowując paragraf dotyczący powołania Józefa z Nazaretu można oprzeć się na innej definicji powołania wpisując w nią niejako osobę świętego Józefa. Powołanie to przeświadczenie konkretnej osoby, że określona forma życia odpowiada przyzwalającej albo nakazującej woli Boga i jest realizacją zadania życiowego „pozwalającą osiągnąć człowiekowi zbawienie wieczne”⁴⁵. Odkrywając powołanie Józefa z Nazaretu, nie sposób opisać Jego osobowości, a szczególnie pewien przywilej, o którym zapomniano albo też ukazywano w sposób mało jaskrawy. Bardzo często przypisuje się Mu osobowość mdłą czy bezbarwną, a nawet przedstawia się Go jako starca. Choć sugeruje się, że ten starzec jest pełen świętości i dobroci, aby wzbudzić tym samym sympatię w ludziach. W każdym przypadku jednak odbierano mu przywilej młodości. Wiek, który mu przypisywano wydaje się całkowicie nieadekwatny wobec roli, jaką musiał odegrać w Nazarecie. Widząc go z bujną i wspaniałą brodą, można by go wziąć za dziadka Jezusa, a wobec Maryi za Jej ojca niż raczej oblubieńca⁴⁶. Wielkość osoby Józefa z Nazaretu można opisać z trzech powodów. Był mężczyzną silnej wiary, poprzez pracę zapewnił byt swojej rodzinie i strzegł czystości Dziewicy, która była jego Oblubienicą i szanował, bo kochał Ją⁴⁷. Te powody między innymi pomagają odkryć w Józefie rysy człowieka młodego. Przede wszystkim młoda była dusza Józefa i Jego osobowość. Przywilejem młodości jest pragnienie odnowy i przekształcenia świata, by ulepszać świat. Tę postawę Józef zawdzięczał nie tylko młodości swych sił fizycznych, wywodziła się ona także z młodości Boga, który jest Bytem zawsze młodym, udzielającym człowiekowi prawdziwej młodości. Józef otworzył swą duszę na wewnętrzne działanie Pana przez całkowitą gotowość poddania się woli Bożej. Bóg użyczył mu nowego spojrzenia na świat, pragnienia odnowy wszystkiego. Na podstawie tego, co mówi o nim Ewangelia, można odnieść wrażenie, że postępował on zawsze z wielką mądrością i spokojną pewnością. Józef zatem powinien być ukazany jako człowiek młody i silny, jako osobowość bogata w dary naturalne, a bardziej jeszcze w łaskę Bożą⁴⁸. Aktualność życia św. Józefa przejawia się właśnie w wierze, która ma moc ożywić każdą sytuację ludzkiej egzystencji. Dokonuje się to w posłusznym wsłuchiowaniu się w słowo Boże i w udzielaniu na

⁴⁴ HERRAN *Święty Józef*. s. 40.

⁴⁵ K. RAHNER, H. VOGRIMLER. *Mały słownik teologiczny*. Hasło: *Powołanie*. Warszawa 1996 s. 412.

⁴⁶ GALOT. *Święty Józef*. s. 7.

⁴⁷ HERRAN. *Święty Józef*. s. 22.

⁴⁸ GALOT. *Święty Józef*. s. 10-12.

nie wiernej odpowiedzi całym życiem. Ponadto jego przykład jest wciąż żywy dzięki jego zdolności trwania w milczeniu, tak bardzo przydatnej i potrzebnej w dzisiejszych czasach⁴⁹.

Nauczanie Kościoła podkreśla, że „człowiek współczesny bardziej wierzy świadkom, aniżeli nauczycielom, bardziej doświadczeniu, aniżeli doktrynie, bardziej życiu i faktom, aniżeli teoriom” (EN 41). Te słowa wpisują się w postawę Józefa z Nazaretu, która promieniuje świadectwem, wzmacnia doświadczeniem, a także budzi nowe życie poprzez liczne fakty zapisane na kartach Biblii.

Styl życia, jaki prowadził święty Józef czyni go szczególnie zdolnym do rozwijania w życiu chrześcijańskim wartości życia wewnętrznego, chociaż pozostaje w cieniu, dlatego, ażeby lepiej służyć woli Boga⁵⁰. Ten styl życia Cieśli z Nazaretu zespała z powołaniem misyjnym, ponieważ „powołanie misyjne ze swej natury wypływa z powołania do świętości, a każdy misjonarz jest autentyczny jedynie wówczas, gdy wchodzi na drogę do świętości” (EG 90). Można więc powiedzieć, że powołanie Józefa z Nazaretu jest stylem życia misjonarskiego, a jednocześnie zaproszeniem dla chrześcijan wejścia na drogę świętości.

2. ZAŚLUBINY JÓZEFA Z MARYJĄ

Zamysł Boga wobec człowieka realizuje się poprzez powołanie go do szczególnej służby w konkretnej roli. Przyjmuje ona postawę wspólnoty życia i miłości czyli małżeństwa i rodziny. Spójrzmy na specyficzne cechy owej wspólnoty, aby przybliżyć się do tajemnicy zaślubin Józefa z Maryją.

Święty Jan Paweł II opisuje plan Boga wobec małżeństwa i rodziny. Mówi, że „Bóg stworzył człowieka na swój obraz i podobieństwo, a powołując go do istnienia z miłości, powołał go jednocześnie do miłości. Bóg wpisuje w człowieczeństwo mężczyzny i kobiety powołanie, a więc zdolność i odpowiedzialność za miłość i wspólnotę. Objawienie chrześcijańskie zna dwa właściwe sposoby urzeczywistniania powołania osoby ludzkiej: małżeństwo i dziewictwo” (FC 11). Chrześcijaństwo w kontekście Ewangelii rozwinęło się i pogłębiło znaczenie dziewictwa jako powołania dla kobiety, a potwierdzeniem jest wzór życia Dziewicy z Nazaretu. Ewangelia przedstawia ideał konsekracji

⁴⁹ G. MILITELLO. *W Twoich mocnych ramionach*. Częstochowa 2013. s. 5.

⁵⁰ GALOT. *Święty Józef*. s. 184.

osoby, czyli wyłącznego poświęcenia człowieka Bogu na podstawie rad ewangelicznych, a zwłaszcza rady czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, a najdoskonalszym ich wcieleniem jest sam Jezus Chrystus. Są one wskazówką dla chrześcijanina na drodze radykalizmu ewangelicznego. Ideał dziewictwa wiąże się ściśle z miłością oblubieńczą, czyli miłością w której osoba staje się darem dla drugiego (MD 20)⁵¹.

Rozpoczynając rozważanie na temat zaślubin Oblubieńca Józefa z Dziewicą Maryją należy przedstawić naukę Kościoła o istocie i celu małżeństwa oraz miłości małżeńskiej. Papież Paweł VI omawia w Encyklice *Humanae Vitae* to właśnie zagadnienie. Píše, że Bóg ustanowił małżeństwo w sposób mądry i opatrnościowy, aby urzeczywistniać w ludziach swój plan miłości” (HV 8). Konstytucja soborowa dodaje, że „głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej ustanowiona i wyposażona w prawa przez Stwórcę, powstaje na mocy przymierza małżeńskiego. To sam Bóg jest twórcą małżeństwa wyposażonego w różne dobra i cele” (KDK 48). Zdaniem papieża Pawła VI „miłość małżeńska najlepiej objawia człowiekowi swą prawdziwą naturę i godność, kiedy swój początek czerpie ze źródła czyli z Boga, który jest Miłością i Ojcem, od którego bierze swe imię wszelkie ojcostwo na niebie i na ziemi” (HV 8). Według Pawła VI możemy wyróżnić określone cechy i wymogi miłości małżeńskiej. Po pierwsze miłość jest na wskroś ludzka, a więc zarazem zmysłowa i duchowa, by miłość ta w radościach i trudach codziennego życia nie tylko trwała, lecz jeszcze wzrastała i czyniła małżonków jedną duszą i jednym sercem. Po drugie miłość jest pełna, to znaczy wyraża się szczególną formą przyjaźni poprzez którą małżonkowie wielkodusznie dzielą między sobą wszystko. Po trzecie miłość małżeńska jest wierna i wyłączna aż do końca życia, pomimo napotkanych trudności, bo źródłem ich trwałego szczęścia jest trwanie w wierności (HV 9).

Tekst biblijny w księdze Rodzaju: „ Wtedy to Pan sprawił, że mężczyzna pogrążył się w głębokim śnie, i gdy spał, wyjął jedno z jego żeber, a miejsce to zappełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę. A gdy ją przyprowadził do mężczyzny, mężczyzna powiedział: Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała! Ta będzie się zwała niewiastą, bo z mężczyzny została wzięta. Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (Rdz 2,21-24), wyraża biblijną ideę małżeń-

⁵¹KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO w numerze 1619 dodaje, że „dziewictwo dla Królestwa Bożego jest rozwinięciem łaski chrztu, wymownym znakiem pierwszeństwa więzi z Chrystusem, żarliwego oczekiwania na Jego powrót”. Ponadto dodaje, że „obie rzeczywistości: sakrament małżeństwa i dziewictwo dla Królestwa Bożego pochodzą od samego Pana”. KKK 1620.

stwa monogamicznego i oznacza fizyczne i duchowe zjednoczenie kobiety i mężczyzny. Małżeństwa zawierano na ogół w młodym wieku za pośrednictwem rodziców, a przynajmniej za ich zgodą. Małżonków dobierano przeważnie spośród członków własnego rodu. Ceremonie zaślubin poprzedzał okres narzeczeństwa (Pwt 22,23). Centralnym punktem ceremonii zaślubin było wprowadzenie narzeczonej do domu pana młodego, po czym rozpoczynały się uroczystości weselne. Pieśń nad pieśniami mówi, że pan młody nosił w dniu zaślubin specjalną koronę, którą nakładała mu jego matka. Uroczystości weselne trwały tydzień albo dwa (Sdz 14,12)⁵².

Pierwszym wydarzeniem, o którym wspominają ewangelie w odniesieniu do świętego Józefa, jest jego małżeństwo z Maryją, a są to teksty: Mt 1,18-25 i Łk 1,27.34. Wielkość Józefa polega na specyficznym powołaniu, które otrzymał od Boga, aby stać się mężem Maryi, a przez to ojcem Jej syna Jezusa. Józef wybrał Maryję na swą małżonkę w sposób wolny, kierując się rozważą i sercem. Także w tym względzie obydwój zachowali zasady obowiązujące w Izraelu⁵³. Natomiast św. Bernard pisze, że: „Nie można o tym wątpić, że Józef, któremu została poślubiona Matka Zbawiciela, był człowiekiem dobrym i wiernym. Tak, on jest tym sługą wiernym i roztroprnym, którego Bóg ustanowił opiekunem swej Matki, żywicielem swego ciała i jedynym godnym zaufania współpracownikiem w wypełnianiu swego wielkiego zamiaru na ziemi⁵⁴. Święty Franciszek Salezy twierdzi, że małżeństwo Maryi z Józefem ma służyć urzeczywistnieniu owej oblubieńczej relacji, czego potwierdzeniem są słowa Ojców Kościoła, iż Maryja została przekazana na małżonkę stolarzowi, ponieważ Chrystus, Oblubieniec Kościoła, miał dokonać zbawienia każdego człowieka na drzewie krzyża⁵⁵.

Według tradycji pierwszych wieków małżeństwo Józefa i Maryi zostało przygotowane przez kapłanów z jerozolimskiej świątyni w miejscu, gdzie mieszkała Maryja, która po skończeniu 12 roku życia nie mogła dłużej pozostać w domu. Zgodnie z tradycją żydowską musiała go opuścić, ponieważ była zdolna do przekazywania życia i skalała by go krwią. Przekaz tradycji mówi, że mężczyźni zostali wezwani przez kapłanów, a powinni oni należeć do tego samego rodu co Dziewica Maryja. Każdy z nich otrzymał drewnianą różdżkę i według niektórych autorów różdżka Józefa zakwitła, albo wylecia-

⁵² *Encyklopedia biblijna*. Red. W. Chrostowski. Warszawa 2004. s. 698. Por. B. M. METZGER, M. D. COOGAN. *Słownik wiedzy biblijnej* Hasło: Małżeństwo. Warszawa 2004 s. 496.

⁵³ B. MIERZWIŃSKI. *Św. Józef jako orędownik i wzór mężczyzny i ojca*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. Red. M. Chmielewski Lublin 2003 s. 174.

⁵⁴ MARTELET. *Józef z Nazaretu*. s. 43.

⁵⁵ S. T. ZARZYCKI. *Moralno – duchowa sylwetka św. Józefa z Nazaretu według świętego Franciszka Salezego*. w: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. s. 42.

ła z niej gołębicą, co miało świadczyć o czystości tego, do kogo należała⁵⁶. Warto podkreślić, że małżeństwo Józefa i Maryi obok aspektu zwyczajowego tradycji Izraela, posiadało od samego początku swego istnienia charakter wyjątkowy, ponieważ tych dwoje ludzi połączyła wspólna realizacja Bożych planów. Ich wzajemna miłość otwarta na Boże powołanie poprowadziła ich do całkowitego zdania się na Boga. Według św. Tomasza z Akwinu między Józefem a Maryją było prawdziwe małżeństwo, ponieważ zaistniał między nimi „nierozdzielny związek dusz”⁵⁷.

Warto przytoczyć kilka motywów czerpiąc treść z tradycji żydowskiej, które tworzyły prawo dotyczące małżeństwa. Prawodawstwo talmudyczne dostrzegało w małżeństwie dwa aspekty. Pierwszy określany był słowami „nabywać” lub „poświęcać” i oznaczał okres narzeczeństwa. Drugi aspekt nosił nazwę „zabierać” i oznaczał zaślubiny. Kobieta jako narzeczoną podlegała władzy małżonka, mimo że pozostawała w domu swych rodziców. Po okresie narzeczeństwa trwającym około roku, urządzono zaślubiny, podczas których momentem najważniejszym było wejście narzeczonej do domu narzeczonego przy śpiewie pieśni weselnych i uroczystej asyście otoczenia⁵⁸. Występuje jednak różnica, jaka zachodzi pomiędzy zawarciem małżeństwa u Żydów i u chrześcijan. Już zaręczyny wiązały strony ze sobą w sposób podobny jak to czyni małżeństwo. W prawie żydowskim zaręczyny były w swej istocie równoznaczne z zawarciem małżeństwa⁵⁹.

Opisując Maryję jako „dziewicę” Ewangelista Łukasz, dodaje, że była „poślubiona mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida” (Łk 1,27). Według starożytnego obyczaju żydowskiego, instytucja narzeczeństwa przewidywała spisanie kontraktu i zazwyczaj miała charakter definitywny. W chwili zwiastowania Maryja znajduje się w stanie narzeczeństwa. Ewangelia św. Łukasza ujawnia zamiar Maryi pozostania dziewicą, ale także przedstawia ją jako oblubienicę Józefa. Można twierdzić, że w momencie zaręczyn istniało między Józefem i Maryją porozumienie co do przyszłego życia w dziewictwie. Tym, który natchnął Maryję, by pozostała dziewicą był Duch Święty. Podobnie w przypadku Józefa, Duch Święty pragnął sprawić, by w Józefie z Nazaretu zrodził się ideał

⁵⁶ EFRAIM. *Józef, ojciec na nowe tysiąclecie*. s. 11.

⁵⁷ MIERZWIŃSKI. *Św. Józef jako orędownik i wzór mężczyzny i ojca*. s. 176.

⁵⁸ T. STRAMARE. *Syn Józefa z Nazaretu*. Kraków 1997 s. 51. Inni autorzy przedstawiają w podobny sposób wyżej wymienione zagadnienie. BARBAGLI. *Święty Józef w Ewangelii*. s. 20.

⁵⁹ BARBAGLI. *Święty Józef w Ewangelii*. s. 21. Zob. R. LLAMAS. *Św. Józef sam wobec tajemnicy*. KST 4:2005 s. 27-28.

dziewictwa: „Józefie synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło” (Mt 1,20)⁶⁰.

Małżeństwo Józefa i Maryi zaplanowane przez Boga połączyło ich w taki sposób, że „stają się jednym ciałem” (Rdz 2,24), a zarazem spełniło doskonałość tego co „Bóg złączył” (por. Mt 19,6) na Ziemi. Ich oblubieńcza miłość stała się w pewien sposób podobna do miłości Adama i Ewy w raju, to znaczy osiągnęła duchową pełnię, do której Bóg wzywa mężczyznę i kobietę, łącząc ich w jedno. Miłość Józefa i Maryi stała się również zapowiedzią wiecznej miłości, przeżywanej w królestwie zmartwychwstania⁶¹. Miłość Adama i Ewy była wspaniała, ale o ileż jednak wspanialsza była miłość Józefa i Maryi, dlatego święty Ireneusz przedstawia nam ją w dyptyku. Dziewicza Ewa, poślubiona Adamowi, daje się zwieść aniołowi ciemności. Dziewicza Maryja, zjednoczona z Józefem, przyjmuje dobrą nowinę przyniesioną Jej przez anioła Gabriela. Papież Paweł VI komentuje to w następujący sposób: „Ale podczas gdy małżeństwo Adama i Ewy było źródłem zła, które rozprzestrzeniło się na cały świat. Małżeństwo Józefa i Maryi stanowi szczyt, z którego świętość rozlewa się na całą ziemię”⁶². Dodaje Ojciec Święty Paweł VI, że pierwszy związek mężczyzny i kobiety był arcydziełem pierwszego stworzenia, a Józef i Maryja są arcydziełem „nowego stworzenia”, którego to wcześniejsze, choć tak wspaniałe, było jedynie dalekim zarysem⁶³. Bóg, prowadząc Józefa drogą miłości oblubieńczej, pomagał znosić trud i cierpienie. Kiedy na wygnaniu w Egipcie Józef doświadczył niedostatku, a nawet wielkiego ubóstwa, Jego serce zostało napełnione pokojem i radością, które pochodziły od Boga⁶⁴.

Jan Paweł II uzasadnia, że Józef z Nazaretu, będąc mężem sprawiedliwym, ukazuje cechy oblubieńca. Sama Ewangelia opisuje tę cechę w słowach: „Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef” (Łk 1,27). Rozpoczyna się wypełniać tajemnica od wieków ukryta w Bogu, która symbolizuje obraz Oblubieńca i Oblubienicy. Bóg, przemawiając do Józefa przez anioła, zwraca się do Niego jako do Oblubieńca Dziewicy z Nazaretu. To co się dokonało w Niej za sprawą Ducha świętego, oznacza równocześnie szczególne potwierdzenie więzi oblubieńczej, jaka istniała już wcześniej między Józefem a Ma-

⁶⁰ JAN PAWEŁ II. *Błogosławiona, która uwierzyła*. W.: *Żywot Maryi*. Red. P. Słabek. Kraków 2012 s. 72. „Możemy się domyślać, że w końcu doszło między nimi do rozmowy na temat wzajemnych uczuć. I tu natrafimy na zaskakującą dla nas trudność. Otóż Maryja odwzajemniała uczucia Józefa, ale oświadczyła, że w swoim czasie złożył Bogu ślub, iż w swoim życiu zachowa nieskałaną czystość”. B. PYLAK. *Święty Józef – Patron na nasze czasy*. Warszawa 2013 s. 29.

⁶¹ L. DEISS. *Józef, Maryja, Jezus*. Kraków 2002 s. 49.

⁶² CAFFAREL. *Weź do siebie Maryję*. s. 137.

⁶³ *Tamże*. s. 139.

⁶⁴ DEISS. *Józef, Maryja, Jezus*. s. 52.

ryją (RC 18). Józef Oblubieniec zostaje powołany do przeżywania w sposób bardzo szczególny drogi życia małżeńskiego. Poprzez dziewiczą jedność z niewiastą, która została wybrana, by wydać na świat Jezusa, Bóg powołuje go do współpracy w urzeczywistnieniu swego planu zbawienia⁶⁵. Św. Efreem doktor Kościoła potwierdza fakt o prawdziwości małżeństwa św. Józefa i Matki Bożej mówiąc, iż zaślubiny sprawiły, że Najświętsza Dziewica i św. Józef otrzymali nazwę oblubieńców⁶⁶. Józef z Nazaretu, otrzymując najważniejsze zadanie, zostaje obdarowany zaufaniem ze strony samego Boga, który powierza Mu najdroższy skarb: Jezusa i Maryję. To Boże obdarowanie zakłada wyposażenie nadzwyczajnymi łaskami. Niektórzy autorzy mówią o specjalnym powołaniu, podobnym do powołań prorockich⁶⁷.

Warto zwrócić uwagę na świadectwa Ojców Kościoła na temat zaślubin świętych oblubieńców. Św. Piotr Chryzolog (+450) widzi zjednoczenie Maryi z Józefem zapoczątkowane w słynnych małżeństwach Starego Testamentu oraz jako jaśniejący obraz mistycznych zaślubin Chrystusa z Kościołem. Natomiast św. Augustyn wskazuje na to, że Józef był mężem swojej małżonki Maryi nie przez zjednoczenie cielesne, tylko przez żywe uczucie, to znaczy nie ze względu na zjednoczenie ciał, tylko przez to, co ma większą wartość czyli zjednoczenie dusz⁶⁸.

Pismo święte przedstawia dwie sceny biblijne opisujące wydarzenia, które wpisują się w fundament miłości oblubieńczej Józefa i Maryi, a wyrażone poprzez małżeństwo. Maryja jest przedstawiona jako narzeczona Józefa w scenie Zwiastowania u Łukasza i w scenie rozmowy Józefa z aniołem u Mateusza⁶⁹. Ewangelista Łukasz uzupełnia świętego Mateusza, od którego można dowiedzieć się, w jaki sposób Bóg objawił Józefowi cudowne macierzyństwo Maryi. Tekst ten odsłania nam niezwykle powołanie, jakim został Józef obdarzony przez Boga. Miał być równocześnie stróżem, opiekunem i małżonkiem Maryi, a zarazem ojcem legalnym i wychowawcą Pana Jezusa⁷⁰. Święty Jan Paweł II dodaje, „okoliczność, że była poślubiona czyli przyrzeczona Józefowi zawiera się w Bożym planie” (RC 18).

Pismo Święte opisujące na kartach Ewangelii fakty z życia Józefa potwierdza świadectwo wiary Patriarchy z Nazaretu, które wyraża się w czynach. Ewangelista Mateusz

⁶⁵ JAN PAWEŁ II. *Błogosławiona, która uwierzyła*. s. 73.

⁶⁶ F. L. FILAS. *Święty Józef człowiek Jezusowi najbliższy*. Kraków 1979 s. 54.

⁶⁷ STRAMARE. *Syn Józefa z Nazaretu*. s. 98. Np. Stramare przedstawia powołanie Józefa zestawiając z powołaniem świętego Pawła, który opisuje w liście do Efezjan swoje powołanie. Zob. *Tamże*. s. 99

⁶⁸ J. STOHR. *Józef sprawiedliwy, dziewicze zjednoczenie węzłem małżeńskim z Maryją*. KST 2:2003 s. 46.

⁶⁹ DEISS. *Józef, Maryja, Jezus*. s. 40. Zob. L. J. SUENENS. *Drogi święty Józefie*. Kraków 2003 s. 19.

⁷⁰ BARBAGLI. *Święty Józef w Ewangelii*. s. 24.

opisuje duchowy dramat: „po zaślubinach [...] Maryi z Józefem, wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego” (Mt 1, 18). W tej sytuacji Józef miał prawo oskarżyć swoją Małżonkę o niewierność, a za to groziło Jej ukamienowanie. Józef zamierzał zgodnie z ówczesnym zwyczajem w obecności dwóch świadków wręczyć Jej list rozwodowy bez podania przyczyn i w ten sposób zagwarantować Jej bezpieczeństwo według prawa. Ta decyzja Józefa wypływa z jego wiary, a wyraża się w akcie wielkiej roztropności. Ojcowie Kościoła komentując tę decyzję uważają, że święty Józef, wtajemniczony przez Maryję w Boże plany lub sam doszedłszy do odkrycia tej wielkiej tajemnicy, postanowił dyskretnie wycofać się z małżeństwa. Czuł się całkowicie niegodnym przebywania w bezpośredniej bliskości z Niepokalaną i Jej Najświętszym Dziecięciem⁷¹. Ewangelista opisuje „Mąż Jej Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie” (Mt 1,19), a więc Józef nie wiedział, jak ma się zachować wobec „cudownego” macierzyństwa Maryi. Zapewne szukał odpowiedzi na dręczące go pytanie, ale przede wszystkim szukał wyjścia z tej trudnej dla siebie sytuacji⁷².

W życiu Oblubieńca Maryi istotną rolę w odkrywaniu powołania zajmują sny, które są pomocą w przyjmowaniu woli Bożej, ponieważ już w Starym Testamencie Bóg często we śnie objawiał ludziom swoją wolę⁷³.

Bóg posługuje się szczególnymi znakami, gdy chce powierzyć wybranemu człowiekowi konkretną misję. Posyła zwiastunów, by oznajmiać człowiekowi swoją wolę⁷⁴. Aniołowie ukazują się i działają jako wybrańcy Boży. Jest w nich coś szczególnego, co odróżnia od siebie. Celem ich działania jest potwierdzenie, że Bóg, który jest Miłością w sposób mądry objawia swoją wolę wobec człowieka⁷⁵. Święty Józef otrzymuje objawienie woli Bożej we śnie. Podczas snu anioł odsłania Mu tajemnicę macie-

⁷¹ CHMIELEWSKI. *Sylwetka duchowa św. Józefa z Nazaretu*. s. 25. „Przyczyna oddalenia od siebie Maryi wydaje się ta sama, która później skłoniła św. Piotra do powiedzenia Jezusowi: „Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny!” (Łk 5, 8). *Tamże*. s. 25.

⁷² JAN PAWEŁ II. *Błogosławiona, która uwierzyła*. s. 74. Zob. LATOŃ. *Święty Józef*. s. 34-35.

⁷³ G. RICCIOTTI. *Życie Jezusa Chrystusa*. Warszawa 1955 s. 253.

⁷⁴ FOUCHER. *Józef z Nazaretu*. s. 7. Sen jest środkiem objawienia Bożych tajemnic i pomocą udzieloną Józefowi, aby poznał dokładnie swoje zadanie uczestnictwa w charyzmacie prorockim. *Tamże*. s. 47.

⁷⁵ MARTELET. *Józef. Mąż ufności*. s. 38; Inni autorzy w podobny sposób wypowiadają się na temat snów świętego Józefa np. Pismo święte posługuje się trzema opisami: Mt 1,18-25 opisuje powołanie Józefa, Mt 2,13-15 przedstawia ucieczkę do Egiptu i Mt 2,19-23 przekazuje powrót z Egiptu. Boskie „przystosowanie się” w spotkaniu z człowiekiem, objawia się w posługiwaniu się tymi środkami wyrazu, które człowiek przyjął za swoje w swych kontaktach z bóstwem. STRAMARE. *Syn Józefa z Nazaretu*. s. 44-45.

rzyństwa⁷⁶. Józef powiedział woli Bożej swoje milczące tak. Zgodził się ustąpić miejsca Maryi, a samemu wycofać się w milczeniu i nadal pełnić wolę Boga. Wybiera drogę roztropności oświeconej przez wiarę i miłość, dlatego jego decyzja została podjęta z miłości i z szacunku do Maryi. Bóg postanowił jednak inaczej i posyła anioła, aby zwiastować Józefowi swoją wolę⁷⁷. Zachodzi bliska analogia pomiędzy tym „zwiastowaniem” w zapisie Mateuszowym a przekazem świętego Łukasza. Anioł Boży wtajemnicza Józefa w sprawę macierzyństwa Maryi, bowiem ta, która była poślubiona i pozostając dziewicą, stała się w mocy Ducha Świętego – Matką. Zwiastun zwraca się do Józefa, męża Maryi, powierzając mu zadania ziemskiego ojca w stosunku do Syna Maryi. „Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański, wziął swoją Małżonkę do siebie” (Mt 1,24)⁷⁸. Wielki Czciiciel Świętego Józefa Jan Paweł II, podkreśla, że „w słowach nocnego zwiastowania Józef odczytuje nie tylko Bożą prawdę o niewypowiedzianym wręcz powołaniu swej Oblubienicy. Odczytuje zarazem na nowo prawdę o swoim własnym powołaniu” (RC 19). Kontynuując wskazuje Jan Paweł II na wyjątkowość męskiej miłości Józefa do Maryi. Owa męska miłość poczęła się przez Ducha Świętego w zwiastowaniu Maryi i Józefa, a miłość oblubienicza małżonków kształtuje się przez to co ludzkie, godne i piękne. Dokonuje się to przez zawierzenie siebie i przymierze osób na podobieństwo Trójcy Świętej (RC 19).

Pismo Święte nie zapisuje żadnego słowa, żadnej odpowiedzi, a mimo to „bez słów” ukazuje głębię Jego wiary i jej wielkość. Ojciec święty Jan Paweł II w homilii na uroczystość świętego Józefa Oblubieńca rozważając liturgię słowa mówi, że Święty Józef jest wielki duchem, ponieważ słucha słów Boga żywego. Słucha w milczeniu, a serce jego nieustannie trwa w gotowości, aby przyjąć Prawdę zawartą w słowie Boga Żywego i wypełnić z miłością, dlatego staje się niezwykłym świadkiem Bożej Tajemnicy. Staje się Szafarzem Przybytku, jaki Bóg wybrał sobie na ziemi, by dokonać dzieła zbawienia⁷⁹. Szczególną rolę w życiu małżeńskim Józefa i Maryi odgrywała wiara. Maryja i Józef odkrywali swoje powołanie poprzez kolejne doświadczenia. Bóg im wiele objawiał, ale też wiele spraw pozostawało dla nich tajemnicą. Ewangelie nic nam nie mówią o życiu małżeńskim Maryi i Józefa w Nazarecie. Z nauczania Kościoła wiemy,

⁷⁶ STRAMARE. *Syn Józefa z Nazaretu* s. 44. „Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło” (Mt 1, 20).

⁷⁷ PHILIPPE. *Tajemnica św. Józefa*. s. 25.

⁷⁸ JAN PAWEŁ II. *Błogosławiona, która uwierzyła*. s. 74.

⁷⁹ JAN PAWEŁ II. *Homilia na uroczystość św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny*. W: *Homilie na niedziele i święta*. s. 707.

że miało ono charakter dziewiczy. Rezygnacja z całkowitego daru z siebie dla ukochanej osoby w niczym nie zmniejszyła ich wzajemnej miłości, lecz nadała jej sens konsekracji i służby wielkim Bożym planom odkupienia ludzkości⁸⁰. W tradycji chrześcijańskiej pojawiły się poglądy, które głosiły że Maryja, a nawet Józef na długo przed swoim małżeństwem, złożyli Bogu ślub dziewictwa. Wśród współczesnych teologów opinię taką reprezentuje Marie Dominique Philippe. Inną opinię przedstawia M. Wolniewicz mówiąc, że: „Małżeństwo Józefa z Maryją zostało zwarte według zwyczajów i prawa żydowskiego [...]. Józef podzielał przekonanie swoich współczesnych, a jako mąż sprawiedliwy i wierny wyznawca Mojżesza zawierał małżeństwo z izraelską dziewczyną, jaką była Maryja, świadomy swoich małżeńskich praw i obowiązków i pragnący ojcostwa, tego widomego znaku Bożego upodobania i błogosławieństwa”⁸¹.

Na podstawie opowiadań ewangelicznych można dojść do wniosku, że Bóg objawiał Józefowi z Nazaretu swoją wolę stopniowo. Kiedy dawał mu polecenie ucieczki do Egiptu, mógł przecież równocześnie z góry określić długość pobytu i wskazać miejsce zatrzymania się w Egipcie, a także dokąd ma się udać po opuszczeniu wygnania. Jednakże Józef nie otrzymał żadnej z tych wskazówek. Stopniowe odsłanianie woli Bożej dawało Józefowi okazję do odnawiania za każdym razem całkowitego oddania się Panu⁸². Według Josemaria Escriva Józefa z Nazaretu cechuje wyjątkowa osobowość, w której spotykają się wszystkie cnoty, które ozdabiają życie przeżywane w pełni czystości, dlatego Józef umie stawić czoło problemom, umie wyjść naprzeciw trudnym sytuacjom. Bierze na siebie inicjatywę i odpowiedzialność za zadania, które są mu zlecone. To wszystko sprawia, że Józef jest osobą w pełni dojrzałą. Według autora nie można zgodzić się z tradycyjnym sposobem przedstawienia świętego Józefa jako starca, choćby był podyktowany dobrą intencją, dlatego wyobraża go sobie jako młodzieńca silnego, być może nieco starszego niż Maryja, ale w wieku pełnym sił i energii ludzkiej⁸³.

Józef z Nazaretu jest świętym wyjątkowym, ponieważ realizuje swoją drogę w oparciu o błogosławieństwa. Według Ojców Kościoła mamy siedem błogosławieństw, co stanowi boską liczbę, która jest symbolem nieskończoności. Można porównać tych siedem warunków osiągnięcia szczęścia w Bogu, z siedmioma darami Ducha Świętego.

⁸⁰ MIERZWIŃSKI Św. *Józef jako orędownik i wzór mężczyzny i ojca*. s. 177.

⁸¹ *Tamże*. s.175.

⁸² BARBAGLI. *Święty Józef w Ewangelii*. s. 70.

⁸³ HERRAN. *Święty Józef*. s. 36. Jednakże ikonografia przedstawia zazwyczaj Józefa w wieku podeszłym, by podkreślić że nie mógł być on ojcem Chrystusa. Słusznie jednak zauważa św. Hieronim, że jako starzec nie byłby Józef zdolny podejmować się trudów dalekiej podróży, jakie przebył, czy też wyżywienie św. Rodziny pracą swoich rąk. ZALEWSKI. *Zagadnienia biblijne*. s. 176

Jeden z teologów zajmujących się świętym Józefem dowodzi, że między darami Ducha Świętego i Błogosławieństwami zachodzi podobieństwo; jak podobieństwo owoców do drzewa, dlatego Józef otrzymał na tym świecie od Boga owoc Jego Błogosławieństw, gdyż zawarł prawdziwe i rzeczywiste małżeństwo z Królową Błogosławieństw, a Król szczęśliwości wybrał go na ojca⁸⁴. Święty Józef „dostał w wysokim stopniu Błogosławieństw w swym ziemskim życiu”, ale Bóg powierzył Mu „funkcje cherubina i stróża ziemskiego raj, opiekuna Najświętszej Dziewicy i drzewa życia czyli Chrystusa”⁸⁵. Według świętego Augustyna istnieją trzy rodzaje bojaźni Bożej. Pierwszy z nich to bojaźń niewolnika, która w grzeszniku pragnącym stać się sprawiedliwym poprzedza działanie daru Ducha Świętego i został tak nazwany, ponieważ przypomina on lęk, który odczuwa niewolnik nieufnie patrzący na swojego pana i bojący się, aby go nie obrazić i nie zostać przez niego ukaranym. Józef nie odczuwał tej bojaźni, gdyż był człowiekiem dobrym i powstrzymywał się od grzechu, nie ze strachu przed karą, ale miłości do cnoty. Była to bojaźń, którą podaje nam Księga Przysłów (8,13): „Bojaźnią Jahwe – zła nienawidzić”. Augustyn dodaje, że ta czysta bojaźń jest podobna do bojaźni czystej Oblubienicy, która obawia się, aby nie uchybić swemu małżonkowi, gdyż lęka się, że mogłoby to zmniejszyć Jego miłość do niej⁸⁶. Dar bojaźni Bożej to delikatny, subtelny lęk przed tym, by Boga i Jego miłości niczym nie zranić, by się jej nie sprzeniewierzyć, takim więc został obdarowany Józef z Nazaretu. Jednak potrzebował jeszcze daru mądrości, który uzdolnił człowieczeństwo Józefa, aby wybrać styl życia proponowany przez Boga prowadzący do osiągnięcia najwyższego celu, to jest zbawienia⁸⁷. Matkę Bożą nazywa się Matką pięknej miłości, a Józefa można nazwać patronem pięknej miłości. Można podać dwa argumenty za takim stwierdzeniem. Zastępował Ojca Wcielonemu Bogu, który jest Miłością, a własnym życiem dał wzór pięknej miłości. Miłość ta ma swój początek w Bogu. Bóg uczynił go dziewiczym małżonkiem Maryi, a Józef szanując Jej czystość, stał się gorliwym stróżem i opiekunem⁸⁸.

Miłość świętego Józefa miała pochodzenie nadprzyrodzone, stąd możemy nazwać Józefa Oblubieńcem najczystszy. Istniały trzy powody, dla których Józef z Nazaretu darzył Maryję tak wielką miłością. Po pierwsze Józef kochał Maryję, bo była darem Króla królów, samego Boga. Św. Ludwik Grignon de Montfort mówi: „Bóg naj-

⁸⁴ EFRAIM. *Józef, ojciec na nowe tysiąclecie*. s. 156.

⁸⁵ *Tamże*. s. 157.

⁸⁶ *Tamże*. s. 158.

⁸⁷ KALINOWSKI. *Rozważania o świętym Józefie*. s. 55.

⁸⁸ *Tamże*. s. 80.

wyższy posiada skarbiec, składnicę bardzo bogatą, w której złożył wszystko co piękne, rzadkie i cenne, łącznie ze swym Synem. Tym ogromnym skarbem nie jest nikt inny, jak tylko Maryja, zwana przez Świętych Skarbem Pana, z którego pełni wszyscy ludzie ubogaceni zostali” i dlatego przede wszystkim Józef miał okazję i doświadczył tej prawdy w swoim życiu. Drugim powodem jest rozkaz Boży, aby Józef przyjął Maryję do swego domu. Odkrywał w Niej rysy podobieństwa Bożego i przyjął Ją jako dar Boga Wspomożycielkę w drodze do nieba. Trzecim źródłem miłości była naturalna wzajemność, do której skłania się każde szlachetne serce, kiedy od kogoś doświadcza miłości⁸⁹. W chwili zaślubin z Maryją Józef był młodzieńcem dwudziestoparoletnim. Jeden z autorów przedstawia Józefa nawiązując do obrazu pasterza z Pieśni nad pieśniami i widzi w Nim kopię młodzieńczego świętego Józefa⁹⁰. Wielkość świętego Józefa, Jego wszystkie nadzwyczajne dary, łaski i chwała ma źródło w dwóch danych Mu przez Boga przywilejów. Pierwszym opisanym w tym paragrafie jest przywilej Oblubieńca i męża Najświętszej Dziewicy, a drugim natomiast, że był przybranym Ojcem Pana Jezusa. Toteż Józef z Nazaretu został zaproszony poprzez zaślubiny, aby uczestniczyć w niewysłowionej godności Niepokalanej Dziewicy i Matki Bożej, dlatego święty Bernard mówi, że słusznym jest wskazanie uwagi na to, że „jakże by Duch Święty z duszą takiej Dziewicy połączył duszę świętego Józefa tak ścisłym zjednoczeniem, gdyby w cnotach do tamtej najpodobniejszą nie była”?⁹¹.

Kolekta mszalna odmawiana w dniu święta Świętych Małżonków Maryi i Józefa wyjaśnia rolę Obojga małżonków w dziele Zbawienia: „Ojcze Święty, Ty połączyłeś węzłem dziewiczej i oblubieńczej miłości Najświętszą Matkę Twojego Syna ze Świętym Józefem, mężem sprawiedliwym, by byli wiernymi sługami tajemnicy Wcielonego Słowa”⁹². Małżeństwo Józefa i Maryi ma znaczenie wyjątkowe zarówno na płaszczyźnie historycznej, jak i na płaszczyźnie doskonałości. Znajduje się w centrum historii, ale też znajduje się na wierzchołku ludzkiej piramidy, na niemożliwym do przekroczenia szczycie, gdzie stworzenie odnajduje swoją pełnię i doskonałość, dlatego właśnie, że

⁸⁹ L. STRADA. *Patron doskonały*. Kraków 1976 s. 71-72.

⁹⁰ TENŻE. *Patron doskonały*. s. 64.

⁹¹ *Tamże*. s. 138; Święty Hieronim mówi o wielkości Józefa tak: „W czasie zaślubin z Najświętszą Maryją Panną zstąpił Duch Święty na świętego Józefa i wylał nań pełność darów swoich i utwierdził go w łasce, podobnie jak to później uczynił z apostołami. Tym cudem chciał Duch Święty pokazać, że święty Józef stał się godnym zastępcą Jego i Oblubieńcem Maryi na ziemi”. *Tamże*. s. 138.

⁹² A. LATOŃ. *Vademecum pielgrzyma do sanktuarium świętego Józefa Kaliskiego*. Kalisz 2006 s. 7.

osiągnęło ten świetlisty szczyt, jest ono w centrum historii⁹³. Za Janem Pawłem II można powiedzieć, że „Józef jest autentycznym człowiekiem wiary, tak jak jego oblubienica Maryja, ponieważ wiara łączy sprawiedliwość z modlitwą, a taka właśnie postawa najlepiej przygotowuje na spotkanie Boga”⁹⁴.

3. OJCOSTWO ŚWIĘTEGO JÓZEFA

Zanim przyjrzymy się zagadnieniu ojcostwa Józefa z Nazaretu należy zauważyć, że powołanie Oblubieńca Maryi obejmuje zawarcie małżeństwa z Maryją, a z tym łączy się nadanie praw synowskich, jak również w tym szczególnym wypadku włączenie Go w szereg potomków Dawida⁹⁵. Natomiast warto zauważyć ciekawą zależność między ojcostwem i doświadczeniem religijnym⁹⁶. W przypadku Józefa z Nazaretu można zauważyć, że doświadczenie religijne doskonale wpisuje się w posługę ojcostwa, aby ukazać i przeżywać na ziemi ojcostwo samego Boga (por. FC 25).

Fundamentalne zasady ojcostwa posiada dokument *Familiaris Consortio*, który wskazuje istotne cechy mężczyzny w pełnieniu roli ojca. Pierwszą cechą jest powołanie do zabezpieczenia równego rozwoju wszystkim członkom rodziny. Pomocą w realizacji tego zadania jest wielkoduszna odpowiedzialność za życie, a także przez troskliwe pełnienie obowiązku wychowania razem ze współmałżonką. Drugim czynnikiem jest praca, która utwierdza rodzinę i wzmacnia w jedności. Ostatnim składnikiem jest świadectwo życia chrześcijańskiego, które skutecznie wprowadza dzieci w życie Chrystusa i Kościoła (por. FC 25). Te wskazówki prowadzą do tego, aby podjąć temat ojcostwa św. Józefa.

Spełnienie konkretnej misji przez człowieka pokazuje, że dana osoba jest w pełni uzdolniona do realizacji tej misji. Józef nie tylko działa jako ojciec, ale jest ojcem

⁹³ CAFFAREL. *Weź do siebie Maryję*. s. 136. Zob. Ten autor zebrał teksty Ojców Kościoła, wielu teologów, papieży i innych autorów poświęcone małżeństwu Józefa i Maryi w tradycji katolickiej. Powstała w ten sposób ciekawa antologia teologiczno – pastoralna s. 168-190.

⁹⁴ JAN PAWEŁ II. *Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański* (Rzym, 23.12.2002). OR 23:2002 nr 2 s. 23.

⁹⁵ SZYMANEK. *Wykład Nowego Testamentu*. s. 53.

⁹⁶ Z. BANDUR. *Mężczyzna na złom – czy jest potrzeba odrodzenia się pozycji ojca?* WSP 1:2012 nr 15 s. 239. Tutaj warto przyrzeć się roli ojca w świetle św. Józefa wobec wątpliwości dzisiejszego świata, w którym zatarła się rola ojca, ponieważ coraz częściej mówi się o kryzysie autorytetów, o kryzysie ojca. Jednakże jest to niewątpliwie ogólnospołeczny kryzys relacji międzyludzkich, a co za tym idzie problem tożsamości świata ludzi. R. M. KOLINKO. *Św. Józef wzorem niezastąpionej roli ojca w świetle adhortacji apostołskiej Jana Pawła II*. KST 1: 2002 s. 347.

prawdziwym. Sam św. Augustyn powiada, że Józef tym bardziej był ojcem im czystsze było jego ojcostwo⁹⁷.

Jan Paweł II czciciel świętego Józefa pisze, że: „jak wynika z tekstów ewangelicznych, prawną podstawą ojcostwa Józefa było małżeństwo z Maryją. Bóg wybrał Józefa na małżonka Maryi właśnie po to, by zapewnić Jezusowi ojcowską opiekę” (RC 7). Jego zdaniem ojcostwo Józefa ukazuje więź, która łączy Go z Chrystusem, który jest szczytem wszelkiego wybrania i przeznaczenia⁹⁸. Dodaje Ojciec Święty Jan Paweł II, że „Bóg wezwał świętego Józefa, aby służył bezpośrednio osobie i misji Jezusa poprzez sprawowanie swego ojcostwa. Jego ojcostwo wyraziło się w sposób konkretny w tym, że uczynił ze swego życia służbę, złożył je w ofierze tajemnicy wcielenia (...) i posłużył się władzą, przysługującą mu prawnie w Świętej Rodzinie” (RC 8).

Ojcowie Kościoła podkreślali, że Józef z Nazaretu był nie tylko podporą Maryi i żywicielem Jezusa, lecz przede wszystkim świadkiem dziewictwa Maryi, a przez to świadkiem boskiego pochodzenia Jezusa. Św. Bernard streszcza myśl Ojców Kościoła w następujący sposób: „Tak samo jak Tomasz, który wątpił i dotykał stał się niezaprzeczoną świadkiem zmartwychwstania Pana, tak Józef biorąc Maryję za Oblubienicę i opiekując się nią z zazdrosną gorliwością w najdrobniejszych szczegółach Jej życia stał się najpewniejszym gwarantem Jej czystości”⁹⁹. Jezus, Maryja i Józef są związani tą samą misją, którą wypełniają każde na swój sposób. Św. Franciszek Salezy, mówi, że Józef i Maryja byli jakby dwoma zwierciadłami zwróconymi ku sobie, które przesyłały sobie nawzajem światło otrzymywane od Jezusa¹⁰⁰. Inny autor podkreśla, uznając za usługi Świętego Patriarchy, że dając Józefa za męża Maryi, Bóg dał Jej nie tylko towarzysza życia, świadka Jej dziewictwa, obrońcę Jej godności, lecz również uczestnika Jej wspaniałej godności¹⁰¹.

Sługa Boży o. Anzelm Gądek opierając się na tym co Ewangelia przekazała w kazaniu o świętym Józefie pisze o dwunastu przywilejach Józefa z Nazaretu, jakby dwunastu gwiazdach błyszczących w koronie świętego Józefa. Mówi, że „piątym przywilejem świętego Józefa jest to, że jest On przybranym ojcem, żywicielem i opiekunem Syna Bożego. Spośród miliardów ludzi i spośród wszystkich zastępów świętych w nie-

⁹⁷ B. CASTILLA DE CORTAZAR *Dziewicze macierzyństwo Najświętszej Maryi Panny i dziewicze ojcostwo świętego Józefa*. KST 6:2007 s. 47.

⁹⁸ RC 7. Dość istotną cechę ojcostwa świętego Józefa porusza Augustyn. Według św. Augustyna „Józefowi nie tylko należy się miano ojca, ale należy mu się bardziej niż komukolwiek innemu. W jaki sposób był ojcem? Tym bardziej był ojcem im bardziej czyste było jego ojcostwo” HERRAN. *Święty Józef*. s. 55.

⁹⁹ MARTELET. *Józef z Nazaretu*. s. 179.

¹⁰⁰ *Tamże*. s. 180.

¹⁰¹ FOUCHER. *Józef z Nazaretu*. s. 71.

bie, jego jedyne Bóg nazywał ojcem swoim, albowiem Ojciec niebieski przelał na Józefa swoją powagę i władzę i zastępstwo na ziemi. Józef karmił Dziecię Boże, On Je bronił i strzegł. On Je wychowywał i pracował na Nie¹⁰². Według Jana Pawła II współpraca Józefa z tajemnicą Wcielenia obejmuje również ojcowską opiekę nad Jezusem. Potwierdzeniem tej funkcji jest wydarzenie, w którym ukazuje się Patriarsze Anioł we śnie i mówi Mu, że ma nadać Dziecięciu imię: „Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1,21). Mimo, że ojcostwo Józefa nie obejmowało fizycznej prokreacji, było ojcostwem rzeczywistym, a nie pozornym. Józef pełnił wobec Jezusa funkcję ojca, dysponując władzą, której Odkupiciel w sposób wolny był „poddany” (Łk 2,51), oraz wychowując Go i ucząc zawodu cieśli¹⁰³. Salezy dodaje, że Józef z Nazaretu może być nazwany ojcem w rodzinie nazaretańskiej w sensie realnym. Na potwierdzenie tego faktu są słowa zaczerpnięte z Pisma Świętego, które wypowiada Maryja podczas sceny odnalezienia dwunastoletniego Jezusa w świątyni: „Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie” (Łk 2,48)¹⁰⁴, dlatego „w rodzicach Chrystusa spełniły się wszelkie dobrodziejstwa płynące z zaślubin: potomstwo, wierność, sakrament” (RC 7).

Można wyróżnić dwa aspekty ojcowskiej roli św. Józefa. Są to: nadanie imienia i opieka sprawowana nad świętą Rodziną. Przyjrzyjmy się tym zagadnieniom.

Zgodnie z tradycją i Prawem Starego Przymierza Jezus został obrzezany ósmego dnia, a dokonał tego Józef. Wtenczas Józef i Maryja nadali Dziecięciu imię Jezus, które polecił nadać Anioł podczas objawienia się we śnie Józefowi¹⁰⁵. Papież Jan Paweł II potwierdza fakt, iż „w momencie obrzezania Józef nadaje dziecku imię Jezus. Znaczenie tego imienia zostało objawione Józefowi w chwili zwiastowania” (RC 12). „Nadać komuś imię” wskazuje na znajomość istoty rzeczy, a także na sprawowanie nad nią władzy” (Rdz 32,29). Imię prezentuje osobę, a nadanie imion nowonarodzonym to w pewnym sensie program ich działania, a przez to rola, jaka przez noszących to imię ma być spełniona. Jeżeli imię wybiera Bóg to dlatego, aby wskazać na posłania tej osoby przez samego Boga do wyjątkowego zadania. Ewangelista Mateusz podaje wzmiankę o

¹⁰² A. GADEK. *Przez Józefa do Jezusa i do Maryi*. W: *Ojciec i Opiekun*. Red. O. Filek. Kraków 2008 s. 16.

¹⁰³ JAN PAWEŁ II. *Błogosławiona, która uwierzyła*. s. 73. Ponadto Ojciec Święty opisuje pewne rozróżnienia między ojcostwem i rodzicielstwem. Starożytna monografia na temat dziewictwa Maryi – De Margarita z IV wieku – stwierdza, że zobowiązania, jakie podjęli Dziewica i Józef jako oblubieńcy sprawiły, iż mógł on być nazwany tym imieniem (ojca), był jednak ojcem, który nie zrodził. *Tamże*. s. 73.

¹⁰⁴ ZARZYCKI. *Moralno – duchowa sylwetka św. Józefa z Nazaretu*. s.45.

¹⁰⁵ „W dawnych czasach ten obrzęd czynił ojciec rodziny, a w wyjątkowych przypadkach matka. Później powierzono tę czynność specjalistom, zwanym mohel. W tradycji Izraela ryt obrzezania stał się znakiem Przymierza – zaślubin między Bogiem, a Jego ludem”. CAFFAREL. *Weź do siebie Maryję*. s. 70.

poleceniu nadania imienia Jezusowi przez Józefa w celu ukazania dwóch prawd. Józef jest nie tylko prawnym ojcem Jezusa, ale również przekazicielem wszystkich przywilejów, jakie spadły na jego pokolenie, szczególnie zaś na króla Dawida. Druga prawda wyraża pogląd, że Jezus należy do Ojca Niebieskiego i od Niego otrzymał do spełnienia misję¹⁰⁶. Ojcostwo nie polega tylko na fizycznym zrodzeniu dziecka, dlatego trzeba powiedzieć o innym aspekcie ojcostwa, a mianowicie fundamentalnym ojcostwem w stosunku do każdego dziecka, które się rodzi jest ojcostwo samego Boga. Świętego Józefa charakteryzował duchowy aspekt ojcostwa, które zbliżało je do ojcostwa go¹⁰⁷. Karol Wojtyła dodaje, że ojcostwo i macierzyństwo w świecie osób nie ogranicza się do funkcji biologicznej, do przekazywania życia. Sięga ono o wiele głębiej, ponieważ ten kto przekazuje życie biologiczne ojciec czy matka jest osobą. Ojcostwo i macierzyństwo, według Wojtyły, to znamię szczególnej doskonałości duchowej. Polega ona zawsze na jakimś „rodzeniu” w sensie duchowym, na kształtowaniu dusz¹⁰⁸. Idąc za myślą świętego Tomasza z Akwinu, można powiedzieć, że ojcostwo to nie tylko danie życia potomstwu, ale utrzymanie i wychowanie tego potomstwa¹⁰⁹. Franciszek Salezy zdumiewa się nad zamysłem Ojca przedwiecznego, który postanowił powierzyć Józefowi „Boski” skarb; to jest Pana Jezusa Chrystusa i zadanie bycia głową Rodziny, składającej się z trzech osób, ukazującej tajemnicę Trójcy Przenajświętszej. W tym kontekście biskup Salezy nazywa świętego Józefa wychowawcą wcielonego Syna Bożego i ukazuje jego władzę ojcowską sprawowaną z wielką pokorą i uniżeniem¹¹⁰.

Józef jednak chował w swoim sercu wszystkie wydarzenia, którymi posługiwał się Bóg, aby przekazać swoją wolę. Takim wydarzeniem niewątpliwie było zwiastowanie Anioła Maryi, że stanie się Matką Syna Bożego. Anioł zaznaczył, że poczęty mocą Najwyższego Jej Syn „będzie On wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca Dawida” (Łk 1,32-33). W słowach Anioła wybrzmiewają liczne teksty mesjańskie Starego Testamentu, które zapowiadają przyjście Mesjasza z

¹⁰⁶F. JÓŹWIĄK. *Ojcostwo świętego Józefa w świetle przekazów ewangelijnych*. SJ 1:1989 s. 40. „Misja ta zawiera się w Jego imieniu. Imię Jezusa zaś jest skróconą formą imienia Jehosua (por. Joz 2,1; Zach 3,1) i oznacza „Jahwe jest” lub „daje zbawienie”. *Tamże*. s. 41. Skolei Jan Paweł II mówi, że „nadając imię, Józef obwieszcza, że w świetle prawa jest ojcem Jezusa, zaś wymawiając je, zapowiada Jego misję” (RC 12).

¹⁰⁷ GALOT. *Święty Józef*. s. 55. Ciekawym wyjaśnieniem aspektu duchowego ojcostwa zajął się Karol Wojtyła. Według Niego „człowiek szczególnie wówczas uzyskuje podobieństwo do Boga – Stwórcy, kiedy w nim także ukształtuje się owo duchowe ojcostwo, jakiego Bóg jest pierwowzorem”. K. WOJTYŁA. *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin 2001 s. 233.

¹⁰⁸ WOJTYŁA. *Miłość i odpowiedzialność*. s. 232.

¹⁰⁹ JÓŹWIĄK. *Ojcostwo świętego Józefa w świetle przekazów ewangelijnych*. SJ 1:1989 s. 41.

¹¹⁰ ZARZYCKI. *Moralno – duchowa sylwetka św. Józefa z Nazaretu*. s. 46.

rodu Dawida. Jednakże Izraelici bardzo cenili genealogie i to głównie nie matki, lecz ojca, dlatego Józef z Nazaretu jest faktycznym ojcem¹¹¹. Ojcostwo zakłada istnienie nie tylko fizycznych więzów, lecz również więzów duchowych. Ojciec bowiem zapewnia synowi bezpieczeństwo, warunki rozwoju fizycznego, jak również umysłowego oraz moralnego¹¹². To zadanie wpisuje się w przywilej, jakim Józef został obdarowany, a mianowicie otrzymał dar stróża tajemnicy Wcielenia Syna Bożego, inaczej mówiąc, Józef stał się powiernikiem największej tajemnicy w historii zbawienia¹¹³. Józef zdaje sobie sprawę z wagi posłannictwa, do którego jest powołany przez Boga. Przyjmując Jezusa za syna, staje się depozytariuszem losów świata¹¹⁴. Święty Patriarcha kroczy podobną drogą powołania co Abraham, który został wybrany przez Boga na ojca mnóstwa narodów. Przyjmując fakt bycia ojcem Chrystusa pozostaje sprawiedliwy wobec Boga i Jego planów¹¹⁵. Święty Jan Paweł II dodaje, że Józef okazał się prawdziwym potomkiem Abrahama wedle wiary i nadto potomkiem uprzywilejowanym, ponieważ dane mu było stać się świadkiem najbardziej bezpośrednim, który na własne oczy widział wypełnienie obietnicy danej kiedyś Abrahamowi¹¹⁶. Józef jest praktykującym Żydem, ale z pewnością nie koncentrujący się na skrupulatnym wypełnianiu rytów. Jest człowiekiem wyczulonym na Słowo Boże, a podczas cichych medytacji, Jego dziecięca dusza podobna jest do duszy małego Samuela, który w sposób całkowicie dyspozycyjny odpowiada na wezwanie Boga: „Mów Panie, sługa twój słucha” (1 Sm 3,10)¹¹⁷. Józef jest przykładem człowieka, który całym sercem przyjmuje Słowo, w pewnym sensie następuje poczęcie w duchowym znaczeniu, ponieważ poprzez swoje przyzwolenie staje się on ojcem tego słowa w Osobie Jezusa i Maryi, którego przyjmuje za swojego własnego syna¹¹⁸.

W Józefie z Nazaretu odzwierciedla się najpełniej ze wszystkich ojców ziemskich ojcostwo Boga samego pisze Ojciec Święty Jan Paweł II, który Słowu Przedwiecznemu zbudował tu na ziemi, rodzinny dom¹¹⁹. Błogosławiony Josemaria Escriva

¹¹¹ LATOŃ. *Święty Józef*. s. 42.

¹¹² *Tamże*. s. 43.

¹¹³ GADEK. *Przez Józefa do Jezusa i do Maryi*. s. 17. Autor wymienia inny również bardzo ciekawy przywilej Józefa. Mówiąc, że Józef nie tylko był powiernikiem Bożych tajemnic, ale był pierwszym ewangelistą, pierwszym apostołem Jezusa Chrystusa. Zob. GADEK. *Przez Józefa do Jezusa i do Maryi*. s. 18.

¹¹⁴ MARTELET. *Józef z Nazaretu*. s. 88.

¹¹⁵ FOUCHER. *Józef z Nazaretu*. s. 19. „Trzeba rozumieć sprawiedliwość tak, jak ją rozumie Ewangelia. Jako pobożność zbudowaną na doskonałej wierności Prawu”. DEISS. *Józef, Maryja, Jezus*. s. 27.

¹¹⁶ JAN PAWEŁ II. *Homilia na uroczystość św. Józefa*. s. 706.

¹¹⁷ FOUCHER. *Józef z Nazaretu*. s. 48.

¹¹⁸ *Tamże*. s. 49.

¹¹⁹ JAN PAWEŁ II. *Homilia na uroczystość św. Józefa*. s. 709.

dodaje, że „Józef był w tym, co ludzkie nauczycielem Jezusa. Obcował z Nim na co dzień z delikatną czułością, troszczył się o Niego z radosnym oddaniem, dlatego mówi, że życie wewnętrzne nie jest niczym innym jak żarliwym obcowaniem z Chrystusem, aby utożsamić się z Nim¹²⁰. Wśród wszelkich przydomków, które przypisuje się imieniu świętego Józefa najlepsze według wielu autorów, wydaje się ojciec dziewicy, dlatego że w istocie jest najstosowniejsze. Sugeruje, że Józef posiada to wszystko, co stanowi ojcostwo ludzkie, za wyjątkiem zrodzenia fizycznego¹²¹. Oblubieniec Maryi identyfikuje się z ojcostwem duchowym, ponieważ jest ono cechą charakteryzującą dojrzałą wewnętrzną osobowość mężczyzny. W duchowym ojcostwie zawiera się jakieś przekazanie osobowości, a źródłem jest ewangeliczne powołanie do doskonałości, którego wzorem jest Ojciec niebieski¹²². Tajemnica ojcostwa świętego Józefa odsłania się w pełni poprzez realizację planu. Jeden z autorów ujmuje to w następujący sposób: aby Józef z Nazaretu mógł stać się ojcem Jezusa tylko o tyle, o ile był odbiciem Ojca niebieskiego. Wobec Dziecka powinien był reprezentować tego Ojca Boskiego, zajmując Jego miejsce¹²³. Biskup Salezy mówi o dobroci serca świętego Patriarchy przepelnionej wdzięcznością do Boga za dar Maryi i Jezusa oraz ukazuje go pochylonego nad kołyską Dziecka. W ten sposób autor pragnie wyrazić miłość ojcowską Józefa ukazującą Dzieciątka Jezus ojcostwo samego Boga. Bez wątpienia Józef, jak każdy Izraelita, zgłębiając historię własnego narodu naznaczonego zbawczą interwencją Boga posiadał świadomość tego, że Bóg jest ojcem tego ludu przymierza, do którego on przynależy. Ponadto Józef z Nazaretu doświadczał bliskości Boga, który go powołał do bycia ziemskim ojcem Jezusa i wspierany świadectwem miłości Maryi, dlatego mógł odzwierciedlać w swej postawie wobec Jezusa autentyczne ojcostwo pociągające Go ku Bogu¹²⁴. Ojcostwo to nie tylko usłyszenie pierwszego krzyku zaraz po urodzeniu, a potem wypowiedziane przez nowonarodzonego słowo: tata!. Ważnym spoiwem w tym procesie jest konkretna historia, która trwa aż do finału, kiedy to wszystko jest uwieńczone całkowitym przekazaniem swojego dziedzictwa¹²⁵.

¹²⁰ HERRAN. *Święty Józef, mąż wiary*. s. 56. Wielki czciciel Josemaria Escriva kieruje zaproszenie: „Nie odchodźcie od tej pobożności, udajcie się do Józefa, jak mówi tradycja chrześcijańska określeniem wziętym ze Starego Testamentu”. *Tamże*. s. 57

¹²¹ GALOT. *Święty Józef*. s. 57.

¹²² WOJTYŁA. *Miłość i odpowiedzialność*. s. 233.

¹²³ GALOT. *Święty Józef*. s. 59. „Józef został przeznaczony przez działanie Ducha Świętego do misji ojcowskiej, a jego dusza została ukształtowana na podobieństwo Ojca niebieskiego” GALOT. *Święty Józef*. s. 59.

¹²⁴ ZARZYCKI. *Moralno – duchowa sylwetka św. Józefa z Nazaretu*. s. 46-47.

¹²⁵ FOUCHER. *Józef z Nazaret*. s. 79.

Józef udał się do Betlejem z powodu spisu ludności według zarządzenia prawowitej władzy. W ten sposób spełnił wobec dziecka ważne i znamienne zadanie, by oficjalnie wpisać do rejestrów cesarstwa imię „Jezus, syn Józefa z Nazaretu”¹²⁶. Ewangelista relacjonuje: „Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna” (Łk 2,4-5). Święty Józef, idealny wzór posłuszeństwa wobec prawa, miał zamiar wypełnić cesarski rozkaz. Święty Oblubieniec martwił się jednak o stan żony i z pewnością zapytał Jej o zdanie. Według siostry Marii z Agredy, Najświętsza Maryja Panna, która wiedziała, że Jezus miał się narodzić w Betlejem, odrzekła mu: „Niechaj ten rozkaz cesarza ziemskiego nie martwi cię, mój oblubieńcze i panie: wszak o wszystkim tym, co nas spotyka, decyduje Pan i król nieba i ziemi”. Dodając mówi, że „Opatrzność Boża będzie nam pomocą i przewodnikiem we wszystkim, co się zdarzy. Bądźmy pełni zaufania, a nie zawiedzimy się”¹²⁷. Jan Paweł II w Adhortacji poświęconej świętemu Józefowi, komentując to wydarzenie, korzysta z myśli Orygenesusa pisząc w ten sposób: „Pierwszy spis ludności całej ziemi został przeprowadzony za panowania Cesarza Augusta i pośród wszystkich innych także Józef dał się zapisać z poślubioną Maryją, która była brzemienna” (Łk 2,1-5). Autor dostrzega pewną tajemnicę ukrytą w fakcie, że także Chrystus został objęty tym spisem, aby wszystkich na całej ziemi mógł uświęcić, dlatego każdego człowieka zaprosił do komunii z sobą. Chciał, aby wszyscy ludzie zapisani w księdze żyjących, a potem ci, co uwierzyli w Chrystusa zostali zapisani w niebie (por. RC 9). Wielu Ojców Kościoła nadaje wielkie znaczenie faktowi, że podczas spisu ludności Jezus został wpisany do ksiąg jako syn Józefa. Służy im to za argument do udowodnienia, że Chrystus rzeczywiście przyszedł na świat i że Józef przekazał Mu swoje Dawidowe pochodzenie¹²⁸.

Tekst biblijny opisujący wędrówkę trzech Magów doskonale akcentuje rolę świętego Józefa jako stróża Świętej Rodziny. Po odejściu Magów Anioł ukazał się świętemu Józefowi podczas snu, by mu powiedzieć: „Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem, bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić” (Mt 2,13). Józef okazuje się mężem zaufania, a Anioł zwraca się do

¹²⁶ JAN PAWEŁ II. *Służebnica Pańska*. s. 109.

¹²⁷ SOLIMEO. *Pójdźcie do Józefa!*. s. 34.

¹²⁸ MARTELET. *Józef z Nazaretu*. s. 186.

Niego, gdyż to On jest odpowiedzialny za Matkę i Dziecko¹²⁹. Posłaniec Boży, który nakazał mu ucieczkę był tym samym, który kilka miesięcy wcześniej oznajmił, że „On zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1,21). Jan Chryzostom bodajże najlepiej zrozumiał osobowość Świętego Oblubieńca. Nie waha się ukazać go nie tylko zgadzającego się na wygnanie, ale czyniącego to z wielkim sercem. To wszystko dlatego, że Józef był mężem ufności, człowiekiem który całkowicie powierzył się Bogu¹³⁰. Józef z Nazaretu jest człowiekiem o nastawieniu pozytywnym, który żyje wsłuchując się w głos Boga. W ten sposób odkrył zgodność pomiędzy pierwszymi i ostatnimi słowami Anioła. Ta druga interwencja była niewątpliwie potwierdzeniem i dopełnieniem pierwszej¹³¹.

Teksty ewangeliczne ujawniają, na czym polegały obowiązki Józefa wobec Jezusa. Bóg przynosi zbawienie, które dokonuje się przez człowieczeństwo Jezusa. Jest ono realizowane poprzez gesty codziennego życia rodzinnego, choć w niczym nie naruszając unieżenia Syna Bożego, zgodnie z planem ustalonym przez Boga, a zawarte w słowach: „stało się tak, aby się wypełniły”. Polecenia Boże, przekazywane za pośrednictwem anielskich posłańców są przyjmowane przez osoby szczególnie wrażliwe na głos Boga. Maryja jest służebnicą Pańską, przygotowana do roli Matki Boga, a Józef jest tym, którego Bóg wybrał, aby strzec porządku przy narodzeniu się Pana. Jego zadaniem jest zatroszczyć się o uporządkowane wprowadzenie Syna w świat, z zachowaniem Boskich nakazów i praw ludzkich (por. RC 8). Dzięki bezwarunkowej miłości Józef jest w najwyższym stopniu sługą Jezusa i Maryi. W porządku doczesnym jest autorytetem dla Maryi i Jezusa. Święty Patriarcha pełni swoje zadanie łagodnie, wiernie i w ubóstwie, pozostając w dogłębnej uległości wobec autorytetu Ojca. W swoim autorytecie pozostaje prawdziwie ubogi, gdyż wie, że przez Niego działa Ojciec, dlatego stara się być Jego narzędziem, zważając bardziej na wolę Ojca niż na dokonywane dzieło¹³².

Święty Józef, będąc opiekunem i stróżem Rodziny z Nazaretu, realizował plan Boga strzegąc tajemnicy Chrystusa. Chcąc wykonać to zadanie, Małżonek Maryi musiał spełniać przynajmniej trzy warunki¹³³. Dwa z tych warunków zostały opisane w pierwszym

¹²⁹ *Tamże.* s. 105. Zob. F. BRANDLE. *Historia Józefa i jej wpływ na teologię świętojózefową według Ewangelii Mateusza.* AK 78:1986 z. 2-3 s. 235-237.

¹³⁰ MARTELET. *Józef z Nazaretu.* s. 106.

¹³¹ MARTELET. *Józef z Nazaretu, mąż ufności* s. 107. Przy pierwszym zjawieniu się anioł mówi: „Nie bój się wziąć do siebie Maryi, twojej małżonki”, tekst dodaje: „Wziął swoją małżonkę”. Podczas drugiej wizyty anioł zwraca się do Józefa: „Weź Dziecię i Jego matkę”, tekst dodaje: „Wziął Dziecię i Jego Matkę”. Najważniejszym tutaj słowem jest „wziąć” co oznacza obejmować w posiadanie, przyjmując za coś odpowiedzialność, zabrać dla siebie. *Tamże.* s. 107.

¹³² PHILIPPE. *Tajemnica świętego Józefa.* s. 64. Dodaje autor, że Józef w swoim doczesnym autorytecie jest narzędziem Ojca, służąc Maryi i Jezusowi. *Tamże.* s. 64.

¹³³ JÓŹWIAK. *Ojcostwo świętego Józefa w świetle przekazów ewangelijnych.* SJ 1:1989 s. 34.

i drugim paragrafie rozdziału pierwszego. Natomiast trzeci warunek ukazuje, że Józef z Nazaretu odznaczał się w sposób szczególny świętością, która z pewnością była wielka, skoro Opatrzność Boża uczyniła go Głową Świętej Rodziny. Potwierdza to fakt, iż jeszcze przed zaślubinami z Maryją Pismo święte nazywa go mężem sprawiedliwym, a także jego zachowanie się wobec Maryi po zwiastowaniu, wówczas gdy nie znał jeszcze przyczyny Jej błogosławionego stanu¹³⁴. Poniekąd można powiedzieć, opierając się na refleksjach wielu autorów, że Boży dom, którym będzie zarządzał Józef z ojcowską władzą zawierał pierwociny rodzącego się Kościoła¹³⁵. Papież Leon XIII w encyklice *Quamquam pluries* mówi, że „Bóg dał Najświętszej Dziewicy Józefa jako oblubieńca, z całą pewnością dał Jej przez to nie tylko towarzysza życia, świadka dziewictwa i uczciwości, ale także na mocy samego związku małżeńskiego uczestnika w Jej najwyższej godności”¹³⁶. Rozważając tą podwójną godność, Leon XIII dodaje, że św. Józef był prawnym i naturalnym stróżem, opiekunem i obrońcą domu Bożego, którym kierował, a Kościół jest niezliczoną i rozsianą po całej ziemi rodziną, wobec której Józef ma władzę niemal ojcowską, ze względu na to, że jest mężem Maryi i ojcem Jezusa Chrystusa¹³⁷.

Papież Benedykt XVI zauważa, że Józef spogląda z odwagą i ufnością w przyszłość, ponieważ w nim kształtuje się człowiek nowy, który nie realizuje własnych planów, ale całkowicie zawiera siebie miłosierdziu Boga¹³⁸.

¹³⁴ Józef zebrał obfite owoce świętości wskutek obcowania z Jezusem i Maryją, a także poprzez trudy, które znosił jako ojciec rodziny. *Tamże*. s. 35.

¹³⁵ FOUCHER. *Józef z Nazaretu*. s. 71.

¹³⁶ MIERZWIŃSKI. *Św. Józef jako orędownik i wzór mężczyzny i ojca*. s. 168.

¹³⁷ *Tamże*. s. 169.

¹³⁸ BENEDYKT XVI. *Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański* (Rzym, 19.12.2010). OR 32:2011 nr 2 s. 11. Jan Paweł II dostrzega ciekawą więź łączącą świętych wychowawców Jezusa Chrystusa. Mówi, że „Józef pełniąc funkcje ojca współpracował ze swą małżonką, by uczynić dom w Nazarecie środowiskiem sprzyjającym wzrostowi i osobowemu dojrzewaniu Zbawiciela, a wdrażając Go do ciężkiej pracy cieśli, pomógł Jezusowi wejść w świat pracy oraz włączył Go w życie społeczne”. JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (2.12.2007). OR 18:1997 nr 2 s. 52.

II. ŚWIĘTY JÓZEF PATRONEM KOŚCIOŁA POWSZECHNEGO

Na początku warto wskazać podstawowe elementy teologiczne kultu św. Józefa. Pierwszym aspektem teologicznym jest włączenie przez Boga osoby Józefa do realizacji zbawczego planu Bożego, a to sprawiło, że Józef otrzymał wyjątkową i nadzwyczajną świętość obejmującą godność przybranego Ojca Jezusa i troskliwego Opiekuna Kościoła świętego. Drugim aspektem jest nakaz czci dany wiernym przez Urząd Nauczycielski Kościoła, aby obchodzić wspomnienia i święta liturgiczne na cześć św. Józefa. Potwierdza to dokument papieża Leona XIII, w którym czytamy: „wiemy dobrze, że pobożność wiernych chętnie podejmuje cześć św. Józefa oraz, że ta cześć coraz bardziej wzrasta”¹.

Wspominanie świętych w liturgii stanowi jej istotny element, który włączony zostaje w celebrację misterium paschalnego Chrystusa. Kult świętych znany jest w Kościele od pierwszych wieków, mimo że w Kościele poapostolskim wspomnienia świętych nie należały do samej istoty aktualizacji wydarzenia paschalnego w roku liturgicznym². Najpierw oddawano cześć męczennikom, którzy oddając własne życie dawali świadectwo o Chrystusie, dlatego kult był ściśle związany z miejscem męczeńskiej śmierci lub grobem męczennika i stąd miał charakter lokalny. Chrześcijaństwo gromadziło się w tych miejscach na wspólnych modlitwach, a przede

¹ Kontynuuje papież Leon XIII: „Kult ten jest głęboko zakorzeniony w moralności i życiu katolickim, a My też pragniemy zachęcić do tego katolików Naszym własnym słowem i Naszą powagą”. Z. URBAŃSKI *Istota, podstawy teologiczne, przymioty i formy kultu św. Józefa*. WaG 4:1977 s. 83.

² KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 17. Ponadto dodaje Katechizm, że „Święta Matka Kościół uważa za swój obowiązek obchodzić w czcigodnym wspomnieniu zbawcze dzieło swego Boskiego Oblubieńca przez cały rok w ustalonych dniach. Każdego tygodnia Kościół obchodzi pamiątkę Zmartwychwstania Pańskiego w dniu, który nazwał Pańskim, a raz w roku czci je także razem z Jego błogosławioną Męką na Wielkanoc, w to swoje największe święto. Z biegiem roku Kościół odsłania całe misterium Chrystusa. W ten sposób obchodząc misteria Odkupienia, Kościół otwiera bogactwa zbawczych czynów i zasług swojego Pana, tak że one uobecniają się niejako w każdym czasie, aby wierni zetknęli się z nimi i dostąpili łaski zbawienia” KKK 1163. Kodeks Prawa Kanonicznego natomiast wskazuje, że „dla umocnienia świętości Ludu Bożego, Kościół poleca szczególnej i synowskiej czci wiernych Najświętszą Maryję, zawsze Dziewicę, Matkę Bożą, którą Chrystus ustanowił Matką wszystkich ludzi oraz popiera prawdziwy kult innych Świętych, których przykładem wierni budują się i wstawiennictwem są wspomagani”. KPK 1186.

wszystkim na Eucharystii³. Początków kultu świętego Józefa należy szukać w życiu Rodziny świętej, dlatego cała historia kultu Józefa z Nazaretu staje się zrozumiała i bierze swój początek w Jezusie i Maryi⁴. Istnieją dwie zasadnicze formy kultu św. Józefa. Kult liturgiczny wzywa wszystkich wiernych do udziału w uczestniczeniu Ofiary Eucharystycznej w określone przez Kościół dni. Drugi to kult pozaliturgiczny, który obejmuje liczne i różnorodne praktyki pobożne, zatwierdzone przez Urząd Nauczycielski Kościoła, a więc litanie, nabożeństwa marcowe, nowenny, udział w stowarzyszeniach, pielgrzymkach, zrzeszeniach naukowych, kongresach, studium józefologii i wiele innych⁵. Kult świętych wyraża się nie tylko w liturgii, ale także w licznych przejawach pozaliturgicznych, wśród których ważną rolę odgrywa również refleksja teologiczna. Ta wieloaspektowość kultowa jest szczególnie widoczna w dziejach kultu świętego Józefa⁶.

Wielki czciciel Józefa z Nazaretu pisze, że „gdy nadeszły trudne czasy dla Kościoła, Pius IX chcąc zawierzyć go szczególnej opiece świętego Patriarchy, ogłosił Józefa Patronem Kościoła Katolickiego. Wiedział, że akt ten nie był czymś przejściowym, ponieważ ze względu na wyjątkową godność, jakiej Bóg udzielił najwierniejszemu słudze swemu, Kościół święty zawsze czcił i wychwalał, a po Najświętszej Pannie najgorętszym św. Józefa otaczał uwielbieniem, uciekając się do niego w największych potrzebach i niebezpieczeństwach” (RC 28). Kontynuując tę myśl, stawia pytanie: „Jakie są przyczyny tak wielkiej ufności? Odpowiedź daje Leon XIII mówiąc, że: „szczególna przyczyna tego, że święty Józef jest opiekunem Kościoła i że Kościół tak wiele się spodziewa po jego opiece i troskliwości, tkwi w tym, że był małżonkiem Maryi i domniemanym ojcem Jezusa Chrystusa. Był prawnym i naturalnym stróżem, opiekunem Rodziny świętej” (RC 28).

³Pierwszym męczennikiem, któremu oddawano cześć w sposób kultyczny był prawdopodobnie biskup Smyrny św. Polikarp, zamęczony około 155 roku. KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s.17.

⁴*Tamże*. s. 21.

⁵URBAŃSKI. *Istota, podstawy teologiczne, przymioty i formy kultu św. Józefa*. WaG 4:1977 s. 84.

⁶T. FITYCH. *Trójca stworzona. Nauka o św. Józefie na Śląsku*. Lublin 1990 s. 25.

Drugi rozdział zawiera trzy paragrafy opisujące szczególne wybranie św. Józefa przez Bożą Opatrzność na Patrona Kościoła Powszechnego. Pierwszy paragraf przedstawia kult świętego Patriarchy na przestrzeni historii Kościoła w kontekście liturgii Kościoła i pobożności ludowej, drugi kreśli aspekt opieki Józefa z Nazaretu, jaką roztacza nad całym Kościołem, a trzeci opisuje miejsca obecności św. Józefa w sztuce i kulturze, obejmujących szeroką aspektowość tego zagadnienia.

1. ŚWIĘTY JÓZEF W POBOŻNOŚCI I LITURGII KOŚCIOŁA

W tej części pracy należy wskazać szeroki kontekst liturgii Kościoła oraz uprzywilejowane miejsca pobożności ludowej w Kościele, aby przedstawić misję świętego Józefa poprzez różne miejsca, osoby oraz wspólnoty.

Konstytucja o liturgii świętej mówi, że „Święta Matka Kościół uważa za swój obowiązek uroczyście celebrować zbawcze dzieło swego Boskiego Oblubieńca przez uświęcone wspomnianie w określone dni całego roku. Z biegiem roku Kościół odsłania całe misterium Chrystusa, poczynając od Wcielenia i Narodzenia aż do Wniebowstąpienia, do dnia Pięćdziesiątnicy oraz do oczekiwania błogosławionej nadziei przyjścia Pana” (KL 102). W ten sposób Sobór zaznaczył, że w centrum roku liturgicznego znajduje się paschalne misterium Jezusa Chrystusa, które jest źródłem, z którego wszystko wypływa i szczytem, do którego wszystko zmierza⁷.

Podstawowe założenia wypracowane przez Sobór Watykański II są pomocą, aby wypracować pewien model działalności liturgicznej w oparciu o kolejne dokumenty dotyczące liturgii. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* wyjaśnia, że pobożność ludowa–pieta popolare–oznacza różne przejawy kultu prywatnego lub wspólnotowego wynikającego z wiary chrześcijańskiej, które wyrażają się nie przez formy liturgiczne, lecz czerpią wzory z ducha i kultury własnego narodu. Owocem pobożności ludowej staje się wyostrzony zmysł pojmowania niewymownych przymiotów Boga, takich jak: ojcostwa, opatrzności, obecności stałej i dobroczynnej miłości. Liturgia i pobożność

⁷ KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 55.

ludowa są więc dwiema formami kultu i powinny pozostawać we wzajemnej relacji⁸. Jan Paweł II w Liście Apostolskim na 25-lecie *Konstytucji o liturgii świętej* podkreśla, że „należy koniecznie zwrócić uwagę na pobożność ludową chrześcijan i na jej stosunek do życia liturgicznego. Nie można owej pobożności ludowej lekceważyć ani traktować jej z obojętnością czy pogardą, jest ona bowiem bogata w różnorakie wartości i już sama w sobie wyraża religijne nastawienie wobec Boga”⁹. Liturgia i pobożność ludowa w historii w różny sposób wyrażały religijną wrażliwość człowieka. Pobożność zazwyczaj rozwijała się w kontekście oficjalnej liturgii i stanowiła jej przygotowanie, przedłużenie, rozwinięcie i pogłębienie. Różnorodność form zewnętrznych pobożności ludowej wskazuje, że wyrastały one z określonych potrzeb duchowych i wrażliwości ludzi wobec zbawienia ofiarowanego im przez Boga¹⁰. Dyrektorium wyjaśnia, że praktyki pobożne są to zewnętrzne formy pobożności wywodzące się z wewnętrznej postawy wiary jako wyrazu szczególnej łączności z Osobami Boskimi lub świętymi np. nawiedzenie miejsc świętych, noszenie medalików, stroje, zwyczaje¹¹.

Należy zauważyć przede wszystkim rolę Najświętszej Maryi Panny w liturgii i pobożności ludowej. W *Konstytucji o liturgii świętej* czytamy, „Obchodząc ten roczny cykl misterium Chrystusa, Kościół święty ze szczególną miłością oddaje cześć Najświętszej Matce Bożej, Maryi, która nierozzerwalnym węzłem złączona jest ze zbawczym dziełem swoje Syna” (KL 103). Porównując Józefa z Maryją autorzy dostrzegli, że spośród wszystkich stworzeń był on na drugim miejscu po Niej pod względem bliskości ze Słowem wcielonym i że żadne inne stworzenia nie otrzymało łaski uświęcającej w takim stopniu jak Józef¹². Podobnie wyraża pogląd papież Leon XIII w następujących słowach: „Prawdą jest, że godność Matki Bożej była tak wielka, że nikt nie mógł się z nią porównać. Ponieważ jednak Najświętsza Dziewica i Józef złączeni byli wę-

⁸ „Pobożność ludowa stanowi skarb Kościoła. Jest to to skarb, który łączy w sobie wiedzę i praktykę religijną. Pobożność służy także przygotowaniu serca i usposobieniu ducha na przyjęcie łaski Bożej. S. ARASZCZUK. *Główne myśli wprowadzenia do Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*. „Perspectiva” 3:2004 nr 1 s. 180. Zob. B. NADOLSKI. *W trosce o pobożność ludową*. „Poznańskie Studia Teologiczne” 5:1984 s. 172.

⁹ „Jednak pobożność ta stale potrzebuje ewangelizacji, aby wiara, którą wyraża, stawała się wciąż bardziej dojrzała i autentyczna”. JAN PAWEŁ II. *Vicesimus quintus annus*. W: *Wybór listów Ojca Świętego Jana Pawła II*. Tom 1. Red. P. Słabek. J. Jękot. Kraków 1997 s. 156.

¹⁰ S. MADEJA. *Główne linie teologiczne Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*. „Seminare” 20:2004 s. 136.

¹¹ Należy dodać, że religijność ludowa odnosi się do uniwersalnego doświadczenia religijnego obecnego w każdym człowieku i kulturze narodu. Nie jest ono ściśle związane z objawieniem chrześcijańskim, chociaż może z nim harmonijnie współistnieć. MADEJA. *Główne linie teologiczne Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*. „Seminare” 20:2004 s. 139-140; ARASZCZUK. *Główne myśli wprowadzenia do Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*. „Perspectiva” 3:2004 nr 1 s. 179-180.

¹² GASNIER. *Józef milczący*. s. 254.

złem małżeńskim, nie ma wątpliwości, że Józef miał przystęp większy niż ktokolwiek inny na świecie do niezrównanej godności, jaka umieszcza Matkę Bożą ponad wszystkimi innymi stworzeniami¹³. Według niektórych autorów jak nierozdzielny z Jezusem i Maryją jest Józef, tak nie powinien być oddzielany od Nich w sercu chrześcijanina, dlatego kochając i modląc się do Józefa należy żyć w bliższej łączności i głębszej miłości z całą Świętą Rodziną. Pośród wyjednywanych łask przez Józefa, znajduje się przede wszystkim łaska głębszej łączności z Jezusem i Maryją. Józef pomaga duszom rozwijać życie wewnętrzne pod okiem Maryi i w złączeniu z Chrystusem¹⁴.

Można więc dokonać pewnego zestawienia miejsc, osób a także wspólnot przez które przemawia niejako kult św. Józefa. Nabożeństwo do św. Józefa zajmuje w duchowości chrześcijańskiej wyjątkową pozycję, zaraz po nabożeństwie do Maryi. W ciągu dziejów, począwszy od swego rozkwitu w wiekach XVIII i XIX, przeżywało ono zarówno okresy wzlotów, jak i upadków. Jednak wiele zachowanych tekstów dotyczących kultu św. Józefa świadczy o tym, że nabożeństwo to nigdy do końca nie wygasło¹⁵. Św. Teresa od Jezusa szczególna propagatorka nabożeństwa do św. Józefa przypisywała temu świętemu odnowienie ducha Karmelu. Nie wahała się twierdzić, że inni święci każdy według swego daru, pomagają w jakiejś sprawie. Natomiast św. Józef jest patronem we wszystkich potrzebach. Nazywała go Ojcem, Opiekunem, Patronem i Patriarchą chwalebny, a każdy fundowany klasztor przez św. Teresę otrzymuje statuę św. Józefa z tytułem „Józef od Opieki”¹⁶. W *Księdze fundacji* opowiada św. Teresa z Avilla jak wielką łaskawość Pan jej okazał, że zgodziła się na tak wielkie cierpienia, dlatego „poczęłam tedy zamawiać Msze św. i odprawiać na te intencje różne nabożeństwa powszechnie przyjęte i zatwierdzone. Obralam sobie za orędownika i patrona chwalebnego świętego Józefa, usilnie jemu się polecając. I poznałam jasno, że jak w tej potrzebie, tak i w innych pilniejszych jeszcze, Ojciec ten mój i Patron wybawił mię”¹⁷.

Wybitnym rzecznikiem kultu św. Józefa był Jan Gerson, kanclerz Uniwersytetu w Paryżu. W swoich pismach zachęcał wiernych do wzywania wstawiennictwa św. Józefa

¹³ *Tamże*. s. 254.

¹⁴ GALOT. *Święty Józef*. s. 184.

¹⁵ MILITELLO. *W Twoich mocnych ramionach*. s. 9.

¹⁶ Św. Teresa usilnie poleca, aby św. Józefa przedstawić jako nauczyciela i wzór rozmowy z Bogiem. Mówi, że „on w swej łaskawości sprawił, że podniosłam się z łoża boleści i znowu chodzić mogłam”. GADEK. *Św. Józef wzór i opiekun pracy*. s. 48-53. Św. Teresa potwierdza fakt wstawiennictwa św. Józefa mówiąc: „innym Świętym dał Bóg łaskę wspomagania nas w tej lub owej potrzebie, temu zaś chwalebnyemu Świętemu dał władzę wspomagania nas we wszystkich”. ŚW. TERESA OD JEZUSA. *Księga życia*. W: *Dzieła*. T. I. Wydawnictwo Karmelitów Bosych. Kraków 1987. s. 146.

¹⁷ ŚW. TERESA OD JEZUSA. *Księga życia*. s. 146. Zob. B. J. WANAT. *Kult świętego Józefa Oblubieńca NMP u Karmelitów Bosych w Poznaniu*. Poznań 2008 s. 22-24.

oraz do wprowadzenia jego święta. Szczególnie rozmyślał nad tajemnicą małżeństwa Maryi i Józefa, które nazywa „zaślubinami Matki Najświętszej”. Gerson ułożył schemat oficjum liturgicznego na *Zaślubiny Matki Najświętszej* i usilnie rozpoczął starania o wprowadzenie tego święta¹⁸. Początkowo święto to miało charakter lokalny i obejmowało zakony, a papież Benedykt XIII zdecydował, że będzie obchodzone w całym Kościele w dniu 23 stycznia jako wspomnienie obowiązkowe. W roku 1969 zastąpiono je świętem *Świętej Rodziny*¹⁹. Przy tej okazji warto nadmienić, że szczególną zasługą św. Kaspra Bertoniego było dedykowanie głównego ołtarza kościoła pod wezwaniem Świętych Ran Chrystusa w Weronie Świętym Małżonkom Maryi i Józefowi oraz uroczyste obchodzenie tam od 1823 roku święta Zaślubin, które dało początek wiernie zachowywanej przez stygmatynów tradycji²⁰.

Ponadto teksty nabożeństw, jako powszechny wyraz tradycji chrześcijańskiej, mogą stanowić także w naszych czasach skuteczną pomoc duszpasterską dla wychowawczej misji Kościoła. Należy również dodać, że podstawową zasadą każdego procesu wychowawczego jest obowiązek posłużenia się jakąś regułą życia, bez której nie jest możliwe prawidłowe dojrzewanie osobistej i wspólnotowej świadomości. Ważny jest także fakt, że teksty nabożeństw stanowią również dziedzictwo kulturowe, które świadczy o wielowiekowej mądrości duchowej Kościoła. Współczesnemu wyznawcy Chrystusa można zaproponować, aby odkrył na nowo dawne praktyki pobożnościowe, a wśród nich miesięczne nabożeństwo do św. Józefa²¹. Źródłem nabożeństwa do św. Józefa, połączonego z kultem Jezusa i Maryi, jest tajemnica Wcielenia, która została ukazana w Ewangelii. Znalazło to odbicie w praktyce pobożnościowej rozciągniętej na cały miesiąc poświęcony św. Józefowi. Zrodziło się ono na początku XIX wieku we Francji i we Włoszech, rozwijając się szybko w innych częściach świata. Chrześcijanie zaczęli oddawać cześć Św. Oblubieńcowi w czasie jednego całego miesiąca, jak mieli to zwyczaj czynić w maju wobec Maryi. To sprawiło, że Kościół obie te praktyki obdarzył przywilejem uzy-

¹⁸ MARTELET. *Józef z Nazaretu*. s. 206-207.

¹⁹ KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 24. Innocenty XI zezwolił na obchodzenie tego święta w krajach podległych cesarzowi Leopoldowi I jak wyraz wdzięczności za uwolnienie Wiednia z tureckiego oblężenia, rozciągnął następnie przywilej na Hiszpanię, gdzie zamiast 23 stycznia można było je obchodzić 26 listopada. T. STRAMARE. *Małżeństwo Matki Bożej ze świętym Józefem*. KST 2:2003 s. 20.

²⁰ STRAMARE. *Małżeństwo Matki Bożej ze świętym Józefem*. KST 2:2003 s. 20. Na uwagę zasługuje fakt, że od początku XVIII wieku zmysł wiary Ludu Bożego podpowiadał, że nie wystarczy świętowanie małżeńskiego związku Maryi, ale trzeba wspomnieć również jej małżonka. Ostateczne zachowanie i ewentualne rozpowszechnienie tego święta zależne jest od miejsc i przemawiających za tym racji, a więc promowanie jego zależy od wiernych nawiedzających miejsca kultu, a przede wszystkim od pasterzy. *Tamże*. s. 21.

²¹ MILITELLO. *W Twoich mocnych ramionach*. s. 12.

skania odpustu²². Miesięczne nabożeństwo świętojózefowe jest ściśle powiązane z codziennym życiem konkretnego człowieka i jego obowiązkami. W każdym domu chrześcijanina powinno się znaleźć miejsce dla figurki lub obrazu św. Józefa po to, aby stworzyć szczególną przestrzeń – miejsce dla rozmowy z Bogiem i jego ziemskim opiekunem. Nabożeństwo rozpoczyna się wezwaniem i modlitwą na każdy dzień miesiąca. Ta modlitwa jest zaproszeniem kierowanym do Ducha Świętego: „Przyjdź Duchu Święty, napełni serca Twoich wiernych i zapal w nich ogień Twojej miłości. Ześlij Ducha Twego, a powstanie życie. I odnowisz oblicze ziemi”. Potem następuje modlitwa skierowana do św. Józefa, a po niej rozpoczyna się rozmyślanie nad jakimś aspektem życia św. Józefa, nad jego duchowością. Końcowa modlitwa ma umocnić dzięki łasce Boga wolę człowieka do pełnienia dobra, które w rozmyślaniu ukazał Bóg, aby to przenieść na praktykę życia codziennego²³. Ponadto nabożeństwa o charakterze ludowym związane ze św. Józefem zawierają liczne książeczki pochodzące z XVII i XVIII wieku. Wymieniają następujące święta: święto zaślubin Józefa z Najświętszą Maryją Panną (23 stycznia lub trzecia niedziela po Epifanii), święto ucieczki do Egiptu (niedziela zapustna), święto św. Józefa, Oblubieńca NMP (19 marca), święto znalezienia dwunastoletniego Jezusa w świątyni jerozolimskiej (Niedziela biała), święto śmierci św. Józefa (trzecia niedziela po Wniebowzięciu NMP), święto oczekiwania na narodzenie Jezusa (ostatnia niedziela adwentu) i święto Opieki św. Józefa (trzecia niedziela Wielkanocna)²⁴.

Na szczególną wzmiankę zasługuje inicjatywa włoskiego kapucyna o. Jana z Fano (+1539). Stworzył szczególne nabożeństwo do świętego Józefa, które w nieco zmienionej formie przetrwało do dziś. O. Jan wprowadził zwyczaj codziennego odmawiania siedmiu „Ojczy nasz” i rozmyślania nad siedmioma smutkami św. Józefa. Było to nabożeństwo, które czerpało przykład z nabożeństwa do Matki Bożej Bolesnej. Pod koniec XVI wieku zaczęto rozważać także siedem radości świętego Józefa. W ten sposób powstały tak zwane septenny, które polegały na rozważaniu przez siedem kolejnych dni bądź przez siedem śród czy niedziel radości i boleści św. Józefa²⁵. Ponadto tak zwane

²² MILITELLO. *W Twoich mocnych ramionach*. s. 17. Nabożeństwo wyżej wymienione jest skutecznym narzędziem duchowego odrodzenia i uświęcenia, które odnawia w wierzących przez naśladowanie cnót św. Józefa zobowiązania przyjęte w posłuszeństwie słowu Bożemu. *Tamże*. s. 18.

²³ *Tamże*. s. 21-24. Wiek XVII przyniósł wiele modlitw litanijnych odnoszących się do Matki Bożej i świętego Józefa. Zob. R. GAUTHIER. *Litanie o świętym Józefie w XVII wieku*. AK 78:1986 z. 2-3 s. 310-312.

²⁴ KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 29.

²⁵ MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s. 275. Jeden z autorów pisze tak: „O przeczysty oblubieńcu Najświętszej Dziewicy Maryi, błogosławiony święty Józefie, tak, jak wielka była twoja boleść i twój niepokój, kiedy rozważałeś, czy powinieneś opuścić swoją małżonkę bez skazy, tak wielka była twoja radość, kiedy anioł wyjawiał ci wspaniałą tajemnicę Wcielenia. Prosimy cię, przez wzgląd na ten ból i tę radość, abys

nabożeństwo środowe zrodziło się we francuskim klasztorze benedyktynów w Chalons i polegało ono na uczczeniu świętego Józefa w każdą środę w ciągu roku poprzez specjalne nabożeństwo²⁶. Duży wpływ na rozwój pobożności ludowej miały ośrodki monastyczne, bowiem klasztory oddziaływały na ludzi świeckich, którzy uczestnicząc w niektórych klasztornych nabożeństwach w naturalny sposób przejmowali te praktyki pobożnościowe²⁷.

Duży wpływ na rozwój pobożności ludowej miały liczne fakty zapisane w apokryfach, które na stałe wpisały się w pobożność ludową. Przykładem mogą być *Godzinki o świętym Józefie*, wydane po raz pierwszy w Krakowie w XVII wieku, a wykonywane przez wiernych do dzisiaj. Znajdują się tam słowo zawarte w hymnie na Jutrznę: „Józefie z pokolenia Dawida wydany Opiekunie Jezusa od Boga wybrany! Poślubiony Pannie stanu anielskiego Strózu arki przeczystej Króla niebieskiego. Tyś sam jeden z młodzianów innych bardzo wiele – Oblubieńcem Maryi obrany w kościele. Gdy laska zakwitnęła w ręku twem cudownie gołębica usiadła na głowie nadobnie”²⁸. Innym przykładem przenikania do pobożności ludowej treści apokryficznych może być ten, że wiele spośród nabożeństw ludowych odprawianych w XVII wieku. Polegało na rozważaniu siedmiu radości i siedmiu boleści świętego Józefa. Za jedną z przyczyn jego radości podawano fakt upadania posążków pogańskich bożków. Według apokryfów miało to mieć miejsce wówczas, gdy święta Rodzina wchodziła do Egiptu²⁹.

Sobór Watykański II naucza, że „zgodnie z tradycją Kościół oddaje cześć świętym oraz otacza szacunkiem ich autentyczne relikwie i wizerunki. Uroczystości świętych głoszą cuda Chrystusa w Jego sługach, a wiernym podają przykłady do naśladowania” (KL 111), dlatego przedstawiając św. Patriarchę w pobożności i liturgii Kościoła warto sięgnąć do licznych świadków wiary, którzy podążali drogą wiary i naśladowując św. Józefa żywili głębokie nabożeństwo do Oblubieńca Dziewicy. Na ziemiach polskich zwłaszcza w zaborze pruskim i Galicji bardzo dużo powstawało bractw św. Józefa. Głównym inspiratorem w Księstwie Poznańskim był ks. Mariański, a po przybyciu z Francji Sióstr Franciszkanek Najświętszego Sakramentu także Maria Morawska od Krzyża. To właśnie ona oddała całą wspólnotę sióstr pod opiekę św. Józefa. Szczegól-

pocieszył nas teraz i w naszej ostatniej godzinie, obdarzając nas radością pobożnego życia i dobrej śmierci, podobnej do twojej, w jedności z Jezusem i Maryją”. EFRAIM. *Józef ojciec na nowe tysiąclecie*. s. 200.

²⁶ MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s. 276. Przykładowe nabożeństwa podczas nowenny do św. Józefa Kaliskiego można znaleźć w *Vademecum Pielgrzyma kaliskiego sanktuarium*. LATOŃ. *Vademecum pielgrzyma do sanktuarium świętego Józefa kaliskiego*. s.35-174.

²⁷ MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s. 276.

²⁸ *Tamże*. s. 256.

²⁹ *Tamże*. s. 257.

nym wyrazem nabożeństwa do św. Patriarchy był wybudowany przez Marię Morawską ołtarz ku Jego czci w kościele Najświętszego Serca Jezusa oraz nadanie imienia „Józef” kościelnemu dzwonowi³⁰. Jak podaje kronika Zgromadzenia Sióstr Józefitek, siostry obrały sobie za Patrona św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, a przyczyniła się do tego również Maria Morawska. Ponadto na Kapitule 8 lutego 1885 roku ustalono, że Siostry będą zachowywać wstrzemięźliwość od mięsa m.in. w środy całego roku. Zwyczaj ten przetrwał, a obecnie ta forma ascezy praktykowana jest na uczczenie św. Józefa³¹. Oznaki przywiązania i czci św. Józefa w historii Zgromadzenia powoli wzrastały. Figury i obrazy św. Józefa umieszczano w kaplicach i celach zakonnych, a Jego cześć sławiono w pieśniach, nowennach, godzinkach. W uroczystość patronalną Siostry odnawiały profesję zakonną. W większych wspólnotach praktykowane były uroczyste akademie ku czci św. Patrona, a imię św. Józefa znaczyły Siostry na listach³². Szczególnym nabożeństwem w wieku XIX do św. Józefa cechowały się dwie rodziny zakonne założone przez św. Jana Bosko (+1888). W odnowionych Konstytucjach salezjańskich znajduje się zapis: „Książd Bosko zawierzył w szczególny sposób nasze Towarzystwo Maryi, którą wybrał na Główną Patronkę oraz św. Józefowi i św. Franciszkowi Salezemu, gorliwemu pasterzowi i doktorowi miłości”. Św. Jan Bosko założył wśród swojej młodzieży Stowarzyszenie pod wezwaniem świętego Józefa. Dołączył również do modlitewnika przeznaczonego dla swoich duchowych synów i wychowanków nabożeństwo do siedmiu boleści i siedmiu radości świętego Józefa, prosząc w modlitwie o łaskę cnoty czystości i dobrej śmierci oraz pieśń ku jego czci³³. Często powtarzał swoim wychowankom: „Chciałbym, abyście wszyscy oddali się pod opiekę św. Józefa. Moglibyście go wzywać jakimś aktem strzelistym, św. Józefie, pomóż mi dobrze zająć czas w szkole”. W 1873 roku św. Leonard Murialdo (+1900), który był przyjacielem św. Jana Bosko, założył zgromadzenie zakonne pod wezwaniem św. Józefa, czyli józefici³⁴.

Warto przyjrzeć się problematyce „obecności” św. Józefa w dziejach polskiej duchowości katolickiej, opierając się na dwóch autorach, którzy wpłynęli znacząco na

³⁰ A. TOKARSKA. *Święty Józef Patronem i Ojcem Zgromadzenia*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. s. 133.

³¹ TOKARSKA. *Święty Józef Patronem i Ojcem Zgromadzenia*. s. 134. W 1913 roku Siostry zwróciły się do kurii Lwowskiej z prośbą, „żeby we wszystkich naszych prywatnych kaplicach można było w każdą środę odmawiać Litanię do św. Józefa przed Najświętszym Sakramentem wystawionym w puszcze”, na co siostry otrzymały zgodę. *Tamże*. s. 135.

³² TOKARSKA. *Święty Józef Patronem i Ojcem Zgromadzenia*. s.136.

³³ MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s. 278. Św. Jan Bosko założył Zgromadzenie Córek Maryi Wspomożycielki wiernych – dla wychowania dziewcząt i Pobożne Towarzystwo Św. Franciszka Salezego – dla wychowania młodzieży męskiej. *Tamże*. s.278.

³⁴ MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s.279-280.

kształt i rozwój pobożności ludowej i liturgii w kontekście kultu św. Józefa. Pierwszym autorem ożywienia kultu św. Józefa jest bł. Honorat Koźmiński (+1916). Bł. Honorat zastanawia się, dlaczego cześć św. Józefa pozostawała tak długo ukryta. Niewątpliwie, jak zaznacza, Opatrzność Boża miała w tym swoje zamiary, a Duch Święty oczekiwał na odpowiednią porę do wyjawienia wielkości Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, aby pobudzić wiernych do szukania u Niego ratunku dla siebie i świata³⁵. Wskazując na przykład św. Teresy od Jezusa, bł. Honorat Koźmiński nazywa św. Józefa patronem powszechnym, który we wszystkich sprawach jest niezawodnym u Boga orędownikiem. Dodaje, że najskuteczniej św. Józef wstawia się za nami w sprawach duchowych, choć i w doczesnych przychodzi ludziom z pomocą. Jego opieka bywa niezawodna w godzinie śmierci, stąd też każdy umierający winien go mieć za swego szczególnego obrońcę i opiekuna. W związku z tym, bł. Honorat ośmiela się nazywać Jezusa, Maryję i Józefa „Trójcą ziemską, z najświętszych, najmiłosierniejszych, a zarazem najpotężniejszych istot złożoną”, dlatego jest to „duchowa drabina łącząca niebo z ziemią”. To po tej „mystycznej drabinie Bóg zstępuje do nas i my też po niej przystęp do Niego mamy”. Tak więc przez wstawiennictwo św. Józefa spływa na całą ziemię Boże miłosierdzie³⁶. Drugim ważnym propagatorem św. Józefa w liturgii i pobożności jest św. Józef Pelczar (+1924), który podkreślał, że wśród świętych Pańskich św. Józef Oblubieniec NMP odgrywa szczególną rolę. Według niego Bóg zachował św. Józefowi w niebie te same przywileje, które posiadał on na ziemi. Z tego względu, podobnie jak podczas ziemskiego życia, tak i obecnie Jezus Chrystus chętnie spełnia każdą prośbę swego Opiekuna. Pelczar dodaje, że wstawiennictwo św. Józefa, podobnie jak i Maryi, może wszystko wyjednać u Chrystusa. Biskup przemyski zachęca, aby każdego dnia polecać się opiece św. Józefa, prosząc o dar modlitwy, o zachowanie czystości i dobrą śmierć „na rękach” Józefa i Maryi. Jednocześnie zaleca, aby w opiece tego Świętego polecać cały Kościół, którego jest szczególnym Opiekunem. Jako biskup przemyski, darząc św. Józefa szczególnym kultem, wydaje polecenie, by w każdym z kościołów, przynajmniej w niedziele i święta miesiąca marca odmawiano modlitwę, którą sam ułożył. Natomiast tam, gdzie wierni gromadzą się liczniej w kościołach, przez cały miesiąc albo też w pierwszą środę

³⁵J. MISIUREK *Święty Józef w świetle polskiej teologii duchowości*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. s. 219-228.

³⁶MISIUREK. *Święty Józef w świetle polskiej teologii duchowości*. s. 234.

miesiąca, polecił odprawianie nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i litanią ku czci św. Józefa³⁷.

Błogosławiony Josemaria Escriva nazywa św. Józefa mężem wiary, a wśród nabożeństw błogosławionego specjalne miejsce zajmuje nabożeństwo do św. Józefa. Było ono ośrodkiem, który stanowił jedno z najbardziej ożywczych źródeł dla jego życia wewnętrznego i jeden z najskuteczniejszych środków dla jego apostołatu. Pisemne świadectwa nabożeństwa do świętego Patriarchy można odnaleźć w jego dziełach: *Droga, Różaniec Święty*, w jego homilii *W warsztacie Józefa* i wielu innych, które zawarte są w książkach³⁸. Błogosławiony Escriva głosił z dziecięcą dumą i z wdzięcznością, mówiąc: „nazywam go moim Ojcem i Panem, i wcale nie wstydzę się mówić, że kocham go bardzo”. Pozostawił również modlitwę, którą zamieścił w książce pt. „Kuznia”. Rozpoczyna się od słów: „Święty Józefie, Ojcze i Panie nasz, najczystszy, nieskalany, Ty godzien byłeś nosić Dzieciątka Jezus na swoich rękach i myć Je, i obejmować Je. Naucz nas obcować z naszym Bogiem, być czystymi, godnymi stania się drugim Chrystusem”³⁹. Jest pewne, że w życiu duchowym błogosławionego była stale obecna miłość i pobożność skierowana ku św. Józefowi, mistrzowi życia wewnętrznego, opiekunowi Kościoła i patronowi Opus Dei. Nabożeństwo do św. Józefa obchodzone było również w Opus Dei. Szczególne miejsce zajmowało świętowanie uroczystości 19 marca, w tradycji Siedmiu Niedzieli Bolesci i Radości św. Józefa, w czci oddanej jego wizerunkom i nieustannym zwracaniu się do świętego Józefa, naszego Ojca i Pana przed modlitwą myślną osobistą. Szczególnie zaś nabożeństwo członków Opus Dei w nierozdzielaniu trzech imion – Jezusa, Maryi i Józefa⁴⁰.

Kolejnym świadectwem szczególnego nabożeństwa do św. Patriarchy odznaczał się sługa Boży o. Anzelm, który nie tylko jednostkom ukazywał św. Józefa jako opiekuna i wzór, lecz czynił to na szerszej płaszczyźnie. Na kapitule generalnej w Wenecji w 1937 roku zaproponował, aby wśród zarządzeń kapitałnych zamieszczono zachętę, którą ojcowie gremialni zatwierdzili przez akklamację: „Dla odnowienia, ochrony, zwłaszcza w obecnych czasach, owszem, nawet dla podwojenia życia modlitwy i pokuty, niech cały zakon jednomyślnie wzywa opieki naszego Ojca Józefa, protektora naszego, odda-

³⁷ MISIUREK. *Święty Józef w świetle polskiej teologii duchowości*. s. 235.

³⁸ HERRAN. *Święty Józef*. s. 9. Autor kontynuuje: „Żaden człowiek nie jest odrzucony przez Boga. Wszyscy, idąc za swoim własnym powołaniem- w życiu rodzinnym, w pracy, w wypełnianiu obowiązków swojego stanu – jesteśmy wezwani do udziału w królestwie niebieskim. Tego właśnie uczy nas życie św. Józefa. Myślałem o tym wielokrotnie, i to jest jedna z racji, które sprawiają, że mam dla niego specjalną cześć”. *Tamże*. s. 11.

³⁹ HERRAN. *Święty Józef*. s. 12-13.

⁴⁰ *Tamże*. s. 14.

jąc mu codziennie cześć i naśladowując jak najwierniej przykłady jego codziennego i ofiarnego poświęcenia się”. Po 10 latach na kapitule generalnej w Rzymie potwierdzono powyższe zarządzenie⁴¹. Przejawem kultu św. Józefa było także, co warto wspomnieć, ogłoszenie go patronem miasta Krakowa. Uroczystości rozpoczęły się 11 marca 1715 roku i trwały przez oktawę. Jedną z pamiątek z tego czasu jest zachowany pod obrazem św. Józefa w kościele Świętych Michała i Józefa napis, który w przekładzie na język polski brzmi: „Gdy św. Józef nosi Tego, co się Bogiem zowie, Ty ubezpieczon jego władną mocą nie padniesz nigdy przed wrogów przemocą, twierdza królewska Krakowie!”⁴². Dekret ustanawiający patronat św. Józefa podpisał papież Klemens XI w dniu 23 marca 1715 roku⁴³.

Wydaje się, że w obecnych czasach św. Józef staje się coraz bardziej ważny. Zostaje odkryty przez wielu ludzi i dlatego staje się żywą postacią, odpowiadającą na dzisiejsze pragnienia i potrzeby człowieka. Istnieją również liczne fakty potwierdzające działanie św. Józefa także w czasach współczesnych. Potwierdzają to źródła Benedyktynek z Klasztoru Źródła św. Józefa z Bessillon oraz to, że każdego roku dnia 19 marca przybywają tam pielgrzymi na wielkie święto, a sama tradycja ludowa ma już trzysta lat⁴⁴. Znajduje się tam Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej i Sanktuarium Źródła św. Józefa. Historia tego sanktuarium rozpoczyna się od faktu objawienia Maryi w 1519 roku, kiedy to Najświętsza Paniienka poleciła, by w tym miejscu, w którym ukazała się w towarzystwie św. Michała i Katarzyny Aleksandryjskiej wybudować kaplicę. Obiecała również okazać swoją łaskę tym, którzy przybędą do Niej, aby się modlić. Nad drzwiami wejściowymi do kaplicy znajduje się godło oratorian z napisem: „Jezus – Maryja”, w środku zostało dodane imię „Józef”. Pierwszymi opiekunami tego miejsca byli oratorianie, stowarzyszenie księży katolickich założone w Rzymie przez św. Filipa Neri. Do dziś, w miejscu tym naprzeciwko małej figurki Najświętszej Maryi Panny Prowansalskiej stoi połączana figurka św. Józefa z XVII wieku. Tym, który strzegł tego miejsca jest św. Józef, który zostaje obrany patronem i opiekunem Sióstr Benedyktynek, które w XX wieku przybywają do tego miejsca⁴⁵.

Sobór Watykański II wytyczył drogę praktycznego zastosowania kultu św. Józefa w liturgii oraz w duszpasterstwie. Należy więc ukazać miejsce św. Józefa w kalendarzu

⁴¹GADEK. *Wprowadzenie*. W: *Ojciec i Opiekun*. s. 10.

⁴²S. GARNCZARSKI. *Nowenna ku czci św. Józefa w pieśniach wraz z litanią na chór 2-głosowy autorstwa ks. Franciszka Walczyńskiego*. „Seminare” 33:2013 s. 372.

⁴³MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s. 297.

⁴⁴M. J. BENEJAM – BONTEMS. *Źródło święty Józef z Bessillon*. KST 8-9:2009-2010 s. 199.

⁴⁵*Tamże*. s. 203-205.

liturgicznym oraz przyjrzeć się modlitwom Mszy Świętej i Liturgii godzin. Przed reformą liturgiczną Soboru Watykańskiego II w kalendarzu rzymskim znajdowały się dwa dni dedykowane św. Józefowi, uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP – 19 marca oraz uroczystość św. Józefa Robotnika – 1 maja, a po reformie kalendarza dotychczasowa uroczystość św. Józefa Robotnika zmieniła rangę na wspomnienie dowolne⁴⁶. Natomiast formularze mszalne oraz teksty znajdujące się w Liturgii godzin ukazują duchową fizjonomię świętego. Posoborowy Mszał rzymski dostosowany dla diecezji polskich zawiera trzy kompletne formularze mszalne o św. Józefie oraz jeden formularz Mszy wotywniej⁴⁷. Obecne modlitwy liturgiczne przeznaczone na uroczystość św. Józefa Oblubieńca charakteryzują się „jasnością treści, poprawnością stylu i odpowiadają rzeczywistej funkcji, jaką pełnią w Eucharystii. Dużo lepiej oddają również charakter liturgiczny uroczystości i jej ideę przewodnią, czyli osobę św. Józefa jako wiernego i roztropnego sługi”⁴⁸. Modlitwy mszalne we wspomnienie św. Józefa Rzemieślnika koncentrują się wokół teologicznego rozumienia ludzkiej pracy, a przykładem i uosobieniem takiej pracy jest on sam. Tym, który uświęca i sprawia nadprzyrodzoną godność jest Jezus Chrystus, Jego przybrany Syn. W zbiorze Mszy wotywnych znajduje się również Msza o św. Józefie. Kolekta tego formularza podkreśla, opatrnościowy wybór św. Józefa na Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, która jest Rodzicielką Syna Bożego. Modlitwa nad darami w tym formularzu jest całkowicie nowa. Odwołuje się ona najpierw do składanej Ofiary, aby następnie prosić o wstawiennictwo św. Józefa, któremu na ziemi została powierzona ojcowska troska o Syna Bożego⁴⁹. Odnowa liturgiczna Soboru Watykańskiego II sprawiła, że w oficjum Liturgii godzin o św. Józefie, z dawnego oficjum zachowano jedynie trzy hymny. Nowe teksty w oficjum o św. Józefie bardziej odpowiadają teologii i nawiązują do Pisma Świętego, dlatego koncentrują się na św. Józefie i ukazują jego rolę w zbawczych planach Boga. Przykładem może być kazanie św. Bernardyna ze Sieny, które w Godzinie czytań z uroczystości św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny zwięzle przedstawia dzieło św. Józefa. Przypomina autor, że Bóg wybierając i przeznaczając kogoś do wypełnienia specjalnych zadań, obdarza go wszelkimi charyzmatami, które są potrzebne do wykonania misji⁵⁰.

⁴⁶ KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 62-64.

⁴⁷ *Tamże*. s. 64. Zob. K. KONECKI. *Św. Józef w reformie liturgicznej Soboru Watykańskiego II*. W: KWIATKOWSKI. *Święty Józef – patron na nasze czasy*. s. 281-296.

⁴⁸ *Tamże*. s. 65.

⁴⁹ *Tamże*. s. 66-67.

⁵⁰ Św. Bernardyn ze Sieny mówi, że „sprawdziło się to najbardziej na osobie św. Józefa, przybranego ojca Jezusa Chrystusa i prawdziwego Oblubieńca Królowej świata i Pani Anielskiej. Został on wybrany

Oficjum przeznaczone na wspomnienie św. Józefa Rzemieślnika przypomina, że jest on wzorem i patronem ludzi, którzy poprzez pracę zdobywają środki do życia, dlatego św. Józef łączył pracę cieśli z troską o Świętą Rodzinę, którą Bóg powierzył Jego opiece. Teksty oficjów o św. Józefie ukazują św. Oblubieńca jako wiernego i roztropnego sługę, którego Bóg przeznaczył do wykonania szczególnych zadań w historii zbawienia. Patriarcha z Nazaretu był dziewiczym Oblubieńcem Najświętszej Maryi Panny i ziemskim Opiekunem Syna Bożego. Jako człowiek sprawiedliwy i święty wstawia się teraz za ludźmi, którzy szukają u niego pomocy i wsparcia, a w szczególny sposób ukazany jest jako przykład wiary oraz uczciwej i sumiennej pracy⁵¹.

Konstytucja o Kościele mówi, że „w najbardziej zaś szlachetny sposób nasze zjednoczenie z Kościołem niebieskim dokonuje się wtedy, kiedy szczególnie w świętej liturgii, w której moc Ducha świętego działa na nas przez sakramentalne znaki – wspólnie z nimi w radosnym uniesieniu wielbimy majestat Boży i kiedy wszyscy odkupieni krwią Chrystusa z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu i zgromadzeni w jeden Kościół jedną pieśnią chwały uwielbiamy Boga w Trójcy Jedyne. Składając więc eucharystyczną Ofiarę, najściślej jednoczymy się ze czią oddawaną Bogu przez Kościół niebieski, wchodząc w święte z nim obcowanie i czcząc pamięć przede wszystkim chwalebnej zawsze Dziewicy Maryi, a także św. Józefa, świętych Apostołów i męczenników oraz wszystkich świętych” (KK 50). W liturgii sprawuje się pamiątkę ojcostwa św. Józefa. W formularzu Eucharystii uroczystości 19 marca kolekta rozpoczyna się w następujących słowach: „Wszechmogący Boże, Ty powierzyłeś młodość naszego Zbawiciela wiernej straży świętego Józefa”, a w Prefacji czytamy: „Jako męża sprawiedliwego dałeś go Bogurodzicy Dziewicy za Oblubieńca, a jako wiernego i roztropnego sługę postawiłeś nad swoją Rodziną, aby rozciągnął ojcowską opiekę nad poczętym z Ducha Świętego Jednorodzonym Synem Twoim, naszym Panem, Jezusem Chrystusem”⁵². Leon XIII napomina chrześcijan: „Szlachetnie urodzeni patrząc na obraz świętego Józefa niech uczą się od niego, jak zachować godność nawet wtedy, gdy się nie wiedzie. Bogaci niech się uczą, które dobra trzeba wszelkimi siłami najbardziej zdobywać. Biedacy i rzemieślnicy i ci wszyscy, którzy mniejszym cieszą się majątkiem, powinni ze swej

przez przedwiecznego Ojca na wiernego żywiciela i stróża największych Jego skarbów, mianowicie Jego Syna i Jego Oblubienicy”. KWIATKOWSKI. *Św. Józef*. s. 68.

⁵¹ *Tamże*. s. 70.

⁵² G. PICCINO. *Patrocinium św. Józefa w dziejach kultu chrześcijańskiego*. KST 8-9:2009-2010 s. 219.

strony także się do świętego Józefa uciekać i upatrywać w nim to, co mogliby naśladować”⁵³.

Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w dekrecie, w którym imię Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny zostało włączone do Modlitw Eucharystycznych pisze, że „Św. Józef z Nazaretu, ustanowiony w Bożym planie zbawienia głową Rodziny naszego Pana Jezusa Chrystusa i sprawujący nad Nim ojcowską opiekę, wypełnił doskonale otrzymaną łaskę i powierzone mu zadanie. Jest też przykładem niezwyklej pokory, która w wierze chrześcijańskiej służy do osiągnięcia wzniosłych celów, oraz obrazem zwyczajnych, ludzkich, prostych cnót, koniecznych aby być dobrymi i prawdziwymi świadkami Chrystusa”. Dekret ten był odpowiedzią na pobożną prośbę, którą wyraził Lud Boży w różnych częściach świata, a potwierdzoną przez papieża Franciszka⁵⁴.

Poza wymienionymi teologami istnieje jeszcze długa lista wybitnych propagatorów kultu św. Józefa, ale nie sposób wszystkich ich wymienić, wspomnieliśmy więc tylko niektórych, aby dać zarys myśli józefologicznej uprawianej w specjalnych ośrodkach badań nad świętym Józefem⁵⁵.

2. ŚWIĘTY JÓZEF OPIEKUNEM KOŚCIOŁA

Papież Franciszek podczas Mszy św. na rozpoczęcie posługi Piotrowej w dzień uroczystości Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny opisał misję Józefa w roli Opiekuna w słowach: „Jak święty Józef sprawuje tę opiekę?”, a odpowiedział następująco: „Z dyskrecją, z pokorą, w milczeniu, ale poprzez nieustanną obecność i całkowitą wierność, także wówczas gdy nie rozumie”⁵⁶. Te słowa Papieża są zaproszeniem do tego, aby spojrzeć na Opiekuna Zbawiciela przez pryzmat tych wyjątkowych cech, które realizują poszczególne osoby, a także wspólnoty w konkretnym charyzmacie. Jednocześnie Ojcowie Kościoła mówili, że Józef typicznie przedstawił postać Chrystusa, albo

⁵³ SOLIMEO. *Pójdźcie do Józefa!* s. 117.

⁵⁴ KOMISJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW EPISKOPATU POLSKI. *Dekret w sprawie wspominania św. Józefa w Modlitwach eucharystycznych*. „Biuletyn Anamnesis” 19:2013 nr 3 s. 29-31.

⁵⁵ Więcej na temat autorów propagujących kult św. Józefa można znaleźć w przedstawionej publikacji. MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s. 344-345.

⁵⁶ FRANCISZEK. *Homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie posługi Piotrowej* (Rzym, 19.03.2013). OR 34:2013 nr 5 s. 18.

wiem był przeznaczony na straż Kościoła Świętego, który nie ma plamy ani zmarszczki⁵⁷.

Święty Jan Paweł II w adhortacji o świętym Józefie podkreśla, że „pokładając ufność w przemożnym wstawiennictwie św. Józefa Kościół widzi w nim również wspaniały wzór nie tylko dla poszczególnych stanów życia, ale dla całej chrześcijańskiej wspólnoty, niezależnie od warunków życia i zadań, jakie w niej pełni każdy z wiernych” (RC 29). Papież Paweł VI dodaje, iż opieka nad Kościołem, który jest Mistycznym Ciałem Chrystusa, w naturalny sposób wypływa z faktu opieki Józefa nad Świętą Rodziną. Tak jak kiedyś św. Józef opiekował się Jezusem i Maryją, tak teraz patrzy z nieba i opiekuje się wszystkimi chrześcijanami⁵⁸. Według ks. Eugenio Reffo opieka św. Józefa jest uniwersalna, ponieważ obejmuje szeroki wachlarz kategorii społecznych, uwarunkowań życiowych i profesji, nad którymi rozciąga on swój potężny patronat, który jest tak intensywny, jak ojcostwo rozszerzone i przedłużone w czasie dla dobra całego Kościoła⁵⁹.

Lud chrześcijański w każdym zakątku świata pod wpływem wiary i pobożności wyuczył, że Bóg powierzył św. Józefowi rolę orędownika, dlatego Kościół czuł potrzebę ustalenia obchodu święta liturgicznego na cześć opieki św. Józefa. Wybrano trzecią niedzielę po Wielkanocy, chcąc postawić św. Józefa w świetle zmartwychwstania Chrystusa i potwierdzić jego obecność w Kościele. W 1847 roku rozszerzono to święto na cały Kościół Powszechny⁶⁰. Rozpoczyna się ruch, który zmierza przy pomocy masowych petycji do uzyskania od papieża uroczystego uznania opieki św. Józefa nad całym Kościołem powszechnym i nad całym światem. Na rok przed pierwszym Soborem Watykańskim, papież Pius IX wyznał, że osobiście otrzymał już ponad 500 listów od biskupów z całego świata i od wiernych ze wszystkich krajów⁶¹. Należy podkreślić, że św. Józef został obdarowany przez Boga szczególną łaską, by wypełnić tak wzniosłe zadanie. Tą szczególną godność uzasadnia po raz pierwszy św. Tomasz z Akwinu. Mówi, że „Bóg tych ludzi, których do czegoś wybiera, tak przygotowuje i usposabia, żeby byli zdolni do wykonania tego, do czego zostali wybrani, zgodnie z tym, co czytamy w Drugim liście do Koryntian: „On też sprawił, żeśmy mogli się stać sługami Nowego

⁵⁷ BOBER. *Mała antologia patrystyczna o św. Józefie*. s. 398.

⁵⁸ KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 75.

⁵⁹ G. VERRI. *Opieka św. Józefa w pismach Sługi Bożego ks. Eugenio Reffo*. KST 8-9 :2009-2010 s. 278.

⁶⁰ MARTELET. *Józef z Nazaretu*. s. 215.

⁶¹ Jeden z listów, który wzruszył szczególnie papieża, był list ojca Lataste, który był fundatorem dominikanów z Betanii. Ojciec Lataste ofiarował swoje życie, aby św. Józef został ogłoszony patronem Kościoła i aby jego imię zostało wpisane do kanonu Mszy św. MARTELET. *Józef z Nazaretu*. s. 216.

Przymierza” (2 Kor 3,6)⁶². Papież Pius IX 8 grudnia 1870 roku w rocznicę otwarcia Soboru ogłosił dekret *Quemadmodum Deus*, w którym proklamował św. Józefa patronem Kościoła Powszechnego. Dla podkreślenia tego wydarzenia, papież chciał, aby odbyło się ono jednocześnie w trzech wielkich bazylikach patriarchalnych. Wybrał świadomie święto Niepokalanego Poczęcia i chciał, aby ogłoszenie dokonało się w czasie Ofiary Eucharystycznej. W ten sposób podkreślił więzy, które łączą w Bogu św. Józefa z Maryją i Kościół niebieski z ziemskim, a Eucharystię z uświęceniem członków Chrystusa⁶³. W wydanym z tej okazji dekrete papież napisał: „Podobnie jak Bóg ustanowił patriarchę Józefa rządcą nad całym Egiptem, by zapewnić swojemu ludowi pokarm. Podobnie gdy wypełnił się czas i Przedwieczny zesłał na ziemię swojego jednorodzonego Syna, by odkupił ludzkość, wybrał innego Józefa i ustanowił go panem i rządcą swego domu i swoich dóbr i jego pieczy powierzył swój najcenniejszy skarb”⁶⁴. Jeden z czcicieli Józefa z Nazaretu komentuje tę wypowiedź papieża w następujący sposób: „czytamy o pierwszym Józefie, że przyniósł błogosławieństwo Boże domowi Potifara, który uczynił go intendentem. Rzeczywiście z miłości do niego Bóg pomnożył dobra Egipcjanina, zarówno w mieście jak i w posiadłościach wiejskich. W ten sam sposób św. Józef przynosi błogosławieństwo Boże Kościołowi, i to do niego przynależy tegoż Kościoła ochrona i patronat”⁶⁵. Sługa Boży ks. Eugenio nazywa św. Józefa Ojcem i Kustoszem Świętej Rodziny, która była kolebką i pierwotną formą rodzącego się Kościoła. Józef z Nazaretu objawia swój patronat, pocieszając Kościół w utrapieniach, wzmacniając w zmaganiach, wspierając w prześladowaniach i gromadząc w rozproszeniu, a szczególnie wzmacnia więzi między jego członkami słodkim obowiązkiem miłosierdzia. Owocem wstawiennictwa św. Józefa jest bezpieczeństwo i wielkość papieża, a także mądrość, z którą prowadzi Kościół⁶⁶.

Papież Leon XIII w Encyklice *Quamquam pluries* dostrzegając potrzebę opieki św. Józefa nad całym Kościołem mówi, że „święty Józef rozumie, że w szczególny sposób powierzono mu wszystkich wiernych, należących do Kościoła, członków owej wielkiej, aż po krańce ziemi rozprzestrzenionej rodziny, wobec której jako małżonek Maryi i

⁶² MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s. 311. Warto dodać, że św. Bernardyn ze Sieny jest jednym z pierwszych, którzy zwrócili uwagę na relację świętego Józefa do Kościoła. *Tamże.* s.318.

⁶³ MARTELET. *Józef z Nazaretu.* s. 217.

⁶⁴ GASNIER. *Józef milczący.* s. 250.

⁶⁵ VERRI. *Opieka św. Józefa.* KST 8-9:2009-2010 s. 279.

⁶⁶ „Ze względu na św. Józefa najbardziej olśniewająca chwała ogarnia widzialną Głowę Kościoła, Wikaariusza Jezusa Chrystusa, który góruje wyraźnie ponad wszystkimi możliwymi, stając się symbolem mądrości, męstwa i dobroczynnego wpływu na lud chrześcijański”. *Tamże.* s. 280.

ojciec Jezusa Chrystusa cieszy się niemal ojcowską władzą”⁶⁷. Papież wyraża głębokie pragnienie, „aby teraz swą niebieską potęgą strzegł i bronił Kościoła Chrystusowego tak, jak strzegł ongiś najsumienniejszą Rodzinę z Nazaretu, gdzie było tego potrzeba”⁶⁸. Ojciec Anzelm, gorący czciciel Świętego Patriarchy mówi: „nic więc dziwnego, że cały Kościół wdzięczny św. Józefowi stawia go wszystkim stanom jako wzór do naśladowania, *Ite ad Joseph! – Idźcie do Józefa (Rdz 41,55)*”. Możemy powiedzieć, że wszyscy chrześcijanie to wielka rodzina, której przewodniczy św. Józef, który prowadzi do Chrystusa. Czyni to według Ewangelii, przy zachowaniu prawa miłości rodzinnej, prowadząc ludzi do portu zbawienia⁶⁹. Potwierdzają ten fakt liczni świadkowie wiary na przestrzeni całej historii Kościoła. W życiu Sługi Bożej Pauli Zofii Tajber ujawnia się wyjątkowa opieka św. Józefa w potrójnej roli, którą odnajdujemy w licznych zbiorach modlitw. Pisze ona: „Św. Józef z woli Ojca Niebieskiego, Żywiciela, Opiekuna i obrońcy Wcielonego Syna Bożego, weź nas i cały ród ludzki pod swoją opiekę. Jak ongiś darzyłeś pieczę ojcowską Jezusa Chrystusa, tak dziś opiekuje się Jego Ciałem Mistycznym, strzeż dusze ludzkie od grzechu, by żyjąc z Jezusem zawsze kochały Go całym sercem. W posłudze bliźnim naucz nas prawdziwej rodzinnej miłości”⁷⁰. Szczególnej opiece św. Józefa oddało się również Zgromadzenie Braci Szkół Chrześcijańskich, skupiające się na wychowaniu dzieci i młodzieży, a założone przez św. Jana de La Salle (+1719). Św. Jan otrzymał w paryskim seminarium sulpiciańskim formację uwrażliwiającą na tajemnicę wcielenia, a przez to również na osobę św. Józefa, zachęcał swych duchowych synów do pokornego zgłębiania tej tajemnicy, tej serdecznej więzi z Chrystusem przez umiłowanie Matki Najświętszej i szczególnego nabożeństwa do św. Józefa. Obrął tego świętego na patrona całego Zgromadzenia i polecał jego opiece wszystkie dzieła wychowawcze⁷¹. Święty Brat Andrzej ze Zgromadzenia Świętego Krzyża dokonywał za pośrednictwem św. Józefa niezliczonych cudów. Mówił o sobie, że jest przybranym synem św. Józefa i bratem Jezusa: „ten, który na ziemi był zawsze

⁶⁷ SOLIMEO. *Pójdźcie do Józefa!* s. 114.

⁶⁸ *Tamże.* s. 114. Encyklika papieża Leona XIII z 15 sierpnia 1889 r. jest wyjaśnieniem przyczyn i powodów, dla których św. Józef został ogłoszony opiekunem Kościoła. Wynikało to z bowiem z tej samej roli, jaką św. Józef sprawował w zaciszu domu nazaretańskiego, gdzie żył u boku Jezusa i Maryi. Z woli Bożej bowiem ustanowiony został opiekunem i obrońcą Syna Bożego i Jego Matki. GASNIER. *Józef milczący.* s. 251.

⁶⁹ GADEK. *Wielkość w prostocie św. Józefa.* s. 81.

⁷⁰ Zofia Tajber założycielka Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Duszy Chrystusa Pana. Umiera 28 maja 1963 r. w Siedlcu pod Krakowem. Jej proces beatyfikacyjny rozpoczął się 09.11.1993 r. J. WOŹNIAK. *Kult św. Józefa w pismach Sługi Bożej Pauli Zofii Tajber.* KST. 8-9:2009-2010. s. 384.

⁷¹ W regule zakonu, a także w swoich pismach, założyciel nazywa Opiekuna Syna Bożego, „wielkim św. Józefem”. MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s. 274.

posłuszny Józefowi, również i w niebie zawsze spełnia jego wolę”. Po ogłoszeniu św. Józefa patronem Kościoła powszechnego, brat Andrzej wszedł w szczególną relację ze świętym Patriarchą. Obiecał zawsze otaczać czcią ów tytuł nadany przez papieża oraz czynić starania, by wierni zawsze kochali i czcili tak wielkiego świętego, w zamian za jego opiekę⁷². Zachowane księgi liturgiczne używane na Śląsku wykazują związenie tego święta z patronatem prowincji czeskiej i jego wysoką rangą liturgiczną. Między innymi pod datą 19 marca kalendarz rzymski diecezji wrocławskiej w roku 1711 podał: „S. Josephi, Sponsi B.M.V. et Patroni Provinciae – Duplex I classis”. Podobną notatkę zawierał zachowany mszał diecezji wrocławskiej z 1738 roku⁷³.

Zawierzenie i cześć dla św. Józefa w sposób szczególny wyraził papież Jan XXIII w liście apostolskim *O odnowieniu nabożeństwa do św. Józefa – Patrona Kościoła*, w którym zawierzył św. Józefowi prace oraz owoce zwołanego przez siebie soboru powszechnego, a także w dokumencie *Novis hisce temporibus*, w którym nakazał wymieniać imię św. Józefa w Kanonie mszalnym⁷⁴. Papież Jan XXIII wskazał, że św. Józef jest patronem rozpoczynającego się dzieła odnowy Kościoła i świata. Pisał, że „I oto wychodzi nam naprzeciw, jawiąc się z nową tegoroczną wiosną na marginesie świętej liturgii wielkanocnej, łagodna i ukochana postać św. Józefa, dostojnego Oblubieńca Maryi, tak droga dla życia wewnętrznego dusz bardziej wrażliwych na powaby ascetyki chrześcijańskiej i na żywe wzory pobożności, odznaczające się umiarem i skromnością, tym bardziej jednak pociągające i miłe”⁷⁵. Ponadto papież św. Jan XXIII wydał List apostolski *Le voci* o nabożeństwie do św. Józefa Patrona Kościoła Powszechnego, polecając w nim również, aby św. Józef był wzywany jako Opiekun Soboru Powszechnego Watykańskiego II. Tenże papież włączył imię św. Józefa do kanonu Mszy św. i pod jego patronat oddał dzieło Soboru odnowy Kościoła. Podobne nadzieje wiązał z osobą

⁷²Dwa fakty z życia brata Andrzeja podają autorzy opieki św. Józefa w jego posłudze. Przykładając do zębów chorych medalik z wizerunkiem św. Józefa i namaszczając ich oliwą z lampki palącej się przed obrazem świętego, uzyskiwał cudowne uzdrowienia. Otrzymał również w cudowny sposób darowiznę wzgórze w samym centrum miasta, gdzie stopniowo udało się mu wybudować bazylikę poświęconą małżonkowi Maryi. SOLIMEO. *Pójdźcie do Józefa!* s. 99.

⁷³ FITYCH. *Trójca stworzona*. s. 53.

⁷⁴ Podkreślił ten fakt również Papież Jan Paweł II w *Redemptoris Custos* w numerze 6 stwierdzając, że „papież Jan XXIII, który żywił wielkie nabożeństwo do św. Józefa, polecił w rzymskim kanonie Mszy świętej wspominać imię Józefa obok imienia Maryi przed Apostołami, Papieżami i Męczennikami. KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 40. „W tym miejscu trzeba także wspomnieć o darze, który Jan XXIII ofiarował sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Chcąc upamiętnić decyzję, mocą której zostało wprowadzone do Kanonu Mszy św. imię św. Józefa, Ojciec święty przez Prymasa Polski, ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, przesłał do kaliskiej bazyliki cenny pierścień”. *Tamże*. s. 40.

⁷⁵ *Tamże*. s. 41.

św. Józefa papież Paweł VI⁷⁶. Według papieża Pawła VI postać św. Józefa i jego ciche życie w Nazarecie u boku Świętej Rodziny jest światłem dla Kościoła, dlatego że światło daje poczucie pewności i bezpieczeństwa oraz chroni przed złem. Światło daje radość i sprawia, że człowiek nie czuje się samotny, a w dodatku przewycięża zmęczenie i senność, a więc takim światłem był św. Józef w rodzinnym domu Świętej Rodziny w Nazarecie. Takim światłem stał się on teraz dla Kościoła, który jest również Domem Boga⁷⁷.

Według papieża Jana Pawła II „patronat św. Józefa powinien być przywoływany i wciąż jest potrzebny w Kościele, nie tylko jako obrona przeciwko pojawiającym się niebezpieczeństwom, ale także i przede wszystkim jako tchnienie w odnowionym pragnieniu ewangelizacji w świecie” (RC 29). Świadectwem patronatu św. Józefa w Kościele są poszczególne ludy zamieszkałe w różnych częściach świata, które „żywią się szczególnym nabożeństwem do św. Józefa, męża Maryi, człowieka prawego, wiernego i hojnego, który wie co oznacza zagubić się by się odnaleźć w misterium Syna”⁷⁸. Święty Józef towarzyszył ludności południowoamerykańskiej od czasu pierwszej ewangelizacji, od ponad 500 lat i wciąż jej towarzyszy. Ludy Ameryki Łacińskiej mają szczególne nabożeństwo do św. Józefa, męża Maryi, ponieważ mają świadomość i są dłużnikami wiary, którą wyznają. Otrzymali ją od pierwszych misjonarzy, którzy zaszczypli im miłość i pobożność, najpierw do św. Józefa, a następnie do świętej Maryi z Guadalupe, aby zaprowadzić do Jezusa. W wieku XIX ojciec Jose Maria Vilaseca upowszechnił pobożność do świętego Józefa za pośrednictwem czasopisma i w dużej mierze jemu zawdzięcza się fakt zachowania wiary przez ludność Meksyku w trudnych czasach⁷⁹. Kolejne świadectwo opieki Józefa z Nazaretu jest niewielkie miasto w zachodnim Meksyku Ciudad Guzman. 9 października 1972 roku papież Paweł VI ustanowił św. Józefa

⁷⁶ TOKARSKA. *Św. Józef Patronem i Ojcem Zgromadzenia*. KST 8-9:2009-2010. s. 136. Jan XXIII stwierdził, że „jeśli jest wskazane, aby Sobór miał swojego niebańskiego patrona, który by dla przygotowań i całego jego przebiegu uprosił ową moc Bożą, dzięki której Sobór zda się być przeznaczony dla zapoczątkowania nowej epoki w dziejach współczesnego Kościoła, to nikt ze świętych lepiej tego nie dokona, niż św. Józef, dostojna Głowa Rodziny Nazaretańskiej i Opiekun Kościoła Świętego”. KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 42.

⁷⁷ KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 75.

⁷⁸ A. G. MORENO. *Święty Józef w Aperecida*. KST 8-9:2009-2010 s. 258.

⁷⁹ Jedną z najstarszych kaplic w Meksyku to kaplica San Jose de los Naturales. Czasopisma nazywały się: El Propagador de la Devocion al. Senor San Jose a la Sagrada Familia. MORENO. *Święty Józef w Aperecida*. KST 8-9:2009-2010 s. 256-257. Warto również dodać, że w ewangelizacji XVII wieku postać chwalebne go patriarchy św. Józefa zajmowała szczególne miejsce i to nie tylko ze względu na ogłoszenie go patronem Nowego Świata w 1555 roku, a następnie patronem i opiekunem Królestw Hiszpanii w 1679 roku, lecz przede wszystkim z powodu kultu, jakim był otaczany wraz ze swoją małżonką Maryją. Kult ten od początku zapuścił korzenie w głęboko religijnym ludzie. J. C. CARRILLO OJEDA. *Święty Józef w nowej Hiszpanii XVII wieku*. AK 78:1986 z.2-3 s. 304-305.

patronem tego miasta. Historia obecności św. Józefa na ziemiach meksykańskich sięga XVI wieku. Brat Piotr z Gante przybył z Texocco do franciszkańskiego klasztoru w Meksyku i tam wznosił obok kościoła kaplicę oraz szkołę nazywając je San Giuseppe dei Naturali⁸⁰. Od XVIII wieku mieszkańcy Ciudad Guzman, oddają szczególną cześć św. Józefowi uważanemu za patrona i obrońcę przed trzęsieniami ziemi, często nawiedzającymi ten region. Podjęto starania, aby wizerunek św. Józefa ukoronować papieskimi koronami. Stało się to 22 października 1957 roku⁸¹.

Opiekuńcza działalność św. Józefa w Nazarecie była przygotowaniem się do roli, jaką miał pełnić wobec wszystkich dzieci Kościoła. Wielkość i skutki tego Józefowego Ojcostwa zaczyna współczesny Kościół coraz lepiej rozumieć. Rodzina, której św. Józef jest Opiekunem i Stróżem całego Kościoła rozciągającego się od granic ówczesnego Nazaretu, aż po krańce ziemi i przez wszystkie wieki, dlatego dziś w niebie nadal jest Opiekunem Rodziny Bożej, jako patron całego Kościoła zapewnia wszystkim dzieciom realizację obietnicy przekazanej ludzkości w Osobie Jezusa Chrystusa⁸², dlatego „ten Dom Boży, którym Józef rządził ojcowską władzą, zamykał w sobie pierwociny Kościoła”, w którym Najświętsza Dziewica jest rodzicielką Jezusa, a także Matką wszystkich chrześcijan, ale również Jezus Chrystus jest jako pierworodny z chrześcijan, którzy przez przybranie i przez odkupienie są Jego braćmi⁸³. Święty Józef dokonał, jak się wydaje mniej niż Maryja, jednak był tym, który swą ciszą i pracą całkowicie poddał się posłudze Jezusowi i Maryi. Maryja jest Matką Kościoła, a Józef powołany jest na patrona Kościoła powszechnego. Obydwie te święte osoby, z różnymi rolami, skupione wokół żywego ciała Jezusa w trakcie Jego ziemskiego życia zostają złączone w opiece i obronie Jego Ciała Mistycznego, którym jest Święty Kościół. Bóg powierzył opiece Józefa Dziewicę Maryję, a Kościół sam siebie powierzył opiece Józefa i Maryi, dlatego św. Józef rozumie, że w szczególny sposób powierzono mu wszystkich wiernych, należących do Kościoła⁸⁴.

⁸⁰ J. A. M. SOTELO. *Historia i nabożeństwo do św. Józefa z Zapotlan il Grande, Jalisco*. KST 8-9:2009-2010 s. 265.

⁸¹ „Z obawy przed trzęsieniami ziemi, tak częstymi w tej okolicy, mieszkańcy złożyli wotum i wybrali św. Józefa za patrona od tego żywiołu i zapewnili, że będą go corocznym świętem”. SOTELO. *Historia i nabożeństwo do św. Józefa*. KST 8-9:2009-2010 s. 267-270.

⁸² URBAŃSKI. *Istota, podstawy teologiczne, przymioty i formy kultu św. Józefa*. WaG 4 :1977 s. 81.

⁸³ „W tym leży przyczyna, że najchwalebniejszy Patriarcha szczególniejszym sposobem ma sobie powierzona rzeszę chrześcijan, z których składa się Kościół. Słuszną więc jest rzeczą i godną Józefa, że jak niegdyś opiekował się Najświętszą Rodziną, tak teraz swym ojcostwem niebieskim i opieką okrywa Kościół Chrystusa i broni”. J. W. GOGOLA. *Józefologiczna myśl Sługi Bożego o. Anzelma Gądka OCD*. W: *Ojciec i Opiekun*. s. 109.

⁸⁴ SOLIMEO. *Pójdźcie do Józefa!* s.113-114.

Św. Teresa Wielka przekazuje istotną wskazówkę dotyczącą roli, jaką pełni św. Józef, będąc odpowiedzialny za państwo Boże. Przedstawia w swoim utworze *Życie* nowy klasztor, który jest obrazem państwa Bożego. W tym klasztorze będą dwie bramy, pierwsza wspierana przez Józefa, a druga przez Maryję. Chrystus będzie się rozciągał między tymi dwiema bramami. Józef zamyka bramę przed wrogim światem, gdzie króluje diabeł (1J 5,19). Konieczne jest staranne jej zamykanie, aby druga się otwierała, ponieważ jest cenną „bramą Nieba”, przez którą sam Duch Święty zstępuje, aby dać człowiekowi Jezusa. Te dwie bramy odpowiadają dokładnie zwiastowaniu dokonaneemu Maryi przez anioła Gabriela⁸⁵.

Wymienione dotychczas przejawy pobożności do św. Józefa noszą charakter indywidualny. Typowo wspólnotowym przejawem tego rodzaju pobożności, gdzie czciciele św. Józefa okazują sobie wzajemną także duchową solidarność na drodze codziennego uświęcenia są bractwa. Pierwsze takie bractwo na Śląsku erygował przy opactwie cystersów w Krzeszowie w dniu 19 marca 1669 roku tamtejszy opat Bernard Rossa żyjący w latach 1624-1696⁸⁶. W tym tak licznym bractwie formowano i pielęgnowano nie tylko indywidualne odniesienie do św. Józefa, ale także jego wymiar społeczny. Za ideał uważano upodobnienie relacji międzyludzkich do sposobu więzi jakie istniały w Rodzinie z Nazaretu⁸⁷. Bractwo krzeszowskie pełniło rolę podwójną. Było ważnym ośrodkiem kultu św. Józefa, ale również ostoją katolicyzmu na Śląsku w dobie szerzącego się luteranizmu. Obecnie sanktuarium krzeszowskie należy do diecezji legnickiej, która powstała 25 marca 1992 roku, a decyzją Jana Pawła II otrzymała za patrona świętego Józefa Opiekuna Zbawiciela⁸⁸.

Kościół w czasach współczesnych widzi w św. Józefie coraz wyraźniej przykład nie tylko dla różnych pojedynczych przymiotów, lecz również dla wszystkich chrześcijan wzór cnót zintegrowanych w całą jego pełną osobowość zorientowaną na Chrystusa. Bractwa św. Józefa, nabożeństwa i litanie świadczą o wielości czczonych u niego przymiotów. Według Pawła VI przekaz Ewangelistów pozwala nam rozpoznać silną osobo-

⁸⁵ A. DOZE. *Józef, odpowiedzialny za państwo Boże*. KST 8-9:2009-2010 s. 99-100. Skolei Będą Czcigodny czyni rozważania na temat relacji rodziny z Nazaretu do Kościoła Bożego. Tłumaczy, że małżeństwo Józefa z Maryją jest symbolem zjednoczenia Chrystusa z Kościołem. Kościół, podobnie jak Maryja jest niepokalany. Rodzi człowieka z Ducha świętego, a zjednoczony jest widzialnie z papieżem, który stoi na jego czele. Codziennie zaś odtwarza się podróż odbyta przez Józefa i Maryję. Jest to pewna idea obecności św. Józefa w Kościele w osobie papieża. MARTELET. *Józef z Nazaretu*. s. 197.

⁸⁶ FITYCH. *Trójca stworzona*. s. 58. Więcej na temat twórczości józefologicznej opata Bernarda Rossy. *Tamże*. s.95-134.

⁸⁷ *Tamże*. s. 60.

⁸⁸ MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s. 300-301.

wość Józefa. Wszakże nie ukazuje się on nam nigdy jako przestraszony lub zalękniony. Przeciwnie wie on, jak rozwiązać problemy, trudne sytuacje i zadania, które mu zostały powierzone, by podjąć je z inicjatywą i odpowiedzialnością⁸⁹. Św. Józef jako wszechmocny patron jest zarazem opiekunem i pełni funkcje ojcowskie wobec wiernych. Wszechmocny patronat świętego Patriarchy przejawia się w trosce o życie Jezusa w duszach ludzkich i jego wewnętrznym rozwoju, jak również ochronie dusz od zła niszczącego życie Boże w człowieku⁹⁰. Moc św. Józefa obejmuje i wspomaga chrześcijan prześladowanych, ponieważ broni ich od ataków sił szatańskich, które nie mogą zwyciężyć Kościoła. Także nasza epoka, jak wszystkie poprzednie, cierpi okrutne prześladowania, ale św. Józef, który sam przetrwał pierwsze prześladowania wymierzone przeciw Jezusowi podtrzymuje go i ożywia prześladowanych. Ci prześladowani zwycięsko przechodzą przez próby i podtrzymują pośród ludu chrześcijańskiego chwalebne tradycje męczenników⁹¹. Papież Paweł VI podkreślał, że współczesny Kościół żyjący i prowadzący swoją działalność w świecie bardzo potrzebuje opieki św. Józefa, a przede wszystkim Kościół nieustannie powinien być w szkole Świętej Rodziny z Nazaretu, która doświadczyła troski i opieki św. Józefa. W tej szkole Kościół może uczyć się ubóstwa, pracowitości i nieustannie odkrywać swoją mesjańską misję⁹².

Podsumowaniem niech będą słowa papieża Piusa XII, który wyjaśnia istotę patronatu św. Józefa, mówiąc: „nad św. Józefa nie ma lepszego patrona, który by nauczył lepiej zgłębiać ducha Ewangelii. Duch ten wypływa z Serca Boga-człowieka Zbawiciela świata, ale na pewno nie ma na świecie robotnika, który by bardziej całkowicie i dogłębnie przeniknął ducha Ewangelii, niż Przybrany Ojciec Jezusa, który żył z Nim w największej zażyłości i wspólnocie życia rodzinnego i codziennej pracy, dlatego jeżeli chcecie być zjednoczeni z Chrystusem, powtarzam wam: „Idźcie do Józefa”⁹³.

3. ARTYSTYCZNY WYMIAR JÓZEFOWEGO PATRONATU

Trzeci paragraf zawiera szeroki wątek dotyczący zagadnienia kultury i obejmuje wiele dziedzin życia, takich jak: literatura, poezja, sztuka, ośrodki józefowej kultury

⁸⁹ J. STOHR. *Św. Józef i połączenie życia czynnego z kontemplacyjnym*. KST 8-9:2009-2010 s. 339.

⁹⁰ WOŹNIAK. *Kult św. Józefa w pismach Sługi Bożej Pauli Zofii Tajber*. KST 8-9:2009-2010 s. 388.

⁹¹ VERRI. *Opieka św. Józefa*. KST 8-9:2009-2010 s. 280.

⁹² KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 76.

⁹³ URBAŃSKI. *Istota, podstawy teologiczne, przymioty i formy kultu św. Józefa*. WaG 4 :1977 s. 84.

sakralnej. Na samym początku należy przyrzeć się podstawowym założeniom kultury sakralnej.

Sobór Watykański II we wszystkich tekstach rozpoczynając od *Konstytucji o Liturgii Świętej* podkreślał, że chrześcijaństwo nie jest tylko systemem prawd podanych do wierzenia i zbiorem przepisów do przestrzegania, ale jest wydarzeniem, w którym spełnia się historia Zbawienia. To dzieło zbawienia dokonuje się poprzez liturgię, bowiem przez znaki widzialne wyraża się i urzeczywistnia się uświęcenie człowieka, mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, mianowicie Głowa i jego członki wykonują całkowity kult publiczny⁹⁴. Katechizm dodaje, że „wszystkie znaki celebracji liturgicznej odnoszą się do Chrystusa, dotyczy to także wszystkich świętych obrazów Matki Bożej i świętych. Oznaczają one bowiem Chrystusa, który został w nich uwielbiony” (KKK 1161). Znaczenie postanowień Soboru Watykańskiego II jest przełomowe, ponieważ po raz pierwszy w uroczystym dokumencie soborowym znalazł się wyraz ars - sztuka⁹⁵. Czytamy w *Konstytucji o Liturgii świętej*, że „do najszlachetniejszych osiągnięć ludzkiego talentu słusznie zalicza się sztuki piękne, zwłaszcza sztukę religijną i jej szczyt, a mianowicie sztukę sakralną. One ze swej natury są nastawione są na nieskończone piękno Boże, które mają w jakimś stopniu wyrazić ludzkimi środkami” (KL 122). Według Jana Pawła II „Sobór Watykański II położył podwaliny pod nową relację między Kościołem a kulturą, czego bezpośrednio konsekwencje dotyczą także świata sztuki” (LdA 11).

Kult świętego Józefa w historii wyraża się również w sztuce sakralnej. Dziedzina ta w znacznej mierze przyczynia się do szerzenia kultu św. Józefa. Nawet ludzie niewierzący czy niewykazujący żadnego zainteresowania kultem świętych w kontakcie z dziełem sztuki sakralnej różnego rodzaju muszą przez chwilę zatrzymać swą myśl na tym, kogo i co ona przedstawia i jakie niesie przesłanie⁹⁶. Papież Pius XI z okazji otwarcia Pinakoteki Watykańskiej 27 października 1923 roku wysunął postulat, że wszystkie dzieła sztuki są niezaprzeczalnie zawsze piękne, ponieważ są to dzieła bogate w myśli i uczucia religijne, że można je nazwać dziełami Bożymi⁹⁷. W tym dziele Bożym jest obecny czynnik duchowy, pozamaterialny, który widzi w przedstawieniu np. malarskim to, o czym ono informuje, co przekazuje i do czego zachęca, dlatego można twierdzić,

⁹⁴ A. A. LUFT. *Sztuka w Kościele*. W: *Powołanie człowieka. W służbie Ludowi Bożemu*. Poznań – Warszawa 1983. Red. B. Bejze, L. Balter s. 519. Zob. KL 7.

⁹⁵ J. S. PASIERB. *Problematyka sztuki w postanowieniach Soborów*. „Znak” 16:1964 nr 126 s. 1459.

⁹⁶ Według licznych autorów do III wieku ikonografia nie przedstawiała świętego Józefa. Pierwszą zaś wzmiankę spotykamy jedynie w ścisłym związku z misterium Chrystusa, czyli w scenach przedstawiających narodzenie Pana Jezusa czy pokłon Trzech Króli. MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s. 377.

⁹⁷ CH. ZIELIŃSKI. *Sztuka sakralna*. Poznań 1959 s. 15.

że służebna rola sztuki w Kościele spełnia funkcję kerygmatyczną, zwiastującą, przekazującą idee i przeżycia religijne⁹⁸. Kościół, ucząc przez liturgię i sztukę, trafia jednocześnie do wszystkich zmysłów, bo liturgia to teologia, której uczy się człowiek przy pomocy wartości, które najbardziej trafiają do jęsgo duszy. Dokonuje się to przez śpiew, retorykę, muzykę, plastykę, a również przejawia się w architekturze, malarstwie i rzeźbie⁹⁹. Symboliczny charakter sztuki chrześcijańskiej ujawnił się w znamienny sposób w ikonie, powstałej we wczesnym chrześcijaństwie, a utrwalonej w wschodnim chrześcijaństwie. Ikona „jest to zmartwychwstała w Chrystusie sztuka, ani znak, ani obraz, lecz właściwie ikona, jako symbol obecności i wizja dogmatu, objawienie życia wiecznego”¹⁰⁰.

Katechizm podkreśla, że człowiek, który został „stworzony na obraz Boży” (Rdz 1,26) wchodzi w relacje ze Stwórcą przez piękno swoich dzieł artystycznych, ponieważ „sztuka jest bowiem typowo ludzką formą wyrazu” (KKK 2501). Jan Paweł II dodaje, że „pierwsza stronica Biblii ukazuje nam Boga jako poniekąd pierwowzór każdej osoby, która tworzy jakies dzieło”, ponieważ w człowieku twórcy znajduje odzwierciedlenie Jego wizerunek Stwórcy. Bóg powołał zatem człowieka do istnienia, powierzając mu zadanie bycia twórcą. W twórczości artystycznej człowiek bardziej niż jakikolwiek inny sposób objawia się jako „obraz Boży” i wypełnia to zadanie przede wszystkim kształtując wspaniałą materię własnego człowieczeństwa, a z kolei także sprawując twórczą władzę nad otaczającym go światem” (LdA 1). Sztuka jest służebnicą liturgii, bo Kościół pragnie, aby człowiek „modlił się pięknem, ponieważ piękno jest rodem z nieba”. Ponadto sztuka kościelna stoi w najbliższym sąsiedztwie ze sprawami liturgii, dlatego liturgia czerpie prawdy Boże ze źródeł Objawienia, jakimi są Pismo święte i Tradycja i zapewnia sztuce kościelnej największe twórcze wartości wewnętrzne¹⁰¹.

Artysta kościelny pragnący należycie oddziaływać swą twórczością na społeczność wiernych musi więc kształtować swą osobowość artystyczną i czerpać mnogość łask z

⁹⁸ LUFT. *Sztuka w Kościele*. s. 523.

⁹⁹ ZIELIŃSKI. *Sztuka sakralna* s. 7. Najstarsze zachowane do dziś zabytki malarstwa wczesnochrześcijańskiego to malowidła katakumbowe, które przez niektórych badaczy sztuki ich tematyka przedstawień i symboli jest w sztuce katakumb nowością, ponieważ jest odmienna, bo służy innym celom. Ma ambicję przedstawiać nowe idee i wartości pozaziemskie. LUFT. *Sztuka w Kościele*. s.522.

¹⁰⁰ Ikona jest swoistym symbolem, który dzięki tak charakterystycznym cechom, niezależnie od jej treści wywołuje wizję nadprzyrodzonego świata łaski. LUFT. *Sztuka w Kościele*. s.528.

¹⁰¹ ZIELIŃSKI. *Sztuka sakralna*. s. 5-8. „Dzieje sztuki chrześcijańskiej ukazują również, jak społeczność chrześcijańska, wyznając w ciągu wieków niezmiennie prawdy, w różnych okresach różnie te same prawdy przeżywała. Sztuka zawsze przekazywała to w ścisłej korelacji z egzegezą i teologią, z pismami mistyków, z kaznodziejstwem, z duchem pobożności danych okresów”. LUFT. *Sztuka w Kościele*.s.526.

najobfitszych źródeł czyli z liturgii¹⁰². Według Jana Pawła II „artysta bowiem, kiedy tworzy, nie tylko powołuje do życia dzieło, ale poprzez to dzieło jakoś także objawia swoją osobowość. Poprzez swoje dzieła artysta rozmawia i porozumiewa się z innymi” (LdA 2). Celem sztuki chrześcijańskiej jest mówić o Bogu, o świecie nadprzyrodzonym, aby ten świat człowiekowi wierzącemu uobecnić, ułatwić z nim kontakt¹⁰³. Sobór podkreśla, że „do istoty człowieka należy to, że do prawdziwego i pełnego człowieczeństwa dochodzi on jedynie poprzez kulturę, to jest troskę o dobra i wartości natury”, a dodając określa słowo „kultura w znaczeniu ogólnym wszystko, za pomocą czego człowiek doskonali i rozwija różnorodne dary ducha i ciała” (KDK 53).

Według Katechizmu „sztuka sakralna jest prawdziwa i piękna, gdy przez formę odpowiada swojemu właściwemu powołaniu, jakim jest ukazywanie i uwielbienie, w wierze i adoracji, transcendentnej tajemnicy Boga objawionego w Chrystusie” (KKK 2502). Stary Testament podkreśla zakaz przedstawiania Boga niewidzialnego i niewyraźnego przy pomocy „posągu rzeźbionego lub z lanego metalu” (Pwt 27,15). „Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty” (Ga 4,4), dlatego Bóg w Jezusie Chrystusie jest „centralną tajemnicą, do której należy się odwoływać, aby zrozumieć zagadkę istnienia człowieka, świata stworzonego i samego Boga” (LdA 5). Istnieją więc „pomiędzy orędziem zbawienia, a kulturą ludzką wielorakie powiązania, albowiem Bóg objawiając się swojemu ludowi, aż do pełnego objawienia się we wcielonym Synu przemawiał odpowiednio do kultury właściwej różnym okresom” (KDK 58).

Po przedstawieniu podstawowych treści dotyczących sztuki chrześcijańskiej, należy wskazać wybrane zagadnienia szeroko pojętej sztuki i kultury w kontekście św. Józefa. Św. Józef nazywany „milczącym świętym” od momentu zwiastowania stał się postacią, o której już nigdy nie zapomniano i nie przestano mówić. Na gruncie polskim postacią Józefa z Nazaretu zaczęto interesować się wraz z rozwojem jego kultu w początkowym okresie średniowiecza. Następnie już bardziej rozwinięta myśl teologiczna występuje u ks. Piotra Skargi, ks. Adama Opatowczyka, o. Justyna Zaportowicza, abp Józefa Bilczewskiego i u wielu innych¹⁰⁴. Św. Józef jest ulubioną postacią prezentowa-

¹⁰² Liturgia według Dom Picarda „ze strony człowieka jest kultem czyli uwielbieniem Boga, a ze strony Boga kulturą, czyli zbawieniem człowieka”. Zieliński. *Sztuka sakralna*. s. 4. Zob. J. POPIEL. *Zagadnienia sakralnego wyrazu sztuki chrześcijańskiej*. „Znak” 16:1964 nr 126 s. 1427.

¹⁰³ POPIEL. *Zagadnienia sakralnego wyrazu sztuki*. „Znak” 16:1964 nr 126 s. 1429.

¹⁰⁴ E. STOLAREK. *Święty Józef w poezji polskiej*. KST 8-9:2009-2010 s. 255; Ks. Adam Opatowczyk napisał dwa dzieła: „Fascykul nabożeństwa różnego panien klasztoru św. Klary fundacji B. Salomei przy kościele św. Andrzeja w Krakowie” i „Poseł zbawienia panien zakonnych klasztoru św. Andrzeja adwen-

ną w sztuce chrześcijańskiej, m.in. na obrazach i w rzeźbach. Święty posiada własne atrybuty ikonograficzne. Ma własne ołtarze i kościoły, których jest patronem, ale również jest protektorem wielu zakonów i zgromadzeń męskich i żeńskich oraz stowarzyszeń¹⁰⁵.

W czasie odbywającego się w Kaliszu pierwszego ogólnopolskiego sympozjum józefologicznego w 1970 roku nakreślony został program pracy studium. Jednym z aspektów badań polskich józefologów miały być zagadnienia dotyczące św. Józefa w szeroko pojętej sztuce sakralnej i m.in. w poezji polskiej, poczynając od staropolskich pastorałek i kantyczek, a skończywszy na poezji współczesnej. Pomocą w odkryciu wątku św. Józefa w poezji są antologie wierszy bożonarodzeniowych i wigilijnych. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje opracowana przez Andrzeja Jastrzębskiego i Antoniego Podsiada antologia *Boże Narodzenie. Antologia poezji polskiej*¹⁰⁶. Jan Paweł II potwierdza, że przestrzeń chrześcijańskiej sztuki ogarnia również dzieła sztuki słowa i dźwięku. Papież wymienia pisma Augustyna i traktat *De musica*, a także Hilarego, Ambrożego, Prudencjusza, Efrema Syryjczyka, Grzegorza z Nazjanzu i Paulina z Noli, którzy przyczynili się do rozwoju chrześcijańskiej poezji, odznaczającej się wysokim poziomem literackim. Program poetycki ich tekstów opierał się na formach klasyków, ale źródłem ich myśli była Ewangelia, jak wyraził to poeta z Noli „jedyną sztuką jest dla nas wiara, a jedyną pieśnią jest Chrystus” (LdA 7).

W literaturze staropolskiej postać św. Józefa funkcjonuje głównie w tekstach związanych z Bożym Narodzeniem m.in. w pastorałkach, kantyczkach oraz w poezji. W *Dialogu krótkim na święto Narodzenia naszego Pana Jezusa Chrystusa* pochodzącego z I poł. XVII wieku Józef tłumaczy Maryi, że mimo starań nie zdołał znaleźć odpowiedniego miejsca dla Niej, gdzie mogłaby urodzić Dzieciątka i bezpiecznie Je złożyć. W *Kantyczkach karmelitańskich* Opiekun Jezusa występuje jako staruszek, któremu gościu winszują godności piastuna swojego Stwórcy. Innym razem krząta się on przy zajęciach domowych, przyjmuje pasterzy oraz włącza się w adorację przemienioną w zabawę. Stanisław Grochowski w utworze pt. *Wirydarz abo kwiatki rymów duchownych* ukazuje Józefa opiekującego się Jezusem i Maryją, której próśb i poleceń słucha z wiel-

towe nabożeństwa podawający”. Ks. Piotr Skarga napisał „Żywoty Świętych” w których podał „Żywot św. Josepha, Oblubieńca Matki Bożej z Pisma św. wyłożony”. MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!*.s. 325-336.

¹⁰⁵ J. JEZIERSKI, K. PARZYCH-BŁAKIEWICZ, P. RABCZYŃSKI. *Św. Józef w wierze, kulcie, teologii i sztuce*. Olsztyn 2012. s. 7.

¹⁰⁶ Określenie „poezja polska” wyznacza przede wszystkim obszar tekstów twórców polskich, piszących po polsku. Do tej pory brak jest na gruncie polskim antologii poezji o św. Józefie. STOLAREK. *Święty Józef w poezji polskiej*. KST 8-9:2009-2010 s. 255-256. Zob. E. STOLAREK. *Obraz słowem malowany – Święty Józef w poezji polskiej*. Kalisz 2004 s. 43-96.

kim oddaniem¹⁰⁷. W poezji romantycznej św. Józef ukazywany był głównie w otoczeniu Maryi i Dzieciątka Jezus. W znanej pastorałce *Mizerna cicha* Teofil Lenartowicz kreśli postać Józefa z Nazaretu jako drżącego staruszka, który czuwając przy żłóbku uśmiecha się do przybyłych pasterzy. Temat pracy Józefa-cieśli rozwija Adam Asnyk w wierszu *Przyjście Mesjasza*¹⁰⁸. Poezja bożonarodzeniowa XX wieku, choć swoją wymową i scenerią często różni się od pogodnych utworów poprzednich epok, niewiele dokonała zmian w kreacji postaci św. Józefa. Doświadczenia II wojny światowej przyczyniły się do tego, że poeci zaczęli częściej sięgać po biblijny wątek ucieczki do Egiptu. Roman Brandstaetter w *Ucieczce do Egiptu* wkłada w usta podmiotu mówiącego retoryczne pytanie skierowane do Maryi i Józefa: „Kto z nas nie uciekał Mario i Józefie?”¹⁰⁹. Niekonwencjonalny obraz Józefa pojawia się w utworze *Niepokój* Brandstaettera. Święty w gorącej modlitwie prosi Boga o poznanie tajemnicy, która się zaczyna. Choć otrzymuje obietnicę, że anioł wyjaśni mu to, co jest przed nim ukryte, to jednak nadal pozostaje niespokojny „jak każdy człowiek, który jest sąsiadem Boga”. Można stwierdzić na podstawie tych tekstów, że postać św. Józefa występuje jedynie w wierszach o tematyce bożonarodzeniowej lub w utworach mówiących o Świętej Rodzinie. Obraz św. Józefa jest w tej poezji tradycyjny, gdzie elementy biblijne przeplatają się z elementami apokryficznymi¹¹⁰.

Postać św. Józefa opisana jest w powieści Brandstaettera poprzez kontekst tradycji judaistycznej. Jest to obraz zupełnie inny, aniżeli wizerunek Józefa z Nazaretu kreowany przez tradycje chrześcijańską. Obraz św. Józefa jawi się jako kreacja żywa i zupełnie odmienna od stereotypowych, jasełkowych przedstawień. W pierwszym tomie *Czas milczenia* postać św. Józefa jest bardzo ważna, ponieważ wątek Józefa został wpisany w koncepcję pisarza dotyczącą wiary w Boga, która łączy znaczenie Starego i Nowego Testamentu¹¹¹. Brandstaetter przedstawił Józefa jako bohatera, który organicznie jest zrośnięty ze słowami „Szema Israel”. W ten sposób uzyskał obraz, w którym Józef

¹⁰⁷ Postać św. Józefa przywołuje w swych utworach Jan z Żabczyc (+1629). Jest autorem 36 pastorałek zatytułowanych: Symfonia anielska, albo kolęda. Św. Józef ukazany jest w nich jako wesoły staruszek, gotowy do zabawy. Innym razem surowy opiekun broniący pasterzom wejścia do szopy w czasie gdy przebywają w niej królowie. STOLAREK. *Święty Józef w poezji polskiej*. KST 8-9:2009-2010 s. 257.

¹⁰⁸ STOLAREK. *Święty Józef w poezji polskiej*. KST 8-9:2009-2010 s. 258.

¹⁰⁹ Konstanty Ildefons Gałczyński (+1953) w wierszu *Festi nativitatis Christi laudes* maluje tradycyjną scenerię Bożego Narodzenia, pisząc „święty Józef z Maryją nad kolebeczką”. *Tamże*. s. 259.

¹¹⁰ Praktyką w wielu kościołach oraz licznych rodzin zakonnych jest odprawianie nowenny przed 19 marca. Na tę okazję karmelitanka Dzieciątka Jezus s. Hilaria Szałyga napisała 18 wierszy o św. Józefie do znanych melodii pieśni kościelnych. STOLAREK. *Święty Józef w poezji polskiej*. KST 8-9:2009-2010 s. 260-261.

¹¹¹ A. RZYMSKA. *Obraz świętego Józefa w powieści Romana Brandstaettera Jezus z Nazarethu*. W: *Św. Józef w wierze, kulcie, teologii i sztuce*. Red. J. Jezierski [i n.]. s. 15.

nie tylko fizycznie egzystuje w bezpośredniej bliskości Boga Syna, ale bliskość ta polega przede wszystkim na słuchaniu Boga Ojca. W powieści św. Józef jest człowiekiem modlitwy nieustannie złączonym z Bogiem¹¹². Pisarz ukazuje jego portret w powieści jako człowieka postępującego zgodnie z tradycją narodu wybranego wydaje się szczególnie przejrzysty w tych partiach powieści, w których występują dialogi. W Piśmie świętym Józef nie wypowiada żadnego słowa, dlatego określany jest w tradycji chrześcijańskiej jako „milczący święty”. W powieści Brandstaettera w tomie pierwszym opowiadającym o dzieciństwie Jezusa, św. Józef jest postacią, którą charakteryzują nie tylko czyny, ale również mowa¹¹³. Ważnym elementem opowieści o św. Józefie są sny. Według opowieści w Ewangelii św. Mateusza w każdym z trzech snów Józefowi ukazuje się anioł Pański wypowiadający słowa polecenia, które Józef spełnia. Anioł Pański przekazuje poselstwo od Boga i jest personifikacją pomocy Boga. W Piśmie świętym mowa jest tylko o słowach anioła Pańskiego, natomiast w powieści Brandstaettera w snach Józefa słowom towarzyszą obrazy¹¹⁴. Warto również wskazać element w powieści Brandstaettera, który pochodzi z ikonografii. Św. Józef na obrazach malowany jest jako postać ukazywana z lilią oznaczającą czystość, niewinność. Natomiast w powieści znaczenie motywu lilii jest poszerzone o symbol wybrania, który w obrazie ptaków i lilii wyjaśnia Ewangelia: „Przypatrzcie się liliom, jak rosną: nie pracują i nie przędą. (...). Starajcie się raczej o Jego królestwo, a te rzeczy będą wam przydane” (Łk 12,24.31)¹¹⁵. Natomiast w prozie polskiej, a także i światowej postać św. Józefa występuje epizodycznie. W powieści wątek ten marginalnie pojawił się u Jana Dobraczyńskiego w *Listach Nikodema*. Święty Józef przedstawiany jest tu oczami Matki Bożej. Autor relacjonuje reakcje Józefa na Jej macierzyństwo oraz ocenia wiarę Józefa wobec tego faktu. Jednakże autor poświęcił całą powieść św. Józefowi po tytule *Cień ojca*. Twórca skoncentrował się na życiu ukrytym świętej Rodziny w Nazarecie, a św. Józef jest tu przedstawiony jako człowiek młody, energiczny, który walczy o zapewnienie

¹¹² Po raz pierwszy na kartach „Jezusa z Nazarethu” św. Józef pojawia się w rozdziale „Poranek Josefa cieśli”. Jest to szczegółowy opis porannych czynności modlitewnych syna Izraela, niezbędnych przedmiotów symbolicznych towarzyszących modlitwie, przyjmowanej przez modlącego się określonej postaci. RZYMSKA. *Obraz świętego Józefa w powieści*. s. 16.

¹¹³ Oto fragment ilustrujący mowę św. Józefa: „Syn mój, Jezua oby dożył wieku Abrahama – kończy piąty rok życia i powinien, wzorem swoich praojców, rozpocząć naukę Tory, która Elohim nadał narodowi wybranemu ku jego wiecznej chwale”. RZYMSKA. *Obraz świętego Józefa w powieści*. s. 20.

¹¹⁴ W pierwszym śnie jest to obraz anioła, którego postać układa się z liter szeptanego wersetu. Drugi sen to sen proroczy, który ilustruje wizja niedalekiej przyszłości – rzezi niewiniątek. Trzeci także konsekwentnie poprzedzony zostaje obrazem. *Tamże*. s. 20-21.

¹¹⁵ *Tamże*. s. 24.

utrzymania swojej rodzinie¹¹⁶. Powieść Jana Dobraczyńskiego jest opowieścią o przedziwnym małżeństwie, w którym to żona więcej wie i rozumie niż Jej mąż. Dla Józefa Miriam jest punktem odniesienia do świata nadprzyrodzonego, to Ona kieruje jego życiem. U niej Józef znajduje potwierdzenie swych wyborów moralnych i duchowych¹¹⁷.

Również poezja polska ukazuje św. Józefa jako człowieka wielkiego zawierzenia, albowiem przejawami tej postawy są takie cnoty jak: wiara, posłuszeństwo, milczenie oraz pobożność. W takim klimacie warto więc sięgnąć do polskich utworów przedstawiających świętego Oblubieńca. Wanda Łukowicz w wierszu pt. „Święty Józefie wśród blasku” ukazuje jak bardzo Józef w całym swym życiu był wierny temu pierwszemu aktowi zawierzenia słowom anioła: „Kiedy niepokój lękiem Cię trwoży o sławę Maryi Panny, z Ducha Świętego poczęła – powie Anioł od Boga posłany. W noc betlejemską długo, stroskany, szukasz dla Matki schronienia, gdzie by Pan niebios przyszedł na ziemię przez ludzkie swe narodzenie. Przez żar pustyni i chłodne noce aż do Egiptu uchodzisz, aby przed zbrodnią Heroda ustrzec Zbawcę, co nam się narodził”¹¹⁸. Naturalnym owocem głębokiej wiary Józefa z Nazaretu jest jego pobożność na którą obok modlitwy i służby składa się również wierność przepisom prawa Mojżeszowego. O uczęszczaniu Jezusa do szkoły przysynogalnej mówi wiersz E. Brylla pt. „Legenda o zmęczonym chłopcu”. Brzmi następująco: „Rano wypasał owce, potem jeszcze musiał nieść stół na jarmark, bo Józef był chory. I chociaż gnał do szkoły, to przyszedł nie w porę. Więc nauczyciel – dumny syn faryzeusza pomyślał sobie – Boże czy to warto mówić o Tobie głupcom z włosami w trocinach”¹¹⁹.

Ciekawe teksty poetyckie zawiera antologia pt. „Matka Boska w poezji polskiej”. Znajdujemy tam między innymi tekst pochodzący z XVI wieku, który jest dialogiem matki do Józefa: „Józefie drogi, Józefie mój złoty, stróżu czystości i świadku mej cnoty. Niech to od ciebie za dar będę miała, o co usilnie będę cię żądała”¹²⁰.

¹¹⁶ J. ROSLAN. *Kreowanie postaci św. Józefa w powieści Cień ojca Jana Dobraczyńskiego*. W: *Św. Józef w wierze, kulcie, teologii i sztuce*. s. 27.

¹¹⁷ ROSLAN. *Kreowanie postaci św. Józefa*. s. 31.

¹¹⁸ E. STOLAREK. *Człowiek wielkiego zawierzenia – święty Józef w poezji polskiej*. KST 4:2005 s. 65.

¹¹⁹ W tym artykule zamieszczono wiele przykładowych tekstów poezji o św. Józefie. Należy podkreślić jeszcze jeden wątek występujący w poezji świętojózefowej. Przykładem może być wiersz, który jest prośbą wiernych o wstawiennictwo św. Józefa we wszystkich potrzebach: „Stanisław Hieronim Lubomirski prosi świętego, przyprowadź cny Józefie do mnie twe Pany, niech we mnie mieszka z Matką Jezus kochany”. *Tamże*. s. 69-70.

¹²⁰ Dalszy ciąg dialogu: „Już się we żłobie dziecię należało, trzeba koniecznie, by kolebkę miało. Myśl panie o niej, niech będzie skromniuchna. Może być przodek z cyprysu wonnego, stroneczka tylna z drzewa buksowego. Więc urobicie słupeczki cedrowe, deseczki oliwne w krąg brzeży bukowe. Potym stolicek niski, a do niego ławkę, oboje z drzewa najlepszego”. S. GROCHOWSKI. *Matka, Aniołowie, Józef*. W: *Matka Boska w poezji polskiej. Antologia*. T. 2. Red. M. Jasińska [i in.]. Lublin 1959 s. 23.

Międzynarodowe Sympozja Józefologiczne stały się powodem poszukiwań śladów czci św. Józefa w niemieckich drukach XVII wieku. Odnaleziono między innymi dwie książki. Pierwsza autorstwa Ottona Fryderyka von der Groeben'a *Orientalische Reise-Beschreibung*, wydana w Malborku w 1694 roku. Drugie dzieło to modlitewnik Henryka Boedeker'a, jezuita warmińskiego *Gueldener Rauch-Altar oder Gueldens Bet-Buch*, wydane w Coellen w 1684 roku¹²¹.

Artyści i malarze w różny sposób przedstawiają postać św. Józefa. Zwykle starają się podkreślić w jego wizerunkach czy pomnikach, którąś z cech jego osobowości. Najczęściej malują go z narzędziami pracy, z piłą, siekierą i młotkiem. Artyści często przedstawiają też św. Józefa z Dzieciątkiem na ręku, a na niektórych wizerunkach przedstawiany jest z lilią¹²². Najstarszym wizerunkiem św. Józefa uznanym przez archeologów za autentyczny jest rysunek z katakumb Pryscylli, pochodzący z III wieku. Wykonany jest na marmurowej płycie z grobu niejakiego Sewery i przedstawia pokłon Trzech Króli. W tej scenie Maryja trzyma na kolanach Dzieciątko Jezus, a za Nimi stoi św. Józef, który przedstawia młodego mężczyznę wskazującego na gwiazdę betlejemską. Również sarkofagi przełomu IV/V wieku ukazują św. Józefa w scenie pokłonu Magów. Innymi dziełami sztuki wczesnego chrześcijaństwa, które przedstawiają św. Józefa są sceny narodzenia Chrystusa rzeźbione w kości słoniowej¹²³. Twórczość średniowieczna korzysta z apokryfów, przedstawiając atrybuty św. Józefa. Ukazuje go trzymającego z kwitnącą laską i gałązką lilii. Z czasem kwitnąca laska, włożona przez malarzy i rzeźbiarzy w rękę Józefa, została zastąpiona kwiatem lilii, która jest symbolem czystości. Prawdopodobnie lilia po raz pierwszy pojawiła się we freskach zatytułowanych „Zaślubiny Maryi”, które namalował Giotto di Bondon w XIV wieku¹²⁴. W okresie renesansu bardzo wzrosła liczba dzieł sztuki poświęconych św. Józefowi. Mistrzowie dłuta i pędzla tego okresu przedstawiali św. Józefa w oparciu o nawiązanie do ksiąg pozakanonicznych i do legend jemu poświęconych. Świadectwem tego czasu jest obraz Rafaela Santi przedstawiający Zaślubiny Najświętszej Maryi Panny. W tym przedstawieniu malarskim święty Józef zakłada pierścionek na palec Maryi, a po jego stronie stoją konkurenci odrzuceni po cudzie z kwitnącą laską, zaś po stronie Maryi

¹²¹ Więcej na ten temat w artykule: J. WOJTKOWSKI. *O kulcie św. Józefa w książkach polsko – niemieckich wydanych w XVII wieku*. AK 78:1986 z. 2-3 s. 286-287.

¹²² STRADA. *Patron doskonały*. s. 100-104.

¹²³ MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s. 378-379.

¹²⁴ Innym wpływem legendarnych opowiadań na sztukę średniowiecza jest podkreślanie wielkości św. Józefa, który przedstawiany jest jako człowiek w sile wieku, siedzący na honorowym miejscu i okryty bogatym płaszczem. Jego głowa otoczona jest aureolą, a w ręku trzyma laskę w kształcie litery T, co jest oznaką pierwszeństwa. *Tamże*. s. 380-381.

stoją dziewice ze świątyni. Artyści ukazują osobę św. Józefa najczęściej w scenach z życia świętej Rodziny, np. „Pokłon Pasterzy” Giorgione, „Józef i Maryja w Betlejem – szukanie gospody” Albrechta Durerera¹²⁵.

Obecność św. Józefa w wydarzeniach pokroju politycznego i wojskowego będzie miała również odbicie w ikonografii. Leopold I Habsburg postawi więc św. Józefowi statuetkę ze srebra w podzięcie za wypędzenie Turków z Wiednia, a królowie katolicy poświęcą patriarsze meczet przekształcony w kościół. Ze swej strony D. Baltasar de Zuniga, wicekról Nowej Hiszpanii zadedykuje św. Józefowi retabulum w klasztorze Corpus Cristi, dlatego że podbój Indii był możliwy dzięki jego patronatowi. Ponadto szczególny charakter ex –voto będzie miał w zwyczaju dodawać wizerunkom świętego Patriarchy takie elementy, jak chybione pociski lub pisma zawierające prośby o pokój. Przykładem próśb napisanych na rzecz pokoju i złożonych obok wizerunku świętego jest kazanie Labaiga, w którym tłumaczy jak „jego święty wizerunek jest tym, co przeciwstawia się nieprzyjacielowi, bo przez swoje ręce wznosi prośby do nieba”¹²⁶.

Pobożność i sztuka chrześcijańska przedstawiają śmierć świętego Patriarchy inaczej aniżeli czynią to apokryfy. Św. Józef już w wieku podeszłym, z głową opartą na poduszce wpatruje się w twarz Jezusa i Maryi. Z oczu i oblicza tchnie pokój i pogoda ducha. Jest to śmierć wiernego sługi, który spodziewa się korony jako nagrody¹²⁷. Podobnie opisuje Brandstaetter w utworze *Jezus z Nazaretu* moment śmierci Józefa, która dokonuje się w obecności Miriam i Jezusa¹²⁸. W ikonografii pojawiło się w okresie baroku, nowe przedstawienie „śmierci św. Józefa”. Ilustruje ono ars moriendi, odpowiadając rozwijającemu się u jezuitów kultowi „dobrej śmierci”. Przykładem jest obraz „śmierci św. Józefa” z XVIII wieku we Fromborku, w ołtarzu św. Stanisława Kostki. Ukazuje w części centralnej leżącą postać św. Józefa. Z lewej strony pochylony Chrystus w jasnyniebieskiej szacie i czerwonym płaszczu, a z prawej Maria w sukni różowej i płaszczu niebieskim. Na górze dwie główki aniołków i gołębica. W sztuce europejskiej zasługuje na wspomnienie piękny obraz Gregoriusa De La Tur. Artysta przedstawia św. Józefa i Jezusa w pracowni stolarskiej w bardzo wymownej scenie. Św. Józef ze śrubo-

¹²⁵ Na uwagę zasługują dzieła Domenico Thetocopulus, nazywanego El Greco, który tworzył w Toledo w Hiszpanii. Np. „Adoracja pasterzy”, „Święty Józef z Dzieciątkiem”, „Boże narodzenie z pasterzami i aniołami”. MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s. 382-383.

¹²⁶ S. A. CANTERO. *Święty Józef, Patron wojska i Monarchii*. KST 8-9:2009-2010 s. 292.

¹²⁷ BARBAGLI. *Święty Józef w Ewangelii*. s. 87-88.

¹²⁸ „Poruszył wargami. Na jego twarzy, do której znów napłynęła krew, ukazał się grymas ulgi, przechodzący w kojące wycieńczenie, ale Miriam nie wiedziała, czy ta ulga oznacza chwilową klęskę, czy ostateczne zwycięstwo. Na głowie Jezusa spoczęły gorące dłonie ojca, który nie był ojcem. Syn pochylił się, jak mógł najniżej. R. BRANDSTAETTER. *Jezus z Nazaretu*. Warszawa 1968 s. 26

krętem w dłoni, nachylony z wielkim wysiłkiem łączy elementy drewna. Przy nim Jezus trzyma świecę oświetlając postać św. Józefa i z uwagą patrzy na niego, a jest noc. Światło świecy rzuca tajemniczy blask na pracownię cieśli Józefa. Skupienie, cisza i tajemnica emanuje z obrazu niezwykłego artysty, który dopatruje się w kawałkach łączonego drewna przyszłych cierpień Jezusa, które płyną z tajemnicy krzyża¹²⁹. W sztuce sakralnej pojawia się czasem w obrazie św. Józefa także motyw Ducha Świętego. Św. Józef trzyma nieco uniesioną lilię nad którą unosi się Duch Święty w postaci gołębic. Jest on radosny i lekko zwrócony ku górze. Oznacza to, że Duch Święty przygotowuje św. Józefa do zadań ojca Jezusa Chrystusa, równocześnie kształtuje go wewnątrz na obraz Ojca niebieskiego. Duch Święty tak kształtował w miłości Bożej duchowość św. Józefa, aby mógł on promieniować dobrocią Ojca niebieskiego i przedłużać miłość Ojca w Duchu¹³⁰.

Wspomnieć należy również obecność Józefa Patriarchy w miejscach kultu szczególnie w Polsce, aby przedstawić józefologiczne dzieła sztuki sakralnej. W Krakowie od połowy XVII wieku istniały dwa ośrodki kultu św. Józefa. Kościół pod wezwaniem świętego Michała Archanioła i świętego Józefa karmelitów bosych oraz kościół pod wezwaniem świętego Józefa sióstr bernardynek. Po kasacie w roku 1798 klasztoru karmelitów bosych, kult św. Józefa skoncentrował się przy kościele sióstr bernardynek i trwa do dziś¹³¹. W ołtarzu głównym kościoła znajduje się łaskami słynący obraz św. Józefa. Obraz ten według przekazanej przez kronikę klasztoru, otrzymał w 1627 roku od papieża Urbana VIII biskup Jakub Zadzik, który otrzymał zobowiązanie od papieża, aby wybudować w Krakowie kościół pod wezwaniem św. Józefa. Obraz został umieszczony w pierwszym drewnianym kościółku, a następnie przeniesiony do nowego murowanego. Ołtarz główny, w którym znajduje się obraz św. Józefa, ufundował ks. Franciszek Leśniowicz, oficjał pilecki, jako wotum dziękczynne za przywróce-

¹²⁹ J. BOSKO. *Ikonografia św. Józefa w sztuce sakralnej na Warmii*. W: *Św. Józef w wierze, kulcie, teologii i sztuce*. s. 59.

¹³⁰ T. WILSKI. *Rola Ducha Świętego w życiu św. Józefa – ojcostwo w Duchu Świętym*. KST 1:2002 s. 332.

¹³¹ K. CYGANIK. *Kult św. Józefa w kościele sióstr Bernardynek w Krakowie*. „Szlak wiary” 6:2011 nr 1 s. 2. Klasztor i kościół sióstr bernardynek w Krakowie wywodzi się z klasztoru św. Agnieszki. Powstał on w połowie XVII wieku dzięki inicjatywie siostry Teresy Zadzik. Zob. Tamże. s. 2. Ponadto w polskich klasztorach Karmelitanek bosych św. Józef był uważany za ojca, który skutecznie troszczy się o wszystkie potrzeby. Karmelitanki krakowskie w latach najazdu szwedzkiego w 1655 roku, dla uproszenia sobie opieki św. Józefa w czasie podróży i nad opuszczonym klasztorom, ślubowały, że co roku jedna z zakonnice będzie pościć w uroczystość św. Józefa dopóki będą żyły ślubujące. CZ. GIL. *Święty Józef Patron Wadowickiej Górki*. Kraków 2004 s. 9.

nie wzroku dzięki św. Józefowi¹³². Obraz w kształcie pionowego prostokąta został namalowany na płótnie ok. 1600 roku. Przedstawia on świętego Józefa, który prowadzi za rękę młodocianego Jezusa, lekko pochylając ku Niemu głowę. Chrystus jest przedstawiony jako 12-letni chłopiec, idący u prawego boku swego Opiekuna. Jezus trzyma w prawej dłoni mały kolisty wiklinowy koszyczek, w którym są narzędzia ciesielskie, a lewą ręką ujmuje dłoń świętego Józefa. Obie postacie kroczą na tle pejzażu. Trzykrotnie starano się o koronację św. Józefa w Jego łaskami słynącym obrazie w kościele sióstr bernardynek w Krakowie, jednak koronacja z różnych powodów nie doszła do ku¹³³. Drugim miejscem obecności Józefa z Nazaretu w sztuce sakralnej na terenie Polski jest perła baroku, czyli kościół w Krzeszowie. W swojej architekturze nawiązuje do kościoła II Gesu w Rzymie. Zgodnie z intencją ówczesnego opata tamtejszego klasztoru cystersów i głównego budowniczego świątyni. Architektura i wystrój wnętrza kościoła mają służyć rozpowszechnianiu kultu św. Józefa. Od 1775 roku figury Jezusa, Maryi i Józefa zdobią barokowe tabernakulum umieszczone w głównym ołtarzu¹³⁴, a także znajduje się w prezbiterium figura anioła eksponującego pierścień bractwa św. Józefa¹³⁵. Postać św. Józefa artysta umieścił w scenach ewangelicznych m.in. w scenach *Pokłon Trzech Króli*, *Poszukiwanie noclegu w Betlejem*, *Ofiarowanie Jezusa w świątyni*, *Ucieczka świętej Rodziny do Egiptu*, *Odpoczynek świętej Rodziny*, *Anioł zwiastuje św. Józefowi tajemnicę Bożego macierzyństwa*, *Adoracja Dzieciątka*, *Pokłon pastery*¹³⁶. Michał Willmann (1630-1706) nazywany „śląskim Rembrandtem” czerpiąc z narracji biblijnych opisujących wydarzenia zbawcze, postanowił przełożyć na język farb i symboli „Radości i smutki świętego Józefa”, które stanowią niepowtarzalny egzemplarz Pisma świętego w obrazach¹³⁷.

Centralnym ośrodkiem kultu świętojózefowego w Polsce jest Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu, czczony jest tam słynący łaskami obraz świętej Rodziny, a od same-

¹³² CYGANIK. *Kult św. Józefa w kościele sióstr Bernardynek*. „Szlak wiary” 6:2011 nr 1 s. 2-3. Zob. M. CHORZEPA. *Przejawy kultu świętego Józefa w zabytkach sakralnych starego Krakowa*. SJ 1:1989 s. 107.

¹³³ CYGANIK. *Kult św. Józefa w kościele sióstr Bernardynek*. „Szlak wiary” 6:2011 nr 1 s. 3.

¹³⁴ W kościele na ścianach, sklepieniu i w prezbiterium przedstawione są sceny, przedstawiające siedem radości i siedem smutków Oblubieńca Maryi. Autorem tych fresków jest Michał Willmann. MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s. 385; Inicjatorem i propagatorem kultu do św. Józefa był opat krzeszowski klasztoru cysters Bernard Rosa (1660-1696). Opat ten w roku 1669 wydał dzieło zwane Trójcy stworzonej, które dało impuls nowej pobożności. J. PLOTA. *Kult św. Józefa w sanktuarium kaliskim*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. s. 239.

¹³⁵ A. JAROSIEWICZ, B. SKOCZYLAŚ – STADNIK. *Krzeszów – Europejska perła baroku*. Legnica 2008 s. 102-123.

¹³⁶ K. KLAUZA. *Cień ojca w ikonie. Św. Józef w ikonologii chrześcijańskiej*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. s. 276.

¹³⁷ KOT. *Radości i smutki świętego Józefa*. s. 9. Publikacja bardzo ciekawa w treść, jak również w ilustracje przedstawiające motywy biblijne.

go początku istnienia w sanktuarium zaczęto odnotowywać liczne cuda za wstawiennictwem św. Józefa¹³⁸. Znajduje się tam kolegiata pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP wzniesiona w XIII wieku, a konsekrowana w roku 1445. Najstarszym źródłem potwierdzającym kult św. Józefa w kolegiacie kaliskiej jest praca kustosa kolegiaty ks. Stanisława Kłossowskiego. Dokument ten zawiera spis łask i cudów dokonanych za przyczyną św. Józefa¹³⁹. Początki sanktuarium św. Józefa w Kaliszu według ks. Kłossowskiego sięgają 1670 roku, ponieważ w tym czasie został uzdrowiony właściciel i mieszkaniec wsi Szulec, który jako wotum ufundował obraz świętej Rodziny i umieścił go w kaliskiej kolegiacie. Twórca obrazu nie był nieznanym, aż do czasów współczesnych¹⁴⁰. Dopiero w 2012 roku toruński konserwator dzieł sztuki, profesor Józef Flik dokonał szczegółowych badań historyczno-stylistycznych, ikonograficznych oraz technologiczno-konserwatorskich. Profesor Flik doszedł do wniosku, że autorem obrazu św. Rodziny Kaliskiej jest utrechcki malarz Hendrick Ter Grugghen (1588-1629). Jego dzieło pod względem stylistycznym i warsztatowym stanowi najlepsze siedemnastowieczne przedstawienie św. Rodziny¹⁴¹.

Obraz świętej Rodziny jest namalowany farbą olejną i wyraźnie dostrzegalne są dwie linie. Pierwsza pionowa, czyli wertykalna. Ukazuje ona Trójcę świętą, na górze widnieje postać Boga Ojca, który prawą wyciągniętą ręką wskazuje na „trójcę ziemską”, a w lewej zaś trzyma kulę. Niżej znajduje się w świetlanej plamie gołębica symbolizująca Ducha świętego, a promienie, którymi otoczona jest Trzecia osoba Boska, padają w dół skupiając się na postaci Jezusa. Druga linia, czyli horyzontalna, ukazująca Rodzinę z Nazaretu, a pośrodku dwunastoletni Jezus trzymany za ręce rodziców, zaś nad głowami widnieją aureole¹⁴². Dowodem wielu łask otrzymywanych za wstawien-

¹³⁸ W dniu 31 maja 1783 roku papież Pius VI ukoronował w Rzymie kopię cudownego obrazu i zezwolił na jego koronację w Kaliszu, której dokonano 15 maja 1796 roku. MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s.304. Zob. E. ANDRZEJEWSKA. *Ks. Stanisław Józef Kłossowski (1726-1798). Kustosz sanktuarium św. Józefa w Kaliszu*. Kalisz 2010 s. 115-120.

¹³⁹ W. HANC. *Kult świętego Józefa w kaliskim sanktuarium w wieku XVII*. SJ 1:1989 s. 92. Zob. S. KĘSZKA, J. A. SPLITT. *Sancte Joseph Redemptoris Custos. Ora pro nobis. Kaliskie sanktuarium św. Józefa*. Kalisz 2012. s. 118. Również ciekawą treść zawiera artykuł. J. A. SPLITT. *Z dziejów kaliskiego sanktuarium świętego Józefa*. KST 2:2003 s. 123.

¹⁴⁰ Zgłosił się do władz kościelnych, opowiadając niezwykle wydarzenie, iż dotknięty paralizem zaczął prosić Boga, by skrócił jego cierpienie. Wówczas to podczas snu zjawiła mu się sędziwa osoba, w której dostrzegł św. Józefa. Kazała mu namalować obraz św. Józefa przy czym po prawej stronie ma być Najświętsza Maryja, po lewej Jej Oblubieniec św. Józef zaś na środku dziecię Jezus prowadzone za rączki przez obojga. HANC. *Kult świętego Józefa*. SJ 1:1989 s. 93-94.

¹⁴¹ S. KĘSZKA. *Diecezja kaliska 1992-2012. Powstanie – organizacja – dzieła – wydarzenia (wybrane zagadnienia w zarysie)*. Kalisz 2013 s. 188.

¹⁴² HANC. *Kult świętego Józefa*. SJ 1:1989 s. 95. Na temat teologii obrazu wymienić można następujących autorów: KALINOWSKI. *Rozważania o św. Józefie*. s. 153, A. JACYNIAK. *Teologia cudownego obrazu*. W: *Święty Józef. Patron na nasze czasy*. s. 339-349.

nictwem św. Józefa Kaliskiego są relacje, podziękowania i świadectwa, a przede wszystkim liczne pielgrzymki nawiedzające kaliskie sanktuarium. Wśród tych, którzy przybywają do niego z podziękowaniem są też księża, byli więźniowie obozu koncentracyjnego w Dachau. Zawdzięczają oni świętemu Patriarsze uratowanie od niechybnej śmierci, dlatego w dniu 29 kwietnia, czyli w dniu wyzwolenia obozu, gromadzą się wspólnie w kaliskim sanktuarium na Eucharystii i dziękują Bogu za dar ocalenia życia i otrzymaną wolność¹⁴³. Księża z Dachau od samego początku oddali się w opiekę św. Józefowi, a pierwszy taki akt miał miejsce 8 grudnia 1940 roku w kaplicy obozowej w Sachsenhausen. Ponowili go 19 marca 1941 roku w Dachau słowami: „Patronie Kościoła Świętego, prosimy Cię, utwierdź nas i cały naród w niezachwianej wierności Bogu, w grożących niebezpieczeństwach broń nas i chroń rodziny polskie oraz spraw, byśmy rychło i szczęśliwie wrócili do ukochanej Ojczyzny”¹⁴⁴. Arcybiskup Majdański w swoim spisanim świadectwie tych tragicznych wydarzeń, wierząc w ufne orędownictwo św. Józefa przekazuje zobowiązania, jakie przyrzekają więźniowie księża wypełnić po powrocie do Polski. Chcą czcić św. Józefa nie tylko w swoim sercu, ale równocześnie szerzyć jego kult wśród swoich rodzin. Udadzą się w rok po powrocie w pielgrzymce dziękczynnej do kolegiaty kaliskiej przed cudowny obraz Józefa Kaliskiego, a także w dowód wdzięczności za ocalenie przyczynią się do powstania dzieła Miłosierdzia pod wezwaniem św. Józefa¹⁴⁵. W 1948 roku odbyła się pierwsza po wojnie pielgrzymka dziękczynna polskich księży z Dachau do Kalisza. W 1970 roku w dowód wdzięczności wobec św. Józefa Kaliskiego za cudowne ocalenie, kapłani ufundowali wotum dziękczynne kaplicę Męczeństwa i Wdzięczności, która znajduje się w podziemiach kaliskiego sanktuarium¹⁴⁶. Najważniejszym wydarzeniem w dotychczasowych dziejach kaliskiego sanktuarium była wizyta Jana Pawła II w Kaliszu dnia 4 czerwca 1997 roku, w ramach V Pielgrzymki do Ojczyzny¹⁴⁷.

Sobór odnośnie muzyki i śpiewu kościelnego stwierdza, że „muzyczna tradycja całego Kościoła stanowi skarbiec nieocenionej wartości, wyróżniający się wśród innych form wyrazu artystycznego szczególnie tym, że śpiew kościelny, jako związany ze słowami, jest nieodzowną oraz integralną częścią uroczystej liturgii” (KL 112). Kościół nieustannie zachęcał do tworzenia różnych towarzystw religijnych, aby rozwój sztuki

¹⁴³ KĘSZKA. *Diecezja kaliska*. s. 208.

¹⁴⁴ *Tamże*. s. 209.

¹⁴⁵ K. MAJDAŃSKI. *Będziecie moim świadkami*. Szczecin 1987. s. 162-164.

¹⁴⁶ KĘSZKA. *Diecezja kaliska*. s. 209. Papież Paweł VI z tej okazji ofiarował dla sanktuarium patenę, a w roku 1978 nadał kolegiacie kaliskiej tytuł bazyliki mniejszej. MOKRZYCKI. *Idźcie do Józefa!* s. 305.

¹⁴⁷ KĘSZKA. *Diecezja kaliska*. s. 197.

szeroko rozumianej w tym także muzyki i śpiewu kościelnego przynosił liczne dzieła pracy apostołskiej. Przykładem może być teren Warmii, gdzie powstawały towarzystwa ludowe, m.in. Katolickie Towarzystwo pod wezwaniem św. Józefa, działające w latach 1891-1899. Jego celem było popieranie szerzenia religijności w ścisłym związku z Kościołem oraz krzewienie cnót domowych i obywatelskich. Podczas spotkań członkowie Towarzystwa śpiewali nie tylko pieśni świeckie, patriotyczne i ludowe, ale zanosili również śpiewy do swojego patrona¹⁴⁸. Wielkim orędownikiem św. Józefa i „Godzinek o św. Józefie” wzorowanych na takim samym nabożeństwie o Niepokalanym Poczęciu NMP był warmiński duchowny ks. Walenty Barczewski. Przywrócił Godzinki do polskich druków, wydając je po raz pierwszy w 1891 roku¹⁴⁹.

W roku 1974 mnisi z Opactwa św. Piotra w Solesmes, we Francji opublikowali nowe wydanie *Graduale Romanum*, które kontynuowało proces doskonalenia muzyki liturgicznej Kościoła Zachodniego. Analiza tekstu wskazuje, że dwa główne nabożeństwa do św. Józefa z 19 marca i 1 maja zawierają w sumie trzy właściwe antyfony: *Joseph fili Dawid*, komunie z 19 marca i dwie właściwe opcje śpiewu Alleluja z 1 maja¹⁵⁰. Inne publikacje z ważnymi śpiewami dla mszy i nabożeństw zawierają np. *Liber Responsorialis*, które zawiera dwa inwitoria, dwa hymny, różne antyfony i wspańiałe responsoria z nabożeństw o św. Józefie i wiele innych¹⁵¹. Badanie pieśni liturgicznych dla świąt i nabożeństw ku czci św. Józefa, ukazuje że przyjmują one prawdziwie wspańiałą zasadę *lex orandi, lex credendi*. Proces ten zakorzeniony jest w starożytnej historii pieśni liturgicznej Kościoła, który może odkryć serce duchowości Stróża la¹⁵².

Według Soboru „Kościół nie uważał żadnego stylu za swój własny, lecz stosownie do charakteru i uwarunkowań narodów oraz potrzeb różnych obrządków dopuszczał formy artystyczne każdej epoki, tworząc z biegiem wieków skarbiec sztuki, który z całą troską winien być zachowywany” (KL 123). Uzupełnia tę myśl bł. Jan Paweł II zauważając, że „w dziejach kultury wszystko to przyczyniło się do powstania rozległego dziedzictwa wiary i piękna. Wzbogaciło ono przede wszystkim modlitwę i życie ludzi wie-

¹⁴⁸ Z. J. RONDOMAŃSKA. *Kult św. Józefa w śpiewnikach kościelnych na Warmii*. W: *Św. Józef w wierze, kulcie, teologii i sztuce*. s. 81.

¹⁴⁹ RONDOMAŃSKA. *Kult św. Józefa w śpiewnikach*. s. 83. Ponadto „Śpiewnik kościelny” ks. Jana Siedleckiego w wydaniu z 1985 roku posiada 13 pieśni ku czci św. Józefa oraz tekst litanii do św. Józefa. *Tamże*. s. 85.

¹⁵⁰ M. D. SPENCER. *Św. Józef w pieśni kościelnej: kilka cech repertuaru pieśni z XX wieku ku czci św. Józefa*. KST 8-9:2009-2010 s. 323.

¹⁵¹ SPENCER. *Św. Józef w pieśni kościelnej*. KST 8-9:2009-2010 s. 327.

¹⁵² *Tamże*. s. 335.

rzących. Dla wszystkich jednak wierzących i niewierzących dzieła sztuki inspirowane przez Pismo święte pozostają jakby odbłaskiem niezgłębionej tajemnicy, która ogarnia świat i jest w nim obecna” (LdA 5), dlatego sztuka chrześcijańska jest dla nowej ewangelizacji sprawdzonym i skutecznym narzędziem, ponieważ pragnie zbliżyć się do tajemnic wiary i uczynić widzialnym to, co niewidzialne¹⁵³.

¹⁵³ „Nowa ewangelizacja potrzebuje piękna, pamięci, a zarazem sztuki, ale takiej sztuki, która potrafi odróżnić piękno autentyczne od piękna złudnego”. P. PORTOGHESI. *Sztuka i nowa ewangelizacja*. OR 33:2012 nr 3 s.46-48.

III. JÓZEFOWE CECHY WSPÓŁCZESNEGO EWANGELIZATORA

Rozpoczynamy kolejny etap refleksji o św. Józefie przez pryzmat jego cech, by w ten sposób ukazać jego osobę w świetle nowej ewangelizacji. Zanalizujemy teraz w oparciu o dokumenty Magisterium Kościoła zagadnienia związane z dziełem ewangelizacji, z treścią Dobrej Nowiny oraz kwestią nowej ewangelizacji w świetle licznych dokumentów Nauczycielskiego Urzędu Kościoła.

Podjmując refleksję na ten temat należy rozpocząć od Chrystusa, który jest twórcą ewangelizacji, a przede wszystkim świadectw, które Chrystus dał o sobie, a przekazali je Ewangelisci. Św. Łukasz przytacza słowa Jezusa: „Także innym miastom muszę głosić Dobrą Nowinę o królestwie Bożym, bo po to zostałem posłany” (Łk 4,43). Według papieża Pawła VI słowa te określają całe posłannictwo Jezusa¹. Uzasadnia to również dokument *Instrumentum laboris* stwierdzając, że „Jezus przedstawił się jako ten, który został posłany, aby głosić wypełnienie się Bożej Ewangelii” (IL 21). Jezus jest zwiastunem Dobrej Nowiny, a potwierdzają to teksty biblijne. W odpowiedzi danej wysłannikom Jana Chrzciciela, podobnie jak podczas wydarzenia w synagodze nazaretańskiej, Jezus stosuje do siebie tekst z Księgi Izajasza: „Namaszczony przez Boga Duchem Świętym i mocą” (Iz 61,1) i dlatego przychodzi, by głosić dobrą nowinę ubogim². Papież Franciszek idąc za myślą Pawła VI, iż „Jezus jest pierwszym i największym głosicielem Ewangelii”, dodaje, że „w każdej formie ewangelizacji prymat należy zawsze do Boga, który zechciał nas powołać do współpracy z Nim i pobudzać nas mocą swego Ducha” (EG 12), dlatego według Franciszka „prawdziwa nowość to ta, którą sam Bóg chce w sposób tajemniczy wprowadzić, którą On inspiruje, którą On prowokuje, którą On kieruje i której towarzyszy na tysiąc sposobów” (EG 12).

„Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże” (Mk 1,15) oto istotna treść Dobrej Nowiny, a sama osoba Zwiastuna staje się punktem centralnym Dobrej Nowiny. Ewangelia to Jezus Chrystus, a razem z Nim przychodzi na świat Królestwo Boże (Mt

¹ Kontynuuje Papież: „Sam Jezus, Boża Ewangelia był całkiem pierwszym i największym ewangelizatorem”. EN 6-7. Jan Paweł II dodaje, że „Chrystus jest jedynym pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który wydał siebie samego na okup za wszystkich jako świadectwo we właściwym czasie. Ze względu na nie, ja zostałem ustanowiony głosić i apostołem – mówię prawdę, nie kłamię – nauczycielem pogan w wierze i prawdzie” (1Tm2, 5-7). RM 5.

² *Ewangelia* (hasło). W: *Słownik teologii biblijnej*. Opr. K. Romaniuk. Poznań 1994 s. 272. Papież Paweł VI dodaje, że „podczas obrad synodalnych biskupi bardzo często podnosili tę prawdę, że sam Jezus Ewangelia Boga, był pierwszym i największym głosić Ewangelii”. EN 7.

12,28)³. Według Pawła VI „Chrystus jako głosiciel Ewangelii, przede wszystkim wieści Królestwo. Królestwo Boże, któremu przypisuje taką ważność, że wszystko inne w zestawieniu z nim stanowi dodatkową resztę” (EN 8). Sercem Dobrej Nowiny jest zbawienie, które Chrystus zwiastuje, aby uwolnić człowieka od tego wszystkiego co go uciska, ale również wyzwolić go od grzechu, od Złego (EN 9). „To Królestwo i to zbawienie – wyrazy te są kluczowymi dla zrozumienia ewangelizacji Jezusa Chrystusa – może otrzymać każdy człowiek jako łaskę i miłosierdzie; wszakże każdy zdobywać je musi siłą – bo jak Pan mówi gwałtownicy je porywają pracą i cierpieniem, życiem prowadzonym według zasad Ewangelii, zaparciem się siebie i krzyżem, duchem ewangelicznych błogosławieństw. A przede wszystkim te dobra każdy może osiągnąć przez duchowe odnowienie samego siebie, które Ewangelia nazywa *metanoia*, mianowicie przez nawrócenie całego człowieka, które w pełni przemienia jego ducha i serce” (EN 10). Kontynuując tę myśl papież w adhortacji mówi, że „obwieszczanie Królestwa Bożego przez Chrystusa dokonuje się przez przepowiadanie słowa” (EN 11), a *Katechizm Kościoła Katolickiego* dodaje, „żeby to Boże wezwanie zabrzmiało w całym świecie, Chrystus wybrał i posłał Apostołów dając im nakaz głoszenia Ewangelii: *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem* (KKK 2).

Ewangelizacja z języka greckiego znaczy przekazywać, oznajmiać coś jako pomyslną wiadomość, a inaczej to głoszenie ludziom Jezusa Chrystusa. Paweł VI dodaje, że „Kościół rozumie, że ewangelizacja jest tym samym, co zanoszenie Dobrej Nowiny do wszelkich kręgów rodzaju ludzkiego, aby przenikając swą mocą od wewnątrz, tworzyła z nich nową ludzkość” (EN 18). Zbawcza woła Boga, nakaz misyjny Chrystusa i przykazanie miłości stanowią fundament ewangelizacji, ponieważ Bóg „pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1Tm 2,4). Ewangelizacja posiada cele bliższe i cel ostateczny. Cele bliższe to budzenie wiary, która jest pozytywną odpowiedzią na słowo Boże zawarte w orędziu chrześcijańskim. Kolejny etap to nawrócenie, które polega na zerwaniu z grzechem i szczerym przyłgnięciu do Jezusa Chrystusa oraz budowanie Kościoła jako powszechnego znaku zbawienia. Zaś celem ostatecznym jest zbawienie, które posiada wymiar wieczny i doczesny⁴.

³ *Ewangelia*. W: *Słownik teologii biblijnej*. s. 272.

⁴ W. PRZYCZYNA. *Ewangelizacja*. W: *Leksykon teologii pastoralnej*. Red. R. Kamiński [i in.]. Lublin 2006 s. 255; „Zbawienie w wymiarze wiecznym to według Jana Pawła II uczestnictwo w komunii osób Bożych, a zbawienie w wymiarze doczesnym to wyzwolenie od grzechu i wszelkiego zła dostrzeganego w

Papież Benedykt XVI powołując do życia Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji w *Liście Apostolskim* w formie motu proprio napisał, że „Kościół ma obowiązek zawsze i wszędzie głosić Ewangelię Jezusa Chrystusa. On to, jako pierwszy i najwyższy ewangelizator, zanim wrócił do Ojca w dniu swego wniebowstąpienia dał nakaz apostołom”⁵. W innym dokumencie Benedykt XVI stwierdza, że „tym, co Kościół głosi jest bowiem Logos nadziei. Człowiek potrzebuje wielkiej nadziei, by żyć w swojej teraźniejszości, wielkiej nadziei, którą jest ten Bóg, który ma ludzkie oblicze i umiłował nas aż do końca. Dlatego Kościół w swej istocie jest misyjny. Nie możemy zatrzymywać dla siebie słów życia wiecznego, które daje nam Jezus Chrystus, gdy Go spotykamy. One są dla wszystkich, dla każdego człowieka” (VD 91). „Nie trzeba zatem wyszukiwać nowego programu – pisze św. Jan Paweł II, ponieważ program już istnieje: ten sam co zawsze, zawarty w Ewangelii i w żywej Tradycji. Jest on skupiony wokół samego Chrystusa, którego mamy poznawać, kochać i naśladować, aby żyć w Nim życiem trynitarnym i z Nim przemieniać historię, aż osiągnie swą pełnię w niebieskim Jeruzalem” (NVI 29).

Święty Jan Paweł II dostrzegł palącą potrzebę aktualności posłania misyjnego zawartą w Encyklice *Redemptoris Missio* i wzywa Kościół do odnowy zaangażowania misyjnego. Pisze, że „jest ono nastawione przede wszystkim na cel wewnętrzny: odnowę wiary i życia chrześcijańskiego. Misje bowiem odnawiają Kościół, wzmacniają wiarę i tożsamość chrześcijańską, dają życiu chrześcijańskiemu nowy entuzjazm i nowe uzasadnienie” (RM 2). W ten sposób podkreśla, że „nowa ewangelizacja ludów chrześcijańskich znajdzie natchnienie i oparcie w oddaniu się działalności misyjnej” (RM 2), „dlatego nasze czasy stwierdza Benedykt XVI – powinny być bardziej czasami słuchania na nowo słowa Bożego oraz nowej ewangelizacji, by nadal prowadzić *missio ad gentes* i poświęcić wszystkie siły nowej ewangelizacji zwłaszcza w tych krajach, gdzie Ewangelia została zapomniana albo spotyka się z rozpowszechnioną obojętnością z powodu szerzącego się sekularyzmu” (VD 122).

dzisiejszym świecie, a mianowicie ubóstwa, wyzysku i niesprawiedliwości”. *Ewangelizacja. Leksykon teologii pastoralnej*. s. 256.

⁵ BENEDYKT XVI. *List Apostolski w formie motu proprio Ubicumque et semper* (Rzym, 21.09.2010). OR 32:2011 nr 1 s. 16. Papież w tym dokumencie pisze, że „wierny temu nakazowi, Kościół – lud, który Bóg nabył na własność, by ogłaszał Jego chwalebne dzieła od dnia Pięćdziesiątnicy, w którym otrzymał w darze Ducha Świętego, trudzi się nieustannie, by świat poznał piękno Ewangelii, głosząc Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka, tego samego wczoraj i dziś, i na wieki. Dlatego misja ewangelizacyjna, będąca kontynuacją dzieła upragnionego przez Pana Jezusa, jest koniecznym i niezastąpionym wyrazem najgłębszej natury Kościoła”.

Należy wymienić również kilka przesłanek dotyczących związku św. Józefa z dziełem nowej ewangelizacji i jego misji w szerokim tego słowa znaczeniu. Już sama rola św. Józefa jako Opiekuna Kościoła świętego wskazuje pośrednio na jego doniosłe znaczenie w dziele nowej ewangelizacji. Podkreśla to również Jan Paweł II w adhortacji *Redemptoris Custos*, w której zachęca do modlitwy o orędownictwo św. Józefa nad Kościołem świętym i umacnianiu go w podejmowaniu zadania ewangelizacji świata i nowej ewangelizacji. Ten związek Opiekuna Jezusa ze sprawą nowej ewangelizacji zaznaczy się dokładniej, gdy weźmie się pod uwagę jego wzorcowość w dziedzinie życia duchowego i wynikających z niego postaw chrześcijańskich. Można je sprowadzić do trzech podstawowych: przyjąć Jezusa, żyć z Jezusem i służyć Jezusowi⁶. Należy więc podjąć refleksje na temat józefologicznych cech współczesnego ewangelizatora, rozpoczynając od pobożności, przez rodzinność, aż po pracowitość.

1. JÓZEFOWA POBOŻNOŚĆ A WSPÓŁCZESNA BEZBOŻNOŚĆ

Można więc z jednej strony dostrzec antyświadectwo, które ukazuje, że we współczesnym zlaicyzowanym świecie, w którym wielu żyje tak, jakby Bóg nie istniał, albo też skłania się ku irracjonalnym formom religijności. Z drugiej strony potrzebne jest świadectwo, w którym chrześcijanin musi na nowo potwierdzić, że wiara to decyzja osobista, która przenika całe życie⁷. Doskonale w świadectwo wiary wpisuje się postać Cieśli z Nazaretu, Oblubieńca Bogarodzicy i Opiekuna Syna Najwyższego. Jego osoba jest pełna znaczenia dla Kościoła jako wspólnoty, która żyje pełnią tajemnicy człowieka, a jednocześnie Maryja i Józef w szczególny sposób przybliżają tajemnicę słowa Wcielonego do podstawowych spraw życia ludzkiego⁸.

Podjmując refleksję w tematyce tego paragrafu warto sięgnąć do nauczania Kościoła, aby przedstawić wybraną problematykę w dwóch aspektach. Po pierwsze Papież Benedykt XVI ogłaszając Rok Wiary w Liście apostolskim *Porta fidei* podejmuje ważną refleksję pisząc: „zdarza się obecnie dość często, że chrześcijanie bardziej troszczą

⁶Więcej na ten temat w referacie z Sympozjum Józefologicznego w Kaliszu. M. CHMIELEWSKI. *Nowa ewangelizacja a duchowość. Implikacje józefologiczne*. W: www.jozefologia.pl/stara-strona/39Sympozjum/Ks.20MarekChmielewski.htm/2012/10/22 (edycja: 16.09.2013).

⁷ JAN PAWEŁ II. *Orędzie Ojca świętego na XVII Światowy Dzień Młodzieży* (Castel Gandolfo, 25.07.2001). OR 22:2001 nr 9 s. 7.

⁸ JAN PAWEŁ II. *Homilia wygłoszona podczas Mszy św. w Fabriano* (Fabriano, 19.03.1991). OR 12:1991 nr 2-3 s. 43.

się o konsekwencje społeczne, kulturowe i polityczne swego zaangażowania, myśląc, że wiara wciąż jest oczywistą przesłanką życia wspólnego. W rzeczywistości, założenie to nie tylko przestało być oczywiste, ale często bywa wręcz negowane” (PF 2). Benedykt XVI dostrzegając problem wysuwa niejako receptę mówiąc: „także współczesny człowiek może na nowo odczuć potrzebę, by jak Samarytanka pójść do studni i słuchać Jezusa, który zachęca do wiary w Niego i czerpania z Jego źródła, tryskającego wodą żywą. Kontynuując myśl dodaje, że „musimy na nowo z chęcią karmić się Słowem Bożym, wiernie przekazywanym przez Kościół i Chlebem *życia*, danymi nam jako wsparcie tym, którzy są Jego uczniami” (PF 3). Chrześcijanin ma być sługą słowa w dziele nowej ewangelizacji, ponieważ jest to jedno z najważniejszych zadań, które stoją przed Kościołem w każdym czasie (NMI 40). Nikt inny ani żadna inna ideologia, ani nawet żadna inna religia nie mówi nam o zbawieniu tego, co mówi Ewangelia. Ewangelizacja jest tym zwiastowaniem⁹, „ponieważ wielu chrześcijan potrzebuje, aby na nowo głoszone im z przekonaniem słowo Boże, by mogli konkretnie doświadczyć mocy Ewangelii” (VD 96). Z drugiej strony „radość Ewangelii napędza serce oraz całe życie tych, którzy spotykają się z Jezusem, którzy pozwalają, żeby ich zbawił, zostają wyzwoleni od grzechu, od smutku, od wewnętrznej pustki, od izolacji” (EG 1). Dokument *Instrumentum laboris* stwierdza, że „wiara chrześcijańska to realne spotkanie, to relacja z Jezusem Chrystusem. Przekazywać wiarę oznacza tworzyć w każdym miejscu i czasie warunki umożliwiające takie spotkanie między ludźmi i Jezusem Chrystusem, ponieważ celem ewangelizacji jest urzeczywistnienie tego spotkania w sensie osobistym jak i wspólnotowym” (IL 18).

Po drugie Jan Paweł II podaje fundamentalną prawdę, iż wiara w Chrystusa jest propozycją skierowaną do wolności człowieka, dlatego podkreśla, że „nagła potrzeba działalności misyjnej wynika również z radykalnej nowości życia, przyniesionej przez Chrystusa i przeżywanej przez Jego uczniów. To nowe życie jest darem Bożym i od człowieka wymaga się, by je przyjął i pozwolił mu w sobie wzrastać. Bóg obdarowuje człowieka tą nowością życia” (RM 7). Św. Józef z Nazaretu został obdarzony tą nowością życia, przyjmując zadanie, które Bóg mu powierzył, a także pozwolił wzrastać w życiu świętej Rodziny. Ten dar wpisuje się w józefologiczną cechę pobożności, którą przedstawimy w tym paragrafie. Ukazemy również niebezpieczeństwa w relacji do pobożności, a więc istotę współczesnej bezbożności.

⁹ K. WOJTYŁA. *Ewangelizacja w świecie współczesnym*. W: *Ewangelizacja*. Red. J. Krucina. Wrocław 1980. s. 39-40.

Ojcowie Kościoła, stosując metodę analogii dostrzegali głęboki związek św. Józefa z misją głoszenia Ewangelii. Św. Hilary z Poitiers (+ 376) ukazał w *Komentarzu do Ewangelii św. Mateusza* tułaczkę św. Józefa do Egiptu, a potem pełen lęku powrót do Galilei. Autor dostrzega pewien sens typologiczny, bowiem niejako Józef pełni funkcję apostołów, którym powierzono zanieśenie Jezusa do wszystkich ludzi. Józef wraz z Maryją podejmują ryzyko tułaczki ze względu na Jezusa. Jest to postawa prawdziwego misjonarza, aby podejmować każde ryzyko ze względu na Chrystusa Pana i nieść Go wszędzie tam, gdzie Boża Opatrzność poprowadzi¹⁰. Św. Józef z woli Bożej stał się tym, który pierwszy na swych rękach zaniósł poganom w Egipcie żywego Boga. Stał się niejako pierwszym misjonarzem, którego zadaniem jest, by iść w nieznaną kraj, do nieznanych ludzi, którzy nigdy o Bogu nie słyszeli i nieść im słowo Boże¹¹.

Misja głoszenia Ewangelii w życiu Józefa z Nazaretu prowadzi do odkrycia w jego postawie nadzwyczajnych darów. Pierwszym darem, a zarazem jego cechą podstawową jest pobożność, dlatego chcemy ją teraz opisać. Dla człowieka współczesnego pobożność jest wiernym wypełnianiem praktyk religijnych, które zostają zredukowane najczęściej do samych ćwiczeń pobożnościowych. W Biblii promieniowanie pobożności jest bardziej rozległe, ponieważ obejmuje ona także relacje międzyludzkie. W języku hebrajskim mianem pobożności czyli *hesed* określa się w pierwszym rzędzie wzajemne stosunki rodziców, przyjaciół i sprzymierzeńców. Jest to przywiązanie jednych ludzi do drugich i łącząca się z tym wzajemna pomoc¹². Moc tej więzi międzyludzkiej, jaką jest *hesed*, pozwala zrozumieć istotę związku, jaki Bóg na mocy przymierza ustanawia pomiędzy sobą a swoim ludem. Na życzliwość Bożą człowiek powinien odpowiedzieć również miłością czyli synowskim przywiązaniem, które wyraża się w wiernym posłuszeństwie i w kulcie pełnym miłości¹³. W słowach anioła: „Józefie, synu Dawida nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło” (Mt 1,20), Jan Paweł II zapowiada, iż to „moment centralny biblijnej prawdy o św. Józefie” (RC 2). Józef zbudziwszy się ze snu uczynił wszystko zgodnie z poleceniem anioła, biorąc do swego domu swoją małżonkę Maryję. Ten gest Józefa jest

¹⁰CHMIELEWSKI. *Nowa ewangelizacja*. W: [www.jozefologia.pl/stara-strona/39Symposium/Ks.20MarekChmielewski.htm/2012/10/22.\(edycja16.09.2013\)](http://www.jozefologia.pl/stara-strona/39Symposium/Ks.20MarekChmielewski.htm/2012/10/22.(edycja16.09.2013)).

¹¹ KALINOWSKI. *Rozważanie o św. Józefie*. s. 128.

¹² *Pobożność*. W: *Słownik teologii biblijnej*. s. 687. W Septuagincie, która hebr. Słowo hesed oddaje przez eleos czyli miłosierdzie istota pobożności zdaje się sprowadzać do współczującej dobroci. *Tamże*. s. 688. Por. *Pobożność. Encyklopedia biblijna*. s. 949-950.

¹³ Z tej miłości do Boga powinna wpływać braterska miłość do innych ludzi, będąc odbiciem dobroci Boga i Jego troski o ubogich. Dlatego prorok Micheasz wiąże pobożność ze sprawiedliwością, z miłością i pokorą (Mi 6,8). *Pobożność*. W: *Słownik teologii biblijnej*. s. 688.

wyrazem jego posłuszeństwa wiary, porównywalnej z wiarą Maryi. Przyjąć Jezusa i Jego Matkę to otworzyć się na tajemnicę życia Bożego w sobie¹⁴.

Przeciwieństwem opisanej postawy jest bezbożność, czyli sposób myślenia lub postępowania, polegający na usuwaniu Boga z życia lub ignorowaniu Go, a niekiedy nawet na świadomym łamaniu praw i nakazów Bożych. Wśród cech, które mogą wskazywać na bezbożność człowieka są: brak poszanowania wszelkich wartości, bezzwzględność, świętokradztwo, nieprawość, pycha i wiele innych¹⁵. Warto w tym miejscu zauważyć, że człowiek tworzy poprzez swoją twórczość i konsumpcję liczne style życia, które mogą wskazać, jaką wartość życiową człowiek preferuje. Rodzaj obranej wartości naczelnej wyznacza swoisty typ człowieka, który można określić w następujących kategoriach¹⁶. W kontekście bezbożności wyróżnimy dwa główne style życia ludzkiego. Pierwszy to ekonomiczny styl życia, który sprawia, że człowiek osiąga korzyści na sposób „walki o byt”, aby zaspokoić swoje potrzeby. Cechuje go umiejętność adaptacji do chwilowych okoliczności. Drugi styl promuje człowiek biologiczny, który jest zainteresowany przede wszystkim wartościami swojego ciała. To są głównie sprawy regulowane instynktem samozachowawczym, takim jak pokarm, wypoczynek oraz wszystkie potrzeby i możliwości doznań związanych z płciowością ludzką¹⁷.

Idąc dalej należy zauważyć, że w dzisiejszym świecie pełnym sprzeczności i napięć, człowiek wierzący codziennie staje wobec konieczności dokonywania wyborów. Wówczas w sumieniu chrześcijanina rodzi się pytanie: co jest słuszne, za czym powinien się opowiedzieć, a czemu przeciwstawić?¹⁸.

W tym kontekście papież Franciszek mówi o świetle wiary, które „w nowożytnej epoce uznano, że takie światło nie jest potrzebne w nowych czasach, kiedy człowiek stał się dojrzały, szczyli się swoim rozumem, pragnie w nowy sposób badać przyszłość. W tym sensie wiara jawiła się jako światło iluzoryczne, przeszkadzające w odważnym zdobywaniu wiedzy” (LF 2). Dodaje Franciszek, że „historia Izraela ukazuje nam pokusę niewiary, której lud wielokrotnie ulegał. Przeciwieństwo wiary jawi się tutaj jako bałwochwalstwo. Zamiast wierzyć w Boga, człowiek woli czcić bożka, którego oblicze można utrwalić i którego pochodzenie jest znane, bo został przez nas uczyniony” (LF

¹⁴M. CHMIELEWSKI. *Nowa ewangelizacja a duchowość*.

W: www.jozefologia.pl/starastrona/39Symposium/Ks.20MarekChmielewski.htm/2012/10/22 (edycja: 16.10.2013).

¹⁵ *Bezbożność. Encyklopedia biblijna*. s. 100.

¹⁶ S. WITEK. *Chrześcijańska wizja moralności*. Poznań 1982 s. 25.

¹⁷ *Tamże*. s. 31.

¹⁸ JAN PAWEŁ II. *Homilia wygłoszona podczas Mszy św.* OR 12:1991 nr 2-3 s. 46.

13). Ponadto dodaje Jan Paweł II, że „jesteśmy świadkami rozpowszechnionej fragmentaryzacji egzystencji, dominuje poczucie osamotnienia, mnożą się podziały i kontrasty. Zauważa się egocentryzm izolujący jednostki i grupy od innych, narastanie powszechnej obojętności etycznej oraz gorączkowe zabieganie o własne interesy i przywileje” (EEU 8). Benedykt XVI dokonując analizy mówi, że „jedną z najgłębszych odmian ubóstwa, jakich człowiek może doświadczyć jest samotność. Często rodzą się z odrzucenia miłości Bożej, z pierwotnego tragicznego zamknięcia się człowieka w sobie, albo że jest tylko faktem nieznaczącym i przejściowym, obcym we wszechświecie, powstałym z przypadku” (CV 53). Jednoznacznie stwierdza, że „człowiek jest wyalienowany, kiedy jest sam albo oderwany od rzeczywistości, kiedy rezygnuje z myślenia i wiary w pewien Fundament” (CV 53). Można więc stwierdzić, że ludzie odczuwają głęboką tęsknotę za Bogiem, ale zagubili jakby drogę do wewnętrznego sanktuarium, w którym mogliby przyjąć Jego obecność. Tym sanktuarium jest ludzkie serce, gdzie wolność i rozum spotykają się z miłością Ojca, który jest w niebie¹⁹. Spójrzmy więc na cnotę pobożności, która wypływa z ludzkiego serca, a przemieniona łaską z nieba przynosi postawę wiary.

Św. Tomasz z Akwinu określa pobożność jako cnotę, która jest częścią cnoty sprawiedliwości²⁰. W tę sprawność wpisuje się radykalizm chrześcijański, który jest postawą moralną, intelektualną oraz religijną. Oznacza krańcowość, skrajność poglądów lub metod, ale również w radykalizmie chodzi o sięganie do korzeni, dlatego radykalizm religijny oznacza sięganie do źródeł głównie po to, aby odczytać wymogi radykalizmu Ewangelii. To jest wyzwanie wobec dzisiejszego człowieka, aby bronić tożsamości chrześcijańskiej na tle narastającego kryzysu. Jezus całym życiem udowadnia, że Bóg jest Jego Panem. Jest to wzór radykalizmu, do którego wzywa tych, którzy chcą Go naśladować²¹. Możemy również tę postawę odnaleźć w Józefie z Nazaretu, kiedy przyjmuje Jezusa do swego domu i do swego życia, a czyni to przez wzgląd na Maryję²². Ewangelia podaje, że „Józef, (...) był człowiekiem sprawiedliwym” (Mt 1,19) i dlatego opisuje w ten sposób jego świętość. Sprawiedliwość nie oznacza bowiem jedynie cnoty oddawania drugiemu tego, co mu się słusznie należy, ale jest sumą doskonało-

¹⁹ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (Rzym, 1.06.1994). OR 15:1994 nr 9-10 s. 19.

²⁰ *Pobożność . Leksykon duchowości katolickiej*. s. 643.

²¹ S. EWERTOWSKI. *Radykalizm chrześcijański*. W: *Współczesne herezje*. Red. R. Hajduk. Olsztyn 2009 s. 82-83.

²² CHMIELEWSKI. *Nowa ewangelizacja*. W: www.jozefologia.pl/stara-strona/39Symposium/Ks.20Marek-Chmielewski.htm/2012/10/22 (edycja: 21.11. 2013).

ści, które charakteryzują człowieka żyjącego w całkowitej zgodzie z prawem Bożym i pełnej uległości względem Jego woli. Sprawiedliwy ze Starego Testamentu jest synonimem świętego z Ewangelii²³. Psalmi ukazują nam najpełniejszy portret sprawiedliwego w Starym Testamencie. Wielość cnót składa się w ideał prawości moralnej, którą oczekuje od człowieka Bóg. Sprawiedliwym jest ten, kto unika zła i czyni dobro, kto ma czyste serce, kto jest bez zarzutu tak pod względem swych intencji, jak i działania. Serce swe zamyka przed pychą, ambicją i pożądaniem bogactw²⁴. Przykładem jest Psalm 1, który przedstawia obraz sprawiedliwego, w którym możemy widzieć portret duchowej postaci św. Józefa. Według tego psalmu sprawiedliwy to człowiek, który żyje w żywym kontakcie ze słowem Bożym, który „ma upodobanie w Prawie Pana” (Ps 1,2). Jest on jak drzewo zasadzone nad płynącą wodą, wydające owoc w każdym czasie. Prawo samo z siebie staje się dla niego Ewangelią, radosną nowiną, ponieważ czyta je w postaci osobistej, pełnej miłości relacji do Boga i w ten sposób uczy się jego rozumienia i przeżywania od wewnątrz²⁵. Pełnia sprawiedliwości istnieje dzięki wypełnianiu trzech powinności wobec Boga, bliźniego i samego siebie. Ten potrójny przejaw sprawiedliwości widzimy u św. Józefa²⁶.

Postawa Józefa z Nazaretu wyrażona w sposób radykalny, oparta na sprawiedliwości spotyka się dzisiaj z pokusą gaszenia nadziei w człowieku. Jan Paweł II stawia diagnozę, „że czasy w jakich żyjemy i związane z nimi wyzwania to okres zagubienia, ponieważ tylu ludzi sprawia wrażenie, że są zdezorientowani, niepewni, pozbawieni nadziei, stan ducha wielu chrześcijan jest podobny” (EEU7). Należy więc poszukać przyczyny tej postawy. Źródłem gaszenia nadziei jest dążenie do narzucenia antropologii bez Boga i bez Chrystusa. Jest to sposób myślenia, w którym uważa się człowieka za absolutne centrum rzeczywistości, by w ten sposób zajął miejsce Boga. To sprawia, że przed człowiekiem otwiera się przestrzeń, w której rozwija się nihilizm, relatywizm, hedonizm, a europejska kultura sprawia wrażenie „milczącej apostazji” człowieka, który żyje tak, jakby Bóg nie istniał²⁷. Ponadto dodaje Papież Benedykt XVI, iż „człowiek współczesny jest mylnie przekonany, że jest jedynym sprawcą samego siebie, swojego

²³ GASNIER. *Józef milczący*. s. 46.

²⁴ *Tamże*. s. 47.

²⁵ J. RATZINGER. *Jezus z Nazaretu. Dzieciństwo*. Kraków 2012 s. 57.

²⁶ STRADA. *Patron doskonały*. s. 148.

²⁷ Jan Paweł konkluduje że „jesteśmy świadkami narodzin nowej kultury, pozostającej w znacznej mierze pod wpływem środków masowego przekazu, której cechy charakterystyczne i treści często sprzeczne są z Ewangelią i z godnością osoby ludzkiej. Do kultury tej należy też coraz bardziej rozpowszechniony agnostycyzm religijny, związany z pogłębiającym się relatywizmem moralnym i prawnym. Oznaką gaśnięcia nadziei bywają niepokojące formy tego, co można nazwać *kulturą śmierci*. EEU 9

życia i społeczeństwa. Oto mniemanie będące konsekwencją egoistycznego zamknięcia się w sobie, które wywodzi się – ujmując to w języku wiary z grzechu pierworodnego” (CV 34).

Odpowiedzi na postawiony problem należy szukać w skarbcu Kościoła. Kardynał Ratzinger ukazuje życie człowieka jako niedokończony projekt, który trzeba dopiero uzupełnić i urzeczywistnić, dlatego stawia pytania: jak tego dokonać, aby stać się człowiekiem? Jak nauczyć się sztuki życia? Jaka droga prowadzi do szczęścia? Odpowiada w następujący sposób: „ewangelizować znaczy wskazywać tę drogę – uczyć sztuki życia, ponieważ Jezus przyszedł, aby głosić Ewangelię ubogim, ponieważ On ma odpowiedź na te pytania, bowiem wskazuje drogę życia, drogę szczęścia i jest tą drogą. Ta sztuka nie jest jednak przedmiotem badań nauki, bowiem może ją przekazać tylko ten, kto ma życie, kto jest uosobioną Ewangelią”²⁸. Józef z Nazaretu jest tym, który doświadcza w pełni życia wewnętrznego, płynącego wprost z Ewangelii. Z jednej strony był człowiekiem prostym, zwykłym, pozornie nie wyróżniającym się od współczesnych mężczyzn, ale z drugiej strony, imponuje wieloma cnotami przede wszystkim wspaniałym życiem wewnętrznym, które realizuje się w bezustannej modlitwie²⁹. W ten sposób możemy odkryć jego apostołskie serce, chociaż nie mógł być apostołem w takim znaczeniu jak byli uczniowie Chrystusa, bowiem nie przeżył Zesłanie Ducha Świętego i nie był świadkiem rozwoju Kościoła w pierwszych wiekach, to jednak był apostołem przed założeniem Kościoła. Józef z Nazaretu niejako go przygotował i brał udział w kształtowaniu dla niego dusz³⁰. Według Papieża Jana Pawła II fundamentem pracy apostołskiej jest to, „aby wszystko co z Bożą pomocą postanowimy, było głęboko zakorzenione w kontemplacji i w modlitwie, bowiem żyjemy w epoce nieustannej aktywności, która często staje się gorączkowa i łatwo może się przerodzić w działanie dla działania, dlatego musimy opierać się tej pokusie i starać się najpierw być, zanim zaczniemy działać” (NMI 15).

Według Papieża Franciszka „pierwszą motywacją do ewangelizacji jest miłość Jezusa, doświadczenie bycia zbawionym przez Niego” (EG 264), a „najlepszą motywacją, by zdecydować się głosić Ewangelię jest jej kontemplowanie z miłością, zatrzymywanie się na jej kartach i czytanie jej z sercem, dlatego tak ważny jest powrót do ducha kontemplatywnego, który pomaga prowadzić nowe życie” (EG 264). Spójrzmy więc na św.

²⁸ J. RATZINGER. *Nowa ewangelizacja*. OR 22:2001 nr 6 s. 29.

²⁹ STRADA. *Patron doskonały*. s. 153.

³⁰ GALOT. *Święty Józef*. s. 169.

Józefa od strony jego zjednoczenia z Bogiem. Józef z Nazaretu był robotnikiem, który zarabiał ciężką pracą na utrzymanie rodziny, mimo tego znajdował czas, by każdego poranka ofiarować czynności całego dnia Bogu, by pamiętać o Nim wśród zajęć i by Mu podziękować za wszystko wieczorem³¹. Ponadto w dni poświęcone Bogu udawał się do synagogi, by posłuchać wykładu Pisma Świętego i uczestniczyć we wspólnej modlitwie. Nie wstydził się jako mężczyzna w sile wieku brać udział w pielgrzymce do Jerozolimy i wraz z innymi pątnikami śpiewać psalmy i pieśni³². Kontemplacyjna modlitwa Józefa z Nazaretu była zarazem modlitwą apostołską, ponieważ chciała się dostosować do zbawczej woli Boga. Razem z Maryją rozpoczęli pewną formę apostołstwa, która zawsze będzie miała swych reprezentantów w Kościele. Warunkiem, który przygotowuje wszelką działalność apostołską jest modlitwa, która promieniuje na cały Kościół³³. Józef Oblubieniec stale będzie przypominał, że istnieje apostołat ukryty, nie mniej skuteczny niż czynna działalność apostołska³⁴. Ten obraz człowieka, który ma swoje korzenie w żywych wodach słowa Bożego, nieustannie trwa w dialogu z Bogiem i dlatego przynosi owoce. Józef przeżywa Prawo jak Ewangelię, dlatego szuka drogi jedności Prawa z miłością. W ten sposób jest wewnętrznie przygotowany do przyjęcia nowego, nieoczekiwanego i po ludzku niewiarygodnego orędzia, jakie otrzyma od Boga³⁵.

Człowiek jest bytem relacyjnym, a jeśli zostanie zaburzona pierwsza podstawowa relacja człowieka, czyli relacja do Boga, wtedy żadna inna rzecz nie może być tak naprawdę w porządku³⁶. Papież Franciszek przypomina, że „człowiek potrzebuje poznania, potrzebuje prawdy, ponieważ bez niej nie ma oparcia, nie idzie naprzód. Wiara bez prawdy nie zbawia, nie daje pewności naszym krokom” (LF 24). Zauważa również, że dziś przeżywamy kryzys prawdy. Przyczyny leżą we współczesnej kulturze, w której istnieje tendencja do przyjmowania za jedyną prawdę tę związaną z techniką. Według zasady, że prawdziwe jest to, co człowiek potrafi zbudować i zmierzyć dzięki swojej wiedzy³⁷.

³¹ STRADA. *Patron doskonały*. s. 154.

³² *Tamże*. s.155.

³³ GALOT. *Święty Józef*. s.171.

³⁴ *Tamże*. s.174. W kontekście tego tematu czytamy w encyklice *Redemptoris Missio* o nowożytnych areopagach to znaczy miejscach w których ewangelizacja przebiega przez świat nauki, kultury i środków przekazu. Jan Paweł II. *Przekroczyć próg nadziei*. s. 96.

³⁵ RATZINGER. *Jezus z Nazaretu*. s. 58-59.

³⁶ *Tamże*. s.63.

³⁷ Dlatego „wiara – zauważa papież Franciszek nie jest sprawą prywatną, indywidualistycznym pojęciem, subiektywną opinią, lecz rodzi się ze słuchania, a jej przeznaczeniem jest wypowiedzieć się, stać się głosem” LF 22-25.

Warto poddać refleksji zjawisko sekularyzacji, która oznacza proces społeczno-kulturowy dokonujący się w czasach nowożytnych i współczesnych, w którym różne sektory społeczeństwa i kultury stają się stopniowo niezależne od instytucji i symboli religijnych³⁸. Zjawisko sekularyzacji bardzo często przekształca się w sekularyzm, który oddala się od pozytywnej koncepcji świeckości wystawia na trudną próbę chrześcijańskie życie wiernych i postawy. Innym istotnym czynnikiem sekularyzacji jest to, że pojawia się w kulturach jako wizja świata i ludzkości bez odniesienia do Transcendencji, dlatego przenika wszystkie aspekty życia codziennego i powoduje mentalność, w której Bóg jest faktycznie nieobecny. Może to być całkowicie bądź częściowo w życiu i świadomości człowieka³⁹. Ponadto należy zauważyć niebezpieczeństwo, że sekularyzm jako forma immanentnej koncepcji człowieka i świata, oderwana od Boga i zamknięta dla wielu duchowych wartości ludzkich działa na zasadzie jakby nowej religii⁴⁰. Ta postawa wywołuje we współczesnym świecie przekonanie, że człowiek może sam decydować o tym, jakich wartości potrzebuje, a społeczeństwo określa swoje cele, aby podporządkować je wyłącznie kalkulacjom racjonalnym na korzyść interesu większości⁴¹. Zjawisko sekularyzacji dotyka również małżeństwo, które jest przez różne formy degradowane. Są to wolne związki i małżeństwa na próbę, czy nawet pseudomałżeństwa między osobami tej samej płci. Wszystkie te formy są przejawami wolności anarchicznej, którą niesłusznie przedstawia się jako prawdziwe wyzwolenie człowieka⁴².

Benedykt XVI stwierdza, że „cała ludzkość jest wyalienowana wtedy, gdy powierza się tylko ludzkim projektom, fałszywym ideologiom i utopiom” (CV 53). Należy więc

³⁸ „Dzisiaj sekularyzacją określa się zjawisko, poprzez które różne rzeczywistości życia ludzkiego przestają być przeżywane w sposób sakralny, a zaczynają być odczuwalne w sposób całkowicie autonomiczny w stosunku do norm i instytucji religijnych”. R. KAMIŃSKI. *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*. Lublin 2007 s. 59-60. Należy dodać ciekawe spostrzeżenie na temat sekularyzacji, które można rozróżnić na dwie formy: spontaniczną i sterowaną. Więcej na ten temat w: J. STROBA. *Ewangelizacja w warunkach sekularyzacji*. Poznań 1988 s. 41.

³⁹ BENEDYKT XVI. *Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Kultury* (Rzym, 8.03.2008). OR 29:2008 nr 4 s. 35. Termin *sekularyzacja* pochodzi od słowa łacińskiego *saeculum*, co oznacza „ten świat”, „doczesność” w przeciwieństwie do *aevum*, co oznacza wieczność, albo inaczej świat, do którego zmierzamy. Znajdziemy tam również źródła sekularyzacji oraz wiele wyjaśnień tego pojęcia z zakresu różnych dziedzin. J. MAJKA. *Problem sekularyzacji w świetle adhortacji Evangelii nuntiandi*. W: *Ewangelizacja*. s. 317.

⁴⁰ KAMIŃSKI. *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*. s. 64. Autor przedstawia cały kontekst zagadnienia sekularyzacji. Opisuje zjawisko m.in. poprzez pojęcie, jako zasadę, jako fakt, jako ideologię oraz przedstawia sekularyzacje w Polsce. *Tamże*. s. 59-68. Ponadto dokument Episkopatu Polski stwierdza, że „Polska znajduje się obecnie w momencie przełomowym, w którym zagraża poważny kryzys wartości”. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *W trosce o człowieka i dobro wspólne*. W: *Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski*. s. 5 (n. 1).

⁴¹ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas zgromadzenia plenarnego Komisji Episkopatów Unii Europejskiej*. OR 22:2002 nr 5 s. 29.

⁴² BENEDYKT XVI. *Przemówienie do uczestników Kongresu Diecezji Rzymskiej* (6.06.2005). OR 26:2005 nr 9 s. 31.

wymienić kilka takich fałszywych ideologii i utopii, które dzisiaj są w różny sposób promowane. Zjawisko ateizmu jest coraz bardziej obecne we współczesnej kulturze. Przejawia się ono nie tylko jako pogląd o negacji istnienia Boga wyrażany przez konkretnych ludzi, ale również jako zorganizowany program społeczny np. w postaci socjalizmu. Ma on na celu wyalienowanie religii, a szczególnie chrześcijaństwa z życia publicznego poszczególnych społeczeństw⁴³. To „ideologiczne zamknięcie się na Boga oraz ateizm obojętności, zapomina również o Stwórcy i narażone na zapominanie również o wartościach ludzkich jawi się dziś pośród największych przeszkód rozwoju – według Benedykta XVI - ten humanizm wykluczający Boga jest humanizmem nieludzkim” (CV 78). Natomiast Papież Paweł VI zauważa, „że niejako w centrum dzisiejszego świata tkwi coś, co jest jakby szczególną jego cechą, a mianowicie sekularyzm, czyli taka koncepcja świata według której całkowicie tłumaczy się on sam bez potrzeby uciekania się do Boga, który staje się zbyteczny, a nawet przeszkadza” (EN 55). Postawa ta obecna jest również w tych, „którzy nie praktykują religii, a ludzi ochrzczonych, którzy po większej części nie wyrzekli się wyraźnie swego chrztu, ale pozostają jakby na jego marginesie i nie żyją według niego” (EN 56). Inną formą sekularyzmu jest redukcja wiary do sfery prywatnej. Zakaz publicznego okazywania wiary religijnej charakteryzował systemy totalitarne i był początkiem całkowitej zmiany dotychczasowego myślenia. Wprowadzano świecką obrzędowość, która miała charakter i cechy zewnętrzne religijnych rytuałów⁴⁴. Proces ten, „ponadto negując wszelką transcendencję spowodował wzrastającą deformację etyczną, osłabienie poczucia grzechu osobistego i społecznego oraz stopniowy wzrost relatywizmu, co powoduje ogólną dezorientację zwłaszcza w okresie dojrzewania i młodości” (EG 64). Ten proces jest szczególnie groźny w pracy wychowawczej, a dziś jest wszechobecny w społeczeństwie i kulturze. Jego podstawową tezą jest, aby niczego nie uznawać za ostateczne, a jedynym kryterium jest własne ja człowieka, z jego zachciankami. To jednocześnie powoduje oddzielenie ludzi od siebie i

⁴³ Termin „ateizm pochodzi od greckiego przymiotnika *atheos*, który znaczy tyle co bezbożny. Etymologicznie zatem przymiotnik bezbożny oznacza kogoś, kto nie uznaje istnienia Boga czy bogów bądź też postępuje tak, jakby Bóg nie istniał”. J. PASZYŃSKI. *Ateizm jest bardziej racjonalny niż wiara w Boga?* W: *Współczesne herezje*. Red. R. Hajduk Olsztyn 2009. s. 9-10. Według Soboru Watykańskiego II „należy oczekiwać, że lekarstwo na ateizm przyniesie zarówno jasny wykład doktryny, jak i nieskalane życie Kościoła oraz jego członków. Zadaniem Kościoła bowiem jest uobecnianie Boga Ojca i Jego wcielonego Syna przez nieustanną odnowę i oczyszczanie się pod przewodnictwem Ducha Świętego” KDK 21.

⁴⁴ „Natomiast ustawy państwowe dawały gwarancje wolności sumienia i wyznania, jednak z pewnym zastrzeżeniem, że religia jest sprawą ściśle prywatną. Każdy obywatel może wierzyć w co chce, ale nie wolno tego uzewnętrzniać”. A. MISIASZEK. *Wiara jest kwestią czysto prywatną?* W: *Współczesne herezje*. s. 96.

sprawia, że każdy zamyka się we własnym ja⁴⁵. Należy przede wszystkim dostrzec światło nadziei, które upatruje się w potrzebie szerzenia nowej ewangelizacji i głębokiego świadectwa wiary na rozległych obszarach zsekularyzowanej rzeczywistości⁴⁶.

Benedykt XVI dostrzegając zagrożenia we współczesnej cywilizacji pragnie uświadomić człowiekowi, że „ludzkie stworzenie jako posiadające naturę duchową realizuje się w relacjach międzyosobowych, dlatego im bardziej je przeżywa w sposób autentyczny, tym bardziej dojrzewa jego tożsamość osobista” (CV 53). Spotkanie Józefa z aniołem jest rzeczywistością, która została objawiona przez Boga. Ukazuje nam istotny rys postaci Józefa, a mianowicie jego wrażliwość na rzeczy Boże i zdolność rozróżniania. Orędzie Boże może przyjść w taki sposób tylko do człowieka obdarzonego wewnętrznie czujnością na rzeczy Boże oraz wrażliwością na Boga i Jego drogi. Zdolność rozróżniania jest konieczna, żeby poznać, czy był to tylko sen, czy też naprawdę przyszedł do niego posłaniec od Boga i mówił do niego⁴⁷.

Potrzeba również entuzjazmu w ewangelizacji, który „opiera się na przekonaniu, że istnieje już w jednostkach i w narodach oczekiwanie na poznanie prawdy o Bogu, o człowieku, o drodze do wyzwolenia z grzechu i ze śmierci” (EG 265). Ponadto, „ci którzy głoszą Ewangelię powinni bez lęków otworzyć się na działanie Ducha Świętego, ponieważ Duch Święty obdarza siłą do głoszenia nowości Ewangelii śmiało na głos w każdym miejscu także pod prąd” (EG 259).

Chrześcijanin dzisiejszych czasów dostrzega „nagłą potrzebę działalności misyjnej, która wynika z radykalnej nowości życia, przyniesionej przez Chrystusa i przeżywanej przez Jego uczniów, a to nowe życie jest darem Bożym i od człowieka wymaga się, by je przyjął i pozwolił mu w sobie wzrastać” (RM 7). Jan Paweł II wskazuje pewną drogę, podkreślając, że „działalność misyjna wymaga specyficznej duchowości odnoszącej się w szczególny sposób do tych, których Bóg powołał, aby byli misjonarzami. Następnie wyraża się przede wszystkim w życiu pełnym uległości Duchowi Świętemu i domaga się przyjęcia darów męstwa i umiejętności rozróżniania, które są istotnymi rysami tej duchowości” (RM 87). Radykalizm ten odnosi się do całości życia, a więc do ubóstwa, panowania nad seksualnością, do wierności małżeńskiej, czystości kultu, zachowania prawa Bożego, a nawet ludzkiego np. płacenia podatków, sprawiedliwości, aby oddać Bogu, co Boskie, a cesarzowi to, co należy do cesarza (Łk 20,25). To posta-

⁴⁵ BENEDYKT XVI. *Przemówienie do uczestników Kongresu Diecezji Rzymskiej*. OR 26:2005 nr 9 s. 33.

⁴⁶ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie Papieża do uczestników sesji Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia* (21.01.2005). OR 26:2005 nr 4 s. 28.

⁴⁷ RATZINGER. *Jezus z Nazaretu*. s. 59.

wa bezkompromisowa pod względem etycznym, a „radykałów” często nazywa się „gwałtownikami Bożymi”⁴⁸. Takim „gwałtownikiem Bożym” jest bez wątpienia Oblubieniec Maryi św. Józef, ponieważ jest świadkiem „miłości w prawdzie, którą jest Jezus Chrystus dokonując tego przez swoją śmierć i zmartwychwstanie” (CV 1).

Reasumując można stwierdzić, że „najpilniejszą potrzebą Kościoła jest dziś obowiązek rozbudzenia tożsamości chrzcielnej każdego chrześcijanina, aby potrafił być prawdziwym świadkiem Ewangelii i w ten sposób uzasadniał własną wiarę” (IL 118). Jest to apostołstwo, „które nie polega jednak na samym świadectwie życia, bowiem prawdziwy apostoł szuka okazji do głoszenia Chrystusa słowem, czy to niewierzącym, czy to wierzącym” (KKK 905). Jednocześnie należy pamiętać, że św. Józef jest wzorem takiego apostołstwa, ponieważ jest gotowy nieustannie poświęcać się służbie Bogu, wsparty mocą Ducha Świętego może przemieniać świat tak, aby stawał się coraz bardziej godnym mieszkaniem Chrystusa⁴⁹.

2. JÓZEFOWA RODZINNOŚĆ A EGOISTYCZNA INDYWIDUALNOŚĆ

Pierwszorzędną rolę w misji apostołskiej wobec świata zajmuje rodzina, która głosi Ewangelię nadziei, a źródłem owocnego przekazu wiary jest wzajemne zaufanie i wiara w Opatrzność. Zaufanie i wiara rodzi życie, a dokonuje się to przez wielkoduszne i odpowiedzialne ojcostwo i macierzyństwo. Ostatecznie prawdziwa rodzina oparta na małżeństwie już sama w sobie jest dobrą nowiną dla świata⁵⁰.

Fundamentem tej postawy jest to, iż „u początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, ale natomiast jest spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydując ukierunkowanie” (DCE 1). Ponadto w to wydarzenie wnosi nową jakość nowa ewangelizacja, która oznacza postawę chrześcijanina, ponieważ jest aktem zaufania do Chrystusa, który czyni nowymi wszystkie rzeczy. Jest też aktem odwagi i entuzjazmu, aby zmieniać oblicze ziemi, dlatego że Ewangelia jest zawsze aktualna, lecz trzeba ją głosić z nowym zapa-

⁴⁸ EWERTOWSKI. *Radykalizm chrześcijański niczym nie różni się od fundamentalizmu?* s. 84-85.

⁴⁹ JAN PAWEŁ II. *Homilia wygłoszona podczas Mszy św.* OR 12:1991 nr 2-3 s. 47.

⁵⁰ JAN PAWEŁ II. *Rozważania przed modlitwą Anioł Pański* (21.10.2001). OR 23:2002 nr 1 s. 53. Świadectwem przeżywania małżeństwa w świetle wiary jest rodzina bł. Marii i Alojzego Beltrame Quattrocchi. W tym kontekście warto wspomnieć słowa wypowiedziane przez św. Papieża. Jan Paweł II. *Homilia podczas Mszy św. beatyfikacyjnej w Bazylice Watykańskiej* (Rzym, 21.10.2001). OR 23:2002 nr 1 s. 51.

łem i gorliwością nowymi metodami i środkami z uwzględnieniem nowych obszarów ludzkiego życia⁵¹.

W cechę rodzinności Józefa z Nazaretu wpisują się trzy aspekty. Rodzina jako Kościół domowy, potem codzienne życie wyrażone przez świadectwo wiary i autorytet św. Józefa w rodzinie nazaretańskiej zrealizowanej w roli mężczyzny. Należy również przedstawić zagrożenia rodziny w kontekście egoistycznej indywidualności.

Józef z Nazaretu wezwany przez Boga „przekształcił swe ludzkie powołanie do rodzinnej miłości w ponadludzką ofiarę z siebie, ze swego serca i wszystkich zdolności w miłość oddaną na służbę Mesjaszowi” (RC 8), a „Chrystus chciał przyjść na świat i wzrastać w łonie Świętej Rodziny Józefa i Maryi” (KKK 1655). Jan Paweł II w Orędziu na Światowy Dzień Misyjny podkreśla, że zadaniem rodziny oraz wspólnoty chrześcijańskiej jest wychowywać w duchu ewangelii życia młodzież, rozpoczynając od dzieciństwa, ponieważ wychowanie w duchu misyjnym dzieci pomaga w kształtowaniu ich osobowości poprzez rodzinę, szkołę i parafię, aby stali się misjonarzami swych rówieśników⁵². Ponadto wyraża pragnienie, że „nowa ewangelizacja potrzebuje nowych świadków – ludzi, którzy doświadczyli rzeczywistej przemiany swego życia przez spotkanie z Jezusem Chrystusem i umieją to doświadczenie przekazać innym”⁵³. W procesie wychowanie do wiary, które jest zwieńczeniem procesu kształtowania osoby i jego najważniejszym celem, główną rolę odgrywa w konkretnych sytuacjach świadek. On nie wskazuje przy tym nigdy na siebie samego, ale na kogoś większego od siebie, którego sam spotkał⁵⁴.

Papież Paweł VI dostrzega, że „w zasięgu apostołatu właściwego świeckim koniecznie trzeba dostrzec udział rodziny i słusznie nazywa się ją pięknym mianem „Kościół domowego” (EN 71). Kontynuując myśl mówi, że „rodziny podobnie jak Kościół należy uważać za pole, na które przynosi się Ewangelię i z którego ona się rozkrzewia” (EN 71). Papież Franciszek wymienia rodzinę w gronie kościelnych wspólnot podsta-

⁵¹ C. PARZYSZEK. *Warunki i środki realizacji nowej ewangelizacji*. WSP 1:2012 nr 15 s. 47.

⁵² JAN PAWEŁ II. *Orędzie na Światowy Dzień Misyjny* (Rzym, 18.06.1993). OR 14:1993 nr 8-9 s.7. Jednocześnie Jan Paweł II dodaje, że „przed całym Kościołem staje zadanie głębokiego przemyślenia i zaangażowania, by nowa kultura, która się rodzi, została na wskroś przeniknięta Ewangelią, by uznane zostały prawdziwe wartości, by bronione były prawa mężczyzny i kobiety i szerzona sprawiedliwość wewnątrz samych struktur społecznych”. FC 8.

⁵³ „Głoszenie słowa musi być poparte świadectwem życia, osadzonego w modlitwie i przeżywanego na co dzień w miłości, a więc w pokornej służbie miłosierdzia na rzecz wszystkich potrzebujących”. JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas spotkania z członkami Konferencji Episkopatu Hiszpanii* (Madryt, 15.06.1993). OR 14:1993 nr 8-9 s.17.

⁵⁴ BENEDYKT XVI. *Przemówienie do uczestników Kongresu Diecezji Rzymskiej* (Rzym, 6.06.2005). OR 26:2005 nr 9 s. 33.

wowych mówiąc, że „chodzi tu o grupy chrześcijan na szczeblu rodziny czy szczupłego grona osób, które spotykają się na modlitwie, czytaniu Pisma Świętego, katechezie, by dzielić się problemami ludzkimi i kościelnymi. Są one znakiem żywotności Kościoła, narzędziem formacji i ewangelizacji” (EG 51), dlatego „rodzina czyli Kościół domowy jest podstawową przestrzenią życia Kościoła, ze względu na jej decydującą rolę w chrześcijańskim wychowaniu dzieci” (SC 27).

W tym miejscu należy przedstawić i omówić apostołskie zadanie Kościoła domowego w przekazie wiary, szczególnie wskazując na jego specyficzne cechy. Według *Katechizmu* „w dzisiejszym świecie, który często jest obcy, a nawet wrogi wierze, rodziny wierzące mają ogromne znaczenie jako ogniska żywej i promieniującej wiary, albowiem w rodzinie rodzice słowem i przykładem powinni być dla swoich dzieci pierwszymi zwiastunami wiary” (KKK 1656). Wyrażenie „rodzina Kościołem domowym” wywodzi się od św. Jana Chryzostoma biskupa i patriarchy Konstantynopola. Również Sobór Watykański II używa to określenie w Konstytucji dogmatycznej o Kościele nazywając rodzinę „*Ecclesia domestica*”, a w Dekrecie o apostołstwie świeckich „*domesticum sanctuarum Ecclesiae*”⁵⁵. W czasach przedchrześcijańskich ważną rolę w rozwijaniu życia religijnego pełnił dom żydowski i rodzina żydowska. Ponadto w czasach starożytnych dom stanowił podstawową komórkę życia wspólnotowego. W odróżnieniu od dzisiejszej rodziny obejmującej tylko rodziców i dzieci do ówczesnego domu zwłaszcza rzymskiego zaliczano również dalszych krewnych i niewolników, a nawet klientów⁵⁶. Przekaz biblijny w Nowym Testamencie podobnie jak Biblia hebrajska określa rodzinę pojęciem oznaczającym „dom” – „*oikos*” lub „*oikia*”. Rodzinie tej przewodniczył zwykle ojciec rodu czyli pater familias, a rodzina obejmowała wszystkich łącznie z dziećmi, dalszymi krewnymi oraz służbą⁵⁷. Ponadto teksty biblijne No-

⁵⁵ S. LONGOSZ. *Geneza pojęcia „rodzina Kościołem domowym” w tradycji patrystycznej*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. Lublin 2010 s. 36. Wyrażenie „rodzina Kościołem domowym” ma swoje uzasadnienie w Piśmie świętym zwłaszcza w Dziejach Apostolskich i listach św. Pawła. Zob. *Tamże*. s. 37. Katechizm potwierdza tę prawdę w słowach: „Objawienie i właściwe urzeczywistnienie wspólnoty kościelnej ma miejsce w rodzinie chrześcijańskiej, która również z tego powodu powinna nazywać się Kościołem domowym”. KKK 2204.

⁵⁶ LONGOSZ. *Geneza pojęcia „rodzina Kościołem domowym” w tradycji patrystycznej*. s. 38. Zob. S. JAN-KOWSKI *Małżeństwo i rodzina w Piśmie Świętym*. Szczecin 2008. s. 31-32.

⁵⁷ P. NYK. *Ideal świętości rodziny w Biblii*. W: *Rodzina u świętych Karmelu*. Red. J. W. Gogola Kraków 2013. s. 28. Istniały również w rodzinach starożytnych przepisy zwane „tablicami domowymi” ze względu na zamieszczone w nich przepisy regulujące obyczaje panujące w domach czyli rodzinach. Znajdujemy je na pięciu miejscach w tzw. listach więziennych i pasterskich przypisywanych św. Pawłowi oraz w 1 Liście św. Piotra. Zob. *Tamże*. s. 35.

wego Testamentu podkreślają, że rodzina jest wspólnotą wiary, nadziei i miłości, a także nabiera szczególnego znaczenia w Kościele⁵⁸.

Chrześcijaństwo ubogaca pojęcie „domu”, czyli rodziny rozszerzając go także na pierwsze wspólnoty kościelne nadając mu tym samym znaczenie religijne⁵⁹. Warto zaznaczyć, że Rodzina z Nazaretu to model, który Kościół stawia przed oczy wszystkim rodzinom, a Ewangelia ukazuje nam z wielką jasnością wychowawczy profil rodziny w słowach: „wrócił do Nazaretu i był im poddany” (Łk 2,51)⁶⁰. Według Jana Pawła II „należy zabiegać o to, aby dzięki jak najpełniejszej formacji ewangelicznej chrześcijańskie rodziny potrafiły coraz bardziej przekonująco ukazywać, że możliwe jest przeżywanie małżeństwa w sposób całkowicie zgodny z zamysłem Bożym oraz z prawdziwymi potrzebami ludzi – samych małżonków, którzy jeszcze bardziej będą wrażliwi, a przez to będą wiele uwagi okazywać dzieciom” (NMI 47).

Wobec apostolskich miejsc i działań ewangelizacyjnych pojawia się również negatywny obraz działalności człowieka czyli egoizm. To znaczy „na skutek zakłócenia hierarchii wartości i pomieszania dobra ze złem, poszczególni ludzie i grupy uznają jedynie, to co odnosi się do nich, natomiast nie uznają zaś tego, co dotyczy innych, przez co świat nie jest już miejscem prawdziwego braterstwa” (KDK 37). Jednakże jak dostrzeżga Święty Papież, we współczesnym świecie widać poważny kryzys wartości moralnych, „którego niepokojące przejawy dostrzec można w różnych dziedzinach życia indywidualnego i społecznego, a który dotyka zwłaszcza rodziny i młodzież”⁶¹, dlatego dziś bardziej niż w przeszłości odczuwalna jest potrzeba Boga. Im bardziej świecka jest wizja życia, tym mniej ludzkie staje się społeczeństwo, ponieważ ztraca właściwe rozumienie relacji między ludźmi. Ztraca się transcendentny wymiar istnienia, tracą sens więzi międzyosobowe i cała historia człowieka, zagrożona zostaje wolność i godność człowieka, który jedynie w Bogu Stwórcy ma swój początek i cel⁶². Paweł VI mówi, że „dzisiaj wiara staje naprzeciw sekularyzmowi, a także wojującemu ateizmowi. Jest wy-

⁵⁸ Teksty ujmujące wspólnotę rodziny w tym aspekcie: (Ef 5,21-6,4. Kol 3,18-21. 1 P 3,1-7) możemy znaleźć w KKK 2204.

⁵⁹ NYK. *Ideal świętości rodziny w Biblii*. s. 28.

⁶⁰ JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas Mszy św. w kościele Del Gesu* (31.12.1978). DWNP T. 1, 1.s. 212.

⁶¹ „Jesteśmy świadkami procesu stopniowej sekularyzacji, który wiernie rejestrują niektóre środki społecznego przekazu, sprzyjając w ten sposób szerzeniu się obojętności religijnej”. JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas Spotkania z członkami Konferencji Episkopatu Hiszpanii*. (Madryt, 15.05. 1993). OR 14:1993 nr 8-9 s.18. Według Jana Pawła II „sytuacja, w której znalazła się rodzina, posiada aspekty pozytywne i aspekty negatywne. Pierwsze są znakiem zbawienia Chrystusowego działającego w świecie, drugie znakiem odrzucenia przez człowieka miłości Boga”. FC 6.

⁶² JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas kanonizacji bł.Henryka de Osso y Cervello* (Madryt, 16.06.1993). OR 14:1993 nr 8-9 s. 24.

stawiona na próby i zagrożenia, co więcej jest osaczona i otwarcie zwalczana. Istnieje też obawa, żeby nie została zduszona i by nie zamarła, jeśli by nie była stale żywiona i umacniana” (EN 54). Jan Paweł II zwraca uwagę, że „człowiek dzisiejszy zdaje się być stale zagrożony przez to, co jest jego własnym wytworem, co jest wynikiem pracy jego rąk, a zarazem pracy jego umysłu, dążeń jego woli”, dlatego „człowiek coraz bardziej bytuje w lęku” (RH 15). Św. Jan Paweł II poniekąd stawia ważną kwestię, że „sytuacja bowiem człowieka w świecie współczesnym wydaje się daleka od obiektywnych wymagań porządku moralnego, daleka od wymagań sprawiedliwości, a tym bardziej miłości społecznej, ale chodzi o to, aby nie tyle więcej mieć, ile bardziej być” (RH 16). Należy również dodać jeszcze jedną przesłankę egoistycznej postawy, która twierdzi, że „sposób gloryfikacji ciała, jakiego dzisiaj jesteśmy świadkami jest zwodniczy, bowiem eros sprowadzony jedynie do seksu staje się towarem, zwykłą rzeczą, którą można kupić i sprzedać, co więcej sam człowiek staje się towarem” (DCE 2). Człowiek całkowicie zajęty sobą staje się niezdolny do nawiązywania międzyludzkich relacji i skazuje się na samotność. Samotność ma miejsce nawet w najbardziej podstawowej wspólnotocie, jaką jest rodzina⁶³.

Postawa egoistyczna przynosi również kolejne zagrożenie, które również zniekształca obraz człowieka i świata, dlatego warto kilka słów o tym zjawisku powiedzieć. Obecnie zaznacza się, że życie ludzkie charakteryzuje indywidualizm oraz poczucie wyobcowania. W środowisku pluralistycznym, w którym następuje zerwanie z tradycyjnymi formami życia i produkcji, a przez to zanikają dawne społeczności lokalne, tym samym sfera życia ludzkiego rozciąga się poza przestrzeń rodziny i pracy⁶⁴. W nowoczesnych strukturach społecznych człowiek nie może już liczyć na wsparcie ze strony rodziny czy otoczenia. Z tego powodu czuje się zdany we wszystkim na samego siebie i próbuje samodzielnie nadać kierunek swojemu życiu. W ten sposób wzmacnia się proces indywidualizacji⁶⁵. Rodzina dziś utraciła swe tradycyjne wymiary, a akcent przesunął się na sferę intymności. To wynika z kilku negatywnych postaw. Ojciec utracił swą pozycję we współczesnej rodzinie, ponieważ za bardzo wyakcentowana została jego pozycja instytucjonalna i autorytatywna. Brak ojca w rodzinie powoduje wypaczenia w

⁶³ M. POKRYWKA. *Antropologiczne podstawy moralności małżeństwa i rodziny*. Lublin 2011 s. 49. O zagrożeniach życia małżeńskiego i rodziny wypowiada się Kościół w nauczaniu soborowym. Między innymi Konstytucja duszpasterska o Kościele wskazuje na zagrożenia instytucji małżeństwa. KDK 47.

⁶⁴ R. HAJDUK. *Apologetyka pastoralna*. Kraków 2009 s. 80.

⁶⁵ Tamże. s. 81.

zakresie przystosowania społecznego⁶⁶. Małżeństwo i rodzina od połowy XX wieku ulega coraz szybszym przemianom społecznym jak i kulturowym. Samo pojęcie „rodzina” ulega zmianom i jest różnie interpretowane. W istniejącym społeczeństwie występuje gloryfikacja kultu wolności wyboru niemalże we wszystkich płaszczyznach życia człowieka i dlatego wolność wyborów niesie ze sobą wiele zagrożeń, jeżeli wybory te nie są oparte o trwałe prawdy oraz o właściwy system wartości⁶⁷. Koncepcja rodziny podlega prywatyzacji, czyli jej rozumienie jest zależne od osobistych opinii, opcji i swobodnych decyzji dotyczących nawiązywania relacji międzyosobowych, a prawa stanowione we współczesnym społeczeństwie stoją na straży przywilejów jednostki, podczas gdy rodzina spotyka się z coraz mniejszym uznaniem⁶⁸. Należy również przyrzeć się zjawisku, które nosi nazwę gender, bowiem zakwestionowanie prawdy o kompletności płci znajduje swoje apogeum w *rewolucji genderowej*. U genezy tego zjawiska trzeba widzieć doświadczenie braku równouprawnienia, a nawet dyskryminacji kobiet. Według twórców koncepcji gender nierówności między mężczyznami i kobietami wynikają z natury, z tego kim się człowiek poczyną i rodzi⁶⁹. Autorzy gender twierdzą, iż płeć ma charakter kulturowy, dlatego podlega ona zmianie albo wielu zmianom w przeciągu całego życia. To powoduje że nie można wspierać związku małżeńskiego jako związku kobiety i mężczyzny, a rodzina jest już „reliktem ści”⁷⁰. Ideologia głosi, że różnica między mężczyzną i kobietą jest przyczyną wszelkiego ucisku, dlatego dla jego przezwyciężenia konieczne jest stworzenie absolutnej równości kobiety i mężczyzny⁷¹. Innym grzechem zachodniej cywilizacji jest oddzielenie seksualności od małżeństwa i rodzicielstwa. Niszczenie ludzkiej płodności oraz leczenie

⁶⁶ MATWIEJ. *Święta Rodzina z Nazaretu*. s. 186.

⁶⁷ B. WIĘCKIEWICZ. *Katolicki model małżeństwa i rodziny oraz ich zagrożenia w nauczaniu Jana Pawła II*. „Społeczeństwo i Rodzina” 20:2009 nr 3 s. 103. Przykładem wolności wyboru we współczesnej rzeczywistości jest fakt, że człowiek nie chce się wiązać z nikim i z niczym na stałe, a relacje międzyosobowe wykorzystuje do zaspokojenia swoich potrzeb. Dlatego też w dziedzinie wiary pojawia się tendencja, by swoje przekonania i życie religijne kształtować w oderwaniu od innych, zgodnie z własnymi upodobaniami. HAJDUK. *Apologetyka pastoralna*. s. 83.

⁶⁸ R. HAJDUK. *Z powodu swego konserwatyzmu Kościół oddala się od współczesnych ludzi? W: Współczesne herezje*. Red. R. Hajduk. s. 117.

⁶⁹ POKRYWKA. *Antropologiczne podstawy moralności małżeństwa i rodziny*. s. 56.

⁷⁰ KADRA REALIZATORÓW OGÓLNOPLSKIEJ STRATEGII PROMOCJI RODZINY. *Gender cywilizacja śmierci*. Warszawa – Legnica 2013. s. 7.

⁷¹ „Zdaniem propagatorów idei gender oddzielając płeć biologiczną od kulturowej można ująć tożsamość płciową bez odwoływania się do biologii. Zwolennicy genderyzmu zapewnili sobie także miejsce w myśleniu uniwersyteckim. Na wielu uczelniach obecne są kierunki studiów znane pod nazwą *anthropology of gender* albo *gender studies*” . POKRYWKA. *Antropologiczne podstawy moralności małżeństwa i rodziny*. s. 59.

bezpłodności zostały zawłaszczone przez potężne koncerny, które traktują ludzką rozrodczość w sposób zdehumanizowany⁷².

Według Benedykta XVI „odnowa Kościoła dokonuje się przez świadectwo, jakie dają życiem wierzący chrześcijanie” (PF 6). Jan Paweł w adhortacji *Ecclesia in Europa* ukazując radosne orędzie dla Europy, mówi, że „kiedy patrzymy na Europę jako na społeczność cywilną nie brak znaków, które budzą nadzieję w nich, patrząc oczyma wiary możemy dostrzec wprawdzie pośród sprzeczności historii obecność Ducha Bożego, który odnawia oblicze ziemi” (EEU 12). Benedykt XVI podkreśla bardzo odważnie, iż „z tego względu także dziś potrzeba bardziej przekonanego zaangażowania Kościoła na rzecz nowej ewangelizacji, aby na nowo odkryć w wierzeniu radość i odnaleźć zapal do przekazywania wiary” (PF 7). Przestrzenią przenoszenia wiary jest rodzina, która otrzymała wiarę i jest jakby zaplanowana do przenoszenia na drugich wiary. Rodzina jest więc zdolna do ewangelizacji i z istoty swojej misyjna⁷³. Według soborowego dekretu „sama rodzina otrzymała od Boga posłannictwo stania się pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa. Wypełni ona tę misję jeśli przez wzajemną miłość członków i wspólnie zanoszoną do Boga modlitwę okaże się jakby domowym Sanktuarium Kościoła” (DA 11).

Według wielu autorów świadectwo zbawienia jest jedną z podstawowych funkcji Kościoła. Dokonuje się w rzeczywistości historyczno-społecznej i staje się jednym z głównych czynników jego urzeczywistniania się w czasie i przestrzeni oraz świadomości i przeżyciach jego członków⁷⁴. Archetypem świadka zbawienia jest Chrystus, bowiem w Nim miłość Boża objawiła się ludziom. Zatem w sensie religijnym świadectwo jest przekazywaniem wartości nadprzyrodzonych, w których uczestniczą ludzie. Nie jest ono sprawą jednego tylko człowieka, lecz elementem działania Bożego w świecie przez Kościół, który został przez Chrystusa powołany, aby kontynuować dzieło zbawienia dokonując tego przez świadectwo⁷⁵.

⁷² BANDUR. *Mężczyzna na złom*. WSP 1:2012 nr 15 s. 238.

⁷³ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do uczestników zebrania plenarnego Kongregacji do spraw ewangelizacji narodów*. (16.10.1981). DWN P T. IV, 2 s. 184. Trzeba dodać, że „Kościół czuje się w obowiązku bronić życia od początku aż do naturalnej śmierci oraz respektować wymagania zarówno prawa Bożego, jak i prawa naturalnego”. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *O wyzwaniach bioetycznych, przed którymi stoi współczesny człowiek*. W: *Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski*. s. 8.

⁷⁴ J. MAJKA. *Świadectwo chrześcijańskie jako element ewangelizacji*. W: *Ewangelizacja*. Red. J. Krucina. s. 77.

⁷⁵ MAJKA. *Świadectwo chrześcijańskie jako element ewangelizacji*. s. 80. Autentyczne świadectwo spełnia misję jeśli realizuje dwa warunki. Wierzący muszą w jakimś sensie posiadać prawdę ewangeliczną, być jej prawdziwymi uczestnikami. Po drugie cechuje ich duch apostołstwa, a więc gotowość świadczenia, dawania z posiadanego czyli otwarcie serca na potrzeby innych. *Tamże*. s. 82.

Doskonałym przykładem człowieka wiary, który realizuje swoje powołanie do świadectwa jest Oblubieniec Maryi. W pewien sposób złączony jest z Najświętszą Maryją poprzez udział w Jej roli macierzyńskiej wobec całego Kościoła. Jako ojciec Jezusa przeznaczony jest, aby służyć ojcowską opieką i troszcząc się o rozwój Dziecka, by wzrastał w łasce i mądrości. Ponadto, będąc głową Świętej Rodziny, Józef ma prawo uczestniczyć w kierowaniu całą rodziną, którą stanowi Kościół⁷⁶. Należy dodać również, że Józef Oblubieniec ukazany jest jako mąż sprawiedliwy, który wypełnia w posłuszeństwie Prawo, a dobrym przykładem tego posłuszeństwa jest pielgrzymka św. Rodziny do świątyni w Jerozolimie⁷⁷. Rola Józefa jako głowy domu i prawowitego przedstawiciela Rodziny z Nazaretu ukazuje, iż w pełni zasłużył na nadanie mu przez Kościół miano „ozdoby życia rodzinnego”⁷⁸.

Kościół wskazuje na rolę świadectwa w życiu małżeńskim i rodzinnym, a jednocześnie mówi, że „rodzina chrześcijańska jest komunią osób, znakiem i obrazem komunii Ojca i Syna w Duchu Świętym, dlatego rodzina chrześcijańska jest powołania do ewangelizacji i misji” (KKK 2205). Należy również podkreślić, że rodzina podobnie jak Kościół musi być miejscem, w którym Ewangelia jest przekazywana i z którego Ewangelia promieniuje. Dokonuje się to przez uświęcanie rzeczywistości ziemskiej pośród codzienności, dlatego jest darem dla Kościoła i świadectwem wobec świata⁷⁹. Trójca Święta jest prazródłem i prawzorem rodziny, ale z woli Boga ludzka rodzina jest jedynym, choć niedoskonałym w pewnej analogii „wykładnikiem owej najdosłowniejszej tajemnicy naszej wiary”⁸⁰. Objawienie Boże osiąga swój szczyt w Świętej Rodzinie z Nazaretu, dlatego jest wzorem dla każdej rodziny chrześcijańskiej⁸¹. Warto zwrócić uwagę, że obecność Jezusa w życiu Świętej Rodziny ukazuje nam jej podwójny wymiar: naturalny i nadprzyrodzony. Święta Rodzina pomaga rodzinom chrześcijańskim

⁷⁶ GALOT. *Święty Józef*. s. 187-188.

⁷⁷ RATZINGER. *Jezus z Nazaretu*. s. 65.

⁷⁸ Leon XIII pisze: „gdy miłosierny Bóg zaczął dopełniać naprawy natury ludzkiej, czego długie wieki oczekiwały tak rozporządził dzieła tego sensem i porządkiem, że z samego początku ukazał się światu dostojny widok Boskiej Rodziny, w której wszyscy ludzie znajdują przykład najpełniejszej wspólnoty domowej, wszelkiej cnoty i uświęcenia”. SOLIMEO. *Pójdźcie do Józefa!* s. 103-104.

⁷⁹ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*. W: *Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski*. Warszawa 2009 (126-127). Dalej dokument stwierdza, że „posługa którą małżonkowie i rodzice chrześcijańscy wypełniają na rzecz Ewangelii jest zasadniczą posługą kościelną, dlatego wchodzi ona w kontekst całego Kościoła jako wspólnoty ewangelizowanej i ewangelizującej” (132).

⁸⁰ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie* (126-127).

⁸¹ M. BRZEZIŃSKI. *Życie duchowe rodziny*. w: *Rodzina jako Kościół domowy*. Red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek. s. 341.

połączyć te dwa wymiary życia rodzinnego, akcentując w życiu rodziny obecność Bożego Syna Jezusa⁸².

Jan Paweł II w dniu św. Rodziny mówi, iż „to święto jest również dniem Rodziny, gdyż św. Rodzina Jezusa, Maryi i Józefa stanowi model życia dla każdego człowieka, dla każdego chrześcijanina, dla każdej rodzinnej wspólnoty”⁸³. Podkreśla Papież, że „była ona uprzywilejowanym miejscem miłości, w której panował wzajemny szacunek wobec każdej osoby i jej powołania, i która była także pierwszą szkołą intensywnego przeżywania chrześcijańskiego orędzia”⁸⁴. Nowoczesne społeczeństwo przemysłowe gruntownie zmieniło model życia rodzinnego. Małżeństwo i rodzina były dawniej nie tylko wspólnotą życia, lecz także wspólnotą produkcji i gospodarki, dlatego według Jana Pawła II „małżeństwo i rodzina są ważniejsze niż kiedykolwiek, ponieważ są załączkami odnowy społeczeństwa, źródłami sił, dzięki którym życie staje się bardziej ludzkie”⁸⁵. Inaczej mówiąc, rodzina jawi się jako miejsce manifestacji działania Bożego w społeczności ludzkiej, dlatego jest znakiem i narzędziem Bożego działania zbawczego względem swojego ludu⁸⁶. Podstawą tego twierdzenia jest to, że rodzina na mocy aktu stworzenia nosi w sobie podobieństwo Boże, aby objawiała Boga jako Ojca. To podobieństwo rodziny do Boga należy do jej istoty i polega ono nie tylko na wspólnocie osób zjednoczonych w miłości, ale przede wszystkim na rodzicielstwie, które według zamysłu Stwórcy jest istotowo podobne do Boga⁸⁷.

Ważną wskazówkę przekazuje papież Pius XI w *Casti connubii* podkreślając, że „rodzina nie jest w stanie sama sprostać wszystkim zadaniom wychowawczym wobec dziecka. Z tego powodu powinna podejmować współpracę z innymi instytucjami kościelnymi, społecznymi i państwowymi. Pod względem wychowania moralnego i religijnego Kościół i rodzina oraz inne organizacje społeczne tworzą wspólne środowisko

⁸² BRZEZIŃSKI. *Życie duchowe rodziny*. s. 342.

⁸³ JAN PAWEŁ II. *Rozważanie podczas modlitwy Anioł Pański w dniu św. Rodziny* (28.12.1980). DWNP T. III, 2 s. 903.

⁸⁴ „Tak i ludzka rodzina chrześcijańska jest i być powinna wspólnotą miłości i życia, które są jej podstawowymi wartościami”. JAN PAWEŁ II. *Rozważanie podczas modlitwy Anioł Pański w dniu św. Rodziny*. s. 903.

⁸⁵ JAN PAWEŁ II. *Homilia w czasie Mszy św. w Kolonii* (Kolonja, 15.11.1980). DWNP T. III, 2 s. 613.

⁸⁶ G. WITASZEK. *Biblijno-teologiczne ujęcie rodziny jako Kościoła*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. s. 30.

⁸⁷ WITASZEK. *Biblijno-teologiczne ujęcie rodziny jako Kościoła*. s. 33. Ponadto z woli Stwórcy rodzina zatem staje się szczególnym miejscem doświadczania Jego obecności w świecie. W sposób bardzo znaczący zostaje wzmocniona poprzez to, że właśnie w rodzinie Jezus Chrystus przychodzi na świat, w niej dojrzewa do wykonania swojej misji. B. CZUPRYN. *Desakralizacja rodziny a błąd antropologiczny*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. s. 147.

chrześcijańskiego wychowania”⁸⁸. Należy również dodać, że zaangażowanie rodziny katolickiej w ewangelizację polega też na tym, że usiłuje ona przy poszanowaniu swojej tożsamości być znakiem dla rodzin, które jeszcze nie wierzą albo też dla tych rodzin chrześcijańskich, które już nie żyją konsekwentnie wedle otrzymanej wiary⁸⁹.

Ostatnim aspektem cechy rodzinności jest rola mężczyzny we wspólnocie rodzinnej, dlatego warto podjąć na ten temat refleksję. Pismo Święte wyraża podstawowe powołanie mężczyzny w taki sposób: „dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swoją żoną tak ściśle, że stają się dwoje jednym ciałem” (Rdz 2,24). Ponadto Stary Testament wielokrotnie szkicuje obraz mężczyzny jako męża, oblubieńca, akcentując wierność i ofiarną miłość. Natomiast częściej od obrazu męża pojawia się obraz mężczyzny jako ojca rodziny, który zawiera dwa aspekty: męża jako głowy i pana rodziny oraz jako protoplasty pokolenia⁹⁰.

Jedną z antycech współczesnej epoki jest coraz bardziej widoczny i wyraźnie pogłębiający się kryzys męskości i w następstwie tego procesu ściśle z nim związany kryzys ojcostwa. Wychowanie do dojrzałej męskości i do pełnienia męskich ról społecznych dokonuje się między innymi poprzez ukazywanie prawidłowych wzorców kobiecości i męskości. Mając na uwadze powyższe sytuacje, niewątpliwie takim wzorem osobowym, ponadczasowym i uniwersalnym, a przede wszystkim dostępnym dla wszystkich mężczyzn jest święty Józef⁹¹. Zadaniem ojca jest więc towarzyszenie dziecku w jego wzrastaniu i podjęciu dojrzałej decyzji co do wyboru drogi swego dorosłego życia. Najpełniejszym wypełnieniem ojcowskiego powołania względem swojego dziecka jest odnajdywanie swoich dzieci w świątyni, a odnosi się to do wychowania ich w wierze, objawiającej się w praktykowaniu jej w ich dorosłym życiu⁹². Józef z Nazaretu rozumiał swoje ojcostwo jako pokorną służbę tajemnicy Wcielenia poprzez dar ze swojego życia, także ze swoich planów i wyobrażeń co do jego kształtu. Swoje ojcowskie obowiązki

⁸⁸ M. OZOROWSKI. *Małżeństwo i rodzina w nauczaniu Piusa XI*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. s. 166.

⁸⁹ Ważnym działaniem ewangelizacyjnym rodziny katolickiej jest ustawiczne kształtowanie i podtrzymywanie atmosfery domu chrześcijańskiego. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*. W: *Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski* (129).

⁹⁰ B. MIERZWIŃSKI. *Mężczyzna we wspólnocie rodzinnej. Refleksje pastoralne*. „Poznańskie Studia teologiczne” 1:1981 t.3 s. 143. Jan Paweł II ukazuje powołanie mężczyzny, „aby żył w świadomości swego daru oraz roli męża i ojca”. Kontynuuje dalej, że „w małżonce widzi mężczyzna wypełnienie się zamysłu Bożego”, a ponadto „prawdziwa miłość małżeńska zakłada i wymaga, aby mężczyzna żywił głęboki szacunek dla równej godności kobiety”. FC 25.

⁹¹ J. KOPCIŃSKI. *Święty Józef wzorem dla współczesnego mężczyzny*. W: *Święty Józef w wierze, kulcie, teologii i sztuce*. s. 185.

⁹² *Tamże*. s. 193.

względem Zbawiciela św. Józef spełniał dzięki nadprzyrodzonej pomocy, jaką otrzymał od Boga⁹³.

Mężczyzna jako głowa rodziny ma autorytet nie bezpośrednio od Boga, lecz pośrednio poprzez naturę. Władza taka wraz z różnorodnymi zdolnościami powinna być przez mężczyznę przekazywana potomstwu. Wykonywanie tej władzy wiąże się z obowiązkami i odpowiedzialnością, które również spoczywają na barkach mężczyzny. Wśród nich największym obowiązkiem jest to, by władzę tę mężczyzna wykonywał z miłością, tak aby, wymagając posłuszeństwa od rodziny, jednocześnie wzbudzał szacunek i miłość⁹⁴. Karol Wojtyła koncentrując się wokół sylwetki świętego Józefa pragnie przekonać o tym, że on swoją osobą i życiem dostarcza szczególnej sposobności i materiału do refleksji nad problemem mężczyzny oraz pozwala zrozumieć, kim jest mężczyzna w myśli Boga i kim być powinien⁹⁵. Obraz powołania mężczyzny uzupełnia święty Józef, bowiem posiada on męskie rysy i męską rolę w Ewangelii. Jako mąż jest obrońcą i opiekunem Maryi w najgłębszym sensie tego słowa. Taką samą opiekuńczość okazuje jako ziemski ojciec wobec Jezusa⁹⁶.

Dzisiejszy nurt społeczny próbuje sprowadzić refleksję nad męskością i ojcostwem do antymęskiego i antyojcowskiego poglądu, aby wprowadzić środki zastępcze oraz wypierać autorytety z życia. Kultura zachodnia staje się zagrożeniem dla rodziny, społeczeństwa i państwa, a przede wszystkim przedstawia wizerunek ojca w sposób karykaturalny⁹⁷. Rodzina i życie ludzkie zostaje oddzielone od sfery duchowej, gdzie ojciec przestaje być opiekunem rodziny w sposób naturalny i boski, a w wymiarze społecznym nawet przedstawicielem prawa. Kreując taki styl życia próbuje się okraść rodzinę z jej podstawowej wartości religijnej, a proces sekularyzacji przyczynił się do upadku pozycji ojca i jego autorytetu⁹⁸.

Ponadto cywilizacja, która wyrzeka się Boga jako Ojca, powoduje tylko „uprzemysłowienie” relacji kobiet i mężczyzn. Stały się one tym samym towarem na sprzedaż, który przynosi krocie. Mężczyzna poprzez więź z Bogiem Ojcem, który jest źródłem

⁹³ J. BOKWA. *Aktualność Adhortacji Apostolskiej Redemptori Custos Jana Pawła II*. „Perspectiva” 10:2011 nr 2 s. 7-8.

⁹⁴ Ważna wskazówka, iż sposób w jaki mężczyzna kieruje swoim życiem jest sprawdzianem tego, w jakim stopniu potrafi kierować życiem rodzinnym. W. WIECZOREK. *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu papieża Piusa XII*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. s. 178.

⁹⁵ K. LUBOWICKI. *Duchowość małżeńska w nauczaniu Jana Pawła II*. Kraków 2005 s. 193.

⁹⁶ LUBOWICKI. *Duchowość małżeńska w nauczaniu Jana Pawła II*. s. 194.

⁹⁷ BAŃDUR. *Mężczyzna na złom*. WSP 1:2012 nr 15 s. 225.

⁹⁸ Więcej argumentów można znaleźć w artykule: BAŃDUR. *Mężczyzna na złom*. WSP 1:2012 nr 15 s. 227.

wszelkiego życia i miłości odkrywa w sobie pragnienie męskiej dojrzałości zaszczerpione w nim w akcie stworzenia. Podobnie, jak u św. Józefa, szczerą i prawdziwą modlitwa daje mężczyźnie odwagę pokonywania lęków, wewnętrznej skruchy i budowania braterskich przyjaźni⁹⁹.

Katechizm omawiając małżeństwo i rodzinę jako Kościół domowy stwierdza, że „w szczególny sposób tu właśnie jest praktykowane kapłaństwo chrzcielne ojca rodziny, matki, dzieci i wszystkich członków rodziny, przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo świętego życia, wyrzeczenie się siebie i czynną i miłość” (KKK 1657). Należy również bardzo mocno podkreślić, że „rodzice powinni czuć się rzeczywiście odpowiedzialni za wychowanie w wierze swoich dzieci, gdyż posługa ewangelizacyjna rodziców chrześcijańskich jest swoista i nie do zastąpienia”¹⁰⁰. Równocześnie posługa ewangelizacyjna rodziny powinna „wykorzystywać okazje nadarżające się w pracy wśród sąsiadów i podczas spotkań towarzyskich, by kształtować w duchu chrześcijańskim sposób myślenia i obyczaje, szczególnie w tym, co się odnosi do miłości, małżeństwa i rodziny”¹⁰¹.

Jan Paweł II w Liście skierowanym do rodzin mówi bardzo ważne słowa pod adresem rodziny chrześcijańskiej „jeśli rodzina pozostaje pierwszą drogą Kościoła, trzeba dodać, że drogą Kościoła żyjącego w świecie jest też cywilizacja miłości i Kościół na tę drogę wzywa same rodziny. Rodzina bowiem w wielorakim wymiarze zależy od cywilizacji miłości i odnajduje w niej właściwe racje swego bycia rodziną. Jednocześnie rodzina jest centrum i sercem cywilizacji miłości” (LdR 13). Jan Paweł II podaje w *Familiaris Consortio* cztery podstawowe zadania rodziny w świetle nauczania Kościoła, a którymi są międzyosobowe odniesienia: oblubieńczość, ojcostwo-macierzyństwo, synostwo, braterstwo, poprzez które każda osoba wchodzi do rodziny ludzkiej i do rodziny Bożej (FC 15). Kluczowym zadaniem rodziny jest tworzenie wspólnoty osób, aby służyć życiu. Dokonuje się to poprzez uczestnictwo rodziny w rozwoju społeczeństw, a także w życiu i posłannictwie Kościoła (FC 15).

Dekret o apostołstwie świeckich, mówiąc o potrzebie w naszych czasach gorliwości ludzi świeckich czyli „intensywniejszego i szerzej sięgającego apostołstwa” wskazuje, że „apostołstwo małżonków i rodzin posiada szczególne znaczenie tak dla Kościoła, jak i dla społeczności obywatelskiej, ponieważ są dla siebie nawzajem, dla swoich dzieci i

⁹⁹ BAŃDUR. *Mężczyzna na złom*. WSP 1:2012 nr 15 s. 237.

¹⁰⁰ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI. *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie* (128).

¹⁰¹ *Tamże*. n. 131.

innych domowników współpracownikami łaski i świadkami wiary” (DA 11). Podkreśla to również Sobór w Konstytucji duszpasterskiej, że „rodzina jest pewnego rodzaju szkołą pełniejszego człowieczeństwa, aby zaś mogła osiągnąć pełnię swego życia i posłannictwa potrzebna jest życzliwa łączność duchowa i wspólna zgoda małżonków, a także gorliwa współpraca w zakresie wychowania dzieci”. Kontynuując, Konstytucja podkreśla dobitnie, że „bardzo pomocne w ich kształtowaniu jest czynna obecność ojca, ale powinna być również zapewniona domowa opieka matki” (KDK 52).

Jan Paweł II podczas podróży apostołskiej do Hiszpanii w 1993 roku zachęcał rodziny, aby „jako sanktuaria miłości i życia były naprawdę Kościołami domowymi, miejscem spotkania z Bogiem, ogniskiem promieniującym wiarą, szkołą chrześcijańskiego życia”¹⁰². Duchowe centrum rodziny stanowi miłość Boża obecna za sprawą Ducha Świętego. Poprzez tę miłość rodzina powstaje, rozwija się, wzrasta, dojrzewa i staje się dla człowieka gniazdem, życia i miłości, w którym człowiek znajduje także szczęście doczesne, a wędrując przez życie wspólnota rodzinna podąża ku wieczności¹⁰³.

Dzisiejsze czasy potrzebują wiernych chrześcijan, którzy w rzeczywistości społecznej, także i w rodzinach, ale również w środowisku pracy, potrafią odczytać nadzieję i obawy ludzi żyjących w świecie. Potrzeba więc, świeckich, którzy swym życiem będą dawać świadectwo o wartościach Królestwa, również wtedy, gdy wymaga to działania przeciwstawiającego się logice świata. Świat tęskni za autentycznym świadectwem nadziei, która nie zawodzi¹⁰⁴.

3. JÓZEFOWA PRACOWITOŚĆ A IDEOLOGIA SUKCESU I ZYSKU

Należy zauważyć, że pośród wiernych świeckich na szczególną uwagę zasługują ci, którzy pracują. Kościół potwierdza prawdę, że praca jest istotnym składnikiem życia społecznego, zarówno w wymiarze społeczno-ekonomicznym, politycznym jak i reli-

¹⁰² JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas kanonizacji bł. Henryka de Osso y Cervello* (Madryt, 16.06.1993). OR 14:1993 nr 8-9 s. 24.

¹⁰³ JAN PAWEŁ II. *Przesłanie do uczestników „Święta Rodziny 93”* (Rzym, 5.06.1993). OR 14:1993 nr 8-9 s. 29.

¹⁰⁴ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do uczestników konferencji ACLI* (Rzym, 27.04.2002). OR 23:2002 nr 7-8 s. 46.

gijnym¹⁰⁵. Jednocześnie Kościół wobec niebezpieczeństw kryjących się w pewnych przejawach kultury i ekonomii czasów współczesnych, nie przestaje głosić wielkość człowieka stworzonego na obraz Boga i jego prymatu w świecie stworzonym¹⁰⁶.

Jan Paweł II w *Redemptoris Custos* uwypukla prawdę, że „codziennym wyrazem miłości w życiu Rodziny Nazaretańskiej jest praca” (RC 22), a równocześnie dodaje, że „zapis ewangeliczny utrwalił rodzaj tej pracy, przez którą Józef starał się zapewnić utrzymanie Rodzinie: cieśla. To jedno słowo obejmuje ciąg wszystkich lat życia Józefa w Nazarecie” (RC 22). Według licznych autorów Józef z Nazaretu jest świętym, który porywa człowieka nie tyle zasięgiem pracy zewnętrznej, ile raczej wspaniałą kulturą ducha poprzez dojrzałe życie religijne¹⁰⁷. Warto więc przyjrzeć się owej kulturze ducha wyrażonej przez pracę Józefa z Nazaretu, sięgając w tym paragrafie do źródeł biblijnych i nauczania Magisterium Kościoła. Należy również podkreślić rolę cnoty pracowitości św. Józefa realizowaną w rodzinie, a także omówić nowość w aspekcie ewangelii pracy, opartej o duchowość pracy w kontekście Encykliki *Laborem exercens*, uwzględniając ponadto zagrożenia dzisiejszego świata pracy.

Katechizm mówi, że „znakiem zażyłości człowieka z Bogiem jest to, że Stwórca umieszcza go w ogrodzie. Człowiek żyje w nim, aby uprawiać go i doglądać, dlatego praca nie jest ciężarem, ale współpracą mężczyzny i kobiety z Bogiem w doskonaleniu stworzenia widzialnego” (KKK 378). Jan Paweł II uważa, że dzieło stworzenia dokonane przez Boga i przedstawione na podobieństwo pracy człowieka, a ponadto posiada głębokie uzasadnienie, w całej logice słowa Bożego. W tym ujęciu praca jest wyrazem wolności twórczej, w której człowiek oddaje swe zdolności współpracy z dziełem stworzenia¹⁰⁸. Ponadto Jan Paweł II dodaje, że człowiek „stworzony na obraz i podobieństwo Boga samego wśród widzialnego wszechświata jest ustanowiony, aby ziemię czynić sobie poddaną (por. Rdz 1,28). Człowiek jest od początku powołany do pracy, dlatego praca wyróżnia go wśród reszty stworzeń. Tak więc praca nosi w sobie szczególne znamię człowieka i człowieczeństwa, znamię osoby działającej we wspólnocie osób” (LE wstęp).

Ciekawym spostrzeżeniem dzieli się Papież Franciszek komentując fragment z Księgi Rodzaju, opowiadający o Bogu, który stwarza mężczyznę i kobietę, powierzając

¹⁰⁵ Zauważa papież, że „właśnie ze względu na związany z nią trud, praca jawi się wyraźnie jako zaangażowanie we współpracę z Chrystusem w zbawczym dziele. JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (Rzym, 20.04.1994). OR 15:1994 nr 8 s. 37.

¹⁰⁶ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (Rzym, 19.03.1997). OR 18:1997 nr 6 s. 42.

¹⁰⁷ BERNARD OD MATKI BOŻEJ. *Święty Józef a człowiek współczesny*. Kraków 1948 s. 16.

¹⁰⁸ JAN PAWEŁ II *Przemówienie podczas spotkania z robotnikami* (19.03.1981). DWNP T. IV, 1 s. 337.

im zadania, by zaludniali ziemię i czynili ją sobie poddaną. Franciszek wskazuje na szczególną godność i znaczenie pracy, dlatego że praca należy do planu miłości Boga. Człowiek jest wezwany, by doglądać i strzec wszystkich dóbr stworzenia i w ten sposób uczestniczyć w dziele stworzenia¹⁰⁹. Według Papieża praca jest elementem o podstawowym znaczeniu dla godności osoby i dodaje, że „praca, by posłużyć się metaforą namaszcza nas godnością, napęłnia nas godnością, upodabnia nas do Boga, który pracował i pracuje, działa zawsze”¹¹⁰. Kompendium nauki społecznej Kościoła potwierdza, że „praca należy do pierwotnej kondycji człowieka i poprzedza jego upadek”, dlatego praca nie jest zatem ani karą ani przekleństwem, bowiem staje się trudem i cierpieniem z powodu grzechu Adama i Ewy, który niszczy swoją ufną i harmonijną relację z Bogiem (KNSK 256). Stary Testament ukazuje również obok pracy również aspekt odpoczynku. Jak Bóg „odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął” (Rdz 2,2), tak również życie ludzkie składa się kolejno z pracy i odpoczynku czyli dnia Pańskiego, który „przyczynia się do tego, by wszyscy korzystali z wystarczającego odpoczynku i czasu wolnego, który mogliby poświęcić życiu rodzinnemu, kulturalnemu, społecznemu i religijnemu” (KKK 2184). Potwierdzeniem tej tezy jest również wypowiedź Magisterium Kościoła. Podkreśla to Leon XIII, który twierdzi o konieczności spoczynku i wstrzymania pracy w dni świąteczne. Papież mówi, że „spoczynku tego jednak nie należy rozumieć jako bezpłodną bezczynność, tym bardziej nie mogą być te dni wykorzystywane do występków i do trwonienia pieniędzy. Złączony z religią spoczynek świąteczny odwraca człowieka od trudu i zajęć życia codziennego, a jego myśli kieruje ku rzeczom niebieskim” (RN 32). Podejmuje ten temat również Jan Paweł II podkreślając rolę niedzielnej Eucharystii mówiąc, że „należy przywiązać szczególne znaczenie do Eucharystii niedzielnej i do samej niedzieli przeżywanej jako specjalny dzień wiary, dzień zmartwychwstałego Pana i daru Ducha Świętego. Udział w Eucharystii powinien naprawdę być dla każdego ochrzczonego sercem niedzieli” (NVI 35-36). Sobór w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele* podkreślił, że „czas wolny winien być przeznaczony w sposób właściwy na relaks duchowy oraz wzmacnianie zdrowia ducha i ciała tak przez zgodne z upodobaniami zajęcia i studia, podróże, dzięki którym doskonalą się zdolności człowieka” (KDK 61).

¹⁰⁹ FRANCISZEK. *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (1.05.2013). OR 34:2013 nr 6 s. 44.

¹¹⁰ FRANCISZEK. *Przemówienie podczas audiencji generalnej* s. 45. W kontekście pracy św. Józefa Franciszek wyraża przekonanie, „aby zachęcić wszystkich do solidarności” i troski o godność osoby. Również podczas audiencji wspomniał papież, że św. Józef miał trudne chwile, ale nigdy nie tracił ufności i potrafił je przezwyciężyć”. *Tamże.* s. 45.

Świadczenie z Księgi Przysłów oznajmia, że „ubogi pracuje ręką niedbałą, a ręka pilnych sprowadza bogactwo” (Prz 10,4). Znaczy to, że praca jest szanowana, ponieważ stanowi źródło bogactwa, a przede wszystkim jest skutecznym narzędziem przeciwko ubóstwu. Nie wolno ulegać pokusie ubóstwienia jej, bo nie można w niej odnaleźć ostatecznego i nieodwołalnego sensu życia, ponieważ Bóg, a nie praca jest źródłem życia i celem człowieka (KNSK 257). Według Katechizmu „praca ludzka może mieć także wymiar odkupieńczy, bowiem znosząc trud w pracy w łączności z Jezusem, rzemieślnikiem z Nazaretu i Ukrzyżowanym na Kalwarii, człowiek współpracuje w pewien sposób z Synem Bożym w Jego dziele Odkupienia” (KKK 2427). W swoim przepowiadaniu Jezus uczy poszanowania pracy, a większą część lat swego życia na ziemi poświęcił pracy w warsztacie ciesielskim, dodając że była to praca fizyczna w warsztacie Józefa, któremu był poddany¹¹¹.

Ojcowie Kościoła proponują ważną wskazówkę, bowiem nie uważają nigdy pracy za „opus servile”, jak uważano we współczesnej kulturze, ale zawsze za „opus humanum”. Przez pracę człowiek wraz z Bogiem kieruje światem, razem z Nim jest jego panem i czyni dobro dla siebie i dla innych. Ojcowie podkreślali, że lenistwo szkodzi ludzkiemu bytowaniu podczas gdy działanie służy jego ciału i duchowi. Według Ireneusza z Lyonu „przez swoją pracę i pracowitość człowiek uczestnik Bożego kunsztu i mądrości czyni piękniejszym stworzenia, a wszechświat uporządkowany jest przez Ojca” (KNSK 265). Hilary z Poitiers podkreśla, że Jezus był istotnie synem rzemieślnika, który ogniem obrabiał żelazo, przetapiając wszelkie moce tego świata własnym osądem, formując materię we wszelkie narzędzia na użytek człowieka¹¹². Ponadto św. Augustyn w dziele *De opere monachorum* akcentuje godność pracy ludzkiej, a także potwierdza poprzez wybranie przez Boga rzemieślnika Józefa na małżonka Dziewicy Maryi. Pseudo-Teofil z Antiochii komentując tekst biblijny Mt 13,55 kreśli obraz św. Józefa w następujący sposób: „dobry cieśla duszy ociosuje nasze duchowe grzechy, szybko też przykłada siekiere do nieurodzajnych drzew, bo umie odcinać drobne, żeby zachować wysokie na szczytach”¹¹³.

Magisterium Kościoła zabiera głos w kwestii pracy, opisując ją w różnych dokumentach. Warto wskazać kilka fundamentalnych wypowiedzi. Podstawowym dokumen-

¹¹¹ Jezus uczy ludzi, by nie dali się ować pracą, że powinni troszczyć się przede wszystkim o swoją duszę, bowiem zyskanie całego świata nie jest celem ich życia. PAPIESKA RADA IUSTITIA ET PAX. *Praca ludzka – aspekty biblijne*. W: *Kompendium nauki społecznej Kościoła* (259-260).

¹¹² BOBER. *Mała antologia patrystyczna o św. Józefie*. s. 416.

¹¹³ *Tamże*. s. 417.

tem poruszającym to zagadnienie zawiera encyklika Leona XIII *Rerum novarum*. Papież podkreśla dwie podstawowe prawdy, że „człowiek posiada przyrodzoną dążność do używania dóbr materialnych, a tym co człowieka czyni człowiekiem jest zdolność myślenia czyli rozum” (RN 5). Dodaje przy tym, że „rozumem swoim ogarnia człowiek niezliczoną moc rzeczy, z teraźniejszości łączy i kojarzy przyszłość i jest panem swych czynności i w ten sposób poddany prawu wiecznemu” (RN 6). Z całą mocą wypowiada się również w kwestii godności robotnika uznając przy tym, że nie należy „uważać robotnika za niewolnika, lecz kierować się zasadą, aby szanować w nim godność osobistą podniesioną jeszcze przez charakter chrześcijanina” (RN 6). Pokazuje również, że „praca zarobkowa według świadectwa rozumu i filozofii chrześcijańskiej nie tylko nie poniża człowieka, ale mu zaszczyt przynosi, ponieważ daje mu szlachetną możliwość utrzymania życia” (RN 16). Uzupełnia tę myśl Jan Paweł II w *Centesimus annus* bowiem według niego „praca ma charakter osobowy, ponieważ siła pracy tkwi w osobie i jest właściwością osoby, która jej używa i na której pożytek natura ją przeznaczyła. Tak rozumiana praca wchodzi w zakres powołania każdej osoby” (CA 6).

Nowość w refleksji na temat ludzkiej pracy wnosi Jan Paweł II podkreślając kilka ważnych aspektów. Twierdzi, że „zrozumienie człowieka jest bardziej wyczerpujące gdy widzi się go w kontekście kultury, poprzez język, historię i postawy przyjmowane wobec podstawowych faktów egzystencjalnych, którymi są: narodziny, miłość, praca, śmierć” (CA 24). Papież podkreśla, że „osią każdej kultury jest postawa człowieka wobec największej tajemnicy, którą jest tajemnica Boga” (CA 24). Jan Paweł II dostrzega również, że „tworzenie solidarną pracą życia bardziej godnego konkretnie przyczynia się do umocnienia godności i rozwoju uzdolnień twórczych każdej poszczególnej osoby” (CA 29). Odczytując znaki czasu wskazuje Papież, iż „w naszych czasach wzrasta rola pracy ludzkiej jako czynnika wytwarzającego dobra niematerialne i materialne. Coraz wyraźniej widzimy jak praca jednego człowieka splata się w sposób naturalny z pracą innych ludzi, bowiem dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek pracować znaczy pracować z innymi i pracować dla innych. Znaczy to, że praca jest tym bardziej owocna i wydajna im lepiej człowiek potrafi poznawać możliwości wytwórcze ziemi i głębiej odczytywać potrzeby drugiego człowieka” (CA 31).

Papież Paweł VI w nauczaniu o św. Józefie ukazuje jego jako wzór człowieka pracy, ponieważ posiadał cechy, które winni naśladować wszyscy pracownicy, aby jak święty Józef poprzez swoją pracę stali się opiekunami Jezusa. Papież zauważa również, że sam Jezus wybrał jako miejsce swojego życia rodzinę cieśli, który żył z pracy rąk

własnych, a środki materialne otrzymywane za pracę służyły do utrzymania Świętej Rodziny¹¹⁴. Przypomina również o tym papież Franciszek mówiąc, że „Jezus wchodzi w nasze dzieje, przychodzi do nas, rodząc się z Maryi za sprawą Boga, ale w obecności św. Józefa, prawowitego ojca, który się Nim opiekuje i uczy Go również swojego zawodu¹¹⁵. Ponadto papież Benedykt XVI potwierdza rolę Józefa z Nazaretu, będącego patronem rzemieślników, mówiąc, że „papież ustanowił święto św. Józefa Rzemieślnika, aby wskazać ludziom pracy na świecie drogę osobistego uświęcenia przez pracę i przywrócić tym samym codziennemu trudowi prawdziwie humanitarny wymiar”¹¹⁶. Papież Paweł VI wzywał do ewangelizacji w pracy i przez pracę. Pracownik winien być apostołem dla innych ludzi pracy i przez to ewangelizować cały świat pracy. Ludzie pracy we własnych środowiskach winni szukać prawdziwych przywódców i przewodników moralnych¹¹⁷. Takim przewodnikiem niewątpliwie jest Józef Cieśla z Nazaretu, który otrzymał imię litanijskie *Żywiciel Syna Bożego*. Należy wspomnieć, że Józef żywił Chrystusa służąc bliźnim, a poprzez zawodowe usługi zdobywał środki utrzymania dla Chrystusa¹¹⁸.

Istnieją również zagrożenia wszelkiej działalności człowieka panowania w dziele stworzenia. Wskazują na to liczne dokumenty Kościoła, które są niejako oceną sytuacji, jak również pewną diagnozą na przyszłość. Teraz wskażemy kilka zagadnień problemowych z zakresu ideologii sukcesu i zysku.

Papież Leon XIII opisuje również zjawiska w świecie pracy, które zniekształcają obraz ludzkiej działalności mówiąc, że „bezwstydem zaś i nieludzkością jest uważać człowieka za narzędzie zysku i szacować go według tego ile mogą jego mięśnie i jego siły” (RN 16). Podobnie wypowiada się Jan Paweł II ukazując rozbicie zasady prymatu osoby przed rzeczą, dlatego „praca została oddzielona od kapitału i przeciwstawiona kapitałowi tak jakby istniały dwie anonimowe siły w tej samej perspektywie ekonomicznej” (LE 13). Papież Franciszek dostrzega sytuacje niepewności czasu obecnego i

¹¹⁴ KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 78.

¹¹⁵ FRANCISZEK. *Przemówienie podczas audiencji generalnej*. OR 34:2013 nr 6 s. 44.

¹¹⁶ BENEDYKT XVI. *Przemówienie do Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Pracowników Włoskich* (22.01.2006). OR 27:2006 nr 4 s. 27. W homilii Benedykt XVI mówił o potrzebie życia duchowego, „które pomaga wiernym uświęcać się przez własną pracę na wzór św. Józefa, który każdego dnia musiał troszczyć się o potrzeby św. Rodziny, zaspakajając je dzięki pracy swych rąk”. BENEDYKT XVI. *Homilia wygłoszona podczas Mszy św.* (19.03.2006). OR 27:2006 nr 6-7 s. 59.

¹¹⁷ KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 80.

¹¹⁸ STRADA. *Patron doskonały*. s. 86. Komentując tę myśl zauważa Jan Paweł II, że „rzemieślnik Józef z Nazaretu pracował przy swoim warsztacie na to, ażeby utrzymać Świętą Rodzinę i to jest pierwsze prawo każdego człowieka pracującego”. JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do przedstawicieli świata pracy* (Rzym, 19.03.1994). OR 15:1994 nr 5 s. 28.

„dodaje, że „trzeba walczyć o to, by żyć i to często by żyć w sposób niegodny, a jedna z przyczyn tej sytuacji kryje się w stosunku do pieniądza, w akceptowaniu jego panowania nad nami i naszymi społeczeństwami”¹¹⁹. Według Franciszka „zainicjowaliśmy kulturę odrzutu, bowiem „dzisiaj wszystko opiera się na grze i rywalizacji, a prawo sprzyja silniejszemu, więc możemy pożera słabszego” (EG 53).

Ojciec Święty Franciszek stawia tezę, że „wielkim ryzykiem w dzisiejszym świecie z jego wieloraką i przygniatającą ofertą konsumpcji jest smutek rodzący się w przyzwyczajonym do wygody i chciwym sercu, dlatego towarzyszy poszukiwaniu powierzchownych przyjemności oraz izolującemu się sumieniu” (EG 2). Można więc dostrzec, że społeczeństwo konsumpcyjne promuje konsumpcyjny styl życia, a nawet w pewnym sensie zmusza do jego praktykowania. Podstawowe cechy tego typu społeczeństwa opierają się na zasadzie temporalnej orientacji „tu i teraz”¹²⁰. Kreuje się następujące cechy: doznaniowość, estetyzację życia codziennego, odwracalność decyzji konsumpcyjnych i mozaikowe budowanie tożsamości, które z kolei wywierają wpływ na obszar moralności czyli tego, co godne pożądania lub niegodne pożądania w odniesieniu do drugiego człowieka. Ta postawa prowadzi do stanu, kiedy interes jednostki góruje nad solidarnością społeczną. Ponadto postawa konsumpcyjna jest związana z hedonistyczną wizją życia i nastawieniem na maksymalne użycie¹²¹. Konsumizm, według wielu autorów, nie tylko uderza w godność życia czy rodzinę, ale także lansuje styl bycia, w którym nie ma miejsca dla Boga¹²². Należy więc zapytać: jakie skutki powoduje konsumpcjonizm w psychice i osobowości człowieka? Jest tych przyczyn kilka. Najpierw powoduje w człowieku zanik postawy altruistycznej, wyrażonej przez brak wrażliwości na potrzeby innych, a ostatecznie prowadzi do zaniku postawy ofiarnej miłości i wyrzeczenia, co wpływa na brak rozwoju życia duchowego. Innym przejawem postawy konsumpcyjnej będzie negatywny wpływ na los miłości małżeńskiej i rodzicielskiej, a to

¹¹⁹ FRANCISZEK. *Przemówienie podczas audiencji dla nowych ambasadorów przy Stolicy Apostolskiej* (16.05.2013). OR 34:2013 nr 7 s. 13. Dodaje, że „kryzys finansowy, który sprawia, że zapominamy o jego pierwotnym źródle tkwiącym w głębokim kryzysie antropologicznym. Adorowania starożytnego złotego cielca znalazło swój nowy i bezlitosny obraz w fetyszyzmie pieniądza i w dyktaturze ekonomii pozbawionej rzeczywistości ludzkiego oblicza i celu”. *Tamże*. s. 13. Zob. EG 53.

¹²⁰ G. ADAMCZYK. *Moralność w warunkach społeczeństwa konsumpcyjnego*. „Zeszyty naukowe KUL” 55:2012 nr 1 s. 61.

¹²¹ ADAMCZYK. *Moralność w warunkach społeczeństwa konsumpcyjnego*. ZN KUL 55:2012 nr 1 s. 62. Zob. M. WOLICKI. *Psychologiczne uwarunkowania i konsekwencje konsumpcjonizmu*. SiR 18:2009 nr 1 s. 8.

¹²² W. KAWECKI. *Kościół i kultura w dialogu*. Kraków 2008. s. 218.

powoduje kryzys małżeństwa i rodziny, przez co zniekształca obraz kobiety i mężczyzny, osłabia ich autorytet i rolę w życiu rodzinnym¹²³.

Zjawisko konsumizmu jako ogólna koncepcja życia według Jana Pawła II „przez odwoływanie się bezpośrednio do jego instynktów i ignorowanie na różne sposoby jego wolnej i świadomej natury osobowej może prowadzić do wytworzenia nawyków konsumpcyjnych i stylów życia obiektywnie niegodziwych lub szkodliwych dla fizycznego i duchowego zdrowia” (CA 36). Należy dodać, że „obok problemu konsumizmu budzi niepokój ściśle z nią związana kwestia ekologiczna. Człowiek opanowany pragnieniem posiadania i używania, bardziej aniżeli bycia i wzrastania zużywa w nadmiarze i w sposób nie uporządkowany zasoby ziemi, narażając przez to także własne życie” (CA 37). Dochodzi do głosu również proces laicyzacji, który związany jest z tzw. postmodernizmem. To nowa kultura odrzucająca wiele tradycyjnych i podstawowych wartości. Na przykład negująca istnienie absolutnego i hierarchicznego systemu wartości i norm, a wyraża się w postawie życiowej w której istnieje otwartość na wszystkie wzorce i sposoby zachowania¹²⁴. Człowiek w ten sposób zamiast pełnić rolę współpracownika Boga w dziele stworzenia zajmuje miejsce Boga i w końcu prowokuje bunt natury raczej przez niego tyranizowanej niż rządzonej” (CA 37). Współcześnie często ma miejsce ekonomistyczna i materialistyczna koncepcja pracy, która nie uwzględnia celów rodziny. Zakłady dyktują warunki rodzinie i bezwzględnie domagają się, aby ta dostosowała się do ich rytmów pracy¹²⁵.

Papież Benedykt XVI przedstawia pomysł, aby odbudować przede wszystkim pojęcie prawdy opartej na miłości, dlatego „w obecnym kontekście społecznym i kulturowym, w którym rozpowszechniona jest tendencja do relatywizowania prawdy, przeżywanie miłości w prawdzie prowadzi do zrozumienia, że wybór wartości chrześcijańskich jest nie tylko sprawą pożyteczną, ale niezbędną do budowania dobrego społeczeństwa oraz prawdziwego integralnego rozwoju ludzkiego” (CV 4). Uzupełnia ten pogląd Jan Paweł II sugerując, aby „tworzyć takie style życia, w których szukanie prawdy, piękna i dobra oraz wspólnota ludzi dążących do wspólnego rozwoju byłyby elementami decydującymi o wyborze jakości konsumpcji, oszczędności i inwestycji” (CA 36). Największą „siłą w służbie rozwoju jest humanizm chrześcijański, który ożywia miłość

¹²³ WOLICKI. *Psychologiczne uwarunkowania*. SiR 18:2009 nr 1 s. 11.

¹²⁴ KAWECKI. *Kościół i kultura w dialogu*. s. 225. W tym kontekście należy nadmienić, że powstaje w ten sposób pojęcie kultury śmierci, która bierze się z określonej koncepcji człowieka lansowanej współcześnie przez konsumistyczne i redukcyjną antropologię, która patrzy na człowieka w sposób przedmiotowy. *Tamże*. s. 226.

¹²⁵ POKRYWKA. *Antropologiczne podstawy moralności małżeństwa i rodziny*. s. 83.

i pozwala nam się prowadzić przez prawdę, a dyspozycyjność wobec Boga otwiera na dyspozycyjność wobec braci oraz wobec życia pojmowanego jako solidarne i radosne zadanie” (CV 78).

Ostatnim zagadnieniem tego paragrafu jest ukazanie cnoty pracowitości św. Józefa przez rodzinę w kontekście duchowości pracy. W *Redemptoris Custos* znajdujemy owe zagadnienie, iż „ważną rolę w procesie ludzkiego wzrastania Jezusa w mądrości, w latach i w łasce odgrywała cnota pracowitości, jako że praca jest dobrem człowieka, które przekształca przyrodę i sprawia, że człowiek poniekąd bardziej staje się człowiekiem” (RC 23).

Należy podkreślić niezależnie od równej godności osób w społeczności, którą jest małżeństwo i rodzina, że mężczyźnie została udzielona rola kierownicza. Wielu autorów czerpiąc inspiracje od św. Pawła przyjmuje, że głową rodziny jest mężczyzna. Oznacza to, że jest on odpowiedzialny za zewnętrzne kontakty rodziny, do których należy praca zarobkowa czy organizowanie życia społecznego¹²⁶. Według Leona XIII „jest świętym prawem natury, by ojciec rodziny troszczył się o utrzymanie i wszelkie potrzeby tych, których zrodził i sama natura skłania go do tego, by dla dzieci, które odbijają w sobie i do pewnego stopnia przedłużają osobowość ojca, nabywał i gromadził dobra potrzebne im do obrony przed niedolą podczas zmiennych kolei życia” (RN 9-10).

Działalność człowieka w kontekście pracy otwiera drogę dla działalności podstawowej komórki społecznej, jakim jest rodzina. Przez rodzinę Kościół pielęgnuje kulturę życia, która łączy wolność i prawdę. Rodziny są bowiem „sanktuariami życia i najważniejszymi szkołami kultury życia, ponieważ w nich człowiek uczy się wolności opartej na solidnych podstawach moralnych i na prawie Bożym¹²⁷.

Jan Paweł II podaje dwa aspekty dotyczące celowości rodziny w sferze rozwoju człowieka. Najpierw „pierwszą i podstawową komórką ekologii ludzkiej jest rodzina, w której człowiek otrzymuje pierwsze i decydujące wyobrażenia związane z prawdą i dobrem. Uczy się co znaczy kochać i być kochanym, a więc co konkretnie znaczy być sobą” (CA 39). Później trzeba „odkryć na nowo, że rodzina jest sanktuarium życia czyli

¹²⁶ WIECZOREK. *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu papieża Piusa XII*. s. 178. Jan Paweł II ukazuje model mężczyzny jako głowy rodziny, który ukazuje i przeżywa na ziemi ojcostwo samego Boga, ponieważ powołany jest do zabezpieczenia równego rozwoju wszystkim członkom rodziny. Spełni to zadanie przez wielkoduszną odpowiedzialność za życie poczęte pod sercem matki, przez troskliwe pełnienie obowiązku wychowania, przez pracę, która nigdy nie rozbija rodziny, ale utwierdza ją w spójni i stałości, przez dawanie świadectwa dojrzałego życia chrześcijańskiego”. FC 41.

¹²⁷ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas audiencji generalnej po podróży* (Rzym, 10.02.1999). OR 20:1999 nr 4 s. 13.

miejszem, w którym życie może w sposób właściwy być przyjęte i chronione przed licznymi atakami, na które jest ono wystawione. Wbrew tak zwanej kulturze śmierci rodzina stanowi ośrodek kultury życia” (CA 39). Dodaje *Familiaris Consortio*, że „rodzinę łączą ze społeczeństwem żywotne i organiczne więzi, bo stanowi ona jego podstawę i stale je zasila poprzez swe zadanie służenia życiu”, a ponadto „w rodzinie rodzą się obywatele i w niej znajdują pierwszą szkołę tych cnót społecznych, które stanowią o życiu i rozwoju samego społeczeństwa” (FC 42).

Rodzina jest również lekarstwem na szerzącą się mentalność zysku i sukcesu poprzez „konkretny wysiłek solidarności i miłości w rodzinie, wyrażony przez wzajemne wsparcie się małżonków, a także przez troskliwość okazywaną przez jedno pokolenie drugiemu, by w ten sposób rodzina stała się wspólnotą pracy i solidarności” (CA 49). Ważną rolę w tym procesie i „konkretnym wyrazem miłości do człowieka, a przede wszystkim do ubogiego jest umacnianie sprawiedliwości, ponieważ pełna sprawiedliwość stanie się możliwa wówczas, gdy ludzie dostrzegą sposobność do czynienia dobra dla samego dobra w celu osiągnięcia większego bogactwa” (CA 58).

Jan Paweł II w *Laborem exercens* określa poszczególne elementy duchowości pracy, oparte o wymiar podmiotowy pracy ludzkiej, w którym uczestniczy osoba oraz element ewangeliczny zaczerpnięty ze Słowa Bożego. Pierwszym składnikiem jest uczestnictwo pracy człowieka w dziele Stwórcy, a mówi o tym ewangelia pracy zapisana w Księdze Rodzaju. Poza tym podkreśla Jan Paweł II, że „ludzka praca musi pozostawiać przestrzeń wewnętrzną, w której człowiek, stając się coraz bardziej tym, kim z woli Boga stawać się powinien, przygotowuje się do owego odpoczynku, jaki Pan gotuje swoim sługom i przyjaciółom” (LE 25). Po drugie, „człowiek przez pracę uczestniczy w dziele samego Boga, która została w sposób szczególny uwydatniona przez Jezusa Chrystusa, bowiem Jezus nie tylko głosił, ale przede wszystkim wypełniał czynem” (LE 26). Ostatnim elementem owej duchowości pracy jest wymiar Chrystusowego Krzyża i Zmartwychwstania. „Praca każda zarówno fizyczna jak i umysłowa łączy się nieodzownie z trudem. Wyraża to Księga rodzaju w słowach: „przeklęta niech będzie ziemia z twego powodu: w trudzie będziesz zdobywał od niej pożywienie dla siebie po wszystkie dni twego życia” (Rdz 3,17). Ewangelia wypowiada się także w tym względzie w tajemnicy paschalnej Jezusa Chrystusa, bowiem w niej zawiera się Krzyż Chrystusa, Jego posłuszeństwo aż do śmierci, ale również zawiera się w niej także wyniesienie Chrystusa, który poprzez śmierć krzyżową wraca do swoich uczniów z mocą Ducha Świętego w Zmartwychwstaniu” (LE 27).

Reasumując zagadnienie ludzkiej pracy w kontekście świętojózefowym możemy stwierdzić, że „w ludzkiej pracy należy dostrzec przynajmniej trzy jej aspekty”¹²⁸. Punkt pierwszy zawiera prawdę, że każda praca dotyczy sfery duchowo - etycznej, ponieważ pracę wykonuje osoba i czyni to w przestrzeni wartości, podejmując konkretne działania, za które odpowiada z punktu widzenia etyki. Drugi punkt określa, że praca dzieje się w środowisku społecznym jako zjawisko społeczno-kulturowe. Ostatni punkt podkreśla tezę, że ludzka praca obejmuje również płaszczyznę przedmiotową czyli rzeczy i narzędzia materialne czy też ideowe¹²⁹. W osobie Józefa Rzemieślnika została uczczona każda praca, a zwłaszcza bardzo wysoko wyniósł Cieśla z Nazaretu godność wszystkich rzemieślników i robotników; wszystkich którzy pracują fizycznie. W planie Bożym bowiem praca fizyczna Józefa, który zachęcał do niej także Jezusa, stała się ponowną nobilitacją pracy ludzkiej¹³⁰.

Ojciec Święty Jan Paweł II podkreśla, że „trzeba, ażeby owa chrześcijańska duchowość pracy była powszechnym udziałem wszystkich, aby zwłaszcza w dzisiejszej epoce duchowość pracy wykazywała tę dojrzałość, jakiej domagają się napięcia i niepokoje myśli i serc” (LE 25). Magisterium Kościoła w nauczaniu soborowym wyraża pragnienie, aby „idąc za przykładem Chrystusa, który trudził się pracą rzemieślniczą, chrześcijanie cieszyli się, że wszyscy mogą wykonywać swoje doczesne zajęcia, łącząc wysiłki ludzkie, domowe, zawodowe, naukowe albo techniczne w jedną żywotną syntezę z wartościami religijnymi, kierując się ich autorytetem, a wszystko przyporządkujemy chwale Boga” (KDK 43).

Papież Pius XII w modlitwie do św. Józefa Robotnika zwrócił się do chwalebego Patriarchy, pokornego i sprawiedliwego rzemieślnika z Nazaretu, aby wszystkim chrześcijanom świecił przykładem życia doskonałego w nieustannej pracy i przedziwnym zjednoczeniu z Maryją i Jezusem. Był pomocą w trudach powszedniego dnia, a także by chrześcijańscy robotnicy umieli w nich znajdować skuteczny środek chwaleń Boga, uświęcania się i przynoszenia pożytku społeczeństwu. Papież modlił się takimi słowami: „wyjednaj nam od Boga, ukochany nasz opiekunie, pokorę i prostotę serca, umiłowanie pracy i życzliwość względem tych, z którymi ona nas wiąże, świadomość szczególnej naszej misji społecznej oraz poczucie naszej odpowiedzialności”¹³¹.

¹²⁸ B. DROŻDŹ. *Posługa społeczna Kościoła*. Legnica 2009. s. 482.

¹²⁹ DROŻDŹ. *Posługa społeczna Kościoła*. s. 482.

¹³⁰ GALOT. *Święty Józef*. s. 97.

¹³¹ J. OŻÓG. *Dokumenty Kościoła*. W: *Święty Józef człowiek Jezusowi najbliższy*. s. 438.

Pracowitość świętego Patriarchy z Nazaretu przypomina o pilnej potrzebie niesienia otuchy ludziom pracy. Życie Cieśli z Nazaretu zawiera dwa cenne składniki, tworzące niejako całość jego osoby. Pierwszym składnikiem jest słuchanie głosu Boga, a drugim jest zażyłość z Chrystusem. Te elementy są przykładem harmonijnej syntezy wiary i życia, osobistej realizacji i miłości do braci oraz codziennego zaangażowania i nadziei. Kościół wsparty Tradycją dostrzega w Józefie z Nazaretu człowieka pracy, tym bardziej zachęca wiernych, aby czcili Józefa jako opiekuna świata pracy¹³².

¹³² JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (Rzym, 19.03.1997). OR 18:1997 nr 6 s. 42-43.

IV. ŚWIĘTOJÓZEFOWE FORMY APOSTOLSTWA A DYNAMIZM NOWEJ EWANGELIZACJI

Formy *ewangelizacji* wpisują się w posługę apostołstwa, ponieważ oba znaczenia mają to samo źródło. Pragniemy więc podjąć refleksję, aby przedstawić elementy świętojózefowego apostołstwa. Należy więc, wychodząc od nowej ewangelizacji, ukazać w świetle Magisterium Kościoła podstawy biblijne i teologiczne zagadnienia apostołstwa. W dalszej części chcemy wskazać fundamentalne formy apostołatu, które pomagają nam odkryć osobę św. Józefa poprzez różne dziedziny życia Kościoła, takie jak: rodzina, parafia, diecezja, bractwa i stowarzyszenia oraz inne podmioty działalności apostołskiej Kościoła.

Jakie fundamentalne elementy tworzą działalność ewangelizacyjną Kościoła? Co należy zaakcentować w przepowiadaniu wiary dzisiejszemu człowiekowi? Święty Jan Paweł II badając znaki czasu, kreśli następujący obraz: „Bóg otwiera przed Kościołem horyzonty ludzkości lepiej przygotowanej na ewangeliczny zasiew. Mam wrażenie, że nadszedł moment zaangażowania wszystkich sił kościelnych w nową ewangelizację i misję wśród narodów” (RM 3). Natomiast papież Franciszek akcentuje, że „teraz kiedy Kościół pragnie przeżyć głęboką odnowę misyjną, istnieje forma przepowiadania dotycząca nas wszystkich jako codzienne zadanie. Chodzi o niesienie Ewangelii osobom, z którymi każdy ma do czynienia, zarówno najbliższym, jak i nieznanym” (EG 127).

Podjmijmy teraz refleksję na temat ewangelizacji w świetle dokumentów Kościoła, by rzucić światło prawdy Bożej wobec duszpasterską posługę Kościoła. Od czasu Soboru Watykańskiego II obok terminu ewangelizacja pojawia się pojęcie *apostołstwo*, które oznacza uczestnictwo w zbawczym posłannictwie Chrystusa, dokonujące się przez udział w Jego kapłańskim, prorockim i królewskim urzędzie, w zjednoczeniu z Chrystusem przez wiarę i miłość, mające na celu szerzenie królestwa Bożego¹. W języku polskim termin *apostołstwo* jest używany zamiennie z nazwą *apostołat*. W Nowym Testamencie termin apostołstwo występuje cztery razy. W *Dziejach Apostolskich* oznacza służbę, posługę, diakonię (por. Dz 1,25), w *Liście do Rzymian* akcentuje łaskę i dar Boży (por. Rz 1,5), ponadto w pierwszym *Liście św. Pawła do Koryntian* oznacza

¹ Leksykon teologii pastoralnej określa genezę i rozwój pojęcia: „Apostołstwo – w jęz. gr. apostello – posyłam, apóstolos – posłany, apostole – posłannictwo, w łac. apóstolatus – apostołat. W okresie poapostołskim pojęcie „apostoł” i apostołstwo stosowane były do działalności bezpośredniej uczniów i następców w urzędzie Dwunastu, dotyczyły biskupów i prezbiterów, a rzadziej ludzi świeckich. Zacieśnienie pojęcia apostołstwo wyłącznie do przedstawicieli hierarchii daje się zauważyć dopiero od V wieku. Taki stan rzeczy przetrwał poprzez średniowiecze i czasy nowożytne aż do wieku XIX”. E. WERON. *Apostołstwo*. LTP s. 61. Zob. A. NIEMCEWICZ. *Nowa ewangelizacja w kontekście apostołstwa ludzi świeckich*. WSP 17:2012 nr 3 s. 91-94.

uprawnione posługiwanie (por. 1 Kor 9,2), natomiast w Liście do Galatów podkreśla czynność apostołską wynikającą z posłania przez Boga (por. Ga 2,8)². Rozwój pojęcia apostołstwa jest bardzo bogaty, ale warto wskazać zmiany, które zapoczątkowali niektórzy papieże. Najpierw dokonał tego papież Pius X w swoich przemówieniach do zorganizowanych grup francuskiej młodzieży. Wspomniany papież od 1907 roku mówi o apostołstwie prasy. Dopiero jednak papież Pius XI, twórca nowoczesnej organizacji Akcji Katolickiej, dokonał pełnego uwolnienia apostołstwa od zacieśnienia hierarchicznego. Według *Leksykonu teologii pastoralnej* „podstawową formą i źródłem wszelkiego apostołstwa chrześcijańskiego jest wewnętrzne życie Boga w Trójcy Świętej oraz posłannictwo (missio) Osób Boskich dla zbawienia świata”³. W innym ujęciu „punkt wyjścia dla apostołstwa chrześcijańskiego stanowi apostołstwo Jezusa Chrystusa. Posłannictwo Chrystusa czyli apostołstwo można nazwać preapostołstwem, którego celem jest zbawienie i odkupienie świata”⁴, dlatego „jest ono prawzorem wszelkiego apostołstwa na ziemi”⁵. Od Niego wywodzi się wszelkie apostołstwo w Kościele. Obok Chrystusa szczególną rolę w apostołstwie pełni Jego Matka, którą Kościół nazywa i czci jako Królową Apostołów⁶.

Dla Jana Pawła II „misja Chrystusa Odkupiciela powierzona Kościołowi, nie została jeszcze bynajmniej wypełniona do końca. Gdy u schyłku drugiego tysiąclecia od Jego przyścia obejmujemy spojrzeniem ludzkość, przekonujemy się, że misja Kościoła dopiero się rozpoczyna i że w jej służbie musimy zaangażować wszystkie nasze siły” (RM 1). Kościół naucza w Katechizmie, że „Chrystus posłany przez Ojca jest źródłem i początkiem całego apostołstwa w Kościele. Jest więc oczywiste, że skuteczność apostołstwa zarówno tych, którzy zostali wyświęceni, jak i świeckich zależy od ich żywego zjednoczenia z Chrystusem” (KKK 864).

Przejdźmy teraz do refleksji świętofózefowego apostołstwa w świetle trzech aspektów ewangelizacyjnych, opartych na słowie i milczeniu, wdzięczności i zadośćuczynieniu oraz wierności misyjnemu wybraństwu.

² KAMIŃSKI. *Działalność zbawcza Kościoła*. s. 103-104. Zob. J. STĘPIEŃ. *Apostołstwo w ujęciu biblijnym*. W: *Powołanie do apostołstwa*. Red. T. Bielski Poznań – Warszawa 1975. s. 103-105.

³ „Z Boską formą apostołstwa najbliższej związane jest ludzkie apostołstwo Maryi, jako Matki Syna Bożego oraz posłannictwo dwunastu uczniów Chrystusa, powołanych imiennie i zarazem uprawnionych do urzędowego świadectwa o Chrystusie”. WERON. *Apostołstwo*. LTP s. 62.

⁴ *Tamże*. s. 62.

⁵ KAMIŃSKI. *Działalność zbawcza Kościoła*. s. 104. Zob. T. DOLA. *Misja ewangelizacyjna Kościoła*. „Communio” 33:2013 nr 4 s. 56-60.

⁶ E. WERON. *Laikat i apostołstwo. Zarys teologii laikatu i apostołstwa ludzi świeckich*. Poznań 1999 s. 97.

1. EWANGELIZACYJNE SŁOWO I MOWA MILCZENIA

Ogromną rolę w ewangelizacji odgrywa słowo, które jest przekazywane, aby przynosiło dobre owoce w postaci przemiany życia. Jednakże świętojózefowa ewangelizacja wnosi jeszcze jeden element, a mianowicie mowę milczenia. Jest to poniekąd pewna propozycja, aby dostrzec nowość w ewangelizacji, która otwiera serce człowieka, by dostrzegł działanie Boga w swoim życiu. Ową propozycją podzielił się również Bóg z św. Józefem, zapraszając go do współpracy, a przecież nie wyrzekł żadnego słowa. Czy więc milczenie św. Józefa może być świadectwem wiary w nowej ewangelizacji? W jaki sposób św. Józef, milczący świadek, wpływa na dzieło ewangelizacji? Odpowiedź na te pytania udziela Benedykt XVI mówiąc, że „jest to milczenie wypełnione kontemplacją tajemnicy Boga, w postawie całkowitego posłuszeństwa Jego woli i również świadczy o pełni wiary w jego sercu, która kierowała każdą jego myślą i każdym jego czynem”⁷.

Papież Paweł VI zauważa ważny aspekt działalności ewangelizacyjnej i podkreśla, że „ewangelizacja nie wyczerpuje się ani w przepowiadaniu ani w nauczaniu. Musi dotrzeć do życia – czy to do życia naturalnego, któremu nadaje nowe znaczenie u tych, co otwierają się na Ewangelię, czy to do życia nadprzyrodzonego [...]. Ewangelizacja wtedy roztacza swe pełne bogactwo, kiedy doprowadza do ścisłego związku, albo raczej do nieustannej wzajemnej wymiany pomiędzy Słowem i Sakramentami” (EN 47). Według *Leksykonu teologii pastoralnej* „ewangelizacja może przybierać różne formy np. liturgii słowa i homilii podczas sprawowania Eucharystii lub innych sakramentów, bądź systematycznego nauczania katechizmu prowadzonego przez katechistów, katechezy dzieci, młodzieży i dorosłych, przekazu społecznego przez radio i telewizję, prywatnego przekazu Ewangelii od osoby do osoby”⁸. Ponadto należy w ewangelizacji wykorzystać religijność ludową, która mimo swych niedoskonałości wyraża głód Boga, gotowość do poświęceń dla bliźniego, cierpliwość w znoszeniu trudności⁹. Mamy więc wiele dziedzin życia człowieka, które wpływają na przekazywanie wiary poprzez ewangelizację. Przedstawione zagadnienia będą podstawą, aby podjąć rozważanie o Józefie z Nazaretu w świetle apostoelskim.

⁷ Kontynuuje papież: „Uczmy się milczenia od św. Józefa! Tak bardzo go potrzebujemy w świecie często zbyt pełnym zgiełku, utrudniającego skupienie i słuchanie głosu Bożego”. BENEDYKT XVI. *Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański* (Rzym, 18.12.2005). OR 27:2006 nr 2 s. 13.

⁸ PRZYCZYNA. *Ewangelizacja*. LTP s. 256.

⁹ *Tamże*. s. 256.

Fundamentalnym aspektem apostołstwa jest to, że obejmuje ono wszystkich chrześcijan. *Katechizm* podaje jasną definicję apostołstwa, ujmując kilka elementów tego działania mówiąc, że „cały Kościół jest apostołski, ponieważ pozostaje przez następców św. Piotra i Apostołów w komunii wiary i życia ze swoim początkiem. Cały Kościół jest apostołski, ponieważ jest posłany na cały świat. Wszyscy członkowie Kościoła choć na różne sposoby uczestniczą w tym posłaniu” (KKK 863). Podkreśla natomiast, że „apostołstwem nazywa się wszelką działalność Ciała Mistycznego, która zmierza do rozszerzenia Królestwa Chrystusa po całej ziemi” (KKK 863). Charakterystyczną cechą apostołstwa jest to, iż dotyczy ono wszystkich wiernych w Kościele. Dekret Soborowy o apostołstwie świeckich podaje kilka źródeł powszechnego obowiązku apostołskiego. Pierwszym i podstawowym źródłem jest zjednoczenie z Chrystusem przez chrzest i bierzmowanie, potem powszechne przykazanie miłości, które przynagla wszystkich wiernych do zabiegania o chwałę Boga przez nadejście Jego królestwa i o życie wieczne dla wszystkich ludzi. Ostatnim źródłem są charyzmaty, czyli zwyczajne uzdolnienia i przymioty dane ludziom na użytek wspólnoty¹⁰.

Kościół naucza w *Katechizmie* stwierdzając, że „stosownie do powołań, wymagań czasów i darów Ducha Świętego apostołstwo przyjmuje bardzo zróżnicowane formy” (KKK 864). Omówimy więc formy działalności apostołskiej, które ukażą św. Józefa jako milczącego świadka nowej ewangelizacji.

W ewangelizacyjne słowo apostołatu Józefowego, jak również mowy milczenia wpisują się liczne świadectwa osób, które stają się przekazicielami pobożności świętojózefowej. To oni stają się apostołami ewangelizacji świętojózefowej. Jaki wpływ miał św. Józef na świadectwa osób, które przedstawimy? W jaki sposób oni odpowiedzieli na działanie św. Józefa? Sam papież Benedykt XVI podkreśla, że „stajemy się świadkami, gdy poprzez nasze czyny, słowa i sposób bycia ktoś Inny objawia się i udziela. Można powiedzieć, że to świadectwo jest środkiem, przez który prawda miłości Bożej dociera w historii do człowieka, zapraszając go, by dobrowolnie przeżył tę radykalną nowość” (SC 85). Wskażemy teraz trzy świadectwa osób, które poprzez słowo i mowę milczenia służą nowej ewangelizacji, wskazując na rolę świętego Józefa.

Świadkiem apostołatu św. Józefa jest papież Polak, a przede wszystkim słowa wypowiedziane przez papieża przy różnych okazjach. Równocześnie za tym słowem pojawia się postawa, która czyni życie świadectwem. Poniekąd św. Józef był bardzo bliski

¹⁰ NIEMCEWICZ. *Nowa ewangelizacja w kontekście apostołstwa ludzi świeckich*. WSP 17:2012 nr 3 s. 94. Zob. R. KAMIŃSKI. *Powołanie katolików świeckich*. RPK 56:2009 t. 1. s. 9-10.

Janowi Pawłowi II, dlatego stał się narzędziem św. Józefa. Na początku warto przytoczyć fragment homilii Apostoła naszych czasów św. Jana Pawła II wypowiedzianej podczas pielgrzymki do Kalisza w 1997 roku, w której Ojciec Święty wyraża świadectwo wiary wobec św. Józefa, a potwierdzeniem jego żywej wiary w wstawiennictwo Józefa z Nazaretu jest modlitwa odmawiana codziennie przez niego przed Mszą św.: „Jakże raduje się, iż tę Ofiarę Eucharystyczną sprawuje w sanktuarium św. Józefa. To sanktuarium posiada bowiem szczególne miejsce w dziejach Kościoła i narodu. Kiedy słuchamy Ewangelii, która przypomina nam ucieczkę do Egiptu, przychodzą na myśl słowa zawarte w liturgicznym przygotowaniu do Mszy świętej”¹¹. Ponadto zauważa św. Jan Paweł II, że „święci udzielają nam wartościowych wskazań, które pozwalają nam łatwiej przyswoić sobie intuicje wiary, a to dzięki szczególnemu światłu jakie niektórzy z nich otrzymali od Ducha Świętego” (NMI 27).

Narzędziem apostolskim pobożności świętojózefowej jest również papież św. Jan XXIII. Ciekawym wspomnieniem słowa apostolskiego w kontekście św. Józefa może zaświadczyć papież św. Jan XXIII, który poznał oraz ukochał Józefa z Nazaretu i przekazywał wiernym ten zachwyty osobą świętego w ciągu całego swojego pontyfikatu. Wspomnieć należy, że w ciągu 5 lat posługiwania na Stolicy Piotrowej Jan XXIII podjął refleksję józefologiczną w Liście apostolskim o nabożeństwie do św. Józefa z 1961 roku oraz w przemówieniu do Kolegium Kardynalskiego z 17 marca 1963 roku¹². Już w dniu swoich urodzin przyszły papież został nazwany podczas chrztu świętego podwójnym imieniem Angelo Giuseppe. Ponadto w wiejskim domu w Sotto il Monte był obecny obraz św. Józefa, którego otaczano szczególną czcią. Do niego zwracano się w każdej okoliczności od starszych do dzieci w jedności z jego Małżonką i Boskim Dzieciątkiem. Ponadto Angelo Roncalli już w młodości lubił ozdabiać ściany swojej sypialni i pracowni ludowymi wizerunkami św. Józefa, a później jako biskup i papież pragnął dla niego osobnego miejsca w swojej prywatnej kaplicy¹³. Szczególnie święty Jan XXIII umacniał swoją apostolską gorliwość w nabożeństwie do św. Józefa i swojej osobistej modlitwie wyrażonej słowami: „może spłynąć na dusze wiernych zachęta do wspaniałej

¹¹ „O szczęśliwy mężu, św. Józefie, tobie dane było Boga – którego wielu królów chciało zobaczyć, a nie ujrzeli, usłyszeć, a nie usłyszeli (por. Mt 13,17) – nie tylko widzieć i słyszeć, ale nosić na rękach, całować i strzec! Boże, który obdarzyłeś nas królewskim kapłaństwem, spraw prosimy, abyśmy jak św. Józef, który na to zasłużył, by dotykać rękoma i nosić z szacunkiem w swych ramionach jednorodzonego Syna Twojego, zrodzonego z Dziewicy Maryi [...]. JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas Mszy św. przed sanktuarium św. Józefa*. OR 17:1997 nr 7 s. 34-35.

¹² L. F. CAPOVILLA. *Józef małżonek Maryi w duchowości Jana XXIII*. KST 6:2007 s. 8.

¹³ CAPOVILLA. *Józef małżonek Maryi*. KST 6:2007 s. 9.

odnowy gorliwości, bardziej aktywnego, żarliwego i stałego modlitewnego uczestnictwa w troskach Kościoła świętego”¹⁴.

Narzędziem apostołskim św. Józefa w wymiarze ewangelizacji jest również osoba św. Ojca Pio z Pietrelciny. Można wskazać kilka aspektów apostołskich z jego życia. Fundamentem tej misji jest tytuł „ojciec”, który zawsze będzie aktualny, ponieważ takim go znają tysiące jego synów, których on porodził poprzez swoją modlitwę, cierpienia i łązy pokuty. Takie rozumienie ojcostwa prowadzi do odkrycia szczególnej relacji wobec św. Józefa. Tym niemniej tak jak św. Józef, chociaż nie w porządku naturalnym, O. Pio czuł się ojcem i doświadczał ciężar praw i obowiązków duchowego ojcostwa i dlatego zwracał się do Józefa z Nazaretu z ufnością w modlitwach za swoich duchowych synów i córki¹⁵. Tak więc ojcostwo św. Józefa jest tą cechą jego osoby i jego misji, która pociągała pobożność O. Pio. Poza tym ewangeliczna ikona św. Józefa, który zbudzony nocą przez anioła ratuje Boskie Dzieciątko od prześladowania króla Heroda była dla O. Pio stałym punktem odniesienia w życzeniu swoim synom i córkom opieki wielkiego Patriarchy¹⁶. Czułe nabożeństwo O. Pio do św. Józefa nie było owocem okazjonalnego sentymentalizmu, lecz głębokiej pobożności i kontemplacji prawdy o udziale św. Józefa w misteriach dzieciństwa Jezusa, a Święty Oblubieniec odwzajemniał tą synowską miłość O. Pio poprzez nadzwyczajne wizje i szczególne towarzyszenie¹⁷.

Ewangelizacja poprzez słowo dociera do człowieka, ale także do grupy osób, która tworzy wspólnotę. Czynił to również św. Józef wobec swojej rodziny, ale czyni również i dziś poprzez ludzi, grupy i wspólnoty. Spróbujmy dostrzec w licznych rodzinach zakonnych to ewangelizacyjne słowo i mowę milczenia.

Kolejnym akcentem świętojózefowej ewangelizacji wśród świata są rodziny zakonne, które towarzyszą człowiekowi w odkrywaniu drogi do Boga. Poniekąd św. Józef towarzyszy rodzinom zakonnym w ewangelizacji świata i ludzi. Chciałbym zatrzymać się tutaj na pojęciu „towarzyszenie”, ponieważ papież Franciszek w *Evangelii gaudium*

¹⁴ *Tamże*. s. 12. Ostatnie życzenie Jana XXIII wyrażało prośbę wobec św. Józefa: „temu troskliwemu przyjacielowi, który strzegł Jezusa w Jego ziemskim życiu i który z nieba chroni Jego Mistyczne Ciało, powierzam w modlitewnym zaufaniu obecne i przyszłe sprawy Kościoła. *Tamże*. s. 15.

¹⁵ G. PASSAMONTE. *Wybrane aspekty duchowości św. O. Pio z Pietrelciny*. KST 3:2004 s. 64.

¹⁶ Tak na temat O. Pio pisał do jednego ze swoich duchowych synów: „Proszę św. Józefa, aby z tą samą miłością i hojnością, z jaką strzegł Jezusa i bronił Go przed Herodem, pilnował także twojej duszy i bronił jej od bardziej okrutnego Heroda: demona”. PASSAMONTE. *Wybrane aspekty duchowości*. KST 3:2004 s. 64.

¹⁷ Pisząc do swojego kierownika duchowego O. Pio opisuje jak w styczniu 1912 roku przeżył atak diabła, który zrzucił go z łóżka, włókł po pokoju, bił kijami i przedmiotami z żelaza. Lecz w tym strasznym doświadczeniu blisko niego był św. Józef, który go bronił i pocieszył. *Tamże*. s. 65.

podejmuje w tej kwestii temat osobistego towarzyszenia procesom wzrostu. Podkreśla, że „Kościół potrzebuje bliskiego spojrzenia, by kontemplować, wzruszyć się i zatrzymać wobec drugiego człowieka, ilekroć jest to konieczne. W tym świecie wyświęceni szafarze oraz inni pracownicy duszpasterstwa mogą uczynić obecnym zapach bliskiej obecności Jezusa i Jego osobiste spojrzenie” (EG 169). Dodaje również, że „Kościół będzie musiał wprowadzić swoich członków – kapłanów, zakonników i świeckich do tej sztuki towarzyszenia” (EG 169). Towarzystwo św. Józefa Rodzinie Świętej zapoczątkowało drogę dla licznych rodzin, a także rodzin zakonnych, dlatego św. Jan Paweł II, idąc za radą Pawła VI, zauważa, że „Kościół wzywa św. Józefa jako swego obrońcę, kierowany głębokim i bardzo aktualnym dziś pragnieniem wzbogacenia swego wielowiekowego istnienia prawdziwymi cnotami ewangelicznymi, którymi jaśnieje św. Józef” (RC 30).

Wskazemy tylko kilka rodzin zakonnych wraz z charyzmatem założyciela, które żyją pobożnością świętojózefową. W ten sposób ewangelizują siebie i środowiska, w których żyją i posługują. W ten sposób promieniają słowem i milczeniem na innych ludzi.

Jeden z autorów zauważa, że św. Józef kocha nade wszystko zgromadzenia zakonne, dlatego że najbardziej odzwierciedlają ukochany dom w Nazarecie, który był kolebką zarówno dla Kościoła, jak i w szczególności dla wspólnot zakonnych, będących dla Boga ukochaną częścią Kościoła¹⁸. Należy więc omówić kręgi duchowości świętorodzinnej, biorąc pod uwagę historię kultu Świętej Rodziny w Kościele jak i doświadczenie Założycieli i życie niektórych Instytutów poświęconych szerzeniu nabożeństwa do Świętej Rodziny w świecie¹⁹. Dokument *Vita consecrata* wskazuje kilka cech charakterystycznych apostołstwa życia zakonnego, dlatego „pierwszą misję osoby konsekrowanej mają pełnić wobec samych siebie i czynią to, kiedy otwierają własne serca na działanie Ducha Chrystusa. Osoby konsekrowane stają się misjonarzami przede wszystkim przez nieustanne pogłębianie w sobie świadomości, że zostały powołane i wybrane przez Boga. W ten sposób będą mogły stać się prawdziwym znakiem Chrystusa w świecie. Także ich styl życia winien wskazywać na ideał, który wyznają, gdy starają się być żywym znakiem Boga oraz wymownym, choć często dokonywanym w milczeniu przepowiadaniem Ewangelii” (Vc 30).

¹⁸ VERI. *Opieka św. Józefa w pismach Sługi Bożego ks. Eugenio Reffo*. KST 8-9:2009-2010 s. 280. Zob. J. W. GOGOLA. *Św. Józef w duchowości życia konsekrowanego*. W: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*. s. 105-107.

¹⁹ A. J. SOBCZYK, P. J. KRUPA. *W kręgu duchowości świętorodzinnej*. Pelplin 2007 s. 15.

Środowiskiem ewangelizacji świętojózefowej, w którym możemy odnaleźć specyficzne cechy duchowości świętorodzinnej jest Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny, Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu oraz w życiu Karola de Foucauld i Instytutów powstałych w oparciu o jego regułę. Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny założyła Bolesława Lament w 1905 roku w Mohylewie nad Dnieprem, ponieważ pragnęła przygotować i zrealizować ideę zjednoczenia chrześcijan wschodnich z Kościołem Katolickim. Według Założycielki należy żarliwością apostołską naśladować Świętą Rodzinę, a ponadto uważała, że każdy dom czy klasztor ma być domkiem Nazaretu, a jego mieszkanki mają naśladować Jezusa Maryję i Józefa, by zasłużyć na miano Misjonarzy Świętej Rodziny²⁰.

Zgromadzenie Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu założyła 1 października 1875 roku Franciszka Siedliska. Odkryła ona w życiu Świętej Rodziny przykład całkowitego wzajemnego oddania się w miłości Trójcy Świętej. Celem Zgromadzenia było współdziałanie z Chrystusem i Jego Kościołem w szerzeniu Królestwa Bożej miłości wśród siebie i innych, a zwłaszcza w rodzinach²¹. Według Matki Franciszki życie w Nazarecie powinno być pojmowane jako ukryte, pokorne, w posłuszeństwie, ofierze i poświęceniu. Jej zdaniem nie należy się śpieszyć do rzeczy nadzwyczajnych, ale być wiernym w codziennym wypełnianiu zwykłych spraw. Założycielka podkreśla, że Siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu powinny naśladować Jezusa jako chrześcijanki, ponadto mają tworzyć i rozszerzać Królestwo Bożej miłości z Nazaretu między sobą i we współczesnym świecie²².

Kolejnym Założycielem Instytutu wpisującym się w krąg duchowości świętorodzinnej jest Karol de Foucauld (1858-1916). Na podstawie napisanych przez niego reguł w 1933 powstało Zgromadzenie Małych Braci Jezusa, a w 1939 roku Małych Sióstr Jezusa oraz Małych Braci i Małych Sióstr od Ewangelii. Również powstało kilka Instytutów świeckich, grup nieformalnych i stowarzyszeń. Jego duchowość została oparta o Pismo Święte i sakramenty, a w życiu zakonnym akcentował rolę braterstwa i gotowości misyjnej. Wszyscy Mali Bracia i Siostry podjęli wzór życia swego nauczyciela w potrójnym wymiarze. Obejmuje on obecność przed Bogiem, obecność przed ludźmi

²⁰ Zasadniczy rys duchowości Zgromadzenia został zawarty w Konstytucjach Instytutu. SOBCZYK, KRUPA. *W kręgu duchowości świętorodzinnej*. s. 40-42.

²¹ SOBCZYK, KRUPA. *W kręgu duchowości świętorodzinnej*. s. 43.

²² *Tamże*. s. 44-46.

oraz powszechne braterstwo cechujące się miłością, gościnnością i przyjaźnią dla wszystkich²³.

Osobno warto podkreślić charyzmat Założyciela Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny, saletyna Jana Berthier (1840-1908). Jan Berthier postanawia odpowiedzieć na poważny problem dotyczący przygotowania małej ilości misjonarzy, dlatego zakłada Zgromadzenie, które czerpie inspiracje od słów Matki Bożej z La Salette: „Moje dzieci przekazcie to całemu mojemu ludowi”. Celem Zgromadzenia jest przyjmowanie młodzieńców od 14 do 30 roku życia jakiegokolwiek narodowości, czując u nich powołanie misyjne i widząc, że z powodu wieku lub ubóstwa nie mogą być przyjęci do innych domów²⁴. Duch świętorodzinny w ujęciu Ojca Założyciela obejmował dwa stopnie: kult i naśladowanie Świętej Rodziny. Uważał, że na kult Świętej Rodziny składa się poświęcenie się Jej, poprzez całkowite oddanie pod Jej opiekę i ofiarowanie swego życia, a naśladowanie polega na kontemplacji, odwzorowywaniu i działaniu według wzoru Rodziny Nazaretańskiej²⁵.

Wspólnoty zakonne służą Kościołowi, aby budować królestwo Boże. Specyficzną wspólnotą wspólnot jest parafia. W niej dokonuje się ewangelizacja poprzez głoszone słowo i sprawowane sakramenty. Zauważyć należy również, że parafia jest wyjątkowym miejscem działalności apostolskiej Kościoła. W tym środowisku może również oddziaływać pobożność świętojózefową. W tę dziedzinę wpisuje się działalność apostolska Zgromadzenia Sióstr Świętego Józefa, wyrażona poprzez tworzenie Modlitewnych Grup Świętego Józefa. W 1986 roku Kapituła Generalna podjęła decyzję tworzenia Modlitewnych Grup Świętego Józefa. Powstają one również przy parafiach i w różnych miejscowościach, gdzie siostry józefitki nie pracują. Członkowie Modlitewnych Grup czczą swojego patrona przez poznawanie Bożego działania w jego życiu, przez naśladowanie św. Józefa, szczególnie w jego zawierzeniu Bogu w trudach codziennego życia, a także uroczyste obchodzenie świąt józefowych²⁶. Celem Modlitewnej Grupy jest pełniejszy udział w szerzeniu królestwa Bożego za przykładem i orędownictwem św. Józefa. Do takiej Modlitewnej Grupy może należeć każdy katolik, bez względu na wiek, zawód, stan zdrowia, o ile jest gotów przyjąć zobowiązania zawarte w Statucie. Członkowie nie składają żadnych ślubów ani przyrzeczeń²⁷. Opracowano

²³ *Tamże*. s. 47-50.

²⁴ *Tamże*. s. 66-70.

²⁵ *Tamże*. s. 82.

²⁶ TOKARSKA. *Święty Józef Patronem*. s. 144.

²⁷ <http://www.tarnow.jozefitki.pl/grupy.htm> (edycja: 11.06.2014)

również modlitewnik pod tytułem: „Józefie święty Patronie bądź Wodzem naszych dróg”. Wydawany jest również biuletyn Modlitewnej Wspólnoty św. Józefa pod tytułem: „Józefowym szlakiem”. Modlitewne Grupy istnieją również w krajach misyjnych np. w Kamerunie, Brazylii. Jest to forma apostołstwa św. Józefa podjęta przez Zgromadzenie Sióstr Świętego Józefa, które pomaga szerzyć kult św. Józefa²⁸.

Możemy powiedzieć, że św. Józef jest patronem życia konsekrowanego. Zatem narzędzia ewangelizacji świętojózefowej są pomocą dla rodzin zakonnych w czasach nowej ewangelizacji. Warto więc wskazać kilka cech rodzin zakonnych w przekazie Ewangelii.

Paweł VI bardzo dobitnie akcentuje aspekt ludzi życia konsekrowanego, niosących Ewangelię, podkreślając, że „osoby zakonne znajdują w swoim życiu poświęconym Bogu znamienity środek do skutecznego ewangelizowania. Z samej natury życia zakonnego przynależą oni do dynamicznej działalności Kościoła, a ich milczące świadectwo o ubóstwie i oderwaniu od rzeczy tego świata, o czystości i niewinności życia stanowi wyzwanie wobec świata, a nawet wobec samego Kościoła” (EN 69). Święty Jan Paweł II dodaje, że Kościół potrzebuje osób konsekrowanych zwracających się bezpośrednio do świata, by go ewangelizować. Jednak potrzebuje jeszcze bardziej ludzi, którzy szukają, zgłębiają i dają świadectwo obecności i bliskości Boga i czynią to w celu uświęcenia ludzkości²⁹.

Podsumowując działalność ewangelizacyjną osób życia konsekrowanego, papież Paweł VI wymienia owoce ich działalności, pokazując, że „ze względu na swoją konsekrację zakonną są oni jak najbardziej wolni i mogą dobrowolnie opuścić wszystko i iść aż na krańce świata, aby głosić Ewangelię. Są przedsiębiorczy, a ich apostołstwo często oznacza się pomysłowością i oryginalnością, które wzbudzają podziw u patrzących” (EN 69). Poza tym Dokument *Aparecida* dodaje, że „osoby konsekrowane są wezwane, aby z miejsc w których przebywają, z życia braterskiego i ze swoich działań uczynić przestrzeń jasnego głoszenia Ewangelii, głównie najbiedniejszym”³⁰.

Dekret o apostołstwie świeckich stwierdza, że „zakonne instytuty życia kontemplacyjnego i czynnego miały dotąd i mają nadal największy udział w ewangelizacji

²⁸ TOKARSKA. *Święty Józef Patronem*. s. 145.

²⁹ JAN PAWEŁ II. *Życie konsekrowane w Kościele*. W: *Zakonnicy i życie konsekrowane we wspólnocie chrześcijańskiej*. Red. E. Weron. Poznań 1998 s. 20.

³⁰ Dalej kontynuuje Dokument, „w ten sposób zgodnie z chryzmatami swoich zgromadzeń współpracują w tworzeniu nowego pokolenia chrześcijańskich uczniów i misjonarzy oraz społeczeństwa, w którym respektowane są sprawiedliwość i godność człowieka”. V OGÓLNA KONFERENCJA EPISKOPATÓW AMERYKI ŁACIŃSKIEJ I KARAIBÓW. DOKUMENT KOŃCOWY. *Aparecida*. n. 217.

świata. Natomiast [...] pod natchnieniem Ducha Świętego coraz bardziej wzrasta w Kościele liczba instytucji świeckich, a ich dzieła pozostające pod kierownictwem biskupa w wieloraki sposób mogą być pożyteczne na misjach jako znak oddania się ewangelizacji świata” (DA 40). Natomiast św. Jan Paweł II wyraża pragnienie dzisiejszego Kościoła, że „potrzeba nowego rozmachu w apostołstwie, które byłoby przeżywane jako codzienne zadanie wspólnot i grup chrześcijańskich” (NMI 40). Papież Franciszek dodaje, że „inne instytucje kościelne, podstawowe wspólnoty i małe wspólnoty, ruchy oraz inne formy stowarzyszeń stanowią bogactwo Kościoła, które Duch wzbudza dla ewangelizowania wszystkich środowisk i obszarów” (EG 29).

Działalność apostołska w parafii prowadzi do tego, aby zauważyć inne grupy w dziele ewangelizacji. Możemy wskazać również posługę ewangelizacyjną w różnych wspólnotach świeckich, stowarzyszeniach i bractwach, w których słowo i mowa milczenia odgrywają decydującą rolę. Odpowiedzią na potrzebę wyrażoną przez św. Jana Pawła II są wspólnoty, w których duchowość Świętej Rodziny z Nazaretu, pomaga podejmować apostołskie działania. Najpierw warto podkreślić apostołat wspólnoty Ognisk światła i miłości. Są one katolickimi wspólnotami życia – kobiet i mężczyzn, którzy pod przewodnictwem księdza, który jest ojcem wspólnoty, tworzą za przykładem pierwszych chrześcijan Bożą rodzinę na ziemi. Ogniska powstały z inspiracji Marty Robin w Chateaufort-de-Galaure we Francji w roku 1936³¹. Matką wspólnoty jest Maryja, a celem jest służba bliźniemu. Ponadto po Matce Najświętszej w Ogniskach najważniejsze miejsce zajmuje św. Józef, któremu powierzono całe dzieło Ognisk i sprawy ogniskowe³². Ojciec wspólnoty Ogniska przybiera postawę św. Józefa, bowiem usuwa się w cień, by pozostawić miejsce na działanie Ducha Świętego, dlatego ma bardzo duże podobieństwo duchowe ze św. Józefem. Poza modlitwą duch rodziny nazaretańskiej wyraża się jeszcze przez pracę, bowiem praca miała ważne miejsce w rodzinie z Nazaretu. To dzięki pracy człowiek może prowadzić życie rodzinne na ziemi, a umiłowanie pracy jest jednym z ważnych znaków powołania do Ogniska³³.

³¹ M. MATUSIK. *Duch Świętej Rodziny z Nazaretu we wspólnocie ognisk światła i miłości*. KST 3:2004 s. 81. Marta Robin (1902-1981) pochodziła z rolniczej francuskiej rodziny. Od dziecka cierpiała na nieuleczalne choroby, które doprowadziły ją do całkowitego paraliżu i niemożności przyjmowania pokarmów, ani napojów. *Tamże*. s. 81.

³² Wspólnota Ognisk modli się następującymi słowami zwracając się do św. Józefa: „O chwalebny św. Józefie, głowo świętej Rodziny z Nazaretu, tak bardzo gorliwy w zaspakajaniu jej potrzeb, rozciągnij swą czułą opiekę nad wszystkimi Ogniskami Miłości, nad ich ojcami i nad ich rodzinami, nad wszystkimi ich przyjaciółmi. Prowadź wszystkie sprawy duchowe i doczesne, które ich dotyczą i spraw, aby służyły na chwałę Bogu i dla zbawienia dusz. Amen”. *Tamże*. s.82.

³³ *Tamże*. s. 83.

Papież Franciszek wyraża przekonanie, że „w głoszeniu Ewangelii wielkie znaczenie ma to, aby nam naprawdę zależało, by jej piękno zostało lepiej dostrzeżone i odebrane przez wszystkich. Trzeba pamiętać, że wszelki wykład nauki musi mieć miejsce w postawie ewangelizacji, która wzbudzi przyłgnięcie serca przez bliskość, miłość i świadectwo” (EG 42). W tym kontekście należy poznać historię wspólnoty Rodzina Świętego Józefa, która niejako odkrywając ojcostwo wraz ze św. Józefem podejmuje działalność apostolską. Powstanie wspólnoty datuje się dokładnie na rok 1990. Wtedy to studenci z Katolickiego Uniwersytetu w Lyonie poprosili ojca Verlinde o przedłużenie poza wykładami akademickimi kursów z antropologii biblijnej i z filozofii. W ten sposób zrodziły się we Frencheville weekendy „Bereshit”, które gromadziły młodych ludzi pragnących wspólnie zastanawiać się nad sensem swojego życia³⁴. O. Verlinde zrozumiał, że trzeba zapukać do skromnego domostwa św. Rodziny, by w szkole Jezusa, Maryi i św. Józefa ponownie się narodzić, a następnie wzrastać i umacniać się w tym nowym życiu. Duchowość Rodziny Świętego Józefa została przedstawiona na ikonie namalowanej dla wspólnoty, a swoje źródło ma w tekście biblijnym w hymnie z Listu św. Pawła (Flp 2,6-11). Józef z Nazaretu jest tym, który pomaga odkryć prawdziwe oblicze Boga Ojca, pełnego miłości miłosiernej i troski o każdego, a wspólnota kroczy drogą proponując sesje uzdrowienia wewnętrznego czy też indywidualne prowadzenie³⁵.

Warto również wskazać działalność apostolską ludzi świeckich w różnych środowiskach w których żyją i pracują. Również tam obecny jest św. Józef, który poprzez słowo i mowę milczenia ewangelizuje.

Kościół jest powołany i posłany jako Lud Boży, w którym każdy – a nie tylko osoby duchowne – na mocy przyjętych sakramentów, by być „solą ziemi” i „światłem świata” (Mt 5,13). Ponadto świeccy w swoich środowiskach rodzinnych i zawodowych mogą być świadkami Ewangelii w sposób dużo bardziej przekonujący i skuteczny niż osoby duchowne³⁶. Franciszek wskazuje, że „konieczna staje się ewangelizacja, która

³⁴ Po pewnym czasie grupa osób spośród tych młodych wyraziła chęć pogłębienia tego doświadczenia poprzez życie wspólnotowe. We wrześniu 1990 roku zamieszkali oni wraz z o. Verlinde w budynku nocowicy. Rok później kilku członków pierwszej grupy zapragnęło sprawdzić swoje powołanie do życia konsekrowanego. F. MARIA. *Odkrywanie ojcostwa wraz ze św. Józefem*. KST 3:2004 s. 87.

³⁵ MARIA. *Odkrywanie ojcostwa wraz ze św. Józefem*. KST 3:2004 s. 88-92.

³⁶ DOLA. *Misja ewangelizacyjna Kościoła*. Com 33:2013 nr 4 s. 68. Por. WERON. *Laikat i apostołstwo*. s. 20-22. Należy dodać, że pierwszą dziedziną kapłańskiego uczestnictwa świeckich chrześcijan jest życie codzienne. Otwierając się na dar Ducha Świętego poprzez chrzest, chrześcijanin może prowadzić swoje codzienne sprawy w tymże Duchu. Każda jego działalność, czy to będzie praca zawodowa, życie małżeńskie czy odpoczynek, staje się w ten sposób trwaniem w Bożej obecności, dzięki czemu Bóg jest uwiel-

rzuciłaby światło na nowe sposoby kontaktu z Bogiem, z innymi ludźmi i ze środowiskiem i która odbudowałaby fundamentalne wartości” (EG 74).

Wskazemy więc specyficzne właściwości apostołskie świeckich w perspektywie ewangelizacji świętojózefowej poprzez słowo. Po pierwsze Sobór Watykański II stwierdza, że „chrześcijanie posiadają różne dary, każdy według własnego uzdolnienia, umiejętności, łaski i urzędu, dlatego powinni współdziałać w ewangelizacji, by jednomyślnie angażować swoje siły w budowanie Kościoła” (DA 28). Po drugie Katechizm podaje, że „wiernymi są ci, którzy przez chrzest wszczępieni w Chrystusa zostali ukonstytuowani Ludem Bożym. Stawszy się z tej racji na swój sposób uczestnikami kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa, zgodnie z własną pozycją każdego, są powołani do wypełniania posłania jakie Bóg powierzył Kościołowi w świecie” (KKK 871). Po trzecie można powiedzieć, że „w każdym ochrzczonym od pierwszego do ostatniego działu uświęcająca moc Ducha, skłaniająca do ewangelizowania. Na mocy otrzymanego chrztu każdy członek Ludu Bożego stał się uczniem misjonarzem” (EG 119-120). Według Dokumentu *Aparecida* „świeccy są ludźmi Kościoła w sercu świata i ludźmi świata w sercu Kościoła” (Apar 209).

Podsumowując specyficzne właściwości apostołskie świeckich, *Dekret o apostołstwie świeckich* usilnie podkreśla, że „wszystkie dzieci Kościoła powinny mieć żywą świadomość swojej odpowiedzialności wobec świata, podtrzymywać w sobie samych ducha prawdziwie katolickiego i poświęcać siły dziełu ewangelizacji (DA 36). Natomiast „pierwszym i najważniejszym obowiązkiem na rzecz szerzenia wiary jest prowadzenie życia prawdziwie chrześcijańskiego” (DA 36). Uzupełnia tę myśl Adhortacja *Christifideles laici*, w której czytamy, że „w stanie życia świeckiego istnieją różne powołania, czyli różne drogi duchowe i apostołskie poszczególnych ludzi świeckich. Z pnia powszechnego powołania świeckich wyrastają powołania specyficzne” (Chl 56). Biskupi Ameryki Łacińskiej i Karaibów w dokumencie końcowym kreują rolę świeckich, pisząc: „Ich właściwa i konkretna misja realizuje się w świecie w ten sposób, że poprzez swoje świadectwo i działalność przyczyniają się do przemiany środowisk i tworzenia sprawiedliwych struktur według kryteriów Ewangelii” (Apar 210).

Inną właściwością apostołską św. Józefa była mowa milczenia. Wpisuje się ta postawa w ewangelizację różnych środowisk, w tym także najważniejszej komórki społeczeństwa jakim jest rodzina.

Św. Józef służąc Rodzinie Świętej czynił apostołstwo również poprzez pracę, dlatego warto przybliżyć ten aspekt w kontekście zaangażowania ludzi świeckich w konkretnych środowiskach. Należy wskazać na apostołat środowiskowy, który jest przede wszystkim apostołatem ludzi świeckich i polega na tym, że jest on prowadzony niejako od wewnątrz. Chociaż mogą się włączyć w ten apostołat duchowni, ale muszą oni wychodzić do ludzi i oddziaływać na nich w tych środowiskach, w których spędzają oni znaczną część życia³⁷. Sobór dodaje, że „specyficzną właściwością świeckich jest ich świecki charakter, a zadaniem ludzi świeckich jest szukanie Królestwa Bożego przez zajmowanie się sprawami świeckimi i kierowanie nimi po myśli Bożej” (KK 31). Niektórzy autorzy wskazują nawet na duchowość ludzi świeckich czy raczej styl specyficznego życia wewnętrznego. Szczególnie ważnym elementem świeckiej duchowości jest uświęcenia siebie przez pracę. Człowiek świecki trudząc się nad przekształcaniem i udoskonalaniem świata przez pracę wykonuje Boży nakaz: „czyńcie sobie ziemię poddaną (Rdz 1,28)³⁸. W tym aspekcie należy również dodać, że posłannictwo wiernych świeckich polega na uświęcaniu świata doczesnego, to znaczy przyporządkowaniu go ostatecznemu celowi, którym jest przybrane synostwo oraz uwalnianie go z niewoli, w którą wprowadza go grzech ludzki³⁹. Ludzie świeccy w sposób szczególnie ukierunkowani ku światu stanowią pomost łączący Kościół ze światem. Tylko przez ten pomost może słowo Boże i świadectwo życia chrześcijańskiego dotrzeć do ludzi z różnych grup społecznych, w tym także z niewierzącymi⁴⁰.

Kolejną dziedziną działania apostolskiego jest Kościół domowy czyli rodzina. To na czele Rodziny Świętej stał św. Józef, dlatego możemy korzystać z jego doświadczeń, aby doskonalić dzisiejszy model rodziny. Jest to apostołat dobrego przykładu, słowa, modlitwy, apostołat wychowawczy, apostołat czynów miłości i apostołat cierpienia. W aspekt apostołatu słowa wpisują się katecheza rodzinna, dialog w rodzinie oraz animacja procesów samokształceniowych. Rodzice winni być pierwszymi katechetami swoich dzieci, ale również ważną rolę w kształtowaniu rodziny odgrywa pokolenie dziadków, ponieważ przekazują oni młodemu pokoleniu nie tylko tradycję religijne,

³⁷ Dodaje autor, że znacznie trudniej apostołować duchownym w środowisku pracy. Nie jest łatwo apostołować w środowiskach alternatywnych. Trzeba mieć bowiem nie tylko tę samą pasję i prowadzić podobny styl życia jak członkowie danej grupy, ale i akceptację jej członków niezbędną dla skutecznego oddziaływania apostolskiego. J. WAL. *Apostolat środowiskowy chrześcijan. W: Teologia pastoralna szczegółowa*. s. 565.

³⁸ WERON. *Laikat i apostołstwo*. s. 66.

³⁹ NIEMCEWICZ. *Nowa ewangelizacja w kontekście apostołstwa ludzi świeckich*. WSP 17:2012 nr 3 s. 97.

⁴⁰ KAMIŃSKI. *Powołanie katolików świeckich*. RPK 56:2009 t. 1. s. 11.

lecz także tradycję patriotyczne i rodzinne⁴¹. Magisterium podkreśla, że „rodzina chrześcijańska będąc Kościołem domowym jest naturalną i podstawową szkołą wiary, a ojciec i matka otrzymują w sakramencie małżeństwa łaskę i zadanie chrześcijańskiego wychowania dzieci wobec których świadczą i którym przekazują wartości tak ludzkie, jak i religijne” (ChI 62). Należy więc podkreślić, że pierwszym miejscem apostołstwa katolików świeckich jest środowisko rodzinne, dlatego pomyślność społeczności ludzkiej i chrześcijańskiej wiąże się ściśle z sytuacją małżeństw i rodzin⁴².

Głowa Świętej Rodziny pomaga odkryć wiele zwyczajnych cech potrzebnych również dzisiaj, aby kształtować środowisko rodziny, które ewangelizuje i jest ewangelizowane. Wymienimy więc teraz podstawowe cechy środowiska rodzinnego na tle funkcji prorockiej oraz królewskiej.

Św. Józef był również prorokiem w swojej rodzinie, dlatego warto przedstawić w kontekście misji apostołskiej funkcje prorocką oraz królewską małżeństwa i rodziny. Według Pisma Świętego prorok nie ograniczał się tylko do samego przepowiadania przyszłości, lecz mówił „ku zbudowaniu ludzi, ku ich pokrzepieniu i pociesze” (1 Kor 14,3) i sprawował w ten sposób funkcje bezpośrednio wiążące się z nauczaniem. Bycie prorokiem w życiu małżeńskim i rodzinnym polega na ciągłym odkrywaniu i przeżywaniu dzięki słowu Bożemu wymiaru osobowego ich powołania, które ma swe źródło w wierze⁴³. Katechizm podkreśla wymiar apostołski sakramentu małżeństwa, mówiąc, że „małżonkowie chrześcijańscy we właściwym sobie stanie życia i porządku mają własny dar wśród Ludu Bożego. Łaska właściwa sakramentowi małżeństwa jest przeznaczona dla udoskonalenia miłości małżonków i dla umocnienia ich nierozdzielnej jedności. Przez tę łaskę wspomagają się w życiu małżeńskim oraz w przyjmowaniu i wychowaniu do świętości potomstwa” (KKK 1641).

Rodzina to szczególne miejsce świadectwa, ponieważ w rodzinie działa zasada osmozy czyli przenikania wiary od jednego do drugiego członka rodziny. Więzy przyjaźni, które łączą wspólnotę pobudzają i przyspieszają ten proces przenikania, dlatego posługa ewangelizacyjna rodziny posiada charakter rodzinny, którego przejawem są cechy uniwersalne i czytelne dla każdego człowieka, takie jak: troska, życzliwość,

⁴¹ WAL. *Apostolat środowiskowy chrześcijan*. s. 566.

⁴² W. PRZYGODA. *Realizacja apostołatu społecznego świeckich w dzisiejszej Polsce*. RPK 56:2009 t.1 s. 22.

⁴³ K. WOLSKI. *Funkcja prorocka rodziny – katecheza w rodzinie*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. s. 296.

otwartość, miłość, konkretne świadectwo⁴⁴. Ważne słowa przekazuje Kościół w *Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim* mówiąc, „ponieważ rodzice dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu zobowiązani są do wychowania potomstwa i dlatego należy ich uważać za pierwszych i najlepszych wychowawców. Wychowawcze oddziaływanie rodziców jest tak ważne, że trudno je czymkolwiek zastąpić” (DWCH 3).

Józef z Nazaretu wnosi również w istotę rodziny charakter królewski, ponieważ pochodzi z rodu Dawida. Jednakże fundamentalnym elementem określającym charakter królewski rodziny chrześcijańskiej w świecie jest miłość ofiarna, ponieważ realizowanie tejże funkcji w rodzinie nie może być pozbawione wyrzeczenia i ofiary, dlatego że zawsze domaga się jakiejś rezygnacji z siebie, zwrócenia uwagi przede wszystkim na potrzeby drugiego człowieka i wspólnoty⁴⁵. Misją rodziny jest strzeżenie, objawianie i przekazywanie młodemu pokoleniu miłości, która jest żywym odbłaskiem miłości Bożej oraz miłości Chrystusa Pana Kościołowi. Zadaniem rodziny jest kształtowanie postawy miłości wszystkich jej członków i pielęgnowanie jej na co dzień poprzez wzajemną postawę względem siebie, wyrażającą się cierpliwością, duchem służby i troską, zwłaszcza względem chorych, niepełnosprawnych i starszych członków rodziny⁴⁶. W tym apostołacie rodzinnym należy podkreślić niezastąpioną rolę ludzi starszych, którzy są strażnikami pamięci zbiorowej, a więc mają szczególny tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą i regułą życia społecznego⁴⁷. W ten sposób ludzie starsi w rodzinie kształtują w młodych ludziach aspekt personalny, pielęgnując w nich tradycję domową i patriotyczną⁴⁸. Ponadto papież Franciszek podczas przemówienia do członków włoskiego ruchu na rzecz życia podkreśla bardzo ważny aspekt, mówiąc że „powinniśmy bowiem troszczyć się także o dziadków, gdyż dzieci i

⁴⁴ WOLSKI. *Funkcja prorocka rodziny – katecheza w rodzinie*. s. 297. Tutaj warto przedstawić kontekst katechezy w odniesieniu do rodziny rozumiany w dwóch znaczeniach – jako katechezę realizującą się wewnątrz rodziny (katecheza rodzinna) oraz jako katechezę rodziny lub dla rodziny, która jest podejmowana ze strony wspólnoty parafialnej jako konkretna forma służby rodzinie. *Tamże*. s. 301.

⁴⁵ W. PRZYGODA. *Funkcja królewska rodziny – apostołat w rodzinie i przez rodzinę*. W: *Rodzina jako Kościół domowy*. s. 283. Według autora „powołaniem rodziny i główną formą jej apostołatu jest stałe dążenie do tego, aby budować wspólnotę życia i miłości, której najpełniejszym wzorem jest komunія osób Trójcy Świętej”. *Tamże*. s. 284. Inną ciekawą publikacją na ten temat, w której autor wskazuje uczestnictwo rodziny w królewskim urzędzie Chrystusa i Kościoła jest między innymi. Zob. DROŹDŹ. *Posługa społeczna Kościoła*. s. 290-291

⁴⁶ PRZYGODA. *Funkcja królewska rodziny*. s. 284.

⁴⁷ *Tamże*. s. 285.

⁴⁸ DROŹDŹ. *Posługa społeczna Kościoła*. s. 296.

dziadkowie są nadzieją ludu [...] ponieważ posiadają mądrość dziejów, są pamięcią ludu”⁴⁹.

Ważnym aspektem w środowisku rodzinnym jest solidarność międzyludzka. Jest to niejako narzędzie ewangelizacji, które poniekąd dostrzegamy u św. Józefa, a więc spójrzmy na ten wątek.

Dzięki miłości do Boga i bliźniego rodzina dostrzega i otwiera się na innych, ucząc się szacunku, świadczenia bezinteresownej pomocy i wczuwanie się w potrzeby innych. Konkretnym przejawem miłości do drugich jest podejmowana przez rodzinę działalność charytatywna, czyli posługa stanowiąca zespół czynności i zadań wynikających z przykazania miłości, adekwatnych do potrzeb ludzi cierpiących biedę, chorobę lub oczekujących jakiegokolwiek pomocy⁵⁰. Podsumowując, możemy stwierdzić, że rodzina jest dla katolików świeckich najważniejszym miejscem apostołatu społecznego. W rodzinie dziecko zdobywa pierwsze doświadczenie apostołskie, biorąc przykład z zaangażowania apostołskiego swoich rodziców i dziadków. Apostolat rodzinny jest fundamentem późniejszego zaangażowania apostołskiego w kręgu społeczności na polu dziedzin życia społeczno-politycznego, społeczno-gospodarczego, w kulturze i mediach⁵¹. Papież Jan Paweł II, opiekun rodzin podkreślał, że ewangelizacja rodziny dokonuje się przez apostołskie zaangażowania rodzin. Według niego *rodziny nowe* to program życia zaproponowany rodzinom chrześcijańskim po to, aby na wzór Świętej Rodziny z Nazaretu starały się przeżywać w sposób konkretny Ewangelię miłości, wsłuchując się stale i ulegle w głos Ducha Pańskiego. Według świętego Jana Pawła II „autentyczna odnowa świata dokonuje się poprzez odnowę rodzin za sprawą zbawczego działania Boga”⁵².

Podsumowując paragraf warto podkreślić, że ewangelizacyjne słowo i mowa milczenia w różnych środowiskach przynosi owoce w postaci apostołstwa. Trzeba więc zadbać o te owoce poprzez odpowiednie środki. Ten proces działania apostołskiego posiada dwa aspekty: dialog i formacja. W tym niejako procesie apostołatu wiodącą rolę pełni dialog, który „zakłada prymat słowa Bożego skierowanego do człowieka, bowiem każdy człowiek jawi się jako adresat słowa, zachęcany i wzywany, by włączył się w ten dialog miłości dając wolną odpowiedź. Tak więc Bóg uczynił każdego z nas zdolnym

⁴⁹ FRANCISZEK. *Przemówienie do członków włoskiego Ruchu na rzecz Życia* (Rzym, 11.04.2014). OR 35:2014 nr 5 s. 28.

⁵⁰ PRZYGODA. *Funkcja królewska rodziny*. s. 287.

⁵¹ *Tamże*. s. 289.

⁵² JAN PAWEŁ II. *Homilia papieska podczas Mszy św. dla rodzin* (Rzym, 6.06.1993). OR 14:1993 nr 8-9 s. 30.

do słuchania słowa Bożego i odpowiadania na nie” (VD 22). Według św. Jana Pawła II „człowiek w swojej wolności wezwany jest przez Boga, by rósł, dojrzewał i przynosił owoc, dlatego w dialogu między Bogiem, który wzywa, a osobą do której odpowiedzialności apeluje zawiera się możliwość, a raczej konieczność integralnej i stałej formacji świeckich” (ChI 57).

Dokument o powołaniu i misji świeckich w Kościele stwierdza, że „podstawowym celem formacji świeckich katolików jest coraz pełniejsze odkrywanie przez nich własnego powołania i coraz większa gotowość do tego, by żyć nim w wypełnianiu własnej misji” (ChI 58). Ponadto Sobór „zachęca wszystkich do głębokiej odnowy wewnętrznej, aby mając świadomość własnej odpowiedzialności w zakresie szerzenia Ewangelii, prowadzili dzieło misyjne wśród narodów” (DA 35), ponieważ „dyspozycyjność wobec Boga otwiera na dyspozycyjność wobec braci oraz wobec życia pojmowanego jako solidarne i radosne zadanie” (CV 78).

Dokument *Aparecida* stawia ważny postulat, „aby wypełnić swoją misję z osobistą odpowiedzialnością, osoby świeckie potrzebują gruntownej formacji doktrynalnej, pastoralnej i duchowej oraz właściwego towarzyszenia, aby dawać świadectwo o Chrystusie i o wartościach Królestwa w społeczności” (Apar 212). *Ewangelii gaudium* dodaje bardzo ważny postulat wskazując, że „formacja świeckich oraz ewangelizacja kategorii zawodowych i intelektualnych stanowią ważne wyzwanie duszpasterskie” (EG 102), dlatego „jesteśmy wezwani, by wzrastać jako ewangelizatorzy. Jednocześnie starajmy się o lepszą formację, o pogłębienie naszej miłości i jaśniejsze świadectwo Ewangelii. W tym sensie wszyscy powinniśmy pozwolić, by inni ewangelizowali nas nieustannie” (EG 121).

Pełnym celem formacji jest wzrost życia chrześcijańskiego we wszystkich jego wymiarach, aby świeccy mogli zdobyć wiadomości oraz potrzebne im dyspozycje do prowadzenia dojrzałego życia duchowego oraz do wykonywania ich apostołskich zadań. Formacja powinna być całościowa, ponieważ życie chrześcijańskie stanowi organiczną jedność⁵³. Należy również podkreślić, że integralna formacja wszystkich wier-

⁵³ Ponadto dokumenty Kościoła w licznych wypowiedziach twierdzą, że odpowiednia formacja ludzi świeckich musi się dokonywać na różnych i powiązanych ze sobą poziomach. Musi to być rzeczywiście formacja: ogólnoludzka, doktrynalna, duchowa, społeczna i apostołska. E. WERON. *Powołanie i posłannictwo ludzi świeckich w świetle dokumentów kościelnych*. Poznań 1989. s. 42.100. W Biblii formacja może oznaczać wychowanie, nauczanie oraz przygotowanie (Dn 1,5. Sdz 3,1), ale także akt stwórczy (Rdz 2,7), działanie Boga zmierzające do uformowania człowieka na obraz i podobieństwo Boże (Rdz 1,27). Człowiek uczyniony na obraz i podobieństwo Boga wezwany został do osiągnięcia doskonałości zamierzonej przez Stwórcę. Formacja człowieka ma więc służyć urzeczywistnieniu obrazu Boga w jego człowieczeństwie. M. FIJAŁKOWSKI. *Formacja katolików świeckich*. RPK 56:2009 T. 1 s. 36.

nych: świeckich, zakonników i duchownych winna być dzisiaj jednym z naczelných zadań duszpasterstwa⁵⁴.

Głoszenie i dawanie świadectwa radosnej Nowiny wymaga chrześcijańskiej odwagi w głoszeniu swych przekonań. Żyjąc w różnych warunkach, chrześcijanie powinni potwierdzać ową nowość życia, którą otrzymali w chrzcie, jak również świadczyć o darach Ducha Świętego otrzymanych w bierzmowaniu. Ta odwaga daje chrześcijańskiemu świadectwu szczególną siłę przyciągania poprzez postawę - odpowiedź wyrażoną „wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest” (1P 3,15)⁵⁵. Apostolstwo świeckich to nie tylko wezwanie małżonków i rodziców do nowego rodzaju czynności, ale także troska o to, aby wszystkie swoje dotychczasowe zajęcia wykonywali w „duchu Chrystusowym”. Apostolstwem powinno być zatem wszystko, życie małżeńskie i rodzinne, nauka oraz praca⁵⁶

Papież Pius XII w przemówieniu do moderatorów Apostolstwa Modlitwy w dniu 27 września 1956 roku wyraził ważną myśl w kwestii powołania do apostolstwa, które wymaga specjalnych kwalifikacji i talentów w słowach, „aby się oddać apostolstwu trzeba mieć pewne szczególniejsze przymioty wewnętrzne i pewne warunki życiowe, które nie są udziałem wszystkich ludzi”⁵⁷. Ewangelizacyjne słowo i mowa milczenia otwiera drogę powołania do apostolstwa. W tym zadaniu potrzebne są specjalne kwalifikacje i talenty, które przyjmują postawę wdzięczności i zadośćuczynienia. Tym tematem zajmiemy się w drugim paragrafie.

2. POSTAWA WdzięCzności I Zadośćuczynienia

Od słowa i mowy milczenia Józefa Oblubieńca, przechodzimy do postawy opiekuna świętej Rodziny, wyrażonej przez wdzięczność i zadośćuczynienie. W tej postawie ogromną rolę spełnia działanie Ducha Świętego w osobie św. Józefa, ponieważ Duch Święty jest sprawcą tej postawy, która prowadzi do apostolstwa. Odkrywamy w Józefie wyjątkowy charyzmat apostolstwa wyrażony w darze wdzięczności i zadośćuczynienia. Warto więc podkreślić, że postawa wdzięczności i zadośćuczynienia ma swoje źródło we współpracy św. Józefa z Duchem Świętym. Przyjrzymy się więc po-

⁵⁴ WERON. *Powołanie i posłannictwo ludzi świeckich*. s. 115.

⁵⁵ Tamże. s. 87.

⁵⁶ G. PYŻLAK. *Rodzina miejscem i szkołą apostolstwa*. RPK 56:2009 T. 1 s. 70.

⁵⁷ WERON. *Laikat i apostolstwo*. s. 109.

stawie wdzięczności i zadośćuczynienia opisując rolę Ducha Świętego w działalności apostołskiej i określając pojęcie charyzmat.

Możemy więc powiedzieć, że „apostolstwo dokonuje się w wierze, nadziei i miłości, które Duch Święty rozlewa w sercach wszystkich członków Kościoła. Zatem wszystkim wiernym zlecony jest wspólny obowiązek współdziałania, by Boska Nowina o zbawieniu została poznana i przyjęta przez wszystkich ludzi na całym świecie” (DA 3). Ponadto Dokument *Aparecida* dodaje, iż „różnorodność charyzmatów, ministeriów i posług otwiera horyzont na codzienne praktykowanie komunii, poprzez którą dary Ducha Świętego udostępniane są innym, tak aby miłość krążyła” (Apar 162). To też „źródłem nowej ewangelizacji oraz nowego życia moralnego, które ona głosi i wzbudza, przynosząc owoce świętości i misyjności jest Duch Święty, bowiem Duchowi Jezusa przyjętemu przez pokorne i uległe serce wierzącego, zawdzięczamy rozkwit chrześcijańskiego życia moralnego i świadectwo świętości” (VS 108).

Sobór Watykański II widzi Kościół jako pole działania Ducha Świętego, jako organizm charyzmatyczny ożywiony Duchem Świętym. Nauka Soborowa dokonała powrotu do biblijnej wizji Kościoła pierwszych wieków⁵⁸. Warto więc zwrócić uwagę na słowo charyzmat, które ma swoje korzenie w języku greckim. Greckie słowo *char* wskazuje na podmiot i na skutek Bożej łaski *charis*. Charyzmat jest to najogólniej mówiąc, dar ze strony Boga dany każdemu człowiekowi każdego stanu⁵⁹. Pojęcia charyzmat po Soborze Watykańskim II zaczyna używać się w kilku znaczeniach. Między innymi wiąże się je z charyzmatem założyciela jakiegoś zgromadzenia zakonnego, ruchu czy dzieła. Wskazuje ono wtedy na dar dany konkretnemu człowiekowi w określonym kontekście historycznym dla dobra Kościoła⁶⁰. Charyzmat jako dar dany konkretnej osobie równocześnie wzbudza pragnienie w innych, aby podążać tą samą drogą, bo w ten sposób tworzą się grupy, ruchy, instytuty życia konsekrowanego jako odpowiedź na potrzeby czasu⁶¹.

Wstępne zagadnienia paragrafu prowadzą do wskazania kilku form ewangelizacji świętojózefowej, które kształtują postawę wdzięczności i zadośćuczynienia. Z jednej strony podkreślimy przede wszystkim rolę religijności ludowej i jej kilku form wyrazu,

⁵⁸ WERON. *Laikat i apostołstwo*. s. 187. KONSTYTUCJA O KOŚCIELE mówi: „Duch mieszka w Kościele, a także w sercach wiernych jak w świątyni (por. 1 Kor 3,16.6,19), w nich przemawia i daje świadectwo przybrania za synów (por. Ga 4,6.Rz 8,15 n). Prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy i jednocząc go we wspólnocie i posłudze, obdarza rozmaitymi darami hierarchicznymi i charyzmatycznymi i za ich pomocą kieruje nim oraz przyozdabia swoimi owocami” (KK 4).

⁵⁹ E. KUSZ. *Apostolstwo nie – hierarchiczne*. Com 32:2012 nr 2 s. 140.

⁶⁰ *Tamże*. s. 141.

⁶¹ *Tamże*. s. 141.

np. pielgrzymki, zakładanie licznych bractw św. Józefa, jak również znaki jego obecności w lokalnych kościołach, a przykładem jest Diecezja Kaliska. Z drugiej strony wskażemy na potrzebę pielęgnowania postawy wdzięczności i zadośćuczynienia w procesie ewangelizacji.

Warto więc wskazać kilka podstawowych zagadnień dotyczących pobożności ludowej w sensie ogólnym, ale również zasady tego zagadnienia. Katechizm Kościoła Katolickiego mówi, że „poza liturgią sakramentów i sakramentaliów katecheza powinna brać pod uwagę formy pobożności wiernych i religijności ludowej. Zmysł religijny ludu chrześcijańskiego zawsze znajdował wyraz w różnorodnych formach pobożności, które otaczały życie sakramentalne Kościoła. Są to: cześć oddawana relikwiom, nawiedzanie sanktuariów, procesje, droga krzyżowa, tańce religijne, różaniec, medaliki itp.” (KKK 1674).

Liczne wypowiedzi Kościoła i Papieży wskazują, że w kontekście nowej ewangelizacji bardzo wymowny jest fakt ponownego odkrycia w naszych czasach autentycznych wartości tak zwanej religijności ludowej, tym bardziej, że niektóre formy wyrazu w naszych czasach przeżywają prawdziwy renesans; na przykład ruch⁶². Jest to swoista „działalność misyjna, która ma ścisły związek z naturą ludzką i jej pragnieniami, bowiem objawiając Chrystusa, tym samym Kościół odsłania ludziom rzeczywistą prawdę o ich losie i integralnym powołaniu, ponieważ Chrystus jest zasadą i wzorem tej odnowionej braterską miłością i pokojowym duchem ludzkości, do której wszyscy tęsknią” (DA 8). Według Franciszka „każda cząstka Ludu Bożego przekładając w swoim życiu Boży dar według własnego geniuszu, daje świadectwo przyjętej wiary i ubogaca ją nowymi sposobami wyrazu, które są wymowne. Można powiedzieć, że lud cały czas ewangelizuje siebie. Nabiera tu znaczenia pobożność ludowa, będąca autentycznym wyrazem spontanicznej działalności misyjnej Ludu Bożego” (EG 132).

Magisterium Kościoła w *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii* wyjaśnia, że „termin pobożność ludowa oznacza różne manifestacje kultyczne o charakterze prywatnym lub wspólnotowym, które w ramach wiary chrześcijańskiej są przeważnie wyrażane nie poprzez liturgię, lecz w formach wywodzących się z ducha poszczególnych narodów lub grup społecznych i ich kultury” (DPLiL 9). Święty Jan Paweł II podkreśla, że „tradycyjna religijność ludowa wiernych z charakterystyczną dla niej głęboką wiarą i pobożnością, ofiarnością i solidarnością, prawidłowo ewangelizowana i z radością kul-

⁶² JAN PAWEŁ II. *Przekroczyć próg nadziei*. Lublin 1994 s. 98.

tywowana, skupiona wokół tajemnic Chrystusa i Maryi, może stanowić jako rzeczywistość głęboko katolicka skuteczne antidotum przeciwko sektom i gwarancję wierności orędziu zbawienia”⁶³. Ponadto papież Franciszek przemawiając do członków bractw kościelnych, stwierdził „wasza misja jest szczególna i ważna. Jest nią podtrzymywanie żywej więzi między wiarą i kulturami ludów, a czynicie to poprzez pobożność ludową, dlatego tę wiarę, która rodzi się ze słuchania Słowa Bożego, wyrażacie w formach angażujących zmysły, uczucia, symbole różnych kultur. Czyniąc to, pomagacie w jej przekazywaniu ludziom, a zwłaszcza osobom prostym, tym których w Ewangelii Jezus nazywa małymi”⁶⁴, dlatego „nosi ona w sobie jakiś głód Boga, jaki jedynie ludzie prości i ubodzy duchem mogą odczuwać, udziela ludziom mocy do poświęcenia się i ofiarności aż do heroizmu, gdy chodzi o wyznawanie wiary” (EN 48). Wypowiedzi papieża jednoznacznie wskazują, że ważnym czynnikiem w ewangelizacji jest pobożność ludowa. Jednocześnie jest to również niezbędny aspekt postawy wdzięczności i zadośćuczynienia, ponieważ służy on pielęgnowaniu tej postawy.

Pobożność ludowa jest ściśle powiązana z liturgią Kościoła, dlatego odniesiemy się teraz do tej kwestii. Warto również przypomnieć podstawową prawdę, potwierdzoną przez Sobór Watykański II w *Konstytucji o liturgii świętej*, że „liturgia jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła i zarazem jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc, albowiem apostołskie prace zmierzają do tego, aby wszyscy, którzy przez wiarę i chrzest stali się dziećmi Boga razem się gromadzili pośród Kościoła, chwalili Boga, uczestniczyli w ofierze i spożywali Wieczerzę Pańską” (KL 10). Dokument o liturgii świętej pragnie również dodać, że „życie duchowe nie ogranicza się jednak do udziału w samej liturgii” (KL 12). Równocześnie „usilnie się zaleca nabożeństwa chrześcijańskiego ludu, pod warunkiem, że sprawuje się je zgodnie z przepisami i zasadami Kościoła, a szczególnym uznaniem cieszą się także nabożeństwa partykularnych Kościołów, sprawowane z polecenia biskupów” (KL 13).

Według Dyrektorium „pobożność ludowa charakteryzuje się wielką różnorodnością i bogactwem ekspresji ciała, gestów i symboli” (DPLiL 15). Ponadto „język, teksty

⁶³ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie wygłoszone na otwarciu obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej* (San Domingo, 12.10.1992). OR 12:1992 nr 12 s. 25. Podobną opinię wyraża Paweł VI w słowach: „jeśli jest należycie kierowana, zwłaszcza przez odpowiedni sposób ewangelizowania, to wtedy obfituje też w wiele dobrego”. EN 48.

⁶⁴ Franciszek dodaje, że „kiedy na przykład niesiecie w procesji z wielką czcią i miłością Pana na krzyżu, nie jest to zwykły akt zewnętrzny, ukazujecie centralne miejsce tajemnicy paschalnej Pana. Podobnie kiedy wyrażacie głębokie nabożeństwo do Maryi Dziewicy, wskazujecie najwznioślejsze urzeczywistnienie egzystencji chrześcijańskiej”. FRANCISZEK. *Homilia podczas Mszy św. dla członków bractw kościelnych* (Rzym, 5.05.2013). OR 34:2013 nr 7 s. 7.

i formuły pobożności ludowej chociaż nie podlegają tak ścisłym rygorom jak modlitwy liturgiczne, swoją inspirację winny czerpać z Pisma świętego, liturgii Ojców i nauczania Kościoła oraz zgadzać się z jego wiarą” (DPLiL 16). Dokument *Aparecida* ujmuje działalność religijności ludowej w aspekcie pewnej duchowości, a „wśród sposobów wyrażania tej duchowości można wymienić: święta patronalne, nowenny, różańce, drogi krzyżowe, procesje, tańce i pieśni folkloru religijnego, nabożeństwo do świętych i aniołów, obietnice oraz modlitwę w rodzinie” (Apar 259). Postawa wdzięczności i zadośćuczynienia przyjmuje formę religijności ludowej kształtując w wierzącym niejako swą duchowość. Zwrócimy więc teraz uwagę na to zagadnienie.

W naszej pracy należy szczególnie zwrócić uwagę na dwa aspekty owej duchowości ludowej religijności. Są to niejako formy pobożności świętojózefowej. Najpierw naszą uwagę zwrócimy na aspekt pielgrzymek i pielgrzymowania, „podczas których można rozpoznać Lud Boży w drodze, niejako sam Chrystus staje się pielgrzymem i idzie zmartwychwstały pośród ubogich” (Apar 259). Kościół naucza, że „pielgrzymka jako powszechna forma religijności jest typowym wyrazem religijności ludowej, ściśle związanej z sanktuarium, którego istnienia stanowi element konieczny. Pielgrzym potrzebuje sanktuarium, a sanktuarium potrzebuje pielgrzyma” (DPLiL 279).

Każdy chrześcijanin, który pielgrzymuje do sanktuariów, zabiera ze sobą rodzinę, dzieci w pewien sposób prowadzi własną działalność ewangelizacyjną⁶⁵. Świadectwem biblijnym misji ewangelizacyjnej pielgrzymki jest wspomnienie w liturgii „pielgrzymki Józefa, Maryi i Dzieciątka Jezus do Jerozolimy, którą odbywał każdy pobożny Żyd, by tam uczestniczyć w obrzędach Paschy. Nie bez znaczenia w to święto będzie odnowienie zawierzenia rodzin opiece Świętej Rodziny z Nazaretu, błogosławieństwo dzieci oraz stosowny czas do odnowienia przyrzeczeń małżeńskich męża i żony, złożonych w dniu zaślubin, a także do uroczystego złożenia sobie przyrzeczeń przez narzeczonych, którzy zamierzają utworzyć nową rodzinę” (DPLiL 112).

Sanktuarium jest miejscem przeżywania duchowości ludowej pobożności. Przykładem postawy wdzięczności i zadośćuczynienia, na który warto zwrócić uwagę jest sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Bóg wybrał to miejsce, aby przybliżyć człowiekowi Ewangelię życia Józefa z Nazaretu, a świadectwem tej postawy wobec św. Józefa są pielgrzymki księży więzionych w obozach koncentracyjnych oraz ponawiany akt oddania się w opiekę św. Józefowi w sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Po raz pierwszy akt

⁶⁵ FRANCISZEK. *Homilia podczas Mszy św. dla członków bractw kościelnych*. OR 34:2013 nr 7 s. 7.

oddania się w opiekę św. Józefowi księży więzionych w obozach koncentracyjnych miał miejsce w Sachsenhausen. W dniu 8 grudnia 1940 roku po nieszpórach w kaplicy obozowej księży z bloku 18, za wcześniejszą zachętą ks. prof. Jana Adameckiego z Włocławka, oddali się w opiekę św. Józefa. Zobowiązali się jednocześnie, że po wyzwoleniu z niewoli, odbędą pielgrzymkę do cudownego obrazu św. Józefa w Kaliszu, aby szerzyć jego cześć i stworzyć dzieło miłosierdzia⁶⁶. Pośród czcicieli św. Józefa na szczególne podkreślenie zasługuje ówczesny rektor Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku i późniejszy biskup pomocniczy w Diecezji Włocławskiej. Franciszek Korszyński był jednym z pierwszych więźniów, którzy zawierzili swój los św. Józefowi⁶⁷.

Aktu oddania się św. Józefowi dokonano w dniu 22 kwietnia 1945 roku w kaplicy księży niemieckich na bloku 26, a obóz został wyzwolony w niedzielę 29 kwietnia 1945 roku przez żołnierzy amerykańskich. Kapłani-więźniowie przypisywali cud wyzwolenia wstawiennictwu św. Józefa. Ks. Jan Woś, świadek tamtych dni, w swojej obozowej kronice pod datą 1 maja 1945 roku napisał: „Gdy się pomyśli, żeśmy zostali oswobodzeni nim Niemcy zdążyli nas ewakuować i resztę zamordować, to tę wielką łaskę zawdzięczamy Bogu, szczególnie opiece św. Józefa, któremu oddaliśmy się 22 kwietnia”. Wieloletnie pielgrzymowanie uczyniły z sanktuarium św. Józefa w Kaliszu szczególne miejsce pamięci o tych, którzy podczas ostatniej wojny złożyli swoje życie za Boga i Ojczyznę⁶⁸. Swoją wdzięczność Opatrzności wyraził również św. Jan Paweł II podczas pielgrzymki do sanktuarium św. Józefa w słowach: „Jest ono znane w całej Polsce i nawiedzane przez rzesze pielgrzymów. Ma ono jeszcze szczególną wymowę, która związana jest z ostatnim półwieczem naszej historii. To sanktuarium było i jest często nawiedzane przez kapłanów, byłych więźniów obozu koncentracyjnego w Dachau”⁶⁹.

⁶⁶ J. WĄSOWICZ. *Akt oddania się w opiekę św. Józefowi kaliskiemu kapłanów więźniów KZ Dachau*. KST 4:2005 s. 132. Najliczniejszą grupę stanowili kapłani z Diecezji Włocławskiej. Po wyzwoleniu, od roku 1948 ocaleni kapłani w podzięce za uratowanie życia i zgodnie ze ślubowaniem, corocznie pielgrzymują 29 kwietnia do św. Józefa Kaliskiego. KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 262-263.

⁶⁷ KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 433.

⁶⁸ WĄSOWICZ. *Akt oddania się w opiekę św. Józefowi kaliskiemu kapłanów więźniów KZ Dachau*. KST 4:2005 s.137. Od 2006 roku Diecezja Kaliska przejęła tradycję pielgrzymowania byłych więźniów z Dachau do sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Od tego roku decyzją Konferencji Episkopatu Polski, dzień 29 kwietnia jest obchodzony w Kościele w Polsce jako Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego w okresie drugiej wojny światowej. Ustanowienie takiego dnia było kontynuacją idei dziękczynnego pielgrzymowania księży byłych więźniów obozu z Dachau. KWIATKOWSKI. *Święty Józef*. s. 441.

⁶⁹ JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas Mszy św. przed sanktuarium św. Józefa*. OR 18:1997 nr 7 s. 36.

Zwróćmy teraz uwagę na to szczególne miejsce, które obrał sobie św. Józef, aby przekazywać Ewangelię Jezusa Chrystusa. Od połowy XVII wieku szczególnym miejscem kultu św. Józefa w Polsce stał się Kalisz przez niektórych autorów nazywany duchową stolicą św. Józefa. Sanktuarium to zyskało miano Ogólnopolskiego Sanktuarium świętego Józefa, a w świecie postrzegane jest przez józefologów jako jedno z największych sanktuariów tego świętego⁷⁰. Sam Jan Paweł II podczas pozdrowienia po Mszy św. na placu przed Bazyliką św. Józefa wyraził wielkie uznanie wobec Patriarchy z Nazaretu słowami: „Dziękujemy św. Józefowi za to, że obrał sobie miejsce szczególnej swojej obecności w Kaliszu”⁷¹.

Św. Jan Paweł II wpisał się w to miejsce, zostawiając w nim niejako swój testament dla przyszłych pokoleń, w celu szerzenia cywilizacji miłości. Papież Polak podczas wizyty w Kaliszu w 1997 roku nakreślił model kultury życia wobec cywilizacji śmierci. W swoich rozważaniach oparł się o tekst Ewangelii, opisujący scenę ucieczki Józefa z rodziną do Egiptu (por. Mt 2,13). Papież konkluduje, że „z Ewangelii dowiadujemy się o tych, którzy czyhali na życie Dzieciątka, był to przede wszystkim Herod, ale także wszyscy jego poplecznicy”, a na końcu wyraża w pewien sposób słowa modlitwy i zachęty, że „Józef z Nazaretu, który uchronił Jezusa od okrucieństwa Heroda, staje w tej chwili przed nami jako wielki rzecznik sprawy obrony życia ludzkiego od pierwszej chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci”⁷².

To miejsce ma więc w wyjątkowy sposób spełniać misję wobec całego świata, misję promocji życia, jako daru samego Boga. Z inicjatywy Biskupa Kaliskiego, Stanisława Napierały ta misja jest spełniana w pewnym wymiarze poprzez modlitwy w obronie życia i za rodziny, transmitowane na cały świat za pośrednictwem Telewizji Trwam i Radia Maryja w każdy pierwszy czwartek miesiąca⁷³. Jest to odpowiedź na apel kierowany przez Jana Pawła II: „Miarą cywilizacji – miarą uniwersalną, ponadczasową, obejmującą wszystkie kultury jest jej stosunek do życia”. I dalej kontynuuje Papież: „potrzebna jest przeto powszechna mobilizacja sumień i wspólny wysiłek etyczny, aby wprowadzić w czyn wielką strategię obrony życia, dlatego tak ważne jest budowanie kultury życia, tworzenie dzieł i wzorców kulturowych, które będą podkreślały wielkość i godność ludzkiego życia”⁷⁴.

⁷⁰ PLOTA. *Kult świętego Józefa w sanktuarium kaliskim*. s. 240.

⁷¹ JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas Mszy św. przed sanktuarium św. Józefa*. s. 37.

⁷² *Tamże*. s. 35.

⁷³ A. LATOŃ. *Misja sanktuarium św. Józefa kaliskiego według Jana Pawła II*. KST 6:2007 s. 152.

⁷⁴ JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas Mszy św. przed sanktuarium św. Józefa*. s. 35

Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu mogłoby stać się dziś miejscem modlitewnych spotkań chrześcijan z Żydami, ale także z innymi wyznawcami. Kalisz, tak jak niegdyś, mógłby być miejscem spotkania wielu kultur, miejscem szacunku do każdego człowieka, gdzie różnorodność jest znakiem bogactwa, a nie powodem do poniżania innego. Prawdziwa godność człowieka wynika z tego, że Bóg jest jego Ojcem. To wyraża właśnie obraz kaliski, gdy przedstawia św. Józefa o rysach twarzy podobnych do oblicza Boga Ojca⁷⁵.

Pielgrzymowanie do św. Józefa w Kaliszu księży z obozu w Dachau jest doskonałą okazją ewangelizacji wobec świata. Ci świadkowie przyjmują postawę wdzięczności, ale również chcą czynić zadość, przyjmując postawę Józefa z Nazaretu. Poniekąd owocem aktu oddania się księży więźniów z obozu w Dachau jest założony przez abp Kazimierza Majdańskiego Instytut Studiów nas Rodziną w podwarszawskich Łomiankach. Biskup Majdański korzenie Instytutu wiązał bardzo wyraźnie z zawierzeniem św. Józefowi przez kapłanów w Dachau, w którym także brał udział. Dzieło Instytutu jest wśród księży, byłych obozowiczów uznane za wypełnienie ślubowania z Dachau o utworzeniu dzieła miłosierdzia pod patronatem św. Józefa⁷⁶.

Innym przykładem postawy wdzięczności i zadośćuczynienia są pielgrzymki w Stanach Zjednoczonych. Bardzo ciekawą inicjatywą wykazali się Oblaci Świętego Józefa w Kalifornii, a dzięki ich pomocy Helene Le Goac zapoczątkowała lokalną i mało znaną pielgrzymkę do klasztoru w Bessilion. Jeden z oblatów przybył do klasztoru i stanąwszy przy źródle poprosił w tej intencji o ojcowskie błogosławieństwo św. Józefa. Od tego czasu św. Józef został uznany za patrona miłości i życia (Love and Life). Poza tym utworzono Stowarzyszenie Świętych Małżonków, w którym proponuje się pomoc młodym parom w odkrywaniu odpowiedzialności i wielkości chrześcijańskiego małżeństwa⁷⁷. Widzimy również, że ewangelizacja świętojózefowa wkracza w małe wspólnoty, aby czynić uczniów gotowych do apostołstwa, a zatem ujawnia się znów postawa wdzięczności i zadośćuczynienia.

Warto również podjąć drugi aspekt duchowości pobożności ludowej, ponieważ „pielgrzymowanie pozostaje w ścisłym związku z sanktuarium jako bardzo rozpowszechniony i charakterystyczny wyraz pobożności ludowej” (DPLiL 261). Dalej Dyrektorium stwierdza, że „sanktuarium poświęcone zarówno Trójcy Najświętszej, Chry-

⁷⁵ LATOŃ. *Misja sanktuarium św. Józefa kaliskiego według Jana Pawła II*. KST 6:2007 s. 157.

⁷⁶ WAŚOWICZ. *Akt oddania się w opiekę św. Józefowi kaliskiemu kapłanów więźniów KZ Dachau*. KST 4:2005 s. 139.

⁷⁷ BENEJAM-BONTEMS. *Źródło Święty Józef z Bessilion*. KST 8-9:2009/2010 s. 209.

stusowi Panu, jak i Najświętszej Dziewicy Maryi, aniołom, świętym i błogosławionym to szczególne miejsce, w którym relacja między liturgią i pobożnością ludową jest bardzo częsta i oczywista” (DPLiL 261). W tym miejscu świętym „pielgrzym żyje doświadczeniem tajemnicy, która go przekracza, transcendencji nie tylko Boga, ale również Kościoła, który przenika jego rodzinę i sąsiedztwo. W sanktuariach wielu pielgrzymów podejmuje decyzje, które rzutują na ich życie, a mury sanktuariów są świadkami wielu historii nawrócenia, przebaczenia i otrzymanych darów” (Apar 260).

Konkretną formą pobożności świętojózefowej są bractwa i stowarzyszenia, które są owocem ewangelizacji świętojózefowej. Bractwa i stowarzyszenia wpisują się w postawę wdzięczności i zadośćuczynienia. Dzięki nim ludzie dzielą się świadectwem wiary i przekazują orędzie Ewangelii w swoich środowiskach.

Warto podkreślić działalność licznych stowarzyszeń i bractw w sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Na uwagę zasługuje założone przez ks. Kłossowskiego w 1766 roku Bractwo nazwane Konfederacją świętego Józefa. Zostało ono zatwierdzone przez arcybiskupa gnieźnieńskiego. W 1907 roku powstało Stowarzyszenie Rzemieślników Chrześcijańskich pod wezwaniem św. Józefa. Stowarzyszenie spełniało ważną rolę zarówno na polu gospodarczym, jak i w dziedzinie wychowawczo-kulturalnej. W roku 1993 przy Bazylice św. Józefa w Kaliszu powstała Rodzina świętego Józefa, skupiająca głównie jego imienników. Wspólnota ma na celu duchową, korespondencyjną łączność z sanktuarium w Kaliszu. Liczy około 13 tysięcy wiernych. Również odrodziło się i powstało w roku 1998 Bractwo świętego Józefa, które zostało erygowane dekretem biskupa Kaliskiego Stanisława Napierały⁷⁸. Przy kaliskim sanktuarium istnieje również Fundacja św. Józefa, której naczelnym zadaniem jest pozyskiwanie środków finansowych na dalsze upowszechnianie kultu św. Józefa oraz przeprowadzanie niezbędnych prac remontowych w świątyni⁷⁹.

Narzędziem apostołskim bractw i stowarzyszeń jest pobożność do św. Józefa, przyjmująca postawę modlitwy.

Uczeń św. Józefa przyjmując dary odwzajemnia mu w konkretnej modlitwie, odmawianej prywatnie lub wspólnotowo. Pośród nich są modlitwy znane na całym świecie i odmawiane przez wszystkich czcicieli świętego Patriarchy z Nazaretu. Do tych modlitw zaliczyć trzeba modlitwy papieskie: Leona XIII, *Do Ciebie święty Józefie uciekamy się w naszej niedoli*, Piusa X *Chwalebny Józefie święty, wzorze wszystkich*

⁷⁸ PLOTA. *Kult świętego Józefa w sanktuarium kaliskim*. s. 251-252.

⁷⁹ KĘSZKA. *Diecezja Kaliska*. s. 195.

*pracujących, Jana XXIII Święty Józefie Opiekunie Dzieciątka Jezus, Pawła VI Święty Józefie Patronie Kościoła, Jana Pawła II Święty Józefie najczystszy troskliwy obrońco Chrystusa i opiekunie dziewic*⁸⁰.

Kolejnym świadectwem postawy wdzięczności w kontekście świętojózefowym jest Bractwo świętego Józefa opiekuna rodzin przy kościele pod wezwaniem Chrystusa Króla w Toruniu. Bractwo powstało 11 czerwca 2000 roku, a erygowane na prawie diecezjalnym zostało dekretem Biskupa Diecezji Toruńskiej Andrzeja Suskiego w dniu 15 maja 2003 roku jako stowarzyszenie wiernych z kościelną osobowością prawną. Jest to męska wspólnota modlitewno-apostolska, gromadząca szczególnie ojców rodzin, dla pogłębienia wiary, uświęcania siebie i swoich rodzin, budując w nich kościół domowy. Celem bractwa jest czcić św. Józefa jako Opiekuna Rodziny świętej przez: naśladowanie osobowości św. Józefa i jego cnót, jednoczenia się z Panem Jezusem przez częstą spowiedź i komunię świętą, przez modlitwy do św. Józefa w intencji rodzin⁸¹.

Należy również wspomnieć Krzeszowskie Stowarzyszenie brackie św. Józefa powołane do życia w XVII wieku. Głównym celem krzeszowskiego bractwa św. Józefa było szerzenie czci Boga Wszechmogącego oraz wysławianie świętych imion Jezusa, Maryi Dziewicy i św. Józefa. Jedną zaś z tych szczególnych łask Bożych, o jakie usilnie przez swoje praktyki pobożne i dobre uczynki zabiegali, to uzyskanie za wstawiennictwem św. Patriarchy Józefa niebieskiego Opiekuna, łaski dobrej i szczęśliwej śmierci⁸². Członkowie bractwa bronili również godności człowieka i stawali w obronie życia ludzkiego od chwili jego poczęcia aż do naturalnej śmierci. Nieśli pomoc rodzinom znajdującym się w trudnościach moralnych i materialnych, a także wspierali Kościół w wychowaniu dzieci i młodzieży w zasadach moralności chrześcijańskiej. Przede wszystkim przyczyniali się do przybliżania znajomości społecznej nauki Kościoła, wprowadzając ją w życie w miejscach pracy⁸³.

Święty Jan Paweł II w orędziu na Światowy Dzień Misyjny zaznaczył, że „w obliczu nowych potrzeb współczesnych misji znakiem nadziei są również ruchy i stowarzyszenia kościelne, które Bóg wzbudza i powołuje w Kościele, by jego posługa misyj-

⁸⁰ KWIATKOWSKI *Święty Józef*. s. 307.

⁸¹ A. ŁAWNICZAK. *Bractwo św. Józefa opiekuna rodzin przy kościele pw. Chrystusa Króla w Toruniu*. KST 8-9:2009/2010 s. 405.

⁸² W. BOCHNIAK. *Modlitewnik Bractwa św. Józefa*. Legnica 1996 s. 12.

⁸³ BOCHNIAK. *Modlitewnik Bractwa św. Józefa*. s. 15. Statuty Bractwa przewidywały comiesięczne spotkania. Około 1680 roku z okazji takiego spotkania w Krzeszowie przystępowało do 3 tysięcy osób do Komunii św. Bractwo utrzymywało też małe szpitaliki i świadczyło regularną pomoc ubogim, zwłaszcza w przypadku pożaru lub innego kataklizmu. K. DOLA. *Krzeszów cysterski – Krzeszów Benedyktynski* (1242-1946). „Perspectiva” 1:2002 nr 1 s. 54.

na stawała się coraz bardziej ofiarna, skuteczna i zgodna z wymaganiami chwili”⁸⁴. Ponadto Święty Papież dodaje ważne wskazanie, że „przynależność do wspólnot i ruchów apostołskich jest drogą do pogłębienia własnej wiary i wykazania większej gorliwości pasterskiej, a tym samym pozwala przeżywać w pełni własne powołanie. Wpływa na skuteczność działań apostołskich i pomaga oprzeć się pokusie rutyny”⁸⁵.

Wskazaliśmy tylko niektóre aspekty duchowości pobożności ludowej w kontekście św. Józefa. Niejednokrotnie w to zagadnienie wpisują się miejsca związane ze św. Józefem, które stają się środkami ewangelizacji świętojózefowej. Poza tym znajdujemy również w pobożności ludowej wiele odniesień związanych z ewangelizacją, które prowadzą do odkrycia postawy wdzięczności i zadośćuczynienia.

Podsumowując to zagadnienie, warto podkreślić, że „pobożność ludowa jest uprawnionym sposobem przeżywania wiary, bycia częścią Kościoła i misjonarzem” (Apar 264). Niejednokrotnie „wspólne wędrowanie do sanktuariów i uczestniczenie w innych przejawach pobożności ludowej angażuje również do tego dzieci czy zaprasza inne osoby, a samo w sobie jest gestem ewangelizacyjnym, poprzez który lud chrześcijański ewangelizuje siebie samego oraz wypełnia misyjne powołanie Kościoła” (Apar 264). Papież Franciszek dostrzega w tym geście dzieło Ducha Świętego. Mówi, że „w pobożności ludowej, głęboko przemienionej przez Ewangelię zawarta jest czynnie ewangelizująca siła, której nie możemy nie doceniać, ponieważ byłoby to niedocenianiem dzieła Ducha Świętego” (EG 126).

Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii wyraźnie wskazuje w kontekście pielgrzymowania i sanktuariów kilka ważnych cech, które mają pomóc odkryć wyjątkowość pobożności ludowej. Oprócz tych podstawowych wymiarów pielgrzymowania, pojawia się również aspekt „podróżowania pielgrzyma, który przypomina w pewnym sensie Jezusa i Jego uczniów, którzy przemierzali drogi Palestyny, by zwiastować Ewangelię zbawienia. Pod tym względem pielgrzymka jest głoszeniem wiary, a pielgrzymi stają się wędrującymi głosicielami Chrystusa” (DPLiL 286). Te cechy niejako są powiązane z postawą wdzięczności i zadośćuczynienia, ponieważ zwiastują również Ewangelię zbawienia.

W pobożności świętojózefowej odkrywamy więc, że „sanktuarium jest miejscem ewangelizacji, w którym stale głosi się orędzie życia czyli Dobrą Nowinę, która pocho-

⁸⁴ JAN PAWEŁ II. *Orędzie Papieża Jana Pawła II na Światowy Dzień Misyjny* (Rzym, 19.05.1991). OR 12:1991 nr 7 s. 34.

⁸⁵ JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas Mszy św. na placu Bohaterów* (Budapeszt, 20.08.1991). OR 12:1991 nr 9-10 s. 32.

dzi od Boga, a jej treścią jest Jezus Chrystus. Wiernym, którzy przybywają do sanktuarium, trzeba w sposób bezpośredni lub pośredni przedstawiać podstawowe elementy przesłania ewangelicznego, albowiem orędzie Chrystusa przekazuje się wiernym jako konieczność nawrócenia, zachętę do naśladowania Chrystusa, do wytrwałości, wezwania do sprawiedliwości, jako słowo pociechy i pokoju” (DPLiL 274).

Ewangelizacja świętojózefowa w aspekcie postawy wdzięczności i zadośćuczynienia przynosi dzisiaj wiele dobrego, aby skłonić ludzkie serca do przyjęcia prawdy. Jan Paweł II powiedział, iż „sanktuaria są jakby trwałymi antenami Dobrej Nowiny o zbawieniu”, a ponadto dodał, że „zawsze i wszędzie chrześcijańskie sanktuaria były i są znakami Boga i Jego wejścia w historię ludzkości, bowiem każde z nich jest pamiątką tajemnicy Wcielenia i Odkupienia⁸⁶. Tym co sprzyja, promieniowaniu sanktuariów jest dobre przyjęcie ludzi, czyli gościnność, która przynależy do ich istoty. Święty Jan Paweł II wyraża również pragnienie, „nade wszystko jednak niechaj sanktuaria ułatwiają modlitwę osobistą i wspólnotową, radość i skupienie, słuchanie i rozważanie słowa Bożego, sprawowanie Eucharystii, przystępowanie do sakramentu pojednania, a także niech ułatwiają braterstwo między ludźmi”⁸⁷.

Świętojózefowa religijność potwierdza ponadczasową prawdę o powszechności zbawienia dla wszystkich ludzi. Niejako Józef Oblubieniec jest świętym dla każdego człowieka, dlatego Jan Paweł II wskazał, iż „przybywając do sanktuarium każdy może odkryć, że jest tak samo kochany i tak samo oczekiwany jak wszyscy inni, zwłaszcza ludzie ciężko doświadczeni przez życie, ubodzy, osoby dalekie od Kościoła”. Równocześnie dodał, że „pielgrzymka to doświadczenie, na którym opiera się i z którego bierze początek kondycja człowieka wierzącego, będącego *homo viator* – wędrowcem zmierzającym do Źródła wszelkiego dobra i do własnej samorealizacji”⁸⁸. Każdy wierzący czyli wędrowiec zmierzający do Boga został wybrany, aby kroczyć drogą misyjnego świadectwa. Podczas tej drogi potrzebuje umocnienia wiary, aby pozostał wierny wędrowce z Bogiem. Przyjrzymy się teraz tej wędrowce w kolejnym paragrafie.

⁸⁶ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do zarządców sanktuariów francuskich* (Rzym, 22.01.1981). W: DWNP t. IV, 1 s. 68.

⁸⁷ JAN PAWEŁ II. *Do zarządców sanktuariów francuskich*. W: DWNP T. IV, 1 s. 70. Pobożność ludowa wskazuje nam „najbardziej wyrazistą cechą świętych, którą jest ich zdolność do rozbudzania potrzeby Boga u tych, którzy mają szczęście się z nimi stykać. Wielkoduszne otwarcie na łaskę Bożą zostaje zatem wynagrodzone, bowiem święty jest nieustannie zwrócony ku Bogu, którego pragnie, poznaje, wielbi i kocha”. JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas Mszy św. i beatyfikacja matki Pauliny* (Florianopolis, 18.10.1991). OR 11:1991 nr 11 s. 24.

⁸⁸ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas spotkania z uczestnikami I Światowego Kongresu Duszpasterstwa Sanktuariów i Pielgrzymów* (Rzym, 28.02.1992). OR 13:1992 nr 7 s. 35-36.

3. WIERNOŚĆ MISYJNEMU WYBRAŃSTWU

Postawa wdzięczności i zadośćuczynienia wpisana w religijność świętojózefową przybiera różne formy. To zagadnienie prowadzi nasze rozważanie do kolejnego etapu, który ma odkryć wyjątkowość ewangelizacji opartej o wierność misyjnemu wybraństwu. Warto rozeznąć sytuacje oraz przyjrzeć się nowym środkom ewangelizacji w dzisiejszym świecie.

Jan Paweł II w przesłaniu z okazji Sympozjum Biskupów Europejskich stwierdził, że „nasze pluralistyczne społeczeństwo stawia wierzącym wciąż nowe zadania, a zarazem przynagla ich nie tylko do poszukiwania odważnych dróg ewangelizacji, ale także do odkrywania nowych sposobów przeżywania wiary, odpowiadających zmienionym warunkom społeczno-kulturowym”⁸⁹. Ponadto uzupełnia tę myśl w *Ecclesia in Europa* mówiąc, „choć Ewangelia, którą należy głosić jest ta sama w każdym czasie jednak różne są sposoby jej głoszenia. Każdy zatem wezwany jest do proklamowania Jezusa i wiary w Niego we wszelkich okolicznościach, do przyciągania innych ku wierze, przez postępowanie w życiu osobistym, rodzinnym, zawodowym i wspólnotowym w sposób odzwierciedlający Ewangelię” (EEU 48). Jednocześnie podkreśla z całą mocą, by „głosić, że Chrystus ukazuje pełny sens życia człowieka, trzeba oprzeć się na wartościach na niewzruszonym fundamencie i wносить nową nadzieję w naszą historię”. Jednakże „to przepowiadanie trzeba umieścić w kontekście konkretnych wyzwań, a formy tego przepowiadania muszą być nieustannie odnawiane”⁹⁰.

Słowa św. Jana Pawła II są zachętą, aby podjąć refleksję na temat ewangelizacyjnych form apostołstwa świętojózefowego w kontekście wierności misyjnemu wybraństwu. Idąc za radą św. Jana Pawła II, należy więc „wykorzystywać inne, nowoczesne środki, za pomocą których można przekazywać prawdę współczesnym ludziom”⁹¹. Przyjrzymy się zatem, trzem elementom paragrafu zatytułowanego *wierność misyjnemu wybraństwu*. Po pierwsze należy zapytać w jaki sposób ukazać wierność przekazu Ewangelii poprzez środki społecznego przekazu? Po drugie skoncentrujemy się na

⁸⁹ JAN PAWEŁ II. *Przesłanie Papieża z okazji IX Sympozjum Biskupów Europejskich* (Rzym, 22.10.1996). OR 18:1997 nr 1 s. 20. Papież dodaje w Adhortacji, iż „Europa potrzebuje wiarygodnych ewangelizatorów, w których życiu zjednoczonym z krzyżem i zmartwychwstaniem Chrystusa, zajaśnieje piękno Ewangelii” (EEU 49).

⁹⁰ JAN PAWEŁ II. *List z okazji 300. Rocznicy urodzin św. Alfonsa Marii Liguoriego* (Castel Gandolfo, 24.09.1996). OR 18:1997 nr 1 s. 12. Przede wszystkim „głoszenie Ewangelii nadziei ma zatem pobudzać do przechodzenia od wiary podtrzymywanej społeczną tradycją, choć jest ona godna szacunku, do wiary bardziej osobistej i dojrzałej, oświeconej i płynącej z przekonania” (EEU 50).

⁹¹ JAN PAWEŁ II. *List z okazji 300. Rocznicy urodzin św. Alfonsa Marii Liguoriego*. s. 12.

aspekcie misyjności wobec nauki społecznej Kościoła, pytając jaki wpływ ma ewangelizacja świętojózefowa na społeczne nauczanie? Trzeci wymiar związany jest z wybraniem do szerzenia cywilizacji miłości w świecie, ukazując św. Józefa patronem cywilizacji miłości.

Aktualne jest wezwanie do nowej ewangelizacji wyrażone przez Jana Pawła II do wszystkich chrześcijan: „że musimy na nowo rozniecić w sobie pierwotną gorliwość i pozwolić, aby udzielił się nam zapal apostolskiego przepowiadania, który wziął początek z Pięćdziesiątnicy” (NMI 40). Odpowiedzią na to wezwanie jest droga, na której „Kościół zachęca świeckich, by z odwagą i twórczą inteligencją byli obecni w uprzywilejowanych miejscach kultury, jakimi są szkoły i uniwersytety, ośrodki badań naukowych i technicznych, środowiska twórczości artystycznej i humanistycznej refleksji. Celem tej obecności jest nie tylko uznanie i ewentualne oczyszczenie krytycznie ocenianych elementów istniejącej kultury, ale także ich podniesienie poprzez oryginalne bogactwo Ewangelii i wiary chrześcijańskiej” (ChI 44).

Podajemy więc temat wierności przekazu Ewangelii poprzez środki społecznego przekazu, w których ogromną rolę spełniają ludzie świeccy. Potrzebne jest w ewangelizacji kształtowanie postawy wierności w oparciu o wzór św. Józefa. Dziedzina współczesnej kultury są środki społecznego komunikowania, które oddziałują kształtując mentalność i obyczaje poszczególnych ludzi i społeczeństw⁹². Środki społecznego przekazu są ważnym polem zaangażowania katolików świeckich, dlatego Kościół widzi w tych środkach ogromny potencjał ewangelizacyjny i szuka sposobów ich wykorzystania w działalności apostolskiej przez tworzenie i popieranie własnych mediów. Ewangelizacja przez media jest uznawana za jedno z ważnych zadań Kościoła, ponieważ w ten sposób Kościół realizuje we współczesnym świecie posłannictwo⁹³. Ewangelizacja bowiem to przekazywanie Dobrej Nowiny, której źródłem jest sam Bóg, dlatego należy wykorzystać wszelkie dostępne sposoby porozumiewania się między ludźmi, by rozpowszechnić orędzie Chrystusa. Ponadto należy zauważyć, że nowoczesne środki przekazu są cudem naszej epoki i Bożym darem dla ludzkości. Całą tą

⁹² PRZYGODA. *Realizacja apostołatu społecznego świeckich w dzisiejszej Polsce*. RPK 56:2009 t. 1 s. 30. „Kościół powinien korzystać ze środków medialnych na pewno z tego powodu, że współcześnie to właśnie one najbardziej kształtują życie osobowe i społeczne”. DROZDŹ. *Posługa społeczna Kościoła*. s. 221.

⁹³ W. ŚMIGIEL. *Uczestnictwo wiernych świeckich w budowaniu Kościoła – wspólnoty. Studium teologiczno-pastoralne w świetle nauczania Kościoła (1962-2009)* Lublin 2010. s. 274. Inaczej mówiąc, „ewangelizacyjna misja Kościoła, będąca wychowaniem do wiary i w wierze aktualizuje się w środowisku wielorakich mediów”. DROZDŹ. *Posługa społeczna Kościoła*. s. 206.

wspaniałą rzeczywistość należy traktować nie tylko jako środek ewangelizacji, ale także jako świat potrzebujący ewangelizacji⁹⁴.

Wskazemy kilka dokumentów Magisterium Kościoła, odnoszących się do tematyki paragrafu, aby uchwycić nowość środków przekazu. Należy więc podjąć refleksję pastoralną na temat tego zagadnienia, przedstawiając wypowiedzi Magisterium Kościoła. Papież Pius XII w *Miranda prorsus* podkreśla, że „zadziwiające wprost wynalazki techniczne, którymi szczyli się ludzkość współczesna, jakkolwiek są wynikiem umysłu i pracy ludzkiej, to jednak w rzeczywistości są darem Boga Stwórcy naszego, od którego wszelkie dzieła dobre pochodzą” (MP 1). Papież dodaje również, że „pod pewnym względem bardziej niż słowo drukowane wynalazki te mogą się przyczynić do współpracy i wymiany wartości duchowych między mieszkańcami kuli ziemskiej” (MP 42). Należy dodać, że najbardziej w wypowiedzi i wydarzenia dotyczące środków społecznego przekazu, obfitował pontyfikat papieża Pawła VI. Przelomowe było ogłoszenie Soborowego Dekretu *Inter mirifica* 4 grudnia 1963 roku oraz powołanie Papieskiej Komisji Środków Społecznego Przekazu 2 kwietnia 1963 roku. Paweł VI ustanowił także doroczny Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, obchodzony w Kościele od 1967 roku w niedzielę po Wniebowstąpieniu⁹⁵.

Dekret o środkach społecznego przekazu dokonuje zebrania wypowiedzi Magisterium Kościoła, ujmując to zagadnienie następująco: „wśród niezwykłych wynalazków techniki, które zwłaszcza w najnowszych czasach ludzki geniusz z pomocą Bożą rozwinął spośród rzeczy stworzonych. Matka Kościół ze szczególnym zainteresowaniem przyjmuje i popiera te, które w największym stopniu dotyczą ducha ludzkiego i które otworzyły nowe drogi bardzo łatwego przekazywania wszelkiego rodzaju informacji, przemyśleń i zaleceń” (DSP 1). Sobór wymienił również konkretne wynalazki, które nazwał środkami społecznego przekazu, a są to: „prasa, kino, radio, telewizja i inne tym podobne” (DSP 1).

Instrukcja duszpasterska o środkach przekazu ukazuje wyjątkową rolę massmediów, które „zmierzają do tego, aby ludzie dzięki częstym kontaktom między sobą, nabrali większego poczucia wspólnoty” (CetP 8), a ponadto „środki przekazu mogą się bardzo przyczynić do zjednoczenia między ludźmi” (CetP 9). Ewangelizacja jest w istocie procesem porozumiewania się z innymi ludźmi, nie może się dziś odbywać bez

⁹⁴ SYNOD BISKUPÓW. *Kościół w Afryce i jego misja ewangelizacyjna u progu roku 2000*. OR 15:1994 nr 6-7 s. 23.

⁹⁵ W Polsce od 1975 roku Dzień Środków Społecznego Przekazu jest obchodzony w trzecią niedzielę września. ŚMIGIEL. *Uczestnictwo wiernych świeckich*. s. 278.

metodycznego i kompetentnego wykorzystania środków społecznego przekazu⁹⁶. Dialog to sposób komunikacji międzyludzkiej, w której podmioty dążą do wzajemnego zrozumienia, zbliżenia się i współdziałania. Spotkanie to dokonuje się na płaszczyźnie kultury, która łączy ludzi. Kultura tworzy zespół powiązań między osobami żyjącymi we wspólnocie⁹⁷. Według Jana Pawła II „zadaniem przekazu społecznego jest jednoczenie ludzi i wzbogacanie ich życia, a nie izolowanie i wykorzystywanie, a ponadto środki społecznego przekazu właściwie używane mogą się przyczyniać do stworzenia i utrzymywania ludzkiej wspólnoty, opartej na sprawiedliwości i miłości”⁹⁸.

Warto bardzo stanowczo podkreślić, że ewangelizacja przy pomocy mediów oznacza w praktyce sięgnięcie po niezwykle skuteczne narzędzie pozwalające docierać do szerokich rzesz ludzkich i przemawiać do nich prostym, sugestywnym językiem obrazów i dźwięków⁹⁹. Jan Paweł II zauważa, że „środki społecznego przekazu są bowiem nowym areopagiem współczesnego świata, wielkim forum, które jeśli jest w pełni wykorzystane, umożliwia wymianę autentycznych informacji, konstruktywnych idei i zdrowych wartości, a w ten sposób tworzy wspólnotę”¹⁰⁰.

Podobnie wypowiada się *Instrukcja duszpasterska o przekazie społecznym Aetatis novae*, która nazywa „świat środków przekazu, który jednoczy ludzkość i czyni z niej światową wioskę”¹⁰¹. Jednocześnie „powinnością członków Ludu Bożego jest twórcze wykorzystywanie nowych odkryć i technologii dla dobra ludzkości i do realizacji Bożego planu wobec świata” (An 3). Dokument bardzo stanowczo potwierdza stanowisko Kościoła, że „środki społecznego przekazu mogą i powinny być narzędziami w służbie prowadzonej przez Kościół, reewangelizacji i nowej ewangelizacji współczesnego świata” (An 11).

⁹⁶ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas spotkania z biskupami afrykańskimi* (Poponguine, 21.02.1992) OR 13:1992 nr 5 s. 12. W innym miejscu Papież konkluduje: „te nowe dary mają służyć temu samemu celowi co bardziej tradycyjne środki przekazu, a więc zacieśniać między nami więzy braterstwa i wzajemnego zrozumienia oraz pomagać w odnajdywaniu naszej ludzkiej godności umiłowanych dzieci Bożych”. JAN PAWEŁ II. *Orędzie Ojca Świętego na XXV Światowy dzień środków społecznego przekazu* (Rzym, 24.01.1991). OR 12:1991 nr 1 s. 38.

⁹⁷ ŚMIGIEL. *Uczestnictwo wiernych świeckich*. s. 286.

⁹⁸ JAN PAWEŁ II. *Orędzie Jana Pawła II na XXXII Światowy dzień środków społecznego przekazu* (Rzym, 24.01.1998). OR 19:1998 nr 3 s. 4.

⁹⁹ Już św. Tomasz z Akwinu w Sumie teologicznej pisze, że „jest rzeczą naturalną dla człowieka, aby przez rzeczy zmysłowe dochodził do umysłowych, ponieważ wszelkie poznanie zaczyna się od zmysłów”. A. BACZYŃSKI. *Przekaz i formacja wiary przez media*. W: *Teologia pastoralna nauką w służbie nowej ewangelizacji*. s. 117.

¹⁰⁰ JAN PAWEŁ II. *Orędzie Jana Pawła II na XXXII Światowy dzień środków społecznego przekazu* (Rzym, 24.01.1998). OR 19:1998 nr 3 s. 5.

¹⁰¹ PAPIESKA RADA DS. ŚRODKÓW SPOŁECZNEGO PRZEKAZU. *Instrukcja duszpasterska o przekazie społecznym w dwudziestą rocznicę ogłoszenia Instrukcji Communio et progressivo*. OR 13:1992 nr 6 s. 50.

Z tego wszystkiego wynika bardzo ważna wskazówka oparta o liczne wypowiedzi papieży i dokumenty Kościoła, które sugerują potrzebę „odpowiedniej formacji chrześcijan pracujących w mediach, ich odbiorców, mającej na celu opanowanie nowych form przekazu” (EEU 63). Ponadto należy dodać, że „kształcenie i praktyczne szkolenie w zakresie społecznego przekazu powinny stanowić integralny składnik formacji duszpasterzy i kapłanów, które musi obejmować wiele różnych elementów i aspektów” (An 18).

Natomiast chrześcijańscy pracownicy środków społecznego przekazu powinni otrzymać formację, która pozwoli im działać skutecznie w tej dziedzinie. Formacja ta winna obejmować kilka elementów. Kształcenie umiejętności technicznych, formację etyczną i moralną, podkreślającą wartość norm istotnych dla ich działalności zawodowej. Formację w sferze kultury humanistycznej, filozofii, historii, nauk społecznych i estetyki. Nade wszystko jednak winna to być formacja do życia wewnętrznego¹⁰².

Wszystkie te wskazania dotyczące głoszenia Ewangelii poprzez środki społecznego przekazu, ukazują wyjątkową rolę jaką spełnia św. Józef, ponieważ on nadal spełnia „ważną rolę w procesie ludzkiego wzrastania” (RC 23). Idąc dalej św. Jan Paweł II nazwał Cieślę z Nazaretu nauczycielem i przewodnikiem duchowym dla wszystkich. Powiedział też, że „w dzisiejszym świecie pełnym sprzeczności i napięć, człowiek wierzący codziennie staje wobec konieczności dokonywania wyborów”, dlatego człowiek potrzebuje rozeznac Boży zamysł. Rozeznac może tylko ten, kto jest obdarzony głębokim życiem wewnętrznym, wsparty mocą Ducha Świętego może przemieniać świat tak, aby stawał się coraz bardziej godnym mieszkaniem Chrystusa¹⁰³.

Aktualne jest wezwanie, które skierował Jan Paweł II do uczestników Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, by nie zapominać, że „nasza obecność w świecie środków przekazu jest istotnym elementem nowej ewangelizacji, do której Duch Święty wzywa obecnie Kościół na całym świecie”. Podkreślił równocześnie, że „musimy nie tylko posługiwać się środkami społecznego przekazu, aby mówić światu o Chrystusie, ale także głosić Ewangelię światu środków przekazu”¹⁰⁴.

Chrześcijanin, by rozeznac Boży zamysł w świecie środków społecznego przekazu, musi prosić o mądrość, aby umieć docenić możliwości, jakie postępowanie nowoczesnej

¹⁰² JAN PAWEŁ II. *Orędzie Jana Pawła II na XXXII Światowy dzień środków społecznego przekazu*. s. 5.

¹⁰³ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas audiencji dla pielgrzymów z diecezji kaliskiej* (Rzym, 6.11.1997). OR 19:1997 nr 12 s. 46.

¹⁰⁴ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas spotkania Jana Pawła II z uczestnikami zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu* (Rzym, 1.03.2002). OR 23:2002 nr 6 s. 15. Zob. JAN PAWEŁ II. *Rozważanie przed modlitwą Regina caeli* (Rzym, 4.06.2000). OR 21:2000 nr 7-8 s. 30.

techniki komunikacji otwiera przed służbą Bogu i Jego ludem. Jednocześnie należy rozpoznać wyzwania, które postępowanie takie nieuchronnie ze sobą niesie. Ponadto możemy mówić o nowej kulturze, która ukształtowana przez współczesne środki przekazu oddziałuje na wszystkich w sposób szczególny na młode pokolenie¹⁰⁵. Tym bardziej „na szlaku ludzkich poszukiwań Kościół pragnie przyjaźnie współdziałać ze środkami przekazu. Wiedząc, że każda forma współpracy przyniesie korzyść wszystkim, albowiem współpraca oznacza też, że lepiej poznamy siebie nawzajem”¹⁰⁶.

Jan Paweł II w przemówieniu do przedstawicieli włoskiej Federacji Tygodników Katolickich wysunął postulat, że „w kontekście kulturowym naszych czasów zaangażowanie na rzecz nowej ewangelizacji może znaleźć zatem w środkach społecznego przekazu, a zwłaszcza w prasie ogromne pole do rozległej i skutecznej działalności duszpasterskiej i misyjnej”¹⁰⁷.

Bardzo znamienne są słowa Benedykta XVI wypowiedziane do kapłanów, że „Kościół powinien urzeczywistniać diakonię kultury na dzisiejszym kontynencie cyfrowym. Z Ewangelią w dłoniach i w sercu należy powtarzać, że jest to także czas, w którym wciąż trzeba torować drogi prowadzące do słowa Bożego”¹⁰⁸.

Ewangelizacyjna działalność środków przekazu wpływa na formy świętojózefologicznego apostołstwa. Tym, co wpisuje się w wierność ewangelizacji świętojózefowej jest niewątpliwie działalność Polskiego Studium Józefologicznego. Zamysł założenia studium józefologicznego powziął wielki eklezjolog i mariolog zarazem bp Antoni Pawłowski. Jako znawca problematyki mariologicznej zdawał sobie sprawę z ciągle rosnącego i pogłębiającego się kultu Matki Bożej. Fakt ten wpłynął także na znaczny wzrost aktualności i intensywności czci św. Józefa w Polsce. Ponadto przyczyną okazjonalną powstania studium były funkcjonujące już wcześniej specjalne ośrodki studiów józefologicznych w różnych częściach świata, na przykład istniejące od 1959 roku hiszpańskie stowarzyszenie józefologiczne, które stało się potem stowarzyszeniem iberoamerykańskim¹⁰⁹. Obejmuje ono swym zasięgiem obok Hiszpanii także Portugalię i

¹⁰⁵ JAN PAWEŁ II. *Orędzie Ojca Świętego na XXVII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (Rzym, 24.01.1993). OR 14:1993 nr 4 s. 5.

¹⁰⁶ JAN PAWEŁ II. *Orędzie Papieża na XXXIII Światowy Dzień Środków Społecznego przekazu* (Rzym, 24.01.1999). OR 20:1999 nr 3 s. 10.

¹⁰⁷ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do przedstawicieli Włoskiej Federacji Tygodników Katolickich* (Rzym, 28.11.1993). OR 14:1993 nr 3 s. 37.

¹⁰⁸ BENEDYKT XVI. *Orędzie na 44. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (Rzym, 24.01.2010). OR 31:2010 nr 3-4 s. 7.

¹⁰⁹ W. HANC. *Polskie Studium Józefologiczne*. KST 1:2002 nr 1 s. 297. Ponadto bp Pawłowski zdawał sobie sprawę z faktu, iż kolegiata kaliska pełniła w diecezji włocławskiej funkcję najważniejszego sank-

Amerykę Południową. Ważną rolę spełnia również północno-amerykańskie stowarzyszenie józefologiczne przy słynnym oratorium św. Józefa w Montrealu. Należy również wspomnieć jego pierwszego prezesa Rolanda Gauthiera, któremu trzeba przypisać jedną z największych ról w służbie józefologii światowej. We Włoszech istnieją dwa ośrodki. Jeden to ruch józefowy powstały dzięki Zgromadzeniu św. Józefa, a drugi to centrum studiów świętego Józefa. W Meksyku prężnie działa centrum dokumentacji i studiów józefologicznych¹¹⁰.

Ogólny program studium nakreślono w dniach 7-8 kwietnia 1970 roku podczas pierwszego ogólnopolskiego sympozjum józefologicznego, które odbyło się w Kaliszu. Zakres zagadnienia osoby św. Józefa i jego czci obejmuje odniesienie jego osoby do Pisma świętego, patrystyki, wypowiedzi Magisterium Kościoła, refleksji teologicznej, w tym liturgii wschodniej i zachodniej. Ponadto józefologia zajmuje się znaczeniem i rolą św. Józefa jako opiekuna Kościoła, szeroko pojętej sztuki sakralnej, historii kultu i jego walorów pastoralnych oraz znaczenia i roli studium¹¹¹. Jednym z nieformalnych, ale ważnych zadań polskiego studium jest propagowanie dorobku naszej myśli józefologicznej na forum międzynarodowym¹¹². Realizacja tego zadania ma miejsce podczas międzynarodowych kongresów józefologicznych, które odbywają się co cztery lata od 1970 roku¹¹³.

Warto wymienić dwa kongresy międzynarodowe, wskazujące wyjątkowy czas i szczególne miejsce światowej józefologii. Pierwszy międzynarodowy kongres zorganizowano w Rzymie w dniach 29 XI – 6 XII 1970 roku w setną rocznicę ogłoszenia św. Józefa opiekunem Kościoła. Drugi z kolei kongres odbył się w dniach 19-26 IX 1976 w hiszpańskim Toledo, w mieście, w którym przechowuje się ślady kultu św. Józefa, jaki propagowali św. Teresa Wielka i św. Jan od Krzyża¹¹⁴.

Natomiast pierwsze ogólnopolskie sympozjum józefologiczne zorganizowane przez Studium odbyło się 7 i 8 kwietnia 1970 roku. Od tego czasu sympozja takie odbywają się regularnie każdego roku w Kaliszu. Wygłoszone referaty publikuje się w *Ateneum kapłańskim*, a także w *Kaliskich Studiach Teologicznych*. Od 2003 roku Pol-

tuarium. *Tamże*. s. 298. Więcej na temat powstania Studium można znaleźć w: LATOŃ. *Kierunki we współczesnej józefologii*. s. 307.

¹¹⁰ LATOŃ. *Kierunki we współczesnej józefologii*. s. 306.

¹¹¹ Należy dodać, że program pracy studium zaaprobował kard. Stefan Wyszyński Prymas Polski w piśmie z 10 kwietnia 1970 roku. HANC. *Polskie Studium Józefologiczne*. KST 1:2002 nr 1 s. 299.

¹¹² *Tamże*. s. 303.

¹¹³ LATOŃ. *Kierunki we współczesnej józefologii*. s. 306

¹¹⁴ *Tamże*. s. 306.

skie Studium rozpoczęło wydawanie serii pt. „Biblioteka Opiekuna”, również dostępna jest strona Polskiego Studium w internecie: www.jozefologia.pl¹¹⁵.

Czasopisma józefologiczne wydawane są również w różnych językach. W języku hiszpańskim wydawany jest nieprzerwanie od 1947 roku półrocznik *Estudios Josefinos* w Valladolid. Natomiast oratorium św. Józefa w Montrealu wydaje w języku francuskim od 1953 roku półrocznik *Cahiers de Josephologie*¹¹⁶.

Czasopismo *Estudios Josefinos* ukazuje się regularnie dwa razy w roku. Jest czasopismem o charakterze badawczym, publikującym wiedzę naukową. Ma również charakter informujący, odnoszący się wyłącznie do osoby św. Józefa, poświęcony całkowicie św. Józefowi¹¹⁷. Było kilka motywów powstania studiów józefologicznych w Hiszpanii. Najpierw była 75 rocznica ogłoszenia św. Józefa Opiekunem Kościoła Po-wszechnego podczas Kongresu zorganizowanego w Barcelonie przy Sanktuarium św. Józefa z Góry. Ten Kongres dał początek kolejnym kongresom, a to z kolei wpłynęło na podjęcie decyzji o pogłębianiu wiedzy i studiów nad św. Józefem. Ponadto Zakon Karmelitów prowincji Kastylii od samego początku rozwijał nabożeństwo do św. Józefa jako rys charyzmatu terecjańskiego we wspólnocie z Valladolid. W kościele św. Benedykta działało od dawna Stowarzyszenie świętego Józefa, zarówno męskie jak i żeńskie. Należała do tego Stowarzyszenia młodzież, która dość twórczo i odważnie realizowała zamierzony cel. Trzeba pamiętać, że w Hiszpanii za czasów gen. Franco została zawieszona działalność wszelkich stowarzyszeń i organizacji¹¹⁸. Po Soborze Watykańskim II czasopismo *Estudios Josefinos* tak, jak cały Kościół i teologia przeszło wiele zmian. Do pracy włączyli się bibliści nowego formatu, a język teologiczny zmienił się i został umocniony dzięki ujęciom ewangelicznym¹¹⁹.

Należy również zauważyć świat cyfrowy, który dostarcza środków wyrazu, pozwalając w nowy sposób odczytywać Pawłowe wezwanie: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9,16). Nowe środki umożliwiają nawiązanie kontaktu z wyznawcami wszystkich religii, z niewierzącymi i przedstawicielami różnych kultur¹²⁰. Papież Benedykt XVI zauważa, że „kultura cyfrowa jest źródłem nowych wyzwań dla naszej zdolności używania i słuchania symbolicznego języka, który mówi o transcendencji”.

¹¹⁵ LATOŃ. *Kierunki we współczesnej józefologii*. s. 308.

¹¹⁶ *Tamże*. s. 306.

¹¹⁷ J. J. MARIA. *Sześćdziesiąt lat czasopisma. Historia opieki św. Józefa nad Kościołem naszych czasów*. KST 8-9:2009-2010 nr 1 s. 241.

¹¹⁸ MARIA. *Sześćdziesiąt lat czasopisma*. KST 8-9:2009/2010 nr 1 s. 243-244.

¹¹⁹ *Tamże*. s. 247.

¹²⁰ BENEDYKT XVI. *Orędzie na 44. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*. OR 31:2010 nr 3-4 s. 6-7.

Ponadto Papież wzywa, aby odkrywać również w kulturze cyfrowej symbole i metafory, które są dla ludzi znaczące i mogą pomóc w mówieniu współczesnemu człowiekowi o królestwie Bożym¹²¹.

Jan Paweł II podkreśla, że „Internet jest bez wątpienia nowym forum w sensie nadawanym temu słowu przez starożytnych Rzymian, jako miejsce otwarte dla szerokiego ogółu obywateli”. Jednocześnie dostrzega ważny aspekt tego środka przekazu, mówiąc, że „nowy świat cyberprzestrzeni pobudza Kościół do uczestnictwa w tej wspólniejszej przygodzie, jaką jest wykorzystanie potencjału nowych technologii w dziele głoszenia Dobrej Nowiny”¹²².

Internet jest narzędziem komunikacji, czyli środkiem, a nie celem. Stwarza on doskonałe warunki do prowadzenia ewangelizacji, jeżeli człowiek będzie korzystał w sposób kompetentny z pełną świadomością jego zalet i wad. Może również rozbudzać nowe zainteresowania albo też stać się okazją do pierwszego spotkania z chrześcijańskim przesłaniem. Jednakże trzeba podkreślić, że Internet nie zastąpi głębokiego doświadczenia Boga, które jest dostępne na drodze żywego, liturgicznego i sakramentalnego uczestnictwa w życiu Kościoła. Może jedynie pomóc w spotkaniu z Chrystusem we wspólnocie na drodze wiary, ponieważ „świat pozna Dobrą Nowinę o zbawieniu tylko wówczas, gdy będzie mógł zobaczyć twarz Chrystusa i usłyszeć Jego głos”¹²³. Podsumowując rolę środków społecznego przekazu należy stwierdzić wedle prawdy katechizmowej, że „we współczesnym społeczeństwie środki społecznego przekazu odgrywają wyjątkowo ważną rolę w informowaniu, rozwoju kultury i kształceniu” (KKK 2493).

Ewangelizacyjne środki przekazu służą apostołstwu. Jednakże wierność apostołska świętego Józefa w pewien sposób chroni człowieka przed negatywnymi skutkami środków masowego przekazu. Warto tutaj podkreślić, że owa wierność misyjnemu wybraństwu oznacza sprawność ducha oraz ciała, a jest to cnota. To święty Józef jest wzorem tej sprawności dla każdego wierzącego.

Katechizm podkreśla, że „wierność ochrzczonych jest podstawowym warunkiem głoszenia Ewangelii i misji Kościoła w świecie, a orędzie zbawienia powinno być po-

¹²¹ BENEDYKT XVI. *Przemówienie z okazji zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu* (Rzym, 28.02.2011). OR 32:2011 nr 4 s. 17.

¹²² Forum było zatłoczoną i tętniącą życiem przestrzenią w środku miasta. Miejsce, które odzwierciedlało kulturę otaczającego środowiska, a jednocześnie tworzyło własną kulturę. JAN PAWEŁ II. *Orędzie Jana Pawła II na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (Rzym, 24.01.2002). OR 23:2002 nr 4 s. 6.

¹²³ JAN PAWEŁ II. *Orędzie Jana Pawła II na XXXVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (Rzym, 24.01.2002). OR 23:2002 nr 4 s. 6-7.

twierdzone świadectwem życia chrześcijańskiego w celu ukazania ludziom mocy jego prawdy i blasku” (KKK 2044). Wierność ucznia więc prowadzi do inspirujących dzieł, które są znakiem misyjności Kościoła wobec świata. Zwrócimy teraz uwagę na wpływ ewangelizacji świętojózefowej na nauczanie społeczne Kościoła. W tym miejscu warto podkreślić, „że św. Józef jest wzorem dla pokornych i aby być dobrym i autentycznym naśladowcą Chrystusa, nie trzeba dokonywać wielkich rzeczy, ale wystarczy osiąść cnoty zwyczajne, ludzkie, proste” (RC 24).

Św. Jan Paweł II podczas rozważania modlitwy Anioł Pański powiedział, „że św. Józef jest wzorem cnót, przede wszystkim wzorem wiary”, dlatego człowiek wezwany jest, aby naśladować Józefa z Nazaretu w pełnym pokory posłuszeństwie cnotcie. Również ma stać się wymownym świadectwem tego, iż panować znaczy służyć¹²⁴. To też „chrześcijanie swoim życiem na wzór Chrystusa przyśpieszają nadejście Królestwa Bożego, ale nie zaniedbują jednak swoich ziemskich zadań, okazują wierność swojemu Nauczycielowi i wypełniają je uczciwie i z miłością” (KKK 2046).

Chcemy teraz skoncentrować się na aspekcie misyjności wobec nauki społecznej Kościoła. Jednocześnie dodać należy, że święty Józef kształtował i pielęgnował w rodzinie postawę wierności wobec społeczeństwa. Pytamy więc, jaki wpływ ma ewangelizacja świętojózefowa na społeczne nauczanie?

Kościół naucza, że „objawienie chrześcijańskie doprowadza nas do głębszego zrozumienia praw życia społecznego i dlatego Kościół czerpie z Ewangelii pełne objawienie prawdy o człowieku, a pełniąc misję głoszenia Ewangelii w imię Chrystusa przypomina człowiekowi o jego własnej godności i powołaniu do wspólnoty osób” (KKK 2493). Należy przypomnieć, że pierwszorzędnym zadaniem Kościoła jest ewangelizacja, która jest ściśle połączona z działaniem na rzecz postępu człowieka. Chrześcijanie bowiem oświeceni ewangelicznym słowem mogą wnieść bardzo pożyteczny wkład w kształtowanie życia społecznego, szanującego właściwą hierarchię wartości ludzkich i chrześcijańskich¹²⁵. Człowiek ochrzczony, który otrzymuje od Chrystusa nakaz ewangelizacji i przyjmuje go, sam staje się świadkiem i ewangelizuje kulturę, z której wyrasta on sam i jego wspólnota, a zarazem podejmuje wyzwania społeczno-

¹²⁴ JAN PAWEŁ II. *Rozważania Ojca św. podczas modlitwy Anioł Pański* (Rzym, 18.03.2001). OR 22:2001 nr 5 s. 54.

¹²⁵ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas audiencji dla biskupów słoweńskich* (Rzym, 6.11.1993). OR 14:1993 nr 3 s. 17.

ekonomiczne i polityczne. Orędzie chrześcijańskie wyrażone własnymi słowami i przez nowy dynamizm życia przemienia kulturę i społeczeństwo¹²⁶.

Jeden z autorów zauważa, że Ewangelia jest nie tylko objawieniem miłosierdzia i ponownego wyniesienia człowieka, ponadto również przywrócenia mu jego godności. Jest ona także wezwaniem do uczestnictwa i wezwaniem do rozwijania dzieła miłosierdzia, pogłębiania obecności stwórczej i zbawczej miłości Boga w świecie ludzkim¹²⁷. Według Jana Pawła II nauka społeczna Kościoła budzi świadomość, że „cały Kościół musi bardzo gorliwie i umiejętnie głosić człowiekowi naszych czasów Ewangelię życia, sprawiedliwości i solidarności”. Podkreśla Papież z całą mocą, że „coraz bardziej wyraźna i nagląca staje się dziś potrzeba nowej ewangelizacji, nowej *implantatio evangelica*, także w odniesieniu do sfery społecznej¹²⁸.

Nauka społeczna według Jana Pawła II „powinna pomagać w budowie sprawiedliwego społeczeństwa w poszczególnych krajach i na skalę międzynarodową”, dlatego „jest jednym z najbardziej przydatnych narzędzi jakie Duch Święty dał Kościołowi, by mógł on być we właściwy sposób obecny w świecie i skutecznie mu służyć”¹²⁹. Jednakże w obliczu trudnych wyzwań obecnej epoki Kościół w ramach ewangelizacji powinien prowadzić nieustanną i intensywną pracę formacyjną, która przygotowuje do udziału w życiu społecznym. Formacja przygotowująca do udziału w życiu społecznym jest przejawem autentycznej duchowości chrześcijańskiej, która powinna ożywiać wszystkie sfery działalności człowieka. Najistotniejszym elementem formacji jest wysiłek realizacji w życiu głębokiej jedności między miłością Boga a miłością bliźniego, między modlitwą a działaniem¹³⁰.

Dochodzimy tutaj do kolejnego wątku naszej pracy, w którym przedstawimy element wybraństwa ukazujący św. Józefa patronem cywilizacji miłości. Możemy powiedzieć, że św. Józef dzięki wierności wybraństwu został powołany na patrona cywilizacji miłości. To zagadnienie obejmuje szeroką paletę okoliczności tworzących pełen

¹²⁶ ORĘDZIE OJCÓW SYNODU DO LUDU BOŻEGO. OR 15:1994 nr 6-7 s. 47. Według ks. Majki „katolicka nauka społeczna jest jako dyscyplina naukowa przede wszystkim dyscypliną teologiczną, gdyż odwołuje się nie tylko do poznania rozumowego i doświadczenia życiowego, lecz także do objawienia chrześcijańskiego, które znajduje się u podstaw całego nauczania Kościoła”. J. MAJKA. *Katolicka nauka społeczna. Studium historyczno - doktrynalne*. Rzym 1986 s. 8.

¹²⁷ MAJKA. *Katolicka nauka społeczna*. s. 361.

¹²⁸ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do uczestników europejskiego kongresu poświęconego społecznej nauce Kościoła* (Rzym, 20.06.1997). OR 18:1997 nr 10 s. 36.

¹²⁹ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do uczestników plenarnego zgromadzenia Papieskiej Rady Iustitia et Pax* (Rzym, 12.11.1992). OR 14:1993 nr 3 s. 31.

¹³⁰ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do uczestników europejskiego kongresu poświęconego społecznej nauce Kościoła*. s. 37.

obraz. W centrum jest człowiek od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci. To zagadnienie obejmuje również postawę wobec chorych i cierpiących, jak również wobec ludzi w podeszłym wieku.

Adhortacja *Christifideles laici* stwierdza, że „trzeba, aby bezcenne dziedzictwo, które Kościół otrzymał od Jezusa Chrystusa lekarza ciała i duszy, nie tylko nie zostało uszczuplone, leczy by rosła jego wartość stale wzbogacana i pomnażana przez podjętą z nowym zapalem, duszpasterską działalność prowadzoną dla chorych i cierpiących i razem z nimi” (Chl 54). Tym niemniej najlepszą drogą do przezwyciężenia groźnej kultury śmierci jest oparcie na solidnych fundamentach i napełnienie bogatą treścią kultury życia, która będzie się jej stanowczo przeciwstawiać. Należy więc nieustannie odnawiać wewnętrzną tkankę współczesnej kultury, pojmowanej jako sposób myślenia kształtujący życie. Jako zespół przekonań i zachowań, a także jako struktury społeczne, które są dla tej kultury oparciem¹³¹. W innym miejscu Jan Paweł II stanowczo podkreśla, że „nowa ewangelizacja potrzebuje uczniów Chrystusa, którzy bezwarunkowo opowiadają się po stronie życia, którzy będą w każdej sytuacji głosić Ewangelię życia, sławić ją i służyć jej”¹³².

Christifideles laici wymienia kilka warunków działalności wobec chorych i cierpiących w następujących słowach: „musi to być działalność, która umożliwi i stworzy warunki do skupienia uwagi na człowieku, do obecności przy nim i z nim. Do wysłuchania go, dialogu i współczucia. Do konkretnej pomocy w tych momentach, w których z powodu choroby i cierpienia na ciężką próbę zostaje wystawione nie tylko jego zaufanie do życia, ale także sama wiara w Boga i w Jego ojcowską miłość” (Chl 54). Ważne jest, aby dostrzec, że w perspektywie wiary choroba uszlachetnia swą naturę i ujawnia szczególną skuteczność jako udział w posłudze apostołskiej. W tym właśnie sensie Kościół stwierdza, że potrzebuje chorych i ich ofiary składanej Panu¹³³. Ponadto dokument papieski stwierdza, że „dobra nowina zawiera się w przesłaniu, że cierpienie może mieć dla człowieka i dla samego społeczeństwa także znaczenie pozytywne, gdyż może się stać formą uczestniczenia w zbawczym cierpieniu Chrystusa i w radości jego zmartwychwstania” (Chl 55).

¹³¹ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do uczestników VII Zgromadzenia Papieskiej Akademii Pro Vita* (Rzym, 3.03.2001). OR 22:2001 nr 5 s. 23.

¹³² JAN PAWEŁ II. *Homilia podczas Mszy św. na stadionie Trans World Dome* (Saint Louis, 27.01.1999). OR 20:1999 nr 4 s. 36.

¹³³ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (Rzym, 15.06.1994). OR 15:1994 nr 9-10 s. 20.

Ojciec Święty Jan Paweł II w orędziu na Wielki Post 2005 roku jako świadek cierpienia i choroby, podkreślił, że życie człowieka to cenny dar i należy je kochać, bronić go w każdej fazie. Przykazanie dekalogu *nie zabijaj*, nakazuje je szanować i sprzyjać mu zawsze od początku po naturalny kres. Nakaz ten obowiązuje także w sytuacji choroby i wówczas, kiedy zaczyna brakować sił i autonomia człowieka staje się coraz bardziej ograniczona. Trzeba dbać o rozwijanie w opinii publicznej świadomości, że ludzie starsi są bogactwem, które należy doceniać¹³⁴.

Św. Jan Paweł II zauważa, że „w dzisiejszym społeczeństwie, w którym panuje kult wydajności, pojawia się ryzyko, że osoby starsze będą uważane za bezużyteczne, a nawet za ciężar dla innych”. Konkludując jednak stwierdza, iż „Kościół podkreśla ze szczególną radością, że ludzie starsi mają we wspólnocie chrześcijańskiej swoje miejsce i są w niej użyteczni. Pozostają w pełni członkami wspólnoty i wezwani są do wnoszenia swego wkładu w jej rozwój poprzez świadectwo, modlitwę, a także w miarę możliwości działalność”¹³⁵. Należy ponadto zaakcentować, że w obrębie wspólnoty chrześcijańskiej Kościół otacza szacunkiem starszych, ceniąc sobie reprezentowane przez nich wartości oraz zdolności i zachęcając ich do spełnienia swej misji. Ich powołaniem jest wzbogacanie Kościoła swymi darami i bogactwami duchowymi, ponieważ mogą dzielić się świadectwem wiary wzbogaconej przez liczne życiowe doświadczenia przez mądrość osądu spraw i sytuacji w świecie¹³⁶.

Tajemnica ludzkiego życia, które pochodzi od Boga, zawiera trzy momenty tajemnicy istnienia. Najpierw narodziny życia, jego rozwój i zmierzch czyli starość. Należy więc widzieć relacje między rodziną a ludźmi starszymi jako wymianę darów, ponieważ także człowiek stary może dawać, dlatego że posiada doświadczenie zdobyte z wiekiem. Dotykamy tutaj ważnego aspektu nauki społecznej, że społeczeństwo powinno odkryć na nowo solidarność między pokoleniami oraz pogłębić sens i znaczenie starości w społeczeństwie¹³⁷.

Jan Paweł II woła o szacunek dla ludzi w podeszłym wieku, dlatego „Kościół powołany jest do dawania prorockiego świadectwa w społeczeństwie, broni życia od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci”. Kiedy myśli o ostatnim etapie życia, pragnie odwołać się do wrażliwości rodzin, aby potrafiły towarzyszyć swoim bliskim aż do

¹³⁴ JAN PAWEŁ II. *Orędzie Ojca Świętego na Wielki Post 2005 r.* (Rzym, 8.09.2004). OR 26:2005 nr 3 s. 6.

¹³⁵ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas audiencji generalnej* (Rzym, 7.09.1994). OR 15:1994 nr 11 s. 38.

¹³⁶ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas audiencji generalnej*. s. 39.

¹³⁷ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do uczestników konferencji zorganizowanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia* (Rzym, 31.10.1998). OR 20:1999 nr 3 s. 18.

końca ich ziemskiej pielgrzymki¹³⁸. Wszakże „ewangelizacja winna zawierać prorockie przepowiadanie spraw innego życia to znaczy najwyższego i wiecznego powołania ludzi” (EN 28).

Kilka wniosków trzeciego paragrafu. Wyraźnym sygnałem jest to, że „społeczna nauka Kościoła ukazuje w świetle Objawienia wartości stanowiące fundament uporządkowanego i solidarnego współżycia ludzi, uwalniając je od niejasności i dwuznaczności. Natomiast chrześcijanie zwłaszcza świeccy otwarci na działanie łaski Bożej są żywym narzędziem, dzięki któremu te wartości mogą pojawić się w historii i skutecznie ją przeniknąć”¹³⁹. Tym bardziej „należy ewangelizować od wewnątrz, czyli od centrum życiowego i korzeni życia, to znaczy należy przepajać Ewangelią kultury, a także kulturę człowieka” (EN 20).

Benedykt XVI w przemówieniu do *Papieskiej Akademii Pro Vita* podkreślił, że „chrześcijanin jest powołany do nieustannej czujności, aby przeciwstawiać się licznym atakom na prawo do życia”¹⁴⁰. Jeszcze pilniejsza staje się konieczność apelowania do sumienia, zwłaszcza do sumienia chrześcijańskiego, aby poprzez kształtowanie sumienia prawdziwego, opartego na prawdzie i prawego, bo gotowego słuchać konsekwentnie jej nakazów, wystrzegać się zdrad i kompromisów¹⁴¹. Fundamentem misji głoszenia Ewangelii Jezusa Chrystusa jest dążenie do sprawiedliwości i budowa cywilizacji miłości, dlatego nauczanie Kościoła przeznaczone jest nie tylko dla wierzących, lecz dla wszystkich ludzi dobrej woli, ponieważ odwołuje się do prawidłowo ukształtowanego rozumu i właściwego pojmowania natury ludzkiej¹⁴².

Korzystając ze wskazówek Pawła VI możemy stwierdzić, że „ewangelizacja pociąga za sobą potrzebę przepowiadania jasnego, dostosowanego do różnych warunków życia, do praw i obowiązków każdej osoby ludzkiej, do życia rodzinnego, do życia zbiorowego w społeczeństwie, a także przepowiadania wyzwolenia” (EN 29). Te wska-

¹³⁸ Mówi ponadto, że „szacunek jaki winniśmy starszym, każe mi raz jeszcze zabrać głos przeciw wszelkim praktykom skracania życia, określanym wspólnym mianem eutanazji”. JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do uczestników konferencji zorganizowanej przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia*. s. 19.

¹³⁹ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie do przedstawicieli Fundacji Centesimus Annus Pro Pontifice* (Rzym, 4.12.2004). OR 26:2005 nr 2 s. 51.

¹⁴⁰ BENEDYKT XVI. *Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Akademii Pro Vita* (Rzym, 24.02. 2007). OR 28:2007 nr 5 s. 44.

¹⁴¹ BENEDYKT XVI. *Przemówienie do uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Akademii Pro Vita*. s. 44.

¹⁴² BENEDYKT XVI. *Przesłanie Ojca Świętego z okazji XIII sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych* (Rzym, 28.04.2007). OR 28:2007 nr 7-8 s. 5.

zówki wpisują się niejako w postawę Józefa z Nazaretu, który odpowiada Bogu wiernością apostołską.

Według Pawła VI „pomiędzy ewangelizacją i promocją ludzką, czyli rozwojem i wyzwoleniem, zachodzą wewnętrzne więzy łączności” (EN 31). Święty Jan Paweł II w Liście do kapłanów na Wielki Czwartek zapowiedział, że „ewangelizacja w trzecim tysiącleciu musi zaspokajać pilną potrzebę takiej prezentacji ewangelicznego orędzia, która będzie ukazywała jego więź z życiem”¹⁴³. Ponadto zauważamy, że święty Józef będąc patronem cywilizacji życia jest równocześnie krzewicielem kultury życia pośród różnych środowisk i wspólnot.

Zakończymy słowami przesłania zawartego w modlitwie św. Jana Pawła II, które wypowiedział podczas wizyty w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu: „Niech św. Józef, którego czcicie w kaliskim sanktuarium, stanie się dla nas wszystkich nauczycielem i duchowym przewodnikiem”¹⁴⁴.

¹⁴³ JAN PAWEŁ II. *List Ojca św. do kapłanów na Wielki Czwartek 2001 r.* (Rzym, 25.03.2001). OR 22:2001 nr 5 s. 7.

¹⁴⁴ JAN PAWEŁ II. *Przemówienie podczas audiencji dla pielgrzymów z diecezji kaliskiej* (6.11.1997). OR 19:1997 nr 12 s. 47.

ZAKOŃCZENIE

Temat rozprawy pt. *Pobożność świętojózefowa w dziele nowej ewangelizacji. Studium józefologiczno – pastoralne* otworzył drogę lepszemu poznaniu świętego Józefa i jego roli w działalności ewangelizacyjnej Kościoła współczesnego. Zwrócono uwagę na to, że pobożność świętojózefowa wnosi w ewangelizację pewien powiew świeżości, a dokonuje się to przez formy nowoewangelizacyjne.

Toteż warto nadmienić, że w pracy została wykorzystana wybrana literatura, która pozwoliła zrealizować wyżej przedstawiony temat. Podstawowym źródłem dysertacji było Pismo Święte, Tradycja oraz dokumenty współczesne nauczania Kościoła, które w sposób wszechstronny ukazały kontekst pobożności świętojózefowej w służbie ewangelizacji. Należy dodać, że w pracy została przedstawiona w sposób obiektywny sylwetka świętego Józefa przy pomocy wielu autorów zajmujących się józefologią. Możemy powiedzieć, że pobożność świętojózefowa dynamizuje działania apostołskie, aby służyć człowiekowi dzisiejszej cywilizacji w nowy sposób, używając nowych środków, by Ewangelia dotarła do każdego ludzkiego serca. Doskonale oddają to słowa św. Jana Pawła II, w których podkreśla, że „ponowne rozważenie uczestnictwa Małżonka Maryi w Boskiej tajemnicy pozwoli Kościołowi, podążającemu ku przyszłości wraz z całą rodziną ludzką, odnajdywać wciąż na nowo swą tożsamość” (RC 1).

Temat został rozprawiony w czterech rozdziałach, które charakteryzują działania apostołskie w służbie nowej ewangelizacji. Działania te obejmują postawę człowieka wobec Boga, a także relacje z drugim człowiekiem. Św. Józef jest człowiekiem, który podejmuje działalność apostołską. Czyni to w sposób wszechstronny i odważny, dlatego jest przykładem świadka życia prawdziwie chrześcijańskiego.

W pierwszym rozdziale św. Józef został ukazany w trzech aspektach. Najpierw został przedstawiony w świetle Pisma Świętego i Tradycji Kościoła. Następnie został wskazany aspekt małżeństwa Józefa z Nazaretu z Maryją Dziewicą. Trzecim zagadnieniem było opisanie ojcostwa św. Józefa w świetle licznych wypowiedzi Ojców Kościoła.

Drugi rozdział przedstawił rolę, jaką spełnia św. Józef wobec Kościoła. Pierwszy aspekt wskazał miejsce św. Józefa w pobożności i liturgii Kościoła, a drugi uchwycił zadanie opiekuna Kościoła powszechnego. Trzeci aspekt podkreślił wymiar patronatu św. Józefa w kontekście szeroko pojętej sztuki i kultury.

Trzeci rozdział zilustrował sylwetkę współczesnego ewangelizatora, czerpiąc z józefowych cech. Najpierw cecha pobożności została skonfrontowana ze współczesną bezbożnością. Następnie został zestawiony aspekt rodzinności wobec egoistycznej indywidualności. Na koniec zwrócono uwagę na pracowitość wobec ideologii sukcesu i zysku.

Czwarty rozdział miał odkryć świętojózefowe formy apostołstwa. Pierwszą formą jest słowo i mowa milczenia, które otwierają człowieka na ewangelizację. Konsekwencją wejścia w ewangelizację jest przyjęcie postawy wdzięczności i zadośćuczynienia. Ostatnią formą jest postawa służby wyrażona poprzez wierność misyjnemu wybraństwu.

Wnioski pastoralne można zamknąć w kluczu trzech cnót teologicznych, które życie i dzieła św. Józefa ukazują chyba najpełniej i najpiękniej, ponieważ „cnoty teologiczne wzmacniają, pobudzają i wyróżniają swoiste działanie moralne chrześcijanina, a ponadto stanowią one rękojmię obecności i działania Ducha Świętego we władzach człowieka” (KKK 1813).

Pierwszym wnioskiem jest to, że Biblia i Tradycja Kościoła pomaga nam odkryć drogę wiary św. Józefa, ponieważ „przez wiarę człowiek w sposób wolny całkowicie powierza się Bogu” (KKK 1814). Poprzez te źródła można zauważyć jego wyjątkową pobożność, która jest propozycją dla dzisiejszego człowieka w czasach dotkniętych procesem sekularyzacji. Józef z Nazaretu jest wzorem przyjęcia Bożej woli w milczeniu. Św. Józef jako Oblubieniec Maryi i Opiekun Zbawiciela jest wzorem pobożności w czasach nowej ewangelizacji. Jest on impulsem ewangelizacyjnym, aby korzystać z nowych środków i nowych metod w przekazie wiary.

Drugim wnioskiem jest kwestia nadziei św. Józefa, który jest patronem Kościoła powszechnego. Fundamentalne jest to, że „cnota nadziei odpowiada pragnieniu szczęścia, złożonemu przez Boga w sercu każdego człowieka, dlatego podejmuje ona te oczekiwania, które inspirują działania ludzi oraz oczyszcza je, by ukierunkować je na Królestwo niebieskie” (KKK 1818). Można powiedzieć, że Kościół Jezusa Chrystusa żyje nadzieją świętego Józefa, a faktem tego jest żywe uczestnictwo wiernych w liturgii i pobożności. Cnota nadziei u św. Józefa pozwala nam odkryć również dzieła literatury i kultury w sztuce sakralnej. Chrześcijanin, który naśladuje św. Józefa czyni postępy w budowaniu cywilizacji miłości. Św. Józef jest również patronem kultury życia, opartej o Ewangelię życia. Ten model kultury sprzyja życiu w nadziei.

Trzecim wnioskiem jest spojrzenie w głąb osoby św. Józefa poprzez cnotę miłości. Św. Józef jest uczniem Ewangelii, ponieważ słucha Boga i dlatego wskazuje na pobożność,

rodzinnosc i pracowitość. Te cechy są konsekwencją życia według prawa miłości, a tym samym są kierowane do współczesnego ucznia. Ta postawa przynosi „owoce miłości, którymi są: radość, pokój i miłosierdzie” (KKK 1829).

Osoba Oblubieńca Maryi pozwoliła nam odkryć również dwie podstawowe cechy ewangelizatora: milczenie i współpracę z Bogiem.

Tym co wyróżnia Cieślę z Nazaretu od innych świętych to swoisty „klimat milczenia, który towarzyszy wszystkiemu, co jest związane z postacią świętego Józefa” (RC 25). Szkołą milczenia jest Nazaret, w którym Józef zaczyna pojmować życie Jezusa. To jest pierwsza lekcja, która jest równocześnie dla nas zaproszeniem, aby odrodził się w nas szacunek dla milczenia. Milczenie to piękna i niezastąpiona postawa ducha (KKK 533).

Trzeba powiedzieć więcej, iż „milczenie to w sposób szczególny odsłania wewnętrzny profil tej postaci” (RC 25). Święty Józef należy więc do grona ewangelizatorów, którzy się modlą i pracują. Przede wszystkim zawsze dba o wewnętrzną przestrzeń, która nadaje sens chrześcijańskiemu zaangażowaniu i aktywności (EG 262).

Drugą cechą ewangelizatora jest dynamiczna współpraca z Bogiem. Podkreśla to Jan Paweł II w słowach prośby skierowanej do Boga, w której wskazuje istotną cechę działalności ewangelizacyjnej. Święty papież pragnie, by Bóg „pozwoił Kościołowi wiernie współpracować z dziełem zbawienia, by dał mu taką samą wierność i czystość serca, z jaką Józef służył Słowu Wcielonemu” (RC 31). Z jednej strony chodzi o wierną współpracę Kościoła z dziełem zbawienia, aby Ewangelia dotarła aż na krańce świata. Z drugiej strony chodzi o odpowiednie cnoty, które posiadał św. Józefa, a mianowicie wierność i czystość serca. Wierna współpraca Kościoła z dziełem zbawienia wpływa na rozwój cnót świętojózefowych w ewangelizacji. Te zagadnienia korelują ze sobą a jednocześnie otwierają perspektywę działalności Kościoła w duchu nowej ewangelizacji. Tym niemniej są one wskazówką dla dzieła ewangelizacji świata, dlatego należy skorzystać przy podejmowaniu wszelkich działań apostołskich z opieki św. Józefa i jego postawy, by „postępować przed Bogiem drogami świętości i sprawiedliwości” (RC 31).

Bóg za pośrednictwem świętego Józefa otwiera przed Kościołem horyzonty ludzkości lepiej przygotowanej na ewangeliczny zasiew. Idąc za myślą świętego Jana Pawła II możemy powiedzieć, że nadszedł moment zaangażowania wszystkich sił kościelnych w nową ewangelizację i w misję wśród narodów (RM 3).

ANEKS

Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu



Zdjęcie z: http://pl.wikipedia.org/wiki/Architektura_Kalisza (edycja: 06.03.2015).



Zdjęcie z: <http://gniezno.oaza.pl/wydarzenie/2014/pielgrzymka-domowego-kosciola-do-sanktuarium-sw-jozefa> (edycja: 6.03.2015).

Kościół pw. św. Józefa w Krzeszowie



Prezbiterium

Na belce tęczowej apostołowie św. Piotr (po lewej) i św. Paweł (po prawej).

Ołtarze boczne (niestety słabo widoczne):

Po lewej "Józef prosi o rękę Maryi", pierwszy ołtarz z cyklu "Siedmiu radości św. Józefa".

Po prawej "Powątpiewanie w macierzyństwo Maryi", pierwszy ołtarz z cyklu "Siedmiu smutków św. Józefa".

Zdjęcie z: <http://www.pinakoteka.zascianek.pl/Willmann/Index.htm> (edycja 06.03.2015).



Radość św. Józefa z adoracji Trzech Króli.
Fresk na ścianach prezbiterium.

Zdjęcie z: <http://www.pinakoteka.zascianek.pl/Willmann/Index.htm> (edycja 06.03.2015).



II ołtarz z cyklu "Siedmiu radości św. Józefa".
Anioł powiadamia św. Józefa o opiekuństwie.

Zdjęcie z: <http://www.pinakoteka.zascianek.pl/Willmann/Index.htm> (edycja 06.03.2015).